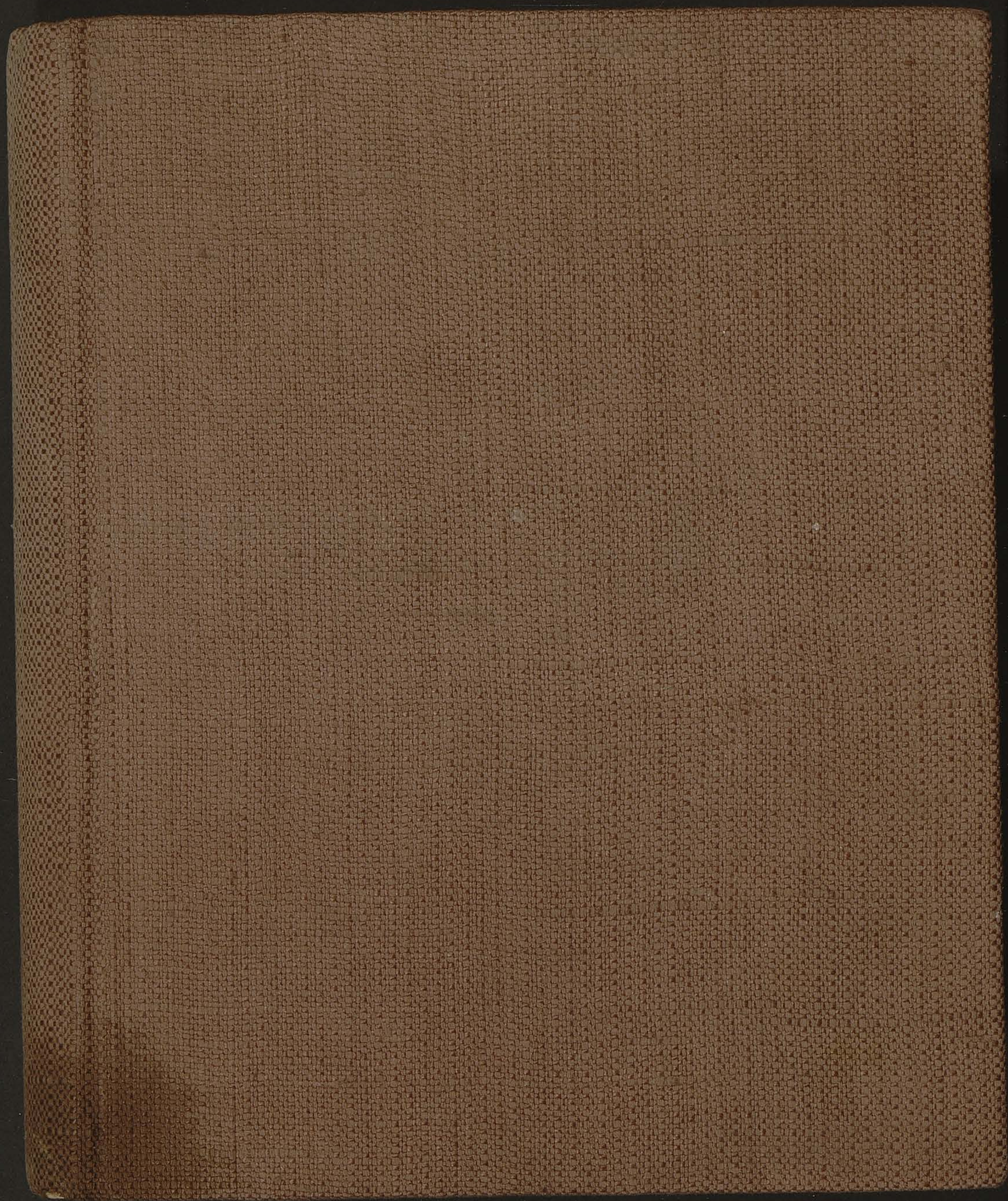
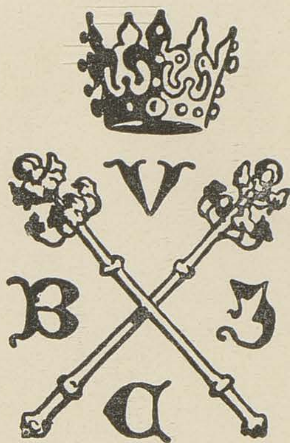



V
B
J
C

[drukowane Gdańsk]

Miedzioryt herbowy

K. 39/40 uszkodz. nawożnik

ILLUMINACYE KAZNODZIEYSKIE

Nieszpornemi Kazaniami Odświętnemi, odwieczornego Audytora

OBIASNIAIACE,

applico Bibliothecae Conventus Socalie...

ILLUMINATOROWI

Dyssydenckich błędow umbry Oświecaiącemu:

Wielm. Jego MCI. X.

TOMASZOWI GOLUBSKIEMU

Kanonikowi Łęczyckiemu, Dziekanowi Malborskiemu, Proboszczowi Turowskiemu, Szemburskiemu, Sensenskiemu &c.

SERAFICKIEMI PŁOMIENIAMI

Przez X. MANSWETA GRABOWSKIEGO

Sekretarza Wielko Polskiey Prowwincyi, Kaznodzieię Generalnego, Bernardyna

ZAPALONE

ROKU Swiatła przychodzącego na Swiat, oświecaiącego każdego Człowieka: 1738.

Hæc teneat nostras, Anchora jacta, *Faces.* *Ovid.*



Nubila cum fuerint, veluti Lux Anchora lucet.

Cas. Germ.

PERILLUSTRIS

REVERENDISSIME DOMINE
DOMINE
MECÆNAS & PROTECTOR
Ordinis Nostri Seraphici, Observantium,
ARDENTISSIME.



Erito Tibi debentur PRÆDICATORIA LUMINA; *Qui Divini* VERBI *Lucerna adaptata, summo Virtutum splendore, grandium morum fulgore, insolitæ Majestatis nitore, ad terrorem & amo-*

rem Terrarum Prussiæ, exoticis præluces Partibus. Solem Te suum, errantia in heterodoxis tenebris Sydera norûnt, & domesticum Illuminatorem venerantur, serenum Orientem adorant; Et licet invidi, Te, videndo, torvo oculo aspiciant, Lumen tamen veræ Fidei Romanæ Orthodoxæ a Te percipiunt, toties, quoties tanto lumine coruscantem, an verius fulmina vibrantem, sustinere nequeunt. In Te omnia clara nitent, qui cum Sole labores exhausisti; hoc clarius Sole, quod clarissimis meritis OPALENIANAM *illustras Ecclesiam. Habet de Te perlucidam gloriam, & decorem, Domus* DEI, *cui eruditâ flammâ præluces Ingenii, in regendo, gubernando, instruendo. Præclara Tua gesta, quisquis animô revolvet, priùs Nomen Tuum adorare tenebitur; Antequàm eruditione mentem instruet, a Te consilium omnino capiet; Et ubi doctrinam quæret, Te inveniet: satisq; scientiarum se percepisse autumabit, ubi Nomen Tuum perlegerit. Nomen Tuum* THOMÆ, *id*

est

est Abyssi, magis in Abyssinis relucet Umbris, cujus prima lux serenos extulit Ortus, unde & Solo & Polo sicut Sol illuxisti; hinc clare liquet, quod non solum, se, Tibi tellus, verùm & Sydera debent. Clara Tua facta, claros Tuos Minoritas fecerunt amicos, quos ceu minorennes atomos, amicô radiô ad Solis Regiam pectoris Tui attraxisti; Et nisi Te THOMAM, *Divi Thomæ Apostoli Nomine insignitum crederem, Aquinatensem nuncupare haud dubitarem, qui pectorali Sole, an verius Solari pectore æstuas ergà Ordinem Seraphicum, quo ardore nos Scotistas Nominis Tui Thomistici adoratores, in Thomistas transformasti. Allucet Nomini Tuo & Honori, profundo cultu & votivâ adoreâ, Seraphicus Ecclesiastes Observantium, observando in Te, ergà Observantes, inextingvibile pectoris lumen; Nullus certè singulorum, & maximè Minorum Observantium, est, cui, Tui beneficii Sydus non arrideat. Latent sub cinereo nostri habitûs, erga Te amoris scintillæ Seraphicæ;*

phicæ;

phicæ; Et sicut custos olim, Imperii, flammo; tam diu perennabunt, quam diu, plenô sub Sole, Nomen Minorenne Observantium, in Universo splendebit. Vive nobis, Religioni, Cælo, inextingvibili lumine; æternùm vive, & fruere meliori die, sub lumine Solis. Ita vovet

NOMINI TUO

devinctissmus.

P. M. G. S. P. P. G.

FACULTAS ORDINIS.

Conciones Pomeridianas, per Totum Annum de Sanctis; (quibus Titulus: ILLUMINACYE KAZNODZIEYSKIE Nieszpornemi Kazaniami, odwieczornego Audytora Objasniaiące: ex Commissione Admodum Reverendi Patris LADISLAI GOLBACKI, Ord. Min. Reg. Obs: Almæ Provinciæ Majoris Poloniæ Ministri Provincialis: Ab Admodum Venerando Patre MANSVETO GRABOWSRI Secretario Provinciæ, nec non Prædicatore Generali, elaboratæ) omni diligentiâ & attentione legimus; in quibus quia nihil Orthodoxæ Fidei bonisque moribus contrarium deprehendimus: Proinde dignas luce publicâ censuimus. Datum in Conventu nostro Thorunensi Die 6. Octobris. Anno 1738.

Fr. FELIX MUSZYNSKI
Sacræ Theol. Lector General.
Diffinitor Actualis mpp.

Fr. BALTHASAR OBERMAYR
Sacræ Thlgiæ Lector Actualis.
mpp.

Fr. FRANCISCUS PRZEMKOWSKI
S. Theol. Lector Actualis.
mpp.

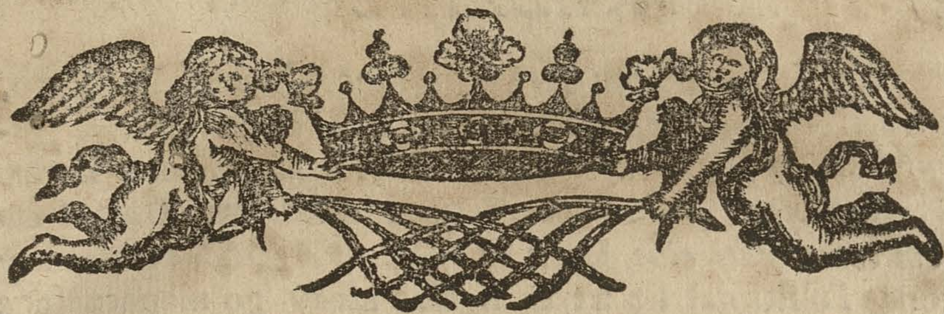
APPROBATIO
LOCI ORDINARII.

COnciones Pomeridianæ ſuper Feſta totius Anni ab Admodum Reverendo Patre MANSVETO GRABOWSKI Ord: Min: Reg: Obſerv: S. P. Franciſci Præsbytero & Prædicatore Generali elaboratæ; ac per Admodum Reverendos Patres ejusdem Ordinis ex Commiſſo Admodum Reverendi Patris LADISLAI GOLBACKI Ord. Min. Reg. Obſervantiæ S. Franciſci Almæ Provinciæ Majoris Poloniæ Miniſtri Provincialis, perlectæ, & quod Fidei Orthodoxæ, ac bonis moribus non ſint adverſæ, quinimò Apoſtolicæ Pietati, & Cultui Divino per omnia correſpondeant, laudatæ: Imprimantur. Datum Culmſæ Die 19. Junii Anno 1738.

Ad Mandatum Illuſtriſſimi & Reverendiſſimi Domini
ADAMI STANISLAI
in Grabowo
GRABOWSKI
Epiſcopi Culmenſis & Pomeſaniæ.

PAULUS SZCZUKA
Cuſtos Eccleſiæ Cathedralis, & Pro-Vicarius Generalis, Culmenſis. mpp.

(L.S.)



KAZANIE
Na wſzyſtkich Swietych

Ex omnibus gentibus ſtantes ante Tronum. *Apoc.* 7.

Wſzyscy Swięci z tąd ſię zoſtali przy tronie y koronie wieczney chwały, ze naſtępuiącym pierwſzym złym impetycyom na krok nieuſtąpili.



TAk należało każdemu ſtworzeniu przed tronem ſtworcy wſzytkich narodow iak ſługom przed Panem ſtawać. Jak Ogniśći Seraphinowie Jego wſzech: Majeſtatowi nic nie tęſkniac ochotnie aſſyſtowali. *Seraphim ſtabant. Hab.* 3. Jak nayপryncypalnieyſze wyſokiego Nieba luminarze. *Sol & luna ſteterunt.* Monarchia Syonſka zalezaia

lezała pole znac w ten czas w promocyi honoru Boſkiego, y nieſtała o częse Jego kiedy ja budził Prorok. *Exurge Jeruſalem & ſta in excelſo. Baruch. 5.* Ten Honor czynili wſzyſcy zyczliwi y znaiomi Synowi Boſkiemu. *Stabant autem omnes nati ejus, Lucæ 23.* Jezeli Zygmunt trzeci koronat Polſki dał ſię z tym ſłyſzec kiedy go niepoczeſzne podſłuchy dochodziły, ze Guſtaw rebellia wzniecił rokoſz podnioſł: *Non pedem inde movebo, & ſi mori contigerit ſtando moriar. Okol:* Jezeli nie dziſieyſze czaſy ſtoiacym o dobro poſpolite, całość Oyczyzny w niewzruſzonych pracach uſtawicznym Antoniuſzom, głowa całego swiata Rzym na pamiatkę wyſtawiał koſztowne Piramidy. *Antonio victoriarum grata, reddebat Roma honorem.* Jezeli ſię Sędziwych wiekow. ſtaroscia ku ziemi nachylone Domy, w ſperaiacemi zaſzczycały ſię nogami, u Propercyuſzá *Ad noſtros gloria facta pedes.* Jezeli wyſokie pochwały S. Wenancyuſz daie naſtępuiacym na karki Nieprzyiacielſkie Drogumirum. *Hoſtes calcavit tumides.* Dopieroſz wyſokiemu Niebu nienowina, ludzkie regalizowac nowiny, regalizowac cnotliwych ludzi chwalebne kroki. Jako Towarzyſz Stroz Anioł S. Franciſzki Rzymianki rachował slady, na krok od chwalebny *Ma*trony nieodſtapił, komputował y kapitulował ſtapienia, ktore prezentował niebu, y Bog pochodziſte cnotliwe Jey akcyie koronował. Jakoz nietylko partykularni ſludzy y ſluzbiſte Boſkie, ale y wſzyſci SS. ztad ſię zoſtali przy tronie wieczney chwały, że naſtępuiacym, złym impetycyom na krok w pierwſzym ſtanie nieuſtapili. O tym w Imie Panſkie. Z tad

ZTąd dochodzic y poznac dobrego y cnotliwego człowieka każdego że wszelkiemu złemu na pierwszym powitaniu, niepozwala u siebie długo bawic, to co może szkodzic Swiętym obyczaiom, chwalebnym zwyczaiom, bez przedluzoney dylacyi ex nunc od siebie ruguie, y oddala; Nie daie się u siebie rospościerac złemu, unikaiac wszelkiego złego, maiąc na dobrey pamięci kommunalną informacyą. *Principiis obsta.* Słuchaiac nauki Seneki, długiey niedawac audyencyi niecnocie. *Facilius est initia vitiorum prohibere, quam impetum negare. Senec. Epist:* 85, Łatwiey pierwszey raz zaglądaiącey pokusię ostre pokazac oko, nizeli się pierwszym] cholerycznym impetom sprzeciwic; łatwiey pierwiastkom grzechowym pogrozic, nizeli wpopędliwym gniewie zatrzymac rękę: poniewasz *Primi impetus non sunt in nostra potestate.* Osobliwy Regał mężnego, Kawalera, ktory na placu woiennym ognistemu nieprzyiacielowi wypowiedziawszy woynę, pola nieustąpi, y owszem pierwsze bierze pole. Godzien Anielskiey komitywy, kto na pierwszey znaiomości, zlada biesem się niebrała. Godzien u ludzi wielkiey pochwały, chwalebnym sposobem, nagannych bez długiey deliberacyi zbywania gości. Nie długo Syn Boski kuszacego siebie, u siebie bawił biesa, za Panskim Chrystusowym roskazem. *Vade Sathana.* Nagle pierzchnał, y przepadł w piekło. Po diable tam sprawa, gdzie złey pokusie, kuszacemu złemu, długo, często, bez wstydu daiemy y dopuszczamy rozprawiac. Zeby zaraz Ewa z pierwszego w

ſtępu zdradzieckiego węża była odprawiła pewnieby nas wtę biedę iaka teras mamy niewprawiła, przy ſwoim doſtoinſtwie, w pierwſzey niewinności by ſię była zoſtała, zeby za raz na pierwſzey znaiomości, iak nie naznaoimego naſtapiła. *Judicum* 1. Gdy smiertelnym Zamachem wyroki Boſkie Hetmanſka buławę wielka, zręku Jozuemu wytraciły, y ſamego do grobu wtraciły, publiczne ſupplikacyie ogłoſzono w Obozie, Boga wſzech. proſząc o ſukceſſora na wyſoka Hetmanſka Funkcya. *Quis aſcendet ante nos contra Chananæum.* Było tam tak wiele wielkiego Serca y ſiły dowodnych Kawalerow, a przecię ſię żaden *per potentiam* niewdzierał, ani był natarczywym intruzem na ten niebeſpieczny urzad. Pomyslili ſobie z nich iedni. Cięſzki ten urzad podeymowac co nam potym? kiedy niemamy ſilnych, ſpoſobnych ludzi potemu. Woyſko nie ieſt Regularne, dobrze exercytowane, niezna y niewie *diſciplinam militarem* nieswiadomi Muſtry, niepotrafia iak ſię obrocic w ſzeregu, iak ſtanac w tropie, iak gleyty formowac, kiedy kommunikiem przechodzic, y w ktory czas zazyc nieprzyiaciela, y uderzyc na przeciwne ſiły. Znac ze niemiał wielkich ſił, dawnieyſzey milicyi Mars, kiedy częſte ponawia pytania. *Quis aſcendet?* Wybaczcie Panowie naypryncypalnieyſi Reymentarze, Woyſka Izraelſkiego że wam prawdę muſzę mowic. Dawniey ſobie było poradzic ieſzcze za zywota Jozuego, chorągwie nowo zaciężne ſtanowic, werbować, rekrutować, w zmacniać ſię w ſiły, granice regularnym oſadzac woyſkiem, żeby łatwego

twego do was niemiał przystępu nieprzyiaciel: *A*leście się bali czynic aukcyi woyska, dla niepotrzebnych suppozycyi, teraz gdy trzeba do potrzeby będzie stanac, konsylia, kwestyie zakładacie prozapas trzeba wam było miec excercytowane *W*oysko sposobne czyli do obronnych fortec, czyli do bitnego pola, kiedy niewiecie kto was czeka za gora. Jak ow bitny Kawaler, dowodny Rycerz ktory z swoimi dobrze wyexercytowanemi ludzmi, smiało zayrzawszy *A*ntagonistom w oczy, siebie niedał się napatrzyc nieprzyiacielowi, uwiiaiac się w polu zwiiał Nieprzyiaciela. *Vicit quem respicit hostem. Lucan.* Jak drugi u Siliusza nie na prezent Rycerz, na swoiey osobie nie iednego reprezentował, męża zbroynego. *In se cuncta arma, virosq; gerebat.* Jak ow Generalissimus, ktoremu z wszelkiey okolicznosci uniwersalna daie pochwałę Dares. *optimus imperio, & fortis bellator in armis.* Minęły te czasy, w ktorych każdy żołdak na wybor zołnierz, co prosty zołnierz to niezawodzacy wodz, kazdy mogł dobrze przewodzic nad nieprzyiacielem *Ex queis Dux fieri quilibet aptus erat. Ovid:* Chwalebny proceder w winnych propozycyach, tych Ministrow że naypierwey nim się całe *Corpus*, czyli gromadny oboz miał ruszyc, o pierwszey straży dobrze myslili y radzili. *Quis ascendet ante nos.* Do tego tym, ktorzy mieli prowadzic bitnego Marsa niepłonna asekuracya deklarowali, wyższa szarża, czyli iuz pozwolono odebrac pierwszy do honoru ascens. *Quis ascendet ante nos* bo coż może bardziey serce pracowitego kontentować Rycerza, iezeli

nie promocya do wyſzego ſtopnia. Co zoſtawiwſzy w woiuiacym Kosciele, woiennym ludziom, na zbawienna reflexya. Biorę do duchowney uwagi expozycya na też ſłowa. *Quis aſcendet ante nos contra Chananæum.* Ktora daie Hugo Carenſis. *Chananæus interpretatur negotians, & ſignificat primos motus, per quos diabolus negotiatur animam deiicere in peccatum.* Grzechowy Chananeusz a bardziey grzechowe pierwiaſtki, ktore do nas ſię ciśna, do ſerca przyſtępuia, chcac ſobie u nas mieysce zatargowac, *Szatanſkim* handlem dobre za złe przefrymarczyc z piekła kupiec, y duſze naſze zdradzieckim ſpoſobem oſzukac, temu zaraz iezeli na pierwſzym wſtępie nie damy odporu, reſkryptu, reſponſu, nie zaraz go zbędziemy. Nie zaraz zła pokuſa uſtapi, iezeli zaraz nagle z pierwſzego wſtępu na złe nie naſtapiemy.

Matthæi 2. Pilno ſię pyta okrutny Herod o Krolu Zydowſkim, Synu Boſkim. *Ubi eſt qui natus eſt Rex Judæorum?* Nayczęſtſze qweſtye między Panami o Panach; gdzie ſię, iako y dla czego obracaia, o to ſię pytaia. Jedni ſię dowiaduia z zyczliwych chęci ku ſobie o ſiebie. Jak owe dwie Panſkie pieſzczone duſze w Pieniach Krolewſkich, z ktorych iedna o druga ſię pitała, gdzie przebywała, y ſiebie zabawiała. *Ubi paſcas ubi cubes in meridiè. Cant. 1.* Drudzy chca ięzyka doſtac, iakby z zawziętey indygnacyi w mowie podchwycic, ba y *w* ſamey rzeczy złapac y uchwycic; Jak Syonſci Panowie, Syna Boſkiego Pana z Panow y Pana nad Pany. *Quærebant*

eum tenere. Lucæ 2. Jak pełno mocni Potentaci o ktorych koronny Prorok. *Fortes quæſierunt animam meam.* Zdradziecka intencya, pokrywſzy nabożenſtwem, y zmyslonym ukłonem *Ut & ego adorem eum*, turbuie ſię Herod, Prawdziwy okrutny Herod, z wielka y oſobliwa induſtrya każe ſzukac JEzuſa, nie dla uczczenia, y oddania Honoru Synowi Boſkiemu, ale na zgubę Jego. Gubi niewinne dzieci, ſzukaiac dzieciny Jezuſa, niema zupełney uwagi zawzięta tyrannia y blizniemu y ſobie ſzkodzi, gdy niewinnemu na zdrowiu, na Honorze, Fortunie chce zaſzkodzic. Beżbożny okrutnik iako Sionſki Pan miał do ktorego nayprincypalniey należało S. Wiarę rozſzerzac promulgowac z Przyscia Meſſyaſza na Swiat Prawdziwego, cieſzyc ſię ze w Jego Panſtwie ſtanał Bog ludzki własnemi Nogami, nie z tego on upatruie Jurgieltu, ſwego Kozubalca Zydowſkiego, obawiaiać ſię żeby dziecię Syn Boſki nie odebrał, nieobiał Panſtwa Ziemſkiego. *Herodiana malitia eſt, naſcentem velle extingvere religionem: Si quid ergo ad ſalutem pertinens, ſi quid religionis oritur ei, quicunq; reſiſtit, cum Herode naſcentem perſequitur ſalvatorem.* mowi S. Bernard. Odmieniwſzy Herodowa tyrannia w łaſkawa Klemencya, z Pobozna kompozycia niebawiac długo, zaraz ſię trzeba chwitac dobrego cnotliwego, złemu w pierwſzym momencie naſtępuiacemu, nieuſtępowac, ale mocnym umyſłem, ſtatecznym propozytem naſtapic, gdy pierwſze złe przyſtapi, na odpor złemu oſtatniey dobywać ſiły. Jak uczy Naxera. *Arma cape in primos vitiorum*

rum motus, quando armatur Herodes in primos virtutis partus. Mocno się armowali przeciwko pierwszym impetycyom sludzi Boscy, żeby przeciwnego sobie biesa zawoiowali; Na Krok niepozwolili do siebie przystapic, żeby się zostali przywieczney Koronie.

1. *Reg.* 17. Rosly y siażgnisty Filistyn wychodząc na poiedynek z poziemnem *Dawidem*, ledwie co obaczy małego Dawida wzgardził. *Cum inspexisset Philisthæus & vidisset David, despexit eum, erat enim adolescens.* Szkoda postponowac drobnego żołnierza, y ten lubo mały nieznaczny daię się slusznie weznaki; Naszych lat golił bez mydła nie wielki w zrostem Bartosievius, na wysokich Cabanach doroslych Cudzoziemcow; Nie było na co weyrzec na Bartosieviusza małego, iednak się y sobie Nieprzyiaciołom Oyczyzny nie dał napatrzyć, y w Oyczyznie niepozwalał długo rospatrywac y rospocierac. Nie nowina dwułokciowym Faunom, albo lesnym Boszkom wyrosle naywyższe drzewa wysokie Jawory, Dęby podcinac na ziemię. *In Martyrologio Roma.* W siedmnastym Roku pod komenda Lubyniusza w roznych expedycyach woiuiacym Marcellinus, gdy pod chrorągwia Jezusowa swiętsza zamysla prowadzic milicyą, długo więziony, był, na ostatek nieustraszonym Sercem, odważnym umyslem męczenska Koronę odnosi, znoszący wiele Antagonistow w politycznym Marsie; mały wzrostem, rosly Cnota y mężnym Sercem wielkie odnosił tryumfy. Niepostponuycie sażenisci Filistinowie poziemnych Dawidow, nie przerzucaycie krytycznym

krytycznym okiem drobnych pigmeyczykow, y ći śię wyroſłym gigantom mężnie y odważnie ſtawiaią w Oczy. Długo ſię przypatruie Filiſtyn Dawidowi, młodey upatruie w Dawidźie komplexyi; *Cum inspexiſſet, vidiſſet, deſpexit.* W pierwſzym powitaniu długa deliberacya uważa ſtan Dawida, a Dawid nie wiele myslac, Filiſtinowe zamyſły zaraz nagłym impetem ruynuie, ſkraca ſamego o źięmię rżuca, dalſzych przyſtępow do ſiebie nie dopuſzcza. Filiſtyn ładna Uroda Dawidowa własne oczy bawił, a Dawid niedługo bawiac, w oka mgnieniu chyżym poiedynkiem ſiebie Filiſtynowi nie dał napatrzyć. Lekce ſobie y mało ważył uważaiac niſka poſturę, wielka y cięſzka od lekkiego Dawida odnioſł zyćia ruinę. *Dum parvi pendet recens natum bellicum robur, duriſſimum ſuſtinet Adverſarium.* mowi *Naxe*: Tym ſpoſobem w woiuiacym Kośćiele Zołnierze Chryſtusowi z głownych owych Nieprzyiacioł Czarta, Ciała, Swiata, pychy &c tryumfowali, że im do ſiebie przyſtapic niedopuśćili, ani naſtępuiacym kroku nieuſtapili. dla czego ſię przy Tronie Chwałey wieczney zoſtali. W pierwſzym powitaniu zła pokusę niedługo bawiac u ſiebie, od ſiebie oddalali; wiedzac z komunalney inſtrukcyi. *Principiis obſta &c.* A lubo zda ſię cięszko nawſtępuiace złe impetycyie naſtępowac. *Omne principium grave.* Chcacemu iednak zwyciężyc naytrudneysze poſtrzały przeciwne ſiły. *Nihil eſt difficile*, Jle wzywaiacym y ufaiacym mocney Boſkiey Protekcyi; O ktorey rzekł Prorok. *In Protectione Dei Cæli non commovebi-*

movebitur, Qui habitat in adiutorio Altissimi. Dobrzy Aniołowie y Pryncypałem swoim Michałem Archaniołem, złym y chardym, pysznym duchom z Herszteln Lucipe-rem placu w owey walney Okazyi *Dum praliaretur Michael Archangelus cum dracone.* Pole zwycięskie otrzymali ktory dla pyszney swey Wyniosłośći musiał się wynośić z gornego Nieba. Prawdźiwym Prorokom zmyslone kłamstwo ustępowało. Głośna na cały Swiat, y wszystkę Ziemię Apostolska nauka gdy rzesko gruchnęła, zaraz wrzaskliwe biesostwo, okrzyknela. Nieustąpili męczenskich Koron okrutnym Tyrannom. JEzusowi Purpuraci; Ani Sprawiedliwi Wyznawcy pozwolili na moment czasu mieyśca Niesprawiedliwośći, dopieroz Niesprawośći. Dostcynośc Panienska zupełnie zostaiac w całośći wstydu, dostała placu *in Campo certaminis*, niedaiac się lada biesowi zwodźic; Na krok tego nieodstąpiła, ktoremu Barankowi Panienski Wieniec konsekrowała. Słowem mowię. Wszyścy Swięći, z tąd się zostali przy Tronie y Koronie wieczney Chwały, ze następuiacym pierwszym złym impetycyom na krok nie ustapili. Za co niech będźie pochwalany JEZUS CHRYSTUS na Wieki Wiekow.

AMEN.

KAZA-

KAZANIE.

Na Swięty Marcin.

Inventus est justus. Eccl. 44.

S. Marcin na wszelkiey Funkcyi, w każdey Sprawie, znalasł Sposobność do Sprawiedliwośći.

ZGinćie do licha głowni Nieprzyiaćiele S. Sprawiedliwośći, zdradliwi lichwiarze, ktorzy pod kształtem słusznego, służącego wam wiernie żyskunie iednemuśćie się bardzo przeniewierzyli, y kredytu niedotrzymali, maiacy dobrę imię, tytuł sprawiedliwych ludźi, w samey rzeczy znayduiećie się bydź wielkiemi zdraycami; Jak ktoś znaiacy się na podobnych furfrantach, iednemu przyznał. *Creditur esse pius laudemque à crimine sumit.* Przepadnićie w Ziemię *pereatis de via justa.* Niesłusznie z cudza krzywdą wydarte gwałtownie Sierorom, krwawo pracuiacym ubogim ludźiom wydarte, gwałtem wźięte, cięszkiemi exekucyámi wycisnione zbiory. Takim czyli tym podobnym ktorzy kogoś niesłusznie posłużywszy cięszko wexowali nie dobrze obiecował, y zyczył Prorok *Nocentes peribunt qui te vexaverunt. Baruch.* 4. Zgubne imię czeka nabytey z cudzą

krżywda fortuny. Cięſzko przybeczy, lekko niby z ſpiewaniem nie bez ſzkody bliżnego przybrane ſzczęśćie. Nie ráż tego ſzukaia na świećie w tym konsźćie Praktycy, co cżęſto z figurą tego Swiata w momencie ginie. *Præterit figura huius mundi*; Co w oka mgnieniu unika. *In ictu oculi.* Jedni ſzukaia tego w czym ſię ſzczególnie kochaia, do czego nie pomiarkowanemi Chućiami ſerce ponętuia, mowiac zowa dusza *Quæſivi quem diligit anima mea. Cant*: 3. Jnni cudzych defektow bardzo pilno upatruia *Quæretur peccatum illius.* Drudzy po biesowſku uważaia y ſamych dobrych ludźi cnotliwe akcye, nie dla nasladowania, ale dla obmowienia, Jako ſzatan, gdy ſtanał iako coś podćiwego między Swiętemi Aniołami, ſpytany od Boga Wſzech: *Conſideraſti ſervum meum Job.* Na co odpowiedźiał. *Nunquid fruſtra timet Deum Job.* Jnni *quærunt quæ ſua ſunt non quæ Dei.* Jnni tego ſzczególnie ſzukaia, żeby drugich na honorże, fortunie, ſławie, imięniu, ſwego bliżniego zgubili. Jak oni *Principes Sacerdotum. Quærebant perdere.* Cnotliwi zas y Sprawiedliwi ludźie tego chca y attentuia, rekwiruia, co Cnota y *S.* kaze Sprawiedliwość. Jak S. Marcin na wſzelkiey funkcyi, w każdey ſprawie, znalazł Spoſobność do Sprawiedliwośći, O tym w Imię Panſkie.

JAko we wſzyſtkich potocznych zabawach może człowiek kiedy chce znaleść *media* do zbawienia; tak w każdey doczesney ſprawie mogł by upatrywać ſposobność do Sprawiedliwośći; Pilna attendencya czytaiac *Conten-*

Contenta w liśćie Politycznego Statysty piſzacego do Lukulla w podobney Materyi. *Qvocunque conſtitutus loco, ubi cogitationes meas tracto, aliquid in animo ſalutare verſo. Epiſt. 62.* Spoyrzyſz nierozerwana reflexia na przemiiaiacy czas, niechći przychodźi na pamięć Apoſtolſka Nauka. *Tempus breve eſt.* Obrociſz ciekawa źrzęnicę na powabne oſoby, miey że w pamięći. *Non eſt apud Deum acceptatio Perſonarum.* Jeżeli mieysce w ktorym zoſtaieſz przychodźi do uwagi, y w tym day mieysce rosſadkowi że *Non habemus hic manentem civitatem.* Dopieroſz reflektuiacym ſię, y pamiętaiacym, na oſtátnie rewolucye. *Memorare noviſſima & in æternum non peccabis.* Łatwa przyſtępuie ſpoſobność unikńieńia ciężkich grzechow, więkſza applikacya, w każdey cirkumſtancyi. *Operibus juſtitiæ, ad Tit. 3.* Do ſprawiedliwośći, biorac w żywa animadwerſya 1. *ad Cor.* 2. Naukę Apoſtolſka. *Omnia in gloriam Dei facite.* Jak o S. Pietrze z Alkantary Pacierze Kapłanſkie ſwiadcza. *In omnibus operibus ſuis, exhibuit ſe miniſtrum Dei.* Swieci całemu ſwiatu iasnemi promieńiami, wſzytkim ſprawom ludźkim, gdźie ſię tylko obroći nie zatrzymanem biegem, ſłonce widoczne, iednak zawſze trzyma ſię nieba. Ktoz nie przyzna ſłoncu? wćielonego ſprawiedliwośći ſłonca. *Sol juſtutiæ.* Czyli zrana jasnym wſchodem powſtaie, czyli na wyſokie gradusy ku południowi wſtępuie, czyli ſię na zachodźie ku źiemi niſko ſkłania, w kazdym obroćie, cirkulacyi, biegu, *Sol juſtitiæ.* Sprawiedliwi we wſzyſtkich ſprawach żyćia ſwego iak lumi-

narz

narz niebieſki. *Fulgebunt iuſti ſicut Sol.* Zadnemi obrotami, obrotnemi pracami, pracowitym życiem nie dadzą ſiebie od ſprawiedliwośći nachylać, ani oddalać. Młode lata *S.* Marćina w dżieśiatym roku do wſzyſtkiego dobrego ſposobność czyniły, nie zatrzymały Rodźicielſkie ręce ſpieſzacego do Domu Bożego, do Chrztu *S.* W Woyſku Julianowym, y Konſtancyuſzowym zoſtaiac, o to nay więcey certował, tam zabiegi uſilnie formował, dyrygował, gdźie o ſprawiedliwość chodźiło. Gen. 9 Nie żal ſpokoinemu, y pokoy kochaiacemu człowiekowi dac dobre ſłowo, kiedy y litera S. rekomenduie Sprawiedliwość Noego, w Imieniu ſwoim *Nöè qvies.* Odpoczynek czyli pokoy zachowuiacego, *Nöè vir iuſtus atque perfectus, fuit in generationibus ſuis, cum Deo ambulavit.* Nie wyſoka też ſtatura mężem Czyni człowieka, ale do pokoiu, z gody między przećiwnemi ſtronami ſposob *media* kochaiacy, to mąż prawdżiwy. Przeciwko Otomanſkiey potencyi, gdy z rozdźielonemi partyami dywizyie ſtroniły, S. Jan Kapiſtran uczyniwſzy z proſtych żołdakow ieden oboz czyli zwiazek, ſzczęśliwie odnośi tryumf; Aż mu Hiſtoryk Polſki piſze Panegiryk. *Vir quidam nomine Capiſtranus &c.* Ktoremu Siliuſza Elogium ſłuży. *In ſe cuncta arma, virosq́ gerebat.* Dawnieyſzych Wiekow Rzymſkie Panſtwo w wielkim zoſtaiacę niebespieczenſtwie od ſprzyśiężonego nieprzyiaciela, ciężkie niepokoie cierpiało, tandem przez iednego Rycerża uſpokoione ktoremu to przyznano, *Pendebat ab uno, Roma Viro. Manilii Vita eius.*

Wiele

Wiele marnie gineło ludźi od ſtraſznego *Smoka* w Efchaidźie mieśćie, ktoremu ſię nikt niemogł ſprzeciwić, ani ſilnego dać odporu, S. Teodor Hetman y naywyſzy Reymentarz *Siedmiogornego Panſtwa*, wziąwszy na pomoc Boga, wſiáda na konia, ſkoczy na grzbiet ſmoczy, łeb rośćina, trwoga y boiazń uſtała, jak uciał, pozadany od pożeraiacey beſtyi mieli ludźie pokoy. S. Teodorowi z wielkim *Applauzem* y tryumfem przyznano Męſtwo, y Zwycięſtwo. Spiewaiąc. *Victorq; viros ſupereminet omnes.* Nie tylko ſam Noe ſprawiedliwy, ale y należąca do Imięnia Noego *Parentela*, Familia, rodzenſtwo ſprawiedliwe. *Juſtus in generationibus ſuis.* Iaki był ſam Noe, tacy Synowie podobnesz Corki każdy *Syn* Juſtynian, każda Corka Juſtyna, w Oycowſkie slady wſtępowali, oſobliwy zaszczyt *Domu* Oycowſkiego, Honor Genealogii, kiedy cnotliwym Oycowſkim zwyczaiem, chwalebnym przykładem dźieći zyią. *Qualis Pater, talis filius.* Kiedy z pobożney Matki lękliwe Coreczki przykładny wzor doskonalſzego zyćia biora, kiedy applikuiaca ſię do do dobrego Coreczka, w macierzynſkich korkach chodźi. *Et calcat leniter filia matris iter.* Nie dobrze słychac, kiedy o Matce y Corce ludźie ſzepca. Siecźka krotka ſłoma długa, Matka małpa Corka druga. Niemasz na co patrzyc, gdy z *Oyca* złego *Syn* nic dobrego, nic poććiwego. *Filius noxæ.* Szczęśliwi Rodźice owi o ktorych Metafraſtes. Roku 522. Ci z rozkazu Zyda Danaana gdy dla Wiary ſprawiedliwego Boga, na ognyſte ſtoſy ſkazańi, ochotnie ſpiewali za niemi Co-

mi Coreczki y Synowie, wydźierali się z rąk żydowskich w pożary ognifte wpadali, Chrystusa wyznaiąc. Co chwalebnego, heroicznego, nad siły ludźkie doskonalszego widźiały w rodźicach, toż samo ochotnym sercem czyniły. Korab Noego y Familii, dźieći iego był to Dom Sprawiedliwośći, Rezydencya Cnot, Mięszkańie Doskonałośći, w każdych sprawach był Noe y iego Dom sprawiedliwym, znalazł łaskę przed Panem Bogiem. S. Marcina Diecezya Turoneńska a czyż nie chodźiła torem sprawiedliwym, za manudukcyą swego Pasterza, oto się sprawiedliwy Infułat starał, żeby y domowi Prałaći Jego, y Diecezanie w doskonalszym żyćiu siebie exercytowali; Jeszcze swieckim będąc a iuż swięte y sprawiedliwe prowadźił żyćie. Z młodu zaraź pragnął wniść bramą chrztu S. do sprawiedliwey y prawdziwey Wiary S. W stańie żołnierskim nikomu się nienaprzykrzył, każdemu miły, wszytkim przyiemny, u wszytkich we wszytkich sprawach za sprawiedliwego uznany, promulgowany, obwołany. Noe sprawiedliwy przed Bogiem Wszech: *Coram Deo ambulavit.* Y w S. Marcina Chrystus Pan płaszczu się nosił. *Martinus hac me veſtê contexit.* Co Bog Wszech: kazał, to wszytko uczynił. *Fecit ergo Nôè omnia quæ mandavit ei Deus.* A S, Marcin co mu dobroc Boska do serca podała tego nie opuszczał, ani zaniedbywał. Słowem na wszelkiey funkcyi, w każdey sprawie znalazł sposobność do wykonańia sprawiedliwośći. *Iſaiæ 41.* Czyli puszcze w ten czas y odludne lasy były bez drzewa, czyli ludźie niepo-

trzebowali

trzebowali drżewa, kiedy Bog Wsze: naznáczył Cedrowemu drzewu mieysce na puszczy, na osobnym mieyscu. *Dabo in solitudinem Cedrum.* Nie pierwsza to pierwszym godnośćia Pryncypálnieyszym w Honorach, wyrosłym Fortuna, urodzeniem wspaniáłym Cedrom, od publicznych interessow, widocznych applauzow, unikáć. Karol Wielki Cesarz chrześćiański *major in eremo qvam in Imperio.* Ma do tego czasu od Moskiewskiey Stolicy, Rosyrskiego Dworu osobliwy Honor *S.* Onufry, ktory zostawiwszy świątu doczesna Ziemska Koronę z młodych lat do sędźiwey starośći szukał *w* ćiemnych knieiach wieczney korony. Pobożny Iwan uchodźi od Dalmáckiego Tronu, uchodźi ná kasuryiskie puszcze, opuśćiwszy *in Domibus Regum* Krolewskie pieszczoty, Pańskie wygody. *Editus hic atavis est Dalmata Regibus Joan, Cui nomen Casurgis procul atra dedit.* Miła byłá Chrystusowi wielka Jego Kochanka S. Amata, ta daleko umknawszy od świata, zamknęła się w osobnym mieyscu, Osoby Iey trudno znaleść było. *Occlusis foribus, se cellæ includit amata. Dum procul à turbis vivere sola cupit.* Wysokie drzewo nad insze drzewa Cedrowe, drzewo Cedrowe gornemi exaltacyámi wynieśione, według litery świętey. *Qvasi Cedrus exaltata.* Na dalekim mieyscu od pospolitych ludźi lokowáne, że mu się oko ludźkie nie może przypatrzyc. Ten iest zwyczay wyższych emineycyi, Pańskich kondycyi iż się uboższym, potrzebnym, poddanstwu nie dádza widźieć; ani chca o należacych do siebie nędzy, śćisku wiedźieć,

niepamiętaiąc na Naukę Apoſtolſką. *Qui ſuorum & maximè domeſticorum curam non habet, infidelis eſt deterior.* Napatrzyły ſię tey okrutney niedyſkrecyi Panow nad poddańſtwem lata naſze, gdy pracowići wieśniacy, żadnego od Dźiedźicow ſwoich Dźierzawcow, Arendarzy ſupplementu niemiawſzy, łaknieniem śćisnieni od głodu iak muchy śmiertelnie padali. Wyroſło rozumne drzewo iak wysoki Cedrowe Fortuna ſzczęśćiem ledwie nie pod ſame naywyſźsze nieba. *Exit ad Cælum ramis felicibus arbos. Martiali.* Nie reflektuiąc ſię na to że z proſtego pnia wyniknęło, przedtym było *truncus in aqua* przenośi okiem, gardząca poſtpozycyą rowne ſobie przed tym chrośćiny. Jnnego Rozum ſobie od Boga dany, experyencya, nauka iak z drzewa filar, Pallady drzewo na wyſźſzym mieyscu posadźiło. *Palladis ſeſe magis arbore tollit.* Aż ten od znaiomych ſobie dobrze daleko ſtroni, iak Cedrowe drzewo. *In ſolitudinem* z nikim niechce mowić, proſzącym reſponsu na ſłuszne expoſtulacyie, ſuppliki, propozycyie; ani ſłowa przebąknie iak by mu gębę zawiązał; Ani ſię in publico radą, rázyą pokaże. Maćie za co dźiękować Bogu rozumne Cedry, że was ręka ſamego Pana Boga z mieysca ná mieysce osobno przenośi, y daie wam mieysce ſpokoyne, dalekie od wichrow światowych, od ſzkodliwych tumultow, że w ſwobodnym pokoiu zoſtaiećie, nie maćie od nikogo naprzykrzenia, turbacyi, kłopotow. Jeſt ći czego powinszowác dowćipne drzewko. *Scientia boni & mali,* Ześ ſamemu Bogu przypadło

padło

padło do ręki y ſerca. *Dabo in ſolitudinem Cedron. O dilecta Diis, o Magni Cæſaris arbor.* To drzewo Cedrowe ręka Bogá Wszech: na osobne mieysce przenieśione reprezentuie ná ſobie cnotliwego, dobrego ſprawiedliwego. *Iuſtus, ſicut Cedrus Libani.* Do tego tytułu S. Marćin należy. Wynioſł Bog to Cedrowe drzewo, *In ſolitudinem.* Kiedy Marćina S. udarowáwszy Turoneńſka Infułą, tę godność w wyſtawionym od ſiebie klaztorże międźi ośmdźieſiat Zakonnikami iak na osobney puszczy ukrył y utaił, ſwiatobliwy exemplarz ſprawiedliwego żyćia prowadząc do pewnego czasu. Wyroſł w wysokie Cedrowe drzewo, kiedy niebieſkich rzeczy kontemplacyami, mysl, ſerce, affekt ku Bogu podnośił, niezmrożone zrenice ku niebu kierowáł, z tą do około ſtoiących allokucya. *Sinite me Cœlum potius qvàm terram aspicere.* A iako drzewo Cedrowe zkażdey ſtrony figuruie ſprawiedliwego. *Juſtus qvaſi Cedrus.* Ták Turoneńſki Infułat we wszelkiey funkcyi y ſprawie znaydował ſposobność do ſprawiedliwośći. Naucża Apoſtoł że *Juſtus ex fide vivit.* Tym thnał, żył, pracowáł duchem w uſtawicżnych obrotach: *Sanctæ Trinitatis fidem Martinus Confeſſus eſt.* Dla czego Auguſta Cesarza żoná wielce ſobie S. Biſkupa poważała iemu ſama własnemi rękami obiad gotuiac, do ſtołu uſługuiac, a dla uczciwośći Swiętego większey, do nog iego upadaiac. I po śmierći chćiał mieć Bog Ciáło Marćinowe w Honorze. *Oddeabben.* Gdy Haſtyngus Krola Duńſkiego Wodź Turon attakował y mocno miaſta do-

bywał S. Marćina, Mieszczanie Ciało *S.* Biſkupa tam gdźie im nayśilnieyszy był nieprzyiaćiel, wynieśli, prosząc aby ich ubronił, y zaraź śię przelękli Duńczykowie y ućiekali, y wiele ich w pogoni pobito y poimano; *Beronus.* Mieszczanie na onym mieyscu, na pamiątkę zwycięſtwa zbudowáli Kośćioł pod tytułem *S. Martini Belli.* Czciło wiele ſług Boſkich Imię Marćina, kiedy śię tym Imięniem zaszczycali. *Mart. Rom.* Jako S. Marćin Biſkup Fungrońſki. Jako S. *M*arćin Infułat Wiedeńſki, S. Marćin także Biſkup Trewieſki y Męczęnnik. Marćin Opat ſławnego Klasztoru Wertańieńſkiego. W Roku 560. Teodomirus *K*rol Swewow Arianin uſłyszáwszy o cudach przy Grobie S. Marćina, Syna chorowitego ofiarował, z wielkiemi donacyami, przyiał Wiarę Rzymſka, Kośćioł pod imięniem *S.* Marćina zbudował. Zbudowawszy rzekł do Kaplánow katolickich. będeli miał tego Męża ſprawiedliwego do tego *K*ośćioła relikwie? odebrał Deklaracya, poſłali do Grobu S. kitaykę pocieraiac, ktora *S*yna Jego uzdrowiła. *Z*a co niech będźie pochwalony JEZUS CHRYSTUS na Wieki Wiekow. A M E N.

KAZA-

KAZANIE.

Na Swiętą. Katarzynę.

Laudabit usque ad mortem Anima mea Dominum. Eccl. 5.

Uczony: woli śmierć przed oczami widźiec, niżeli z nauki o Chwale Swieckiey słyszeć.

NIe siebie tá chwalebna duszа chwáli, ale Pańska promulguie Chwałę. Cuchnęła iey własna chluba *propria laus sordet*, więc na Boską część szczodrze otwiera serce y usta, nawet y to co się pod duszą może znaleść z dusze nie żałuie, z dusze dać na chwałę Boską, co duszę może kontentować, y owszem dla chwały Boskiey, chce żeby dusza z ciałem rostała, byle chwála Boska nieustawała. Piękna tey duszy chęc y intencya; Ować to pewnie Dusza Pańska, ktora o sobie rzekła. *Os meum loqvetur sapientiam, & meditatio cordis mei prudentiam: Lauda anima mea Dominum. Psal. 48. It: 145.* Nie na płoche wykwinty, prożna chlubę, znikoma ostentacya rozumu zażywała, lecz na chwałę Boska obracała ztym się zaszczycaiac *Fortitudo & laus mea Dominus.* Na znikome zaś prekonizacyie, pochlebne elogia, zmyslone panegirizacyie śmiertelnie ubolewał,

y prawie

y prawie obumierał. *Circumdederunt me dolores mortis.* Gdy się Doktorowi Narodow kłaniały Katedry Kolosenskie unizały Pulpity Galatow, nachylały Ambony Rzymskie, *in laudem* Pryncypalnieyszego Apostoła, na tę applauzy nic niedbaiac, y owszem lekce sobie poważaiac z tym się protestował. *Mihi absit gloriari nisi in Cruce Domini*, śmierć sobie bardźiey obierał *configuratus morti.* Niżeli znikomey chwale nadstawiać uchá. Madrze Dzieiopis w Oyczystych Aktach na pochwałę Oyczystych Kossow dołożył. *His igitur falcibus titulum sapientiæ tribuo.* Zarowno u Sapientow, nie pretenduiacych *popularem aurum* nie chcacych słyszeć z pracowitych nauk proźney chwały, śmiertelne Kosy, y szkolne piora, wylatuiące *ad captandam vanam gloriam.* Chćiał Maximin wielkiemi deklaracyami, wysokich według świata honorow y pochwał, S. Katarżyny zawołaney Mistrzyni skłonić serce do niestateczney chluby, widząc iey z osobliwym podźiwieniem wysoki rozum, y Pańska naukę: Ale Uczona Panna, wolała śmierc przed oczami widźiec, niżeli z nauki o chwale świeckiey słyszec. O tym *Ad M. D. G.*

NIgdy Uczonym Literatom, posięgpuiacym Sensatom, dowcipnym Nauczyćielom nieschodźi u świata na Pochwale. Ledwie ktoś dotknał się Xiażski, poznał na tablicy literę. Aż zaraz Bogumyslny Ennodius, mysli o publicznym Panegiryku. *Littera de proprio laudetur splendida censu.* Ledwie śmiertelna rękę w żałobnym atramenćie umaczáwszy pioro pociagnał linia aż niebawiac

Eobanus

Eobanus pochlebna zapisuie inſkrypcyą. *Non eſt mortali litera facta manu.* Dopiero incipientes Proſelity zaczynaią ſyllabyzować, iuż ći w publicznych gazetach ze ſżkoł dalsze promocyie z wielką rekomendacyą Náuky y Cnoty czytaią. *Digna legi virtus.* Ktoś tylko imię włáſne nakryślił *w* Xiędze aż zaraz zaszczżycać mu ſię wolno, że *indelebili charectere* znaczny, przyznaie ſobie amplificacyą Jmięnia. *Nomenqve erit indelibile noſtrum.* Niechwali Barońiusz owych lat w ktorych uſtały ſzkoły, w te słowa pisżąc. Wiek ten był bardzo z ſtrony náuk wyzwolonych nieszczżęśliwy. *Ao.* 802. Nieuczżyli ſię tylko Grammátyki, ktorey y Xiężą *y* Biſkupi nauczżali; y ieſt wielka w tym ſława *K*arola Cesárza, iż wſzędźie upadłe ſzkoły *y* nauki podzwigał. Za tego Paná Paryſkie Akademiie oſobliwym imięniem gruchnęły na wszyſtkie Chrześćiańſkie Prowincyie z otwartych ſżkoł. Za ciężką miał ſobie Piotrkow konfuzyą, gdy dla pewnych racyi iedne kazano zamknąc ſzkoły. Poprawił *K*arol Xiażę w Saxonii ſławy, kiedy łaćińſkiego y greckiego ięzyka kazał dźieći uczyć, alleguiąc że na Legacyie do cudzych kraiow ieſt potrzebny. Chwalebne każde nauki, a oſobliwie te ktore ludzkiey chluby nie wygladaia. Ktore pokora *y* unizoność zdobi, iako Sam naywyſższy *P*receptor nauczał. *Diſcite à me qvia mitis ſum & humilis corde.* Jako Doktor Narodow o ſobie daie podłe bardzo judicium, będąc zawołánym w Effeźie, Galacyi, Koryncie, Teſſalonij, Rzymie &c. Doktorem. *Non enim me judicavi ſcire aliqvid niſi Chriſtum,*

Christum, *& hunc Crucifixum.* Wołał krzyżowa śmierć widziec, a niżeli z náuki szukać ludzkiego respektu zni- komey w oka mgnieniu chluby. Nie rozumiał o sobie wysoko bydz rozumnym, lubo inszych na dobre uczył ro- zumu. *Nolite errare.* Tey szkoły słuchała, te traktaty czy- tała y na pamięć umiała S. Katarzyna, y Alexandryńskich Sapientow tego nauczała. *Apocalipsis* 13. Kto chce nay- prędzey może miec z Xięgi dobre imię. *Nomina in libro vitæ Agni qvi occisus est.* Xięga Uczonego: *Nomina ma- gna notat. Dures.* Naygłośnieysza imięnia godnego fa- ma, że skromnych y cichych liter. *Ore legar populi, per qve omnia sæcula fama.* J na same naywyższe nieba Go- dności imięnia uczonych wynoszą piora; iak o kimsiś na- pisano. *In Cælum paribûs se sustulit alîs.* Chcesz mieć zu- czonego obrotu dobre imię między ludzmi, wartuy Xię- gi. *Verte folium.* Ladá co wielkie *in folio* nie godźien do- brego imięnia, kto niemá chęci, y serca do nauki. J do- bre imię y Pańska fortunę zgubił Jan w Kappadocyi, kto- ry oddaliwszy od siebie uczonych Direktorow, do tego nieszczęśćia przyszedł y ubostwa, że niemiał w czym cho- dźić, pobrano mu maiętnośći, włoczył się, po Egipćie żebrząc, w wielkiey nędzy żyćie skończył. *Procop. in Bel- lo Persico.* Zprawdźiło się pismo na nim, pisże polityczny Historyk. Głupiego, by go y w moźdźierzu iakq ię- czmień na ptyzannę utłukł, nie odpędźisz od niego głu- pstwa iego. *Prov.* 27. Głośne sobie Jmię z wyzwolonych nauk w Xięgach Ateny uczone zapisały. *Nomina in libro*

vitæ,

vitæ. Rowne nieſzczęśćie Umorzonego, y Nieuczonego, żyie iakby nie żył kogo tęśkliwie mortyfikuie, czárne litery leniwemu do Xięgi ſtráſznieysże czarnego atramentu Charaktery, niżeli śmiertelne cáłony. Pilnuiącemu záś Xięgi zdrowiey *życie* ſię naprawia, zábáwiáiacym náukámi zdrowia y życia przybywa. Pilnuiącemu szkoły, szkołá nie ieſt dobrego zdrowia ſzkoda ani godnego imięnia ruina. *Nomina in libro vitæ.* Teodoretus l. 4. o Zełkmanie Bogomodlcy pisże, że chociáſz na ſtarość slepotą nawiedziony niewidziáł, iednák nie iednego nauczaiąc, dał ſię wſzytkim widzieć lubo ſam niemogł doyrzeć w Xięgách liter, kázał ſobie co zbawiennego czytáć, z kąd do ſamey smierći poki żył kázał, náuczał. Pacyent Boſki Job, c. 6. iuż bliſkim będąc tám tego świata, niechciał bydź dalekim od nauki kiedy proſił. *Docete me, & ego tacebo, & ſi quid fortè ignoravi inſtruite me.* Jak by mu nauka w cięszkich paroxyzmach miáła cynić zdrowia melioracyą, y żyćia Augmentacyą, pamiętaiąc ná to co napiſał mędrzec. *Fons vitæ eruditio poſſidentis. Prov. 16.* Wielkie uczonych Tomy, y w nich drobnych liter atomy nie ſą to smiertelne prochy, ale lekarſkie ná zdrowie prosżki. *Prov.* 8, Tym uczonym duchem żyła owa Mátká ktora *Synow* do náuki wokuiąc ſpoſobiła; *Venite Filij audite me, timorem Domini docebo vos.* Baránek cichy ſpokoyny z Xięgą *in libro vitæ agni.* lubo przy nim Xięga zé czterema rogámi, iednak ſkromne iágnię nikogo ná ſławie, imięniu, nie tryxa nie bodzie, ani cudzego honoru roſzkami nie ſzarpie:

pokazuie roſzkámi iák gráfkami Apoſtolſka uczonym, czyli dopiero zaczynaiącym ſię uczyć náukę *Apoſtolſka*. *Nemini dantes ullam offenſam*. gdy mowićie, nikomu w dyſkurſie nieprzymawiaycie. Gdy czytaćie, defektow ludzkich zá grzechy nie poczytayćie, y owſzem bliźniego defekta dowcipna racya exkuzuyćie. Gdy piſzećie, żadnemu páſzkwilow nieprzypiſuyćie. Tenże Báránek przy Xiędze znáku náuki umorzony, iák zábity, *vidi agnum tanquam occiſum*. ktory nie ſzukał z chwálebney nauki, prożney Swiatowey chwáły y chluby. *Gloria mea non eſt de hoc mundo*. Zámknięte ma oczy smiertelnie. Tego niewinnego z Xięga Baránka, báśia dowcipna, kaſia S. *K*átarzyna, w nauce násladowáłá, kiedy ſobie dla wyſokiey náuki ofiárowáne fawory, honory, reſpekta zá nić miáła, poſtponowáłá, chcąc bardziey widzieć smierć przed oczami, niżeli z náuki o chwale ſwieckiey ſłyſzeć *Judic*. I. Kwietny dzień czyli tydzień w ten czás odpraw áły dzieći Cyneáſza kiedy Synowie iego z tryumfá nego Miáſtá, czyli Pálmowey Metropolij z Judzkiemi dziećmi wſtępowali. *Filii Cinei cognati Moyſi aſcenderunt de civitate Palmarum cum filiis Juda*. Na dobre wyſzło Synom Cyneàſzowym ſzkolne *accipe palmam*. że w krotce przyſli do zwyćięſkiey Palmy, lub Palmowego miáſta. *N*ie było takiego, ktory by im w precedencyi do wyſokiego ascenſu mogł *præripere Palmam*. Pięknaszto, y oſobliwa Rodzicow konſolácya, kiedy ſpoſobńi do wſzelkiego Synowie dobrego, do náuki, na uſługi y zaſzczyt godnego domu

w Oczach Oycowſkich moga ſtánac za palmy, cżyli iak Palmy : Jak kiedyś : *Steterunt quaſi rami palmarum Eccl.* 50. Rosna na podobnych palmach owe frukta piękne ná ozdobę y pożytek zacney rodowitośći, o ktorych ſkomponował wdzięczne pienie Teodulfus na kwietnia Niedzielę *Gloria, laus, & Honor.* Niemogł ſię lepiey pokazać przed Niebem S. *Paweł* pierwſzy Puſtelnik, y popiſać *w* okazalſzey inweſtyturze, tylko wten cżas gdy palmowa wziął na ſiebie kapę. Chcac proporcyonalny wzroſt, ładny ſtan, oblubieniec ſwoiey oblubieńicy *genuinè* remonſtrować, naylepiey pod podobienſtwem palmowego drzewka reprezentował. *Statura tua aſsimiliata eſt palmæ. Can. 7.* J Bogoboyna Duſza ſubtelnego ciała zaſzczycaiac ſię doroſłośćia pod kſztałtem y podobieńſtwem palmy, powabna rowność akkomoduie. *Quaſi palma exaltata ſum.* W wielkim tryumfie Syna Boſkiego prowadzi Syońſka młodz do Jerozolimy na tę ſolemna pompę, Pańſkiego ingreſſu Palmowe pod nogi naywyſzſzy zbawienia naſzego Głowie ſciele roszczki. *Acceperunt ramos palmarum & proceſſerunt obviam. Joan. 12.* Nie kontentowali ſię mięſzkańiem w *Palmowym* mieśćie Synowie Cyneaszowi, wyſzszego ascenſu szukali. *Naxera. Palmarum Civitatem inhabitantes altiora petunt.* Gornego Humoru dzieći dalſzego honoru pretendenći *Doctorales laureas, Palmatas togas*, między ludźmi dowcipnemi. Uſłyszawſzy o tym ſtaruſzek Cyneasz Ociec ubolewał. *Abulenſis. Credidit ſe moriturum, volebat po-*

 tius

tius natali solo, tranquille agere inter suos. Wolał śmierć przed Oczami widzieć, niżeli na animuszowate Synow przepychy się zapatrować. *Numer.* 10. Umiał na pamięc dobrze Moyzesz *Prawa* Boskie, umiał na pamięc wszytkie artykuły konstytucyi, wiedział iak sobie postępować z ludzmi do własney iurysdykcyi należacemi, iak moderować bitnego Marsa, z tey wielkiey experyencyi, nie nadymał serca, serdeczny Hetman, Wodz, Dyrektor ale się Boga Wsze: radził. *Tu nosti in quibus locis per desertum castra ponere debeamus, & eris ductor Noster.* lubo wiedział y umiał iak kierować ludzmi sobie powierzonemi zdał się, iednak niewiedzieć, y nie potrafić, uńikaiac chluby ludzkiey, publicżnych applauzow zgromadzonego Woyska: Oleaster z osoby Moyżeszowey mowi. *Fuisti nobis in deserto pro oculo* Albo ciemny był Moyzesz? dobrze widział, ale się applauduiacym, Honor *ex activitate* czyniacym, nie dał widzieć. Tak patrzył iak by niewidział, wolał smiertelne zamknac oczy, niżeli z experyencyi, sciencyi, przypatrować się, uczynionym sobie *de jure* nalezacym applauzom. S. Katarzyna ktorey Ciało zaniesli Angeli na gorę Synai, gdzie odebrał Moyżesz prawo Boskie iako madra, przezorna Panna nie była ze szkoły owych niedoucżonych, ktore lubo nie maia oleiu potemu w głowie, iednak pretenduia żeby chwalebnemi były w ludzkiey gębie: ktore, *gloriam foris expetunt in ore hominum ponunt.* A zaś Alexandryiska Panna z kompututu owych dziewić pochodziła ktorym S. Grzegorz dał informacya

macya. *Quod foris oſtenditur intus a mercede vacuetur.* Znak roſtropnego obrotu S. *K*atarzyny koło, około ſtoiacych applauzu, z ſubtelnego Panieńſkiego dowćipu okrzyki, za Cyfrę ſobie miała. Goły miecz w pogotowiu ręce Panieńſkie trzymaia, na odſiecż podobnych pochlebnych akklamacyi że ſię Katarzyna w dyſpućie z *P*ogańſkiemi Filozofami gładko wycięła. Dziecinny pokarm mleko z ſubtelney ſzyie wylała, ſama Panienká iák niewinne dziećię, a o dziećiach to napiſano. *Parvuli ſi ex doctrina laudantur non inflantur.* Scięta padła na zięmię wolałaby przepaść w zięmię, niżeli na ziemi ſłyſzec o prożney chwale. Subtelnie y gładko *ad mentem Doctoris Subtilis* ſubtelna *w* ośmnaſtym roku Panienka mało o ſobie rozumieiaca, *w*ielki rozum maiac, *P*ogańſkich *P*roffeſſorow argumentowała, ktorzy *inflatis buccis* oppugnowali. *Scientia inflat.* Naoſtatek gdy im watku w racyach nie ſtawało, na *S*entencya Panieńſka przyſtali, ktorym iako własnym dzieciom z cudnego mleka refekcya zgotowała. Czym pociagnęła wiele po smierci, za żywota unikaiac doczesney czci, y chluby, do uczczenia własnego Imięnia, S. *K*atarzynę Bonońſka Zakonu S. Klary, ktorey Ciało w krzesle ſiedzace, oſobliwemi y wielkiemi cudami *w*ſławione, niewypowiedziane łaſki y dobroczynoſći ludziom kommunikuie. S. Katarzynę Szwedkę corkę S. Brygitty. S. Katarzynę *S*eneńſka zakonu Dominikańſkiego, *S*wiatobliwym żyćiem y Cudami iaſna, ktorey

D 3 Imię

Imię Pius wtory Papiesz, w Katalog S. S. Panien kazał w pisac. Za co niech będzie pochwalony JEZUS Chrystus na wieki wiekow Amen.



KAZANIE.

Na Swięty. Andrzy.

Ore fit Confessio ad salutem Ad Rom. 10.

S. Andrzy y słowem y rzeczą prowadził ludzi do zbawienia.

NIe iednemu do złego gęba niepomarkowana powodem y przyczyna wielom do cięszkiey y strasżney zguby lekkie bluznierskie słowa okazyia. Za szęmratykę przećiwko prawu, y woli Boskiey, przećiw sługom, Moyżeszowi y Aaronowi, kore, Dátáná y Abieroná y adherentow, fautorow inszych 14700, siarczysty ogień, rozdarta ziemia pożarła. *Num.* 16. Niczego się dobrego niech niespodziewaią. *Quorum os maledictione & amaritudine plenum est*, *Ps.* 13. Dla tego ten miał na pilnym

pilnym oku ięzyk y gębę co napisał. *Posui ori meo custodiam.* Skromność w mowie głosnym stylem na cały Swiat Polski, chwalac Okolski Cichockim Familia, to dołożył w prekonizacyi. *Cichoccij in Podgoria, cogitant quæ probum virum, & hominem cogitare alto silentio decet.* Kroniki domowe wyprowadzaiac dawno wieczna Gębickich Parentelę, między inszemi Stefana Gębickiego zalecaia, że gdzie szło o cnotę, całośc Oyczyżny, w Senaćie gęby niezałował, często Poselska przedtym odprawuiac funkcya. *Stephanus Gębicki qui post debitè cultam juventutem literis & moribus, curruli Senatoria, Castellaniæ Rogoznensi, deindè post declarata Patriæ officia, in variis Comitiis Regni, Palat: Lanciciensi à Vladislao 4. Ser: Rege, honorari dignatus est.* Nic powść aghwa w zdradzieckim dyskursie zchytrym wężem, niepomiarkowana w złym appetycie pierwszych Rodzicow gęba ziadła cały rodzay ludzki, y my do tego czasu oryinalnego kwasu grzechowego zażywamy, zaraz nam ten ostry iabłecznik przy narodzeniu wykrzywia gębę, toczy łzy z oczu, a ięzyk stroi dutki do płaczliwych lamentow. Jnaycbrctnieyszy Salomon nie wykręci się z tey biedy, áni unikńie tey opłakaney Sonaty. *Et ego natus primam vocem similem omnibus emisi plorans.* Daie sposob do uchronienia się od podobnego złego Apostoł, sposobiac przez wyznańie defektow swoich do zbawieńia. *Ore fit Confessio ad salutem*: pamiętać mamy na to. *Per quæ quis peccat per eadem puniatur.* Jak S.

Andrzy

Andrzy słowem y rzecżą prowadził siebie y ludzi do zbawienia. O tym w Imię Pańskie.

ZNayduią się tacy ludźie na Swiećie, ktorzy gdźie potrzeba wyćiąga oczywiśta mowić, usta maią skurczone, ięzyki związane; *Os habent & non loqventur.* a ręce sciśnione, niczego się dobrego y palcem nie myslą dotknąć. *Manus habent & non palpabunt.* Maiąci dobre Oczy y zdrowe niechcą widzieć. *Oculos habent & non videbunt &c.* Ręce kurczą obrzydzonym skępstwem sciśnione. *Manus habent & non palpabunt. Psal.* 113. A ći y tym podobńi, nie ludzcy ludzie powieda Psalmista Pański, pochodzą. *de populo barbaro.* Any dobrym słowem, ańi samą rzeczą nieuczoni żadnemu niedopomogą ańi poradzą, ańi rękę podadzą. Ktorym niemász z czego dać dobrego słowa, pochwalić: ańi z gęby ańi z ręki. Jak nieme y nieuczynne kamienne posągi, u ktorych się ańi słowa nie dopytasz, dopieroż chwalebnego uczynku nie pytay. Swiętych żaś wymowne ięzyki, skutecznemi słowami rzecz wspieraią, y oczywista rzeczą słowa uczyńkiem remonstruią: o ktorych Hymn Kośćielny spiewa. *Lingvæ manus præambula, verbo paravit semitam, & amplectuntur sæcula, doctrinam facto proditam. In Festo* S *Francisci.* Co ięzyk mowi, dyskurs Niebieski zbawienny prowadzi, czego się ręka tknie, niebo, y zbawienna drogę pokazuie, według nauki Marcyaliśza. *Invicta*

quid

quid quid condidit manus, Cælum est. U ludzi zwyczay-nie w gębie słowa, w uczynku áni obaczysz skutku, głos y nic więcey ktory z wiatrem płochym, w oka mgnieniu ulatuie. *De verbis quantum vis de opere nihil* w S. Andrzeiá ustach y słowach ustawiczna chwáła krzyżá Chrystusowego, zászczyt znáku naszego zbawienia, w ręku laska krzyżowá, ktora pokazowáł ludźiom y ludźi prowádził do zbawieniá. Wprzod siebie położywszy ná tym S. Drzewie ná przykłád inszym; ná ktorym. *Ipse Deus posuitq; manus, & brachia finxit:* podáiac do ręki każdemu w podroży żyćiá niedługiey ten zbawienny krzyżowy reyment dla bespieczeństwa. *Ut quos junxit amor jungat & ipsa manus Alciatus. Josue 7.* Ná dobyćie y do attaku miasta Hai wyprawuie Jozue trzy tyśiace żołnierzy. *Ascenderunt tria millia pugnantorum. Josue* z Haldeyskiego. *Dominus, Salvator*: Nie zwyćie się Panowie, Panami, ieżeli nie iesteśćie w potrzebie, w niebespieczeństwie ludzi zostaiacych, poddaństwa, sierot podupadłych Salwatorami. Panem nazwali uczniowie Jezusowi Jezusa Páná, y pochwálił im ten tytuł sobie dány. *Vos vocatis me Domine & benedicitis: sum etenim.* Jest Pánem ale zaraz y Salwatorem. *Salvator mundi. Gen. 41.* Pánem uczyniwszy wszystkiego Egiptu Farao Jozefa, gdy w ciężkiey karystyi ogłodzone kraie, supplementuie Jozef, bierze publicznym ogłosem imię Sálwatora od Faraona. *Vertitq; nomen ejus, & vocavit eum lingva ægiptiaca salvatorem.* Helena Krolowa Adiabeńska oglodzona Jerozolimę

 prowidu-

prowiduiaca tym tytułem *Sálwatorki* od Syońskiey Metropolij uczczona. *Joseph. in Anti.* Znaczna była wyprawa przećiwko miastu Hái chociasz w małey kwocie trzech tysięcy woyska, bo był narod bitny, y do boiu bardzo sposobny; o ktorym może się mowić. *Genus in superabile bello.* Jednák że reyterować się musieli, porażeni. *Percussi à viris urbis Hai* Nie mieli szczęśćia y potemu siły bo nie mieli samego wodza, więc każe Bog Wszech: *Tolle tecum omnem multitudinem pugnatorum.* Przed tym tylko dál informacya, Ordinanś słowem Josue swoiemu woysku y nić nie wskorali, a potym iak się sam swoia ochota, sama rzecza dołożył: *Cum elevasset Clypeum ad civitatem ceperunt & succenderunt eam.* W ten czas uwolnił od nieprzyiacielskiey ręki swoich ludzi, kiedy y słowámi y własnemi siłámi prowádził do szturmu woysko, wten czas iák chciał nád nieprzyiácielem dokazywał, przewodził, kiedy sám drogę, trop, pokazywał, do okázyi przywodził. Czemu przypatrzywszy się Cajetanus mowi. *Ubi clarè patet, quod inclinatio manus, ratio fuit surgendi.* z tad powstali w chwalebna wiktorya, kiedy Jozue powagi principalnieyszey uchyliwszy, skuteczna rzetelnośćia, y dzielna perswazya dał sposob do tryumfu, y pożadanego w zwycięstwie skutku. Nowy nowego zakonu Jozue Andrzyi Apostoł mężny y mocny w explikacyi łáćinnikow y sama rzecza *fortissimus. Andreas ex hebr. Fortissimus* do Tracyi, Scythyi, Achaij mocne szturmy rzeskiem ogłosem przypuszczaiac szczęsliwie woiuiacemu kośćiołowi

zawoiował, co znaczne S. Apostoła dzieło to huczne działo ; *In omnem terram exivit sonus.* Słuchały tego ogłosu dálekie nácyie, widziały Swięte, y cudne opery bliższe prowincyie, y gromadnym gminem cisnęli się do Andrzeia.

Amos 9. Wielka musiała bydź w ten czás obfitość miodow kiedy nietylko dolne pasieki, ale y gorne Olimpy, czyli wysokie gory płynęły słodycza. *Stillabunt montes dulcedinem,* Smakuyćie sobie iák chcećie pieszczone appetity, w ziemskich kanarsektach, naylepiey przypáda do gustu ile experymentarzom niebieski lipiec. Nie ieden klarawallu Bernárd miodopłynny Doktor, gornego Imięnia Jezusowym się Frontyńiakiem kontentuie. *JEsu dulcis memoria* wesoło spiewaiąc, tym Swiętym likworem rozweselony. *Dans vera cordis gaudia.* Zażył tey słodyczy Niebieskiey ow ktory z experyencyi pewńie, albo z osobliwey kontemplácyi wyznał. *Est cælum Scyphus ipse colorq; argenteus illi.* Tá to iest słodká rosá niebieská powábna, nás do siebie zachęcaiacá y pociagáiacá o ktorey Prorok napisał. *Stillabunt montes dulcedinem Joel: 3.* Milsze były y słodsze niebieskich chorow Anielskie rezony S. Maryi Magdálenie, niżeli w dziedzicznym zámku Magdálu wymyslne tony, ktorych gdy kto słuchał iak by się naylepiey refekcya ukontentował. Owemi to bardzo smácznemi y kosztownemi trunkami częstuie swoich Niebo owe podáie do ręku wiernych kielichy, o ktorych Cornelius Gallus. *Superis pocula grata Diis.* Jest smiertelne

oczy czym ukontentowáć, kiedy rozrosłe gory wdzięczna z siebie wydaią słodycz, wysokiey to godności zaszczyt nie gorszkiemi piołunámi, albo przykremi piorunámi ostro traktowáć, ále słodkiemi słowami sobie ludzką przyiaźń kaptowáć. Taką Ambrozyą nápoiony Syoński koronat przyznał naywyższemu Pánu. *Quam dulcia faucibus meis eloquia tua super mel ori meo.* Jak támta Bogomyslna Dewota, chcąc dobrey mysli zażyć, gdy słodyczy nachylała y záżywała zwykła mowić, przez słodką mękę Jezusową. Starsza nád mnieyszemi pszczołkámi pszczołę nazywámi Mátką y Krolową, ktora zgłodzone drobne pszczołki wydaną z siebie kármi słodyczą. Słusznie mocny lew bierze mieysce ná wysokim niebie między dwunastą znakami zodyacżnemi, słusznie zászczyca się denominacyą między zwierzętami krolewską według Maniliusa. *Leo fulget in astris, Leo regnat in orbe.* w ktorego silny Samson plastr miodu znayduie. Wszechmocna ręka Boska na naywyższym mieyscu firmámenta niebieskie lokowáła, z kąd nás niebieska słodka rosa kontentuie *Melliflui facti sunt cæli.* Miodopłynny Doktor o S. Andrzeiu mowi: *Dulcis Apostolus & prima vocatio Domini Salvatoris, qui in ipsum Apostolicum chorum, tanti prioratus insignitur fastigio, non subterfugit vos, quia tenerrimus est, & dulcior in cordibus fidelium.* Dobry był wszytkim wiernym iak miod S. Andrzyi, u ktorego y w sercu y w usciech *mel* niebieskiey nauki słodycz się rospływáła, w ktorego wdzięcznym káznodzieyskim, Doktorskim ięzyku

zyku nayſłodſze drzewo krzyżowe część y chwałę ſobie záłożyło: A iáko do drzewa kwitnacego pſzczołki po ſłodycz leca, tak do Andrzeia na ſłodkim drzewie krzyżowym roſpiętego wierne pſzczołki po ſok zdrowey nauki ſpieſzyli, od ktorego ſłyſzeli wdzięczny głos, przyiemne słowa, y widzieli *Succum rei*. Czym ſiebie ſpoſobili do dobrego. *Oſee* 11. Były takie czaſy nieſzczęśliwe, *w* ktorych ludzie byli bardzo leniwi do chwały Boſkiey, że ich w powrozku trzebo było prowadzić do Boga. *Traham eos in funiculis Adam.* Inſzy ſpoſob ználaſł S. *Andrzyi* prowadzenia nàrody do uznáńia prawdziwey wiary. Nie grozliwym kiiem, ale drogim krzyżem, *verbo crucis. Pro arundine prædicatione utitur, pro funiculo memoria, pro hamo potentia, pro esca miraculis, pro petra cælis, pro ſcapha habet altare, pro piſcibus Reges etiam ipſos capit, pro ſagena Evangelium expandit, pro arte Divinam gratiam adhibet, pro mari vitam humanam tractat. Imperfectus.* A nie tylko zá żywota ale y po smierći wielkiemi cudami wſławiony od Boga, ciągnał do uznańia prawdziwego Boga wiele ludźi Andrzyi. Stawaia żywemi ſwiadkami czterdziesci mężow, w rzece utopionych, od S. Andrzeia do życia przyprowadzonych, y iego nauki ſłuchaiacych. *Antoninus.* Stawa ow niewinny y czyſty młodzian, ktorego niewſtydliwa, lubieżna Matka fałſzywie o kazieorodztwo przed ſędzia udała, że na iey ſzpetna wola niechciał pozwolić, cudownie przez protekcya S. Apoſtoła uwolniony, a bezecna małpa w oczach ſędziego, ogni-

ſtym piorunem ſkárána *Idem*; Ten ſtraſzny cud był ſkutecznym powodem ſędziemu z cała Familia do uznaniá wiáry *Swiętey*. Siedmdzieſiat lat maiacemu Mikołaiowi w brzytkich grzechach cielesnych zoſtaiacemu, powſtáńie z grzechow cięſzkich, y odpuſzczenie káry zá grzechy uprofił. Gregorius Turonenſis piſze; że *Manna in modum farinæ vel oleum cum odore in modum nectaris, de tumulo ejus exundat, per id, quæ ſit fertilitas ani ſequentis, oſtenditur. Si exiguum profluxerit manna, exiguum profert terra fructum; ſi fuerit copioſum, magnum arva proventum fructuum habere ſignat.* I po oſtatnim termińie ſkonczonego życia y prac Apoſtolſkich w chwale wieczney tryumfuiacy Apoſtoł, nie terminuie ku ludziom chęći, cudnemi dziełami do chwały Boga ciagnac y prowadzac. Wiele ſię za kochało w Imięniu S. Andrzeia ſług Boſkich Jego Nomenklatura ſię zaſzczyćaiac. *Mart.Rom.* Rotmiſtrz ze ſwoim pryncypálńieyſzym Rycyrſtwem z Cilicyi, ktory z Perſow odnioſzſzy zwyćięſtwo, wiarę Chryſtuſowa przyięli, do Maxymiana Ceſarza przyprowadzeni, z roſkazu tyránna męczeńſka koronę odnieſli. Andrzyi Korsyni we Florencyi Biſkup Fezulańſki, cudami ſłynacy, od Urbana oſmego kánonizowány. Andrzyi Kápłan w Konſtantynopolu, dla uczczenia Swiętych Obrazow od Leona Izauryka, rezyna oblany, na głowie ze ſkory zdárty, ná oſtatek śćięty, w kompuc Męczeńnikow policzony. Andrzyi Cretenſis ktoremu że czcił Boga w Swiętych Jego, okrutnik Konſtanty Kopronym kázał uciąć nogę, w cię-

ſzkich

ſzkich boleściach oddáł Bogu duſzę. Andrzyi de Comitibus Zákonu S. Fránciſzka Kapłan ktoremu Angeli z niebá podáli ſtułę, do adminiſtrácyi Swiętych Sákramentow, y wielu inſzych to Imię Andrzeia z wielką obſerwą na ſobie noſili czczac w nim S. Apoſtołá Za co niech będzie pochwalony JEzus Chryſtus na wieki wiekow Amen.



KAZANIE.

Na Swięty. Mikołay.

Peregrinis nolite abduci. ad Hebra

Od złego kto ſię chce wybiegáć z S
iem za w czáſu złemu trzeba

WSzytkich nás ná pielgrzy
Wſzechmocna ręka Boſk
corpore Peregrinamur
Jakub Patriarcha
ſiła by ſobie lat liczył & odpowie

meæ 130. *annorum parvi & mali. Gen.* 47. Job dni żyćia ſwego przypodobił do biegło kurſora. *Dies mei velociores fuerunt curſore.* Bieganowſkich Domy y Familie zaſzczycaią ſię kleynotem męża ſtoiacego w brámie gotowego do chodzenia reprezentuiacym; ktorym Teognides kro- tki ale węzłowaty napiſał Panegiryk. *Paproc. Hos uti vi- bonos, ſequitur prudentia, verecundia, fortitudo.* Cho- -h Prozapiie pieczętuia ſię Junoſza. Z ktorych ie- -rzyznało pioro dowcipne. *An.* 1451. *Stanislaus* z. *Exercituum dux in Podolia clariſſimus. Bielsc.* Párentele zá kleinot Domu w zaſługach Prá- -iędzi ktoremi dla uſtawicznych Prác około -nego, Joannes Latalſki *vir ingenio, pie- -vitate, aliisq; virtutibus inſignis; ex Can- Eliſabeth & Præpoſito Cracovienſi, Poſna- -ſi, creatus* Epiſcopus Poſnanienſis 1525. *in -nnis decem, translatus fuit ad Epiſcopatum -ſ Ducatum Severiæ, ubi dum Annis duobus Gnesnam ad Archiepiſcopatum aſſumptus* Honory, wyſokie *ſubſellia gradatim* idac do -ći mieysca iednego nie zagrzeia. Smier- nie może ſię oſtoic, chlubić, y zaſzczy- -swiecie nie długo oſtoiemy. I to nam -y trudność zadáie, że będac piel- -ey intytulacyi przychodniami nie kiedy ſię ich każe wyſtrzegac -dli. Ktorzy to ſa? z owego

komputu

komputu y ligi, z ktorey iednego bieſa wytyka Apoſtoł kuriera, bardzo ſkrzętnego ná zgubę naſzę bieguna. *Circuit quærens quem devoret.* Od ktorego gdy ſię kto chce złego wibiegać, ze *S.* Mikołaiem za wczaſu trzeba złemu zabiegáć. O tym w Imię Pańſkie.

JAk z daleka złego trzeba miiáć tak złemu bliſko należy do ſiebie nie dawáć przyſtępu, według kommunalney informacyi. *Male poſitum non tangas.* á nayprędźiey uńika przeciwnego, zabiegaiący za wczaſu złemu. Umie od ognia, kto ma na przypadkowy pożar pogotowiu wodę. Prześli Polacy w to ſię ſpoſobili, żeby przyszłemu nieprzyiacielowi umieli zabiegáć w Polu, więc do zwyczayney armatury ſkrzydła czyli lotne piora przyprawiáli, tym ſtraſzńieyſi w oczach nieprzyiacielſkich ſtáwali, że ſię uwiiáiacych, lataiacych w okazyi y potrzebie nie mogli napatrzyc, ktorym, oyczyſty Poeta przypiſał. *Polonus exiguis metuendus alis. Sarbievius.* Zatrzymywały przeciwne ſiły y potencyie, domowego Rycerſtwa obrotne y ſkrzętne zábiegi. Woyſkowe koła nie tak częſto y prętko taneczne Cyrkuły, iako naſtępuiacego nieprzyiaciela obracały. Uſzła oczywiſtego niebeſpieczeńſtwa błakaiaca ſię owieczka, nápadła ná poſtrzelonego wilka proſzacego przy drodze żeby mu podał w cięſzkim pragnieńiu wody; odpowie lękliwa baſia. Czekay przyiaćielu; więcey do wilka niepowrociła. Dała ſię oſzukać na oczy choruiaca, dobrze ſię maiaca, Doktorowi babka,

roſkazuie Doktor żeby na swiátło niepatrzyła, w pokoiu zamknięte miáła drzwi y okna, ſłucha iáko Doktora ſpruchniáła ſtaruſzka, ile razy przyidzie dokror z oleykámi, tyle razy z ciemnego alkierzyku wynieśie z ſoba, ſrebrne łyſzki, talerze, z gotowalni ſprzatnie kulczyki, koraliki, pereſki, każe otworzyc okna przeyrzawſzy zdrowemi oczami, nic nie widzi ná ſtole, ná ſzafie, w lámenr, coż to ieſt zdrowe mam oczy a ńic nie widzę Dla tego Chryſtus oſtrożnym kazał bydź na forfrantow, oſzuſtow, złych ludźi. *Attendite à falſis.* trzeba ſię im wprzod z uwaga przypatrywać, ńim ſię maia dac wznaki, albo naſtępuiacym uſtapić, albo za wczaſu nachodzacym zabiegáć. *Judic. 3.* Gdy ſię Iſraelitom naprzykrzali nieprzyiaciele; *A* od wodź rzekł. *Sequimini me, tradidit enim Dominus inimicos noſtros Mòâbitis in manus noſtras.* Pierwſzemu ſzczęśćiu dufał, bo miał dobrego ſekundánta ſamego Pána Boga, ktorego ſobie za naypryncypalnieyſzego Mocarza. *Poſuit Deum adjutorem ſuum.* wiedziac że ludźka ſiła nie ſiła pomoże iako *arundineum auxilium* bez Boſkiey ręki, ktorey doznawał tyle razy Syońſki koronat z adwersárzami, a lubo miał *hoſtes in caput.* z ręcznie mu iednak ſzczęście ſłuzyło, kiedy ſiebie oddał w ręce Boſkie, mowiac. *Manus tua deducet me & tenebit me dextera tua.* Ludźkie ſiły bez Boſkiey pomocy, ſa iák oſtre ciernie, w ktore *caſualiter* wpadſzy choc oſtrożna liſzka, chcac ſiebie ſalwować, chwyciła ſię za wielka prożba głogu, zraniona kolcámi głogowemi, pocznie narzekać, niegodzienes

godzieneś mego ukłonu oſtry głogu. odpowie głog, głu- pia a zas niewiedziáła, że moia wrodzona iſtota ſzar- pać, drzec, kaleczyc y ranić. Zaciągńiona ludźka ná pomoc ſiła ieſt, iák zdradziecka dáma udatna, ładna, chlubna ale ſłaba y pierżchliwa : O ktorych *ex ore in- fantium* dzieći w ſzkołach powiedaia. *Laus fraus mulie- bria ſunto.* Jeſzcze niepodnioſł ręki Aod na nieprzyia- ćiela, iuż ci trzyma podanego ſobie od Boga w ręku nie- przyiaćiela. *tradidit enim Dominus inimicos noſtros in ma- nus noſtras.* Boday że ſię ręki Boſkiey trzymáć o ktorey *Rutilius, tot manibus reſiſtit una manus.* Lękliwi Apoſto- łowie ieſzcze na ten czas *propter metum Judæorum*, nie śmieli ſię pokazać *Januis clauſis* nikomu ; dopiero ná- byli ſerca, gdy przybył do nich Zbawiciel ręce im poka- zuiac. *Oſtendit eis manus.* Poday każdemu prawowierne- nemu w woiuiacym kośćiele zwyćięſka rękę do ucałowa- ńia zawdzięczaiacego, że nas od złego utrzymuieſz, y nieſzczęsliwe impetycyie zatrzymuieſz. *Da tangere dex- tram, qua gentes cecidere feræ Claud.* Oſobliwy y pilny wtey okázyi z Moábitámi Aoda był dozor, że nim miał głownemu nieprzyiacielowi zayrzeć w oczy, oczy y ſerce rozumna cyrſkumſpekcya do Boga obrocił, ręce podnioſł wprzod podnioſł, nim ſię miał porwać, na przeciwna potencya, rekurs uczyńił, ńim przyſtapił do okazyi, ten w ńim roſtropny obrot chwáli Hiſzpańſki komentarz. *Aod uti prudentiſſimus viam præoccupat, nè Moabitarum vel uni effugium remaneat.* Matrieus. Natarczywym nieprzy- iacielſkim impetycyom zabiegaiac, uſzedł cięſkiey prze-

grany, powrocił z chwalebnym tryumfem : Nam podawszy sposob ktorych *vita militia eſt ſuper terram.* Abyśmy uchodzac złego, pokuſy, niebeſpieczney do grzechu ćięſzkiego okazyi, zawczaſu złemu, zdradzieckiey ponęćie grzechowey zabiegáli : przykłádem S. Mikołáiá urodzonego w Licyi, ktoremu lubo *quod libuit licuit,* iednakże zaraz w niemowlęcym wieku dziecię we ſrzody martwił appetit od macierzyńſkiego mleká, tamuiac przyſzłemu obżarſtwu drogę, ktore y Swiętych ſlug Boſkich napaſtuie y infeſtuie. Kolebka Jego iak Abſteniuſza zakonnego cela, Jagody dziecięce od wſtrzęmięźliwośći bielſze nad białe pieluſzki, ciałko ſubtelne iák powoynik, delikatnego rożowego ciáła nie obwiiał w miękka bawełnę, lub farbowane iedwábie, chociaż był *de illuſtri loco Pataræ natus,* w poſpolitey ſię iednák kochał ſzarzy, z kad niektore znacznieyſze, Pańſkie wzięły zwyczay Domy, że dźiećí z młodu w ciemney y ſzarey noſza materyi. Zabiegł nieczyſtemu duchowi, kiedy owe trzy czyſte dźiewice własne corki ubogi ociec dla niedoſtatku , na niewſtydliwe iatki wydać zamysla, *S.* Mikołay każdey z oſobna poſłał tyle złota ile potrzeba było do połagu. Ubogie Pańienki, mieyćie w podobney potrzebie do Mikołaia nabożeńſtwo, żeby was podobna proporcyonalna przez iakiego dobrodzieia opatrzył kwota. *Exod. 23. In gratiam* tych ktorzy ſa albo chca bydź *Panámi* od morza do morza, námienię o morzu o ktorym litera S. mowi. *Ponam terminos tuos à mari rubro usq; ad mare Palæſtinorum.*

Wybránym

Wybránym ſwoim obiecał Bog Wſzech: ták obſzerne Páńſtwo. Dziwuyciełz ſię tu ludziom że nie każdy prawo rozumie, że ledwie ſię kto znaydzie znaiacy na prawie, kiedy prawni czerpaia prawne terminy od morza. *Terminos à mari.* Ják głębokiego morza trudno zmierzyć, y zgruntowáć, ták nie łatwo wykrętnych terminow docieć obrotnych Juriſperitow, ktorzy lubo będźie ſprawa dobra, czyſta, iak krzyſztałowe morze. *Mare vitreum,* iak wezma macić y kłocić záwyłemi terminámi, wichrowatemi racyami kręcić, iák wicher po morzu zatopia nie iednemu fortunę, iák kámień w wodę wrzucił. Ta funkcya ieſt piękna, polityczna, ale bardzo niebeſpieczna, lawiruie iak po morzu, racyami, wykrętnemi obrotami, zażywa *terminos à mari,* chcąc ſię przymilić, przyſluzyc chcąc od przyiaciela *amari* płynie dobrze choc zła ſprawa y przyſtępuie do *Promontorium bonæ ſpei* za promocya y ſztyrem obrotnego żeglarza coż potym kiedy duſza, ſumnienie, na dno piekielne tonie. *Quid prodeſt ſi univerſum mundum lucretur &c.* Zażywaiac w indukcie ſprawy *terminos à mari.* Drudzy *è converſo* kieruia powierzona ſobie fortuna cudza do prawa, iák po morzu po Trybunáłach, y chociaż będzie práwna y ſprawiedliwa, ieżeli *imperfecti* albo też z umyslney induſtryi, lub z nienawiśći, rankoru, długo zatrzymanych papierach maceruia, przychodzi do tego że częſto z regeſtru ſpadaiac *non ſunt.* przepadnie. Inny ná tym tylko zaſadza *terminos à mari*

żeby często do niego płynęły floty od Wielkopolskiey Wárty, od Wisły, od Prosny, z rzek Pruskich do Piotrkowa. Bugiem zás y Sanem do Lublina, z tą reflexyą *Omnia flumina intrant in mare, & mare non redundat.* Chociaż zle y nie regularnie płynie sprawa, nic to byle Jurzysta, Patron, opływał we wszystko. S. Iwo Patron Prawnych ludzi, Jurisperitow, dla tego porzuciwszy ten urzad został kapłanem *Swieckiem* y przyiał trzecią Regułę *S.* Franciszka, że usłyszał *w* dyskursie iż niesprawiedliwych prawem się bawiacych, czarći będą zaganiali do piekła, iák swiniopas wieprze do chlewa, Uchoway Boże żeby prawowierna prawna Palestra napodobną nietrasiła opiekę. Od czerwonego Morza aż do Palestińskiego Oceanu obiecał Bog Wszech: extensya grańić, mieysca ampliacya swoim deklarował. *Na* ktorym S. *M*ikołay płynac de Palestyny albo ziemy Swiętey, a żeby mieysce nogami Chrystusowemi poswięcone czcił, y wenerował, w tey Peregrynacyi wszedłszy na okręt, następuiaca wielka burza, y straszne poruszenie na morzu opowiedział, ale modlitwą zabiegł temu nieszczęśćiu S. Mikołay. *In summo periculo orans mirabiliter sedavit.* *w* rękach Pásterskich Biskupi Pástorał ná pogotowiu, wara z dáleka umykáy y unikay grandyśie piekielny, zebyć się niedostało tym swięconym kiiem; Rogáta Infuła ná głowie S. Mikołaia strzeż się rogaty szatanie zebyć Prałackiemi rogami, nieprzytarł wysokich rogow, abo żeby nieuderzył w ciebie rogami.

rogami. *Occurſare ſancto, cornu terit illa caveto.* Na nogach y rękach widziſz czarćie przeklęty wyrażone Krzyże, leć w przepaść daleko zebyś niewział po krzyżach, odżegna ſię wſzelkiego złego. Wſzak wieſz dobrze jáka przeklęta twoię ſzkołę y ſektę zámknał y zruynował pod tytułem Aryańſkiem wyſtawiona, więzienie iego od ſwawolney kupy iemu zadane, ciebie wieczny złoczyńco bardziey macerowało y tobie dokuczało. Ná koniec dziękuiąc Bogu że mu użyczał y pozwolił do oſtatni ſiły mowić te wymowił ſłowa. *In manus tuas commendo ſpiritum meum.* Zli *A*ngeli nić złego nieuczyńićie, S. Mikołaiowi, nie na rękę walzę; że Bogu w ręce ducha oddał, bo Swięci Aniołowie po niego z nieba zſtąpili, y do nieba ſzczęsliwie zaprowadzili; wzięli iako ſwego, wzięli tego ktory w ludźkim ćiele Anielſkie prowadził życie, ktory cnotliwym, chwalebnym, dobrym życiem zabiegał złemu. Pociągnał za ſoba ſłuchaiacych Apoſtolſkiey nauki. *Peregrinis nolite abduci.* y niezbładzili że Totem S. Mikołaia chodzili. *Vita ejus* Imięńiem Mikołaiowym Charakteryzowany Mikołay Tolentyn chlebem benedykowanym od ſiebie leczący, ktoremu gdy kuropátwę pieczona ná poſiłek przyniesiono w chorobie, kázał iey ulecieć y modlitwa S wſkrzeſzona, ożywiona uleciáła. S. Mikołay zakonu Braći Mnieyſzych w Małrytanij, za opowiedańie S. Ewangelij, ganienie Sekty Machometańſkiey od *S*aracenow,

now, więzieniem, plagami, ſprosnemi ſłowami, utrapieni, wźiawſzy ſobie ſześći towarzyſzow Męczeńſka ſpołecznie odebrali koronę. S. Mikołay Papież, naywyżſzy Paſterz w Rzymie Apoſtolſkiemi pracami wyniſzczony, za chwalebną robotę poſzedł do Nieba po zapłatę. S. Mikołay Gwardian Gorgomieńſkiego Konwentu dobrawſzy ſobie kollegow ośmiu Xięży, dwuch laiczkow zakonu Seraficlfiego Obſerwantow, y innych Swieckich, Dominikańſkich, Norbertańſkich Kapłanow, wyznaiąc prawdziwie zoſtaiącego Chryſtuſa pod oſobami chleba w náyswiętſzym Sakramenćie, w Hollandyi ná rynku publicźnie w Brillu mieśćie, od kalwinow, rożnemi inſtrumentami długo y ciężko męczeni, ná koniec okrutnie, y ſrogo zamordowani, nie ludzką tyrannią poniosſzy męczeńſkie Laury od nieba dane, do chwalebney korony wieczney pońiesli. Za co w Swiętych ſwoich niech będźie pochwalony JEZUS Chryſtus na wieki wiekow Amen.

KAZANIE.

Na N. Panne Niepokala: Poczęćia.

Dominus poſſedit me ab initio. Prov. 8.

Niewinne początki ktorych *Adam* y Ewa w Raiu niedotrzymali, Bog Wſzech: w niepokalanym poczęćiu *Maryi* otrzymał.

MOwiac práwdę przed ſoba, nikogo ſię nieſtrzegac, nie wſzyscyśmi ſię Panami urodzili, nie wſzyscyśmi fortunatami doſtatńiemi *weſ*li na swiát. Nie każdemu ten tytuł ſłuży. *Dominus ab initio. Gen.* 1. Nie zaraz ſtworzona żiemia Fańia zoſtała gdy ſtworzoná była *Terra erat inanis & vacua.* Job pamiętaiac nikczemne ſwoie urodzeńie, nędzne y nieodziane tego ſię nie zapiera, mowiac. *Nudus egreſſus ſum. Pſal.* 87. Syońſki Fortunát y koronát nie wſtydzi ſię wyznac tego. *Pauper ſum ego & in laboribus à juventute mea.* Przychodziemi na swiat smiertelńi ludzie z wiciagńionemi rękami, reprezentuiac na ſobie nędznych

dznych żebrakow nadſtáwáiacych ręce ku ſzczodrym Dobrodźieiom; u ktorych *Vox prætereaq; nihil.* płacz, ſlochanie, łzy y więci nić. Jak Salomon. *Primam vocem ſimilem omnibus emiſi plorans. Sap. 7.* Dlatego nie ktore Familie początki Domow znacznych, niedźiſieyſzych Familyi reprezentuiac naſtępuiacym ſukceſſorom w Herbownych Nałęczach, w swerycznym *Słońcu*, w okragłym Sygnećie, w potocznych *kołach* pokazuia nikczemne cyfry. *Zda* ſię nieiednemu że y sámych doſtatnich w Imięniu y rzeczy bogátkow w piarwiaſtkach fortuna pominęła, ktorych zaſzczyt bierze denominacya Pomian. *Dług.* Daymy mieysce prawdzie, wſzytkich nás początek de Fámilia Bietkowſkich, ktorych Oyczyſty *Kleynot* Lew reprezentuiacy ſignetowa swerę, názwany Práwdzic. Jedna to tylko niewinna w Poczęćiu Maryia, zaſzczyt máiaca wſpaniałey Lilij, ktorey áni Salomonowe ſplendory, áni iego krolewſkie ſkarby niezrownaia. *Nec Salomon in omni gloria ſua ſic coopertus eſt ſicut unum ex iſtis.* Przy pierwſzym punkćie wyſoce nad wſzytkich nas Fortuna niwinnośći ſpanoſzona; mielić to ſzczęśćie pierwſi Rodzicy naśi w Raiu, ale ie utracili, ktore *Nayś:* Marya oſobliwym reſpektem znalazła, iako iey przyznał Archanioł. *Inveniſti gratiam apud Deum.* Niewinne początki ktorych *Adám* y Ewá w Ráiu nie dotrzymali, Bog Wſzech: w niepokalanym poczęćiu Maryi utrzymał. O tym w Imię Pańſkie.

Chwa-

CHwalebny umyſł, cnotliwe przymioty, te maia do ſiebie naturę, y właſność że ſkażitelnym pierwiaſtkom, złemu przyrodzeńiu, nagannym poczatkom niedadza ſię poprzedzać, y owſzem w ordynaryinym biegu, złych poczatkow uchodzac ſwoich anteceſſorow wybiegaia. *Natura glorioſa, eſt virtus, & anteire priores cupit.* Pięknie patrzy wypogodzona zrenica, w ſchodzaca iutrzenka, ńic ńie maiac w ſobie z pochmurnych obłokow, coby mogło ludźkie obraźić oko, poprzedza iasnym ſplendorem, przyćmione Niebo. Wyńiká z powſzechney źiemi ná źiemię bielſza nad mleko lilia, źiemſkich prochow nie cierpiac na ſobie. Kryſztałowego Morza iedna ſubtelna kropelka, przechodzi wálorem ſzerokie wylewy, mętnych Oceanow. Nie ma tego ſzacunku Mátka perły koncha, ktorey odbiera z ludźkiey eſtymacyi droga perełka. Chwalebnieyſzy kwiát nie naruſzony z poruſzoney kwátery, niżeli poryta kwátera. Nád Mátkę ſwoię rodzace drzewo, ſzczęśliwſzy y powabńieyſzy oku ludźkiemu frukt wydaie: O ktorym *Venantius. Felix, perpetua generatur ab arbore fructus.* ktorym ſię zaſzczyca y popiſuie, chlubi y prezentuie. Owoc naysliczníeyſzy żywota S. Anny Niepokalánie Poczęta Marya, *de radice* Adama pochodzacym rozumnym drzewom bardzo drogi, y owſzem nieoſzacowany ná konſolacya przynioſł walor. *Attulit arboribus pretium. Lucanus.* Ktorym pierwſze doſtoiеńſtwa utracone w pierwſzych Rodźicach, w pierwſzym punkcie Niepokalanego Poczęćia Maryi *Bog*

utrzymał, według nauki S. Andrzeia Apoftoła. *Quomodò de immaculata terra factus fuerat homo primus, necessarium fuit, ut de Immaculata Virgine natus Christus vitam æternam, quam omnes perdiderant repararet. Aloisii Lippo: Gen: 1.* Zaczał Bog Wfzech: Fabrykę całego świáta, y wfzytkiego ftworzenia ftruktury od nieba. *In principio creavit DEus cælum & terram.* Pytam was *familiariter* godne iaśnieiace iák niebo fplendorami, honorámi, fortunami iák niebo Familie, czyieśćie ftworzenie, kto was ludźmi przed ludźmi, fortunatami, honoratami, perfonátami kreował? pytam każdego *distinctè sigilatim.* Czyia ty kreatura, u ktorey pięknie w każdey circumferencyi cirkumftancyi, iasno fwietnie, iak w niebie? Aż rożne od rożnych flyfzę reporty mámi z Rodzicow nafzych *esse adesse*, zoftáwili nás w dobrym byćiu; Ják Synowie Konaxy wielkiego Bogácza, ktorzy zaczne w dyftrybućie maiętnośći, arigenteryi, kleynotow drogich pobrawfzy doftatki, z temi fię przed świátem zafzczycáli. *Stirps pulchra parentum.* Drugich cięfzka y uftawiczna práca godnemi kreowała, podeymuiac wiele trudnośći ná świećie pracuiacy iák *woł* o ktorym Poeta. *Animal sine fraude, doloq; innocuum, simplex, natum tolerare labores. Ovid.* Innych wyfoka náuka, dowcipna literatura znacznemi kreaturami poczyniła; ktory nie dla pozoru y kfztałtu głowy nofza, z ktorych iednemu przyznáło. *Excelsumq; caput penna nutante levabat. Silius.* Innych nierozerwana w braterfkiey miłośći liga, iedno ferce, iedne chęci

dne chęci y ſwobodna *wola*. Jak u *Syliuſa* kochánek wſzytkich Senatorow, ktorych uiawſzy zá ſerce, iák chciał ták kierował z honorem Imięnia własnego. *Ducebat corda Senatus*. Innych nieuſtraſzone męſtwo, ſerdeczna odwaga, dowodna ſiła *w* niepłonney rezyſtencyi ná *Marſowym* polu, między ktoremi podobnego upatrzywſzy Dares zachwalił. *Optimus imperiô, & fortis bellator in armis*. Mowćie co chcećie w tey lub podobney cirkumſtancyi, iá wam powiem prawdę: że nie Antecesſorow Rodzicow waſzych, nie pozoſtałe w doſtátnich ſprzętach Pańſkie ſplendory, ńie zaſzczyt godnego z Antenatow imięnia; Nie pracowite opery, nie obrotna dowcipna literatura; Nie Saśiedźka przychilna inklinacya; Nie męſka ſiła wás ludźmi, przed ludźmi kreowáła, ále łaſkawy Bog w ktorym *Vivimus, movemur, & ſumus*; ktorego prawda *In generatione & generationem*. ktorego bogactwa, y madrość rozumem ludźkimi niepoięta ludzi do admiracyi nakłania. *O altitudo divitiarum ſapientiæ & ſcientiæ Dei*. O ktorego pracy ſwiadczy litera Ewangeliczna: *Pater meus operatur & ego operor*. o ktorego ku ludźiom miłośći swiadczy Apoſtoł. *Deus charitas eſt*. ktorych Wſzechmocna potencya, naymocńieyſze łamie ſzyki. *Eqvum & aſcenſorem deiecit in mare* poczynił kreaturami. *Deus creavit* ſliczne y piękne pierwſze kreatury wyſtawił pierwſzych Rodzicow z nienaruſzoney pierworodnym grzechem niewinnośći iák niebo. *Creavit Cælum* w Raiu mięſzkali iák w niebie, zoſtawali w bardzo dobrym mieyscu *& erant valde bona*, ná niczym

cżym nieschodziło Adamowi y Ewie w pierwszym dostoieństwie, pierwsze poczatki ich były bardzo chwalebne, cnotliwe, dobrę. *valde bona.* Nie dotrzymali tey piękności; więc Bog Wszech: w pierwszym puńkcie Niepokalanego Poczęćia Maryi chwalebnie utrzymuie, bo Marya w poczatkach poczęćia niewinnego bardzo piękna y dobra. *valde bona.* Nić złego do Maryi w pierwszym poczęćiu nieprzystapiło, zaraz sobie Marya Bog Wszech: istotna dobroć odziedźiczyła; iako mowi o sobie u Sapienta Pańskiego. *Dominus possedit me ab initio.* Dzień dzisieyszy osmy grudnia z osobliwą Uroczystośćią w niebie odprawuia y obchodza Angeli iák widziała w rewelacyach Marya de Aggreda, w ten sens pisząc. Tam to iest w niebie Swięto Jey Niepo: Poczęcia między Obywatelami niebieskiemi z iák naywiększa uroczystośćia, z wesołemi pieniami, y osobliwa chwała zaczynało się. Panna záś Nayświęt: iako nayglębiey się uniżaiac pokłon czyniła Troycy Przenays: dziękuiac za nayosobliwszy przywiley sobie iedynie dány Niepokalanego Poczęćia, ktorey Nayś: Troyca znowu potwierdziła, z osobliwym upodobaniem, z tąd że onę nád inne wszytkie stworzeńia wywyższyła, y náyosobliwszemi dárami ozdobiła. Co aby całemu niebu, iaśńiey się pokazało, głos od Tronu słyszany był iuż Oyca Przedwiecznego. *Pulchri sunt gressus Tui filia Principis sine peccato concepta.* *Mystica Civit: c. 12. n. 615,* Już Syna Boskiego *Castissima es, & ab omni macula libera Mater mea, quæ ad redemptionem humani generis humanam*

manam mihi dedisti speciem. Już Ducha Przenaywiętszego. *Tota pulchra es, sponsa mea, macula culpæ Originalis non est in te.* Po tym troiakim głośie, wszytkich Aniołow chory, y Swiętych Pańskich pienia, naywdzięczńieysza melodya zaśpiewały. *Maria Sanctissima, sine macula originali concepta.* Sama Niep: Poczęta Marya dała się widzieć *S.* Ildefonsowi Arcybiskupowi Toletańskiemu Roku 600. *Sfondrati Cardi:* Dziękuiac mu za to; że Swięto N: Poczę: w Dyecezyi swoiey uroczyśćie obchodził, y niewinnego *P*oczęćia iey tak piorem, iáko y ięzykiem bronił, przećiwko Heretykom, y nad śńieg bielsza mu sukńia daruiac. Bronia *Duchy* niebieskie SS. Aniołowie Honoru N. P. Maryi: Pewnemu Doktorowi Theologyi S. gotuiacemu się na Kazańie przeciwko Niep: Poczęćiu, widomie pokazawszy się N: Panna wymawiac mu poczęła. *Bernardinus de Bust:* Słuchay o Doktorze com ia tobie złego uczyniła? że śmiesz iutro na Honor moy następowáć, sławę moię szarpać, y mnie Niepokalana twoim kazańiem szpećić. To wyrzekłszy kazała go Aniołom przytomnym biczować. Ktory do nog Niewinney Panny upadłszy ze łzami przeprászał, zlećiła przeczysta *P*anna *S.* Gabrielowi, aby nauczył Doktora iako miał mowić przed cała Akademia Paryska, nazaiutrz konceptem Archańielskim do Akademikow y innych zgromadzonych każac, z podziewićńiem, y applauzem wszytkich słuchany był, mowiacych: nie człowiek ale *A*nioł kazał.

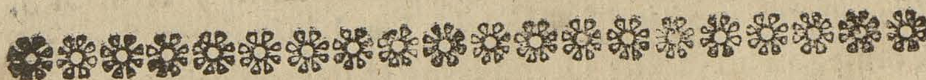
Rainaldus

Rainaldus W Hiſzpanij gdzie naybardziey Doktorowie y niektore Zakonne oſoby na część N. Maryi Niep: Po: naſtępowały : *Dziátki* niewinne y ledwie urodzone w pieluſzkach niemowlatka głoſem wołały : Błogoſławiona niech będzie taiemnica Niep: Pocz: P. Maryi, w ktorey Bog niewinne poczatki przez Adáma y Ewę utracone niedotrzymáne utrzymał. *Num.* 24. Nie tylko ná wyſokim niebie, ale y na ziemſkim padole swieca gwiazdy. *Orietur ſtella ex Jacob, & conſurget virga de Iſrael, & percutiet duces Moab:* Zyczlywſzego y przychylnieyſzego ziemianom nic niewidzę nád niebo, kommunikuie niebieſka rezydencya swietnych ſpendorow źiemi, ták dalece, żeby iuż ziemi nietrzeba nazywać ziemia ale iasnym niebem. Ziemſkich Jakubow Domy, ieſt wam czego powinſzować kiedy ſię *w* progach waſzych rodza, a bardźiey swieca iasne luminarze Jak komuś pochlebna rekognicya nad ſluſność przyznał *Barlæus. Nunc ipſis celſior aſtris.* Jakoż temu należą swietne y swięte promienie, kto cnota, chwalebnym zyciem, iasnieie. *virtus in aſtra tendit.* Napiſał Seneca. Tego iasnego Olympu luſtrami illuminowac, kto *clarius ſole* rzetelnym życiem Bogiem a prawda z ludźmi ſobie poſtępuiac między ludźmi swieci, kto z dobrych obyczaiow, chwalebnych czynow, wſzędy ma iásne oko : kto iasnym y iawnym exemplarzem, iák zapalona pochodnia ſzuka swietnego nieba, na ziemi. *Cælum ſcrutatur in alto, cognatumq́ ſeqvens corpus, ſe quærit in aſtris.* Jaśnieiacemu S. Antońiemu po wſzytkim swiecie Cudami

y dzielami

y dzieſami ogniſte Niebo w płomieniſtey kuli przy Cierniakowie pod Warſzawą pokazało mieysce, gdzie z fundacyi Jaśńie Oswieconego Xiążęcia Lubomierſkiego Marſzałka Wielkiego Koronnego do tych czas, widoczne Cudotwornemu Swiętemu chwała iaśńieie. Ledwie co ná żyćiu Męczeńſka smiercią odſzczepiona od Kośćioła S. Schizma Arcybiſkupa Połockiego S. Jozafatá w Witepſku zgaſiła, y w rzekę Dzwinę wrzuciła, aż zaraz przedziwne swiatło świtnemi promieńiami wydaie. Ktorego życie. *Affinis cælestibûs astrîs.* Jasne gwiazdy S. Jana Nepomucena wrzuconego w Moldawę głowę koronowały, ktory w życiu *Duxit ad astra Caput.* Duſza po śmierći Serafickiego Franciſzka iák gwiázda, ktory zá żywota cnotliwym życiem świecił iak ſłońce. U Dominika S. gwiazda świetna na czole, ktory cały świat Chrzesciáńſki y Kosciol *S. Illuminavit meritis & doctrinis.* I w Jakubowym Starozakonnego Patryarchy Domu iaśńieie ſrebrna gwiazda, czyli wschodzi swietna iutrzenka, u ktorego w niczym nikt pochmurney nie widział umbry; aż zaraz przytym świetle gwiazdy Jakubowey Reyment Izraelſkiey milycyi podnieśiony przeciwko Hetmanom Moabitow powſtaie, y znacznie nieprzyiacioły kruſzy y przeciwne ſiły ruynuie. Ledwie co ſię w niewinnym Poczęćiu Marya iák sliczna swietna gwiazdka pokázała, aż zaraz nad Xiężycem ciemności dużo dokazuie, ledwie co ta ſubtelna rożczſka w żywocie S. Anny ſię zawięzuie, aż zaraz kruſzy łep Smokowi, wára diáble, bo będzie z tobą po diable. *Ipſa*

conteret Caput tuum. Áńi gładkiemi ſubtelnemi ſłowami ułowiſz niewinne poczatki Maryi, áńi powietrzem grzechu pierworodnego nie zaraziſz, nie zaćmiſz tey jasney gwiázdy piekielnym dymem, áńi ſubtelnego ſzczepu, nienaruſzoney latorosli czarnym ożegiem nie dotkniesz áńi oſzpeciſz, tey ktora ciebie nieſzczęśniku wieczny zwoiowała Marya, Maryi nie zawoiuieſz, chciał bys wydrzeć tę niewinność, ktoras zdradziecko wział pierwſzym Rodźicom niewydrzeſz. Utrzymuie w pierwſzym Poczęćiu Niepokalanym Marya doſtoyność, ktorey *A*dam y Ewa niedotrzymali. Za co niech będzie pochwalony JEzus Chriſtus na wieki wiekow Amen.



KAZANIE.

Na Swięty Tomaſz.

Eſtis Cives Sanctorum ad Epheſ. 2.

S. Tomáſza ſpołeczność ná ziemi chwalebna ze Swiętemi.

Nie

NIc gorzey człowiekowi nieſzkodzi, nad ſzkodliwa złych ludźi kompania; żaden nie ieſt beſpieczny, kto ſobie beſpiecznie, w niebeſpieczney komitywie poſtępuie. *Recede in te ipſum quantùm potes, cum his verſare, qui ex te meliorem facturi ſunt.* Piſze Statyſta Rzymſki do Lucilliuſza Tylko to iasnemu świátłu, świetnym luminarzem, grube cymmeryie, czarne nic nieſzkodza cienie. *Lux intenebris lucet.* Ná wybor źiarno przeniczne wmięſźało ſię w kąkol treſunkiem u Ewangelicznego Goſpodárza, aż zaraz háłas powſtał ná nieżyczlywego człowieka. *Inimicus homo hoc fecit.* Coś niewiele oſtrego kwaſu w ſłodkie ciaſto wpadło, aż wſzytka maſſa ná praśny chleb nagotowána z fermentowała. *Modicùm fermentum totam maſſam corrumpit.* Oſobliwe to ſzczęśćie wonney lilij że będac w oſtrym cierniu, w chwalebnych przymiotach nie ſzkoduie. Áni ognilta *Sálámándra* w płomieniſtych pożarach nieſzwankuie. Dobrych to y cnotliwych zwyczay ludźi od złey unikáć komitywy podeyrzaney uchodzić ligi, pamiętaiacych na to w czym napomina Syońſki Prorok *Cum perverſo perverteris. Tob.* I. Ják uczynił ſtary Tobiiaſz gdy ſię co żywo do martwego cielca złotem odlanego cisnęło na adoracyą. *Hic ſolus fugiebat conſortia omnium, ſed pergebat in Jeruſalem ad templum Domini, & ibi adorabat Dominum Deum Iſràël.* Przed uniwerſalnym potopem gdy ſię wſzyscy ludźie w roſpuſtnym życiu, uciechach zatopili, ſam Nòé od złego, od obrazy Boga umykał.

Áni śię dał Mathatyaſz odwieść na zła wiarę z tym śię protestuiąc. *Et ſi omnes gentes Regi Antiocho obediunt, ut diſcedat unusquisq́, à ſervitute legis, Patrum ſuorum, & conſentiat mandatis ejus. Ego & filii mei, & fratres mei obediemus legi Patrum noſtrorum.* 2. *Machab.* 7. *S.* Tomaſza abſentacya, niebytność z Apoſtołami exkuzuie S. Grzegorz. *Quid fratres chariſſimi? quid inter hæc animadvertitis. Numquid caſu geſtum creditis, ut electus ille diſcipulus tunc deeſſet? Non hoc caſu, ſed Divina diſpoſitione geſtum eſt.* A ieżeli komu o to chodzi że S. Tomaſz odſzedł od zgromadzenia Apoſtolſkiego? iák odſzedł, ták y przyſzedł, iák śię abſentował, ták y potym Apoſtołował, nam zoſtawiwſzy náukę, że S. Tomaſza ſpołeczność na ziemi chwalebna ze Swiętemi. O tym w Imię Pańſkie.

NIe ták śię dáleko oddálał, y abſentował Tomaſz S. od *A*poſtołow, żeby nie miał powrocić do *A*poſtołow, nie był *Præſens ad coram* między Apoſtołami oſoba własna, zoſtawał ſercem, ktory całym ſercem przy prezencyi Apoſtolſkiey dotknawſzy śię ręka Boku JEzuſowego ſzukał JEzuſa, y miłośći Apoſtolſkiey w JEzuśie. Gdzie śię obrocił Tomaſz, nigdzie nie odwrácał chęci od zgromadzenia Apoſtolſkiego. Nie tylko odległy mieyſcem przyiaciel Efeſtyona Alexander; Aryſtoteles Evtihiuſza daleki, ſam w ſobie remonſtrował przyiaźń Evtyhiuſzowa *amicus alitèr ipſe.* *S.* Tomaſz Zywy portret

miłośći

miłości *Apostolskiey*, y daleki y bliski od Apostolskiego Kollegium, zgromadzenia, każdego w sobie reprezentował osobę Apostoła. *Et hic altèr ego.* I w ten czas był chęcią, iednym duchem, y wolą Tomasz Apostoł między Apostołami kiedy się zdał nie bydź w zgromadzeniu Apostolskim, czyli w iednym sobie na swoiey osobie nie iednego, ale cały kompur Apostolski nosił. Według nauki Abulensa. *Cum aliqui veri amici sunt, tanta in eis est colligatio, quod iam non sunt ut duo homines, sed ut unus.* 1. Reg. 18. Z Duszę siebie kochali Dawid z Jonatą, iák by we dwuch iedna zdała się bydź dusza, czyli to byli przytomni sobie, czyli oddaleni daleką dystancyą pozycyi mieysca, iednakowo mowi o nich litera święta. *Anima Jonathæ, coagulata est animæ David, & dilexit eum Jonathas quasi animam suam.* Imięnia własnego nie wspomina Augustyn S. wielkich między sobą przyiacioł ktorych namienia. *S. Aug. Conf.* 4. c. 6. *Benè qui łam dixit de amico suo, dimidium animæ: Nam ego sensi, animam meam & animam illius, unam fuisse animam, in duobus Corporibus.* Podobna dusza była w S. Tomaszu, ktora iednego chcenia, woli, porozumienia, chęci zostowała z całym Swiętym y zgromadzeniem Apostolskim, tęż naukę, professyą, pracowite życie, ubostwo trzymał, ktorą Piotr, y Paweł, Jákub &c. y inni *Apostołowie*, taż była konwersacya Tomaszowa, ktora y innych Apostołow, słowem iedność społeczność, liga *S.* Tomasza na ziemi chwalebna z inszemi *Apostołami* Swiętemi. *Gen.* 42. w cięszkiey karystyi

 chleba

chleba, pod czas wielkiego głodu nie wiele myslac, kupcy zaieżdzaią po zboże do Egyptu w iurysdykcyi Jozefowey zostaiącego. Bracia podrożni kupiectwem się bawiący. *Cum adorassent eum fratres sui, & cognovisset eos quasi ad alienos duriùs loquebatur.* Nie zawsze przychodzącym na kolánach z głęboką adoracyą na dobre ukłony wychodzą. Ledwie ktoś począł się z kolana kłaniáć u Seneki do ziemi, *flexô genû* aż zaraz iák by go nieszczęście rzuciło, uderzony o ziemię. *Seneca in Herc. Jam totus ad terram ruit.* Dla tego zá czasow Herculesa wyrok był táki, y mandat obwołany. *Non in flexo genu Regnantem adores. Idem in Herc.* Drzą Tytki pod nogami chłopskiemi gdy się Panom kłaniaią. bo Pán ile tyrán niedyskretny, do ostatniey skory chociaż mu czyni adoracye moskiewskie, drze chłopka ubogiego. Ják napisał o surowym Hippolicie na poddáństwo. *Quem genu nixæ tremuere gentes.* Pełen tłustego ziarna kłos, kłania się ziemi, dziękuiąc niby za edukacią *tandem* w krotce nachylony ku ziemi przepada w ziemi. *sub pedibus sua fata cernit.* Sciele się za powszechny pawiment pod nogi ludzkie ziemia, y coż ma z tego za pożytek? nie inszy, tylko ten że ziemię uniwersalny wszytkich kreatur ziemskich Matkę, depcą ludzkie nogi, nie iák Matkę szanuiąc. Zeby był nie uszedł do Epyptu Syn Boski przed okrutnym Herodem, na smierć miała wyniść surowego Heroda adoracya Chrystusowi Panu, z ktorą się tyran odezwał przed trzema Krolami. *Ut & ego veniens adorem eum.* Y Jozef nie łaskawym

ſkawym okiem ſpoyrzał na braci, gdy mu czołobitność oddáwali, *w* ten czas ſłowy fulminował gdy mu ſię kłániáli. *Cum adoraſſent eum Fratres, duriùs loquebatur.* I ta każ to braterſka miłość, zobopolna Braci przyiáźń, ſerdeczne ku ſobie chęci, piorunow z ſerca y ięzyka piorunuiacego niewywoływaia áni wyciagaia. O coż wam chodźi że na ſiebie náſtępuiecie. Iozefie maiacy ſię dobrze, nie mcyże za złe zeć ſię iako Panu bracia kłaniaia, do źiemi ſchylaia, czołem biia, ſzukaia przy nogach w twoich rękach choyney munificencyi. Więcey ich oſtremi ſłowami iák ſtalowemi nie attakuy grotami, przypominaiac ſobie mędrca Pańſkiego naukę. *Frater qui adjuvatur à fratre, quaſi civitas firma. Prov.* 18. Wiedź y o tym zacny Patryarcho czego naucza litera swięta *Fratres in adjutorium, in tempore tribulationis, & ſuper eos miſericordia liberabit. Eccl.* 40. Pamiętay y na to że bliscy ſobie krewnośćia Bracia według Stobeuſza między ſoba ſa iak dwie wagi czyli ſzalki, z ktorych gdy iedna gorę bierze, druga ſię uniża, *Ità frater evectus ad majora fratri cedere debet, ſubmittens ſeſe non repugnans.* Znaczny Protektorze, y Dyrektorze całego Egiptu kłániaiac ſię bracia niſko, ſkłonże łagodne ſłowo, y łaſkawe ſerce do braci, nie badź ieden z owych, o ktorych powſzechna fama lata. *Rara concordia fratrum.* dochodzac y tego, że gdy brat brata *w*ſpiera, zapomaga, w przypadku, karyſtyi, niedoſtatku ratuie, ſobie honor, więkſza fortunę gotuie. Według Polityka. *Frater obſerviens fratri, ad honores*

honores, dignitatem, fortunam, ornatur illius obsequiô. Ale między Jozefowemi bracia tak dalece nie iest rożnica, ale taiemnica; *Non vindictæ studiô, sed arcanô Mysteriô Naxera.* Poty na braci Jozef łaskawym nie weyrzał okiem, poki Beniamina cnotliwego, zacnego, w obyczaiach chwalebnego nie widział, iák prętko obaczył, zaraz się wszytkim z ochotą dał widzieć. Według Nauki S. Ambrożego. *Loquebatur illis mitia, atq; mansveta, ut pariter cibum sumant; supra autem quia sine Beniamin venerunt, agnoscebat quidem eos, sed ab his se avertebat, ut scriptum est & loquebatur illis dura. Beniamin Filius dextræ,* dobry, sprawiedliwy, powolny cnotliwy, a za tym zręczny do serca Jozefowego, dla ktorego prezencyi Jozef dalszey od inszych braci sobie nie zyczliwych niemiał awersyi. bo Jozefowi naymilsza konsolacya, nayprzyiemnieysza konwersacya z cnotliwemi Beniaminami. Taż była ochota w S. Tomaszu ku Swiętemu Apostolskiemu zgromadzeniu, ku swoim wspoł kolegom, ktorych namawiał żeby razem z Chrystusem dla Chrystusa smierc podięli, y męczeńską koronę odnieśli. *Eamus & nos ut moriamur cum ipso.* Niechciał sam umrzec widząc blisko śmierc JEzusowa, ale y z inszemi Apostołami razem społecznie wiedząc y nauczaiąc że liga, konwersacya, kompania ná ziemi zawsze chwalebna ze Swiętemi. *Prover:* 18. Zyczy odludnym Solitaryuszom litera *S.* lepiey sobie dobrac drugiego, niżeli kochac szczegulnie siebie samego. *Melius est duos esse quam unum: Habent enim emolumentum suæ societatis.*

Adamowi

Adámowi pierwſzemu Rodzicowi ná konſolacyą ieſzcze w niewinnym ſtáńie zoſtaiacemu Bog Wſzech: dał *Ewę Sociam vitæ.* Nie wiele waży iedna łaſka w liczbie kiedy *ſola unitas manet.* iakże będzie przydane miáła licznieyſze additamenta, w więkſzym walorze zoſtaie. Więkſzy má honor Pan przy boku ſwoim maiacy *więkſzą* aſſyſtencyą, niżeli ow ktory ſobie powagę czyni *nullo comitante* pácholko. Y drzewo więcey ná ſobie maiace fruktow, ciekáwe ludzkie wábi ná ſiebie oczy. Codzieńnie w *Ká*płańſkich pacierzach proſiemy Boga. *Ad ſocietatem Civium ſupernorum perducat nos Rex Angelorum. A* w powſzechnym pacierzu choćiaſz ieden mowi pacierz, w wielkiey liczbie dokłada odpuść nam naſze winy. Miley proſtákowi ſłucháć kiedy mowiſz do niego y pytaſz iego: Ják ſię mácie, niżeli iak ſię máſz. *K*aſſyodor naucza. *Ipſi quoque homini duplices manus, ſocias aures, oculos geminos Divina tribuerunt, ut robuſtiùs perageretur officium, quod duorum fuerat ſocietate complendum.* Fundament wokácyi *A*poſtolſkiey miłość zobopolna, ktora według *S.* Grzegorza: *Non poteſt haberi niſi inter duos.* Gdzie ſię obrocił S. Tomaſz, nie ſam ſiebie tylko *y* Imieniem *Geminus* rzecza y prezentował; noſił z ſoba piękney Apoſtolſkiey miłośći portret ku Bogu y bliźniemu dla Boga, tymi ſię ſłowami publicznie w kollegium Apoſtolſkim odezwawſzy, y wiarę wyznawſzy Boſtwa z człowieczeńſtwem złaczonego. *Dominus meus & Deus meus.* ktoremi ſłowami według Auguſtyna S. *Accedit quod in his ver*

bis Apostoli, mundi utilitas agitur. Unius enim interrogatio Thomæ, universitatis est instructio. Pisze Antoninus. Ze płynac *S.* Tomasz z Ministrem pierwszym Krola Indyiskiego, przybyli do niektorego miásta w ktorym Dziedzic y *Pan* onego miásta sprawiał wesele Synowi swemu; wszedłszy Tomasz do pokoiu nowożencow, młode Pánstwo nakłonił do chowania panieńskiego stanu alleguiac: że Pánstwo, iest bliskie *A*nielskich chorow, posłsłya wszelkiego dobra, zwycięstwem *w*szetecznych zápałow, znákiem wiáry, tryumfem z Pokusy szatańskiey, wiecznego wesela pewnością. Ktorych gdy okrśił, w dostoieństwie nienaruszonym Zona *P*elagia, Pańskie wesium przyiawszy, Męczeńska korona kondekorowána, Mąż iey Dyonyzyusz swego miásta dziedzicznego Biskupem od S. Tomasza ordynowany sakrę z rak Apostolskich odebrał. Gdy w Indyi stanał był táki co ogłosił przed Krolem y zalecił S. Tomasza, że iest wysmienitem y dowodnym *A*rchitektem, co gdy usłyszał Krol, dostatkiem kázał dáć pieniędzy co potrzeba S. Tomaszowi, żeby mu pálac nowa inwencya modny wystawił: rozdał Apostoł pieniadze między ubogich: O co rozgniewany *K*rol Tomásza więźi, *S*yn *K*rolewski przed czteroma dńiami zmarły, imięniem Gad zmartwychwstaiac, rzecze do Oyca: *Hic homo quem disponebas igne tradendum, amicus est Dei omnipotentis, Angeli Dei ei famulantur, qui me in paradisum ducentes, quoddam mihi palatium ostenderunt, ex auro Argento & lapidibus pretiosis.* Przydaie

Metafrástes

Metaphráſtes. *Ze* ten ktory Krol kázał *w*łocżniami okrutnie zámordowac S. Tomáſza, gdy po męczeńſkiey śmierći *w* kilka lát Syn *K*rolowi umarł, bardzo ukochany; pamiętaiac Tyran że cuda czynił *S*. Tomáſz, oſobliwie wſkrzeſzaiac umarłych, kázał ſzukáć iakiey czaſtki ſukni, albo pártykułki ciała *S*więtego, gdy nie mogli znaleść, przynáymniey przynieſcie mi źiemi trochę, po ktorey deptały nogi iego : Co gdy uczyniono. *Pater impoſito pulvere vivum fecit* : Salmatyckie ſzkoły, Doktorowie, y *D*uchowne Aſcetorya, albo ſię w swiatobliwośći exercytuiace *P*aleſtry zaſzczycaia tytulem S. Tomaſza ; W tym ſię Imięniu kochał wielebny Xiądz Tomaſz Aleman Zakonnik S. Franciſzka obſerwantow, swiatobliwy, ktory gdy pewnego czaſu odprawiał Mſza S. udarował go naymilſzy JEzus widoma obecnośćia ſwoia, w *N*ays : Sakramencie daiac namopienie áby zoſtáwał w ſpołecznośći zgromadzeńia Zakonnego, pilnuiac zbawienia ludzkiego, bo zamyslał udawáć ſię ná oſobne mieysca. *Chro: Ord: fol.* 226. Tomaſz Wielebny z Florencyi z młodu swywolny potym do dobrego powolny, w dalſzych latach przyięty do Zakonu *S*erafickiego, chwalebnym w przod przykładem, potym swiatobliwym życiem, *tandem* ná oſtatek cudámi po śmierći ſłynał ; między inſzemi Antoni Piekarſz drwa rabiac dwa palce u nogi uciał, te zaraz z wielka ufnośćia zaniołſzy do grobu B. Tomaſza, dziwna rzecz że zaraz widocznym cudem na ſwym przyroſły mieyscu, ták że y znaku ucięćia nie było. *Wadingus.* S. Tomaſz z Aqwinu Doktor

nu Doktor Anielſki w Zakonie Kaznodzieyſkim zoſtaiąey, Sioſtry rodzone do kontemplacyi Niebieſkich taiemnic námawiał, ktorego uczone ſkrypta, z krzyża ukrzyżowany Syn Boſki wyraźnym głoſem approbował y pochwalił. *Benè ſcripſiſti de me Thoma.* S. Tomaſz de Villanova Arcybiſkup Granateńſki dlá wielkiey iego doſkonałośći żywota, zá iego modlitwa, ſtodołę ná ubogich wyprzatniona, w krotkim czaſie, Bog cudownie napełnił zbożem. Y ſam S. Apoſtoł Tomaſz y Imię iego w inſzych ſługach Boſkich ſpołecznie zoſtaie ná źiemi że Swiętemi za co niech będzie pochwalony JEzus Chryſtus na wieki wiekow Amen.



KAZANIE.

Na Boże Narodzęnie.

Adorent eum Angeli. ad Hebræos 1.

W ludźkim ćiele Ańioł, kto w ćielonego Boga czći po Ańielſku.

Według

WEdług zdrowey głowy, nie pomięszanego rozumu, ták náleżało każdym stworzonym, a zatym y Anielskim głowom przed głową do kamiennego żłobu skłoniona dzieciny JEzusa schyláć czoła. Głowa tá głow kreáturalnych głowa á zátym nád insze głowy y naywyższe *A*nielskie powinna bydź wyniesiona. Ktosź pochlebnym stylem znacznieyszego Domu Herbowney dał pochwałę głowie. *Deficiunt oratorum sensus, in primo aviti capitis tui cogitatu, quod Augusta Honoris & gloriæ sublimitate tam altè evasit.* In Pane: Ciencíorâ. A zbawienia nászego głowę, chyba *A*nielskie języki potrafia prekonizowáć. Táć to głowa ktorey się, Oryentalnych Maiestatow trzy pokłoniefy Korony. *Procidentes adoraverunt.* Przed ktora osieł z wołem, uderzyli czołem. Z ktorey perłowe gęstym potem wynikaiace krople panieńskie Maryi niewinne ręce ocieráły; Tá głowa ná ktorey wspomnienie imięnia charakteryzowane Imięniem JEzusowym, upadaia kolona. *In nomine JEsu omne genu flectatur &c.* Tey głowy bardzo powabne oczy, krzyształo, we zrzenice nie prywatnego interessu, ále publicznego dobra, uniwersalnego zbawienia upatruia, myśli ta głowa, iakby obmyślyła każdemu niebo. *Unum hoc pro cunctis sat erit caput. Cornel: Severus.* Tey to bardzey głowie służy Propercyusza chwalebna propozycya. *Et sumpta, & posita pace, fidele caput.* Táć to głowa ktora naygłownieyszemu naszego ludźkiego zbawienia nieprzyiacielowi.

In caput hostis. Ten ći to głowny Pańſki majeſtat, ktory widział *w* Prorockim Duchu Micheaſz. *Dominus in capite. Micheæ 2.* Zmyslonych to, Parabol trádycya, że Rzymſkie głowy miały zaſiadáć między naywyzſzych Jowiſzow, y zniemi umiały ſentencyowáć. *Et tetigit ſummos, vertice Roma Deos.* Ale to widoczna práwda, że Bog uczłowieczony, ſchylił do ludzi głowę, chcac doradzić ſkażitelney kondycyi nieumieiacey ſobie poradzić, a bardzey nauczaiac y pokazuiac ſchylona głowa, iák ſię máia unižáć po Áńielſku przed iego Majeſtatem Boſkim, biorac tę náukę odemnie. Ze w ludźkim ćiele Áńioł, kto wćielonego Boga, głowę czći po Áńielſku. O tym ad M. D. G.

NIe ieſt to *wymyslna* imaginacya, ále oczywiſty dokument prawdy, że Áńiołowie po ludźku ludźi w rożnych okolicznośćiách wſpomagaia ludziom uſługuia. *Gen. 12.* Doznała ſłużbiſta ſtaro Zákonney Fimilianki Sáry ná puſzczy oſychaiaca, Áńielſkiey pomocy, kiedy lękliwey pańience Áńioł pokazał żywey wody zrzodło. *Angelus Ancillæ Saræ in deſerto fontem oſtendit.* Dańielowi przez Abakuka do iáſkini Lwow wziawſzy zá Czuprynę Abakuka obiad zánioſła Áńielſka ręka. *Dan. 14.* Zbolálego Łazárza ſkáncerowane ciało *proceſſionaliter* koscielna ceremonia własnemi rękami na łono Abrahamowe. *Factus eſt autem, ut moreretur mendicus & portaretur ab Angelis in ſinu Abrahæ. Lucæ 18.* Według relacyi Pantalèóna Adama z Raiu wygnanego S. Michał

roli

roli wypráwiáć oráć, włoczyć, śiáć, żąć, młocić nauczył, wśi budowáć, miasta stawiáć informował. Aniołowie zá S. Izydora Kmiecia oráli, Hela zá wołami wołali. W Hetruryi zá pewna służbista modląca śię, Aniołowie ćiásto przerabiali ná chleb, w piecu palili, chleb wsádzali. *Annales Ord.* S. Paßydyuszowi Anioł stroż, misek, talerzy, łyżek umywáć pomagał; S. Jòánnę od złych duchow potłuczona, zraniona uzdrowił y zleczył: *Teyże* Pannie S. pokazał śię bardzo pięknym, y ładnym młodźianem na czele maiacym krzyż z temi literami. *Confiteantur omnes Angeli, quoniam Christus est Rex Angelorum.* ná pierśiach *Spiritus S. gratia illuminet sensus & corda nostra.* ná ramieniu prawym, *Ecce crucem Domini.* ná ramieniu lewym. *Dulce lignum dulces clavos.* ná nogach. *Quam pulchri sunt gressus.* ná kolanach. *In nomine JEsu omne genu flectatur.* S. Francisźce Rzymiance często Anioł widocznie aßystował; Aniołowie po ludzku ludziom usługuia; Y ludzie znayduia śię tey cnoty że po Anielsku Boga chwala, y Imięniem Anielskim od litery Swiętey są intytułowani: *A*nielski odebrał tytuł Prałat Kośćioła Smierny *Angelo Ecclesiæ Smirnæ scribæ; Apoc.* 2 Ten Honor oddał y przyznał *A*pokaliptyczny Prorok Sardyńskiemu Pasterzowi. *Angelus in Ecclesia Sardis.* Jakoż mało co umnieyszony stan ludzki od Anielskiey godnośći ile ludzi dobrych cnotliwych, według Proroka, w partykularney iedney osobie rownaiacego człowieka z *A*niołami. *Minuisti eum paulominus ad Angelis. Psal.* 8. Sposobiacey

śię do

ſię do Áńielſkich cnot, Áńioł nie człowiek, każdy człowiek. *Actorum 6.* Libertinow, Cyrenenſow, y Alexandrinow Synagoga wolnym okiem ſpogladaia na S. Szczepana. *Intuentes eum omnes qui ſedebant in Concilio.* Szczepan z Greckiey Etymologij korona. Widzę tu oczywiſtą prawdę. *Simile agit in ſimile.* okrągła cirkumferencya podobne oko do okrągłey korony, nie ſpuſzcza z obrotney zrzenice ſwetyczney korony. Niech pracowite ręce robia na koronę, ieżeli chca mieć, y widzieć na własney głowie koronę, wiedzac o tym że *Non venit ex facili lecta Corona jugo.* y tego dochodzac z nauki *S.* Proſpera. *Non certanti nulla eſt ſperanda Corona.* Widziały nie dawno naſze lata, y dalſze wieki, uſtawiczne gonitwy ogniſte woyny, pracowite konkurrencyie poſtronnych nacyi, pogranicznych konkurrentow, chćiwych pretendętow Polſkiey korony. Krwawa rosa zapoćili czoła, nim widzieli na głowie koronę. *S*ynagogi Syonſkiey Pryncypalnieyſze głowy ſiedzac zapatruia ſię na koronę. *Intuentes omnes qui ſe debant.* Zaden z tych ſiedzacych nie ſciaga ręki po koronę. Nie należy prożno ſiedzacym, domatorom w oyczyſtych progach leżacym zaſlug, regalizacyi korona. *Non coronabitur niſi qui legitimè certaverit.* Jak o ſobie S. Paweł napiſał, *Bonum certamen certavi in reliquo repoſita eſt mihi corona juſtitiæ. 2. ad Tim:* Nie darmo oblubieniec Pańſki, ſwoiey oblubienicy deklarował, y konferował koronę w przod kazał pość po koronę *veni Sponſa. Cant. 3.* dopiero potym obiecał koronę.

Corona

Coronaberis. Patrzyli na twarz S. Szczepana Libertyni, y widzieli w *Sw:* Męczenniku twarz *A*nielſka. *Viderunt faciem ejus, tanquam faciem Angeli.* Nie pokazał po ſobie oſtrey twarzy, lubo miał na ſiebie wiele głownych nieprzyiacioł, niereprezentował *Cornutam Moyſi faciem. Exodi* 34. lubo z uporczywemi, zaciętemi w złey imprezie *Cornuto Argumento* diſputował; nauczaiac, że oſtre terminy, ogniſte cholery, zapalczywe impety krzeſza, y wzbudzaia; w uczonych według nauki Siliuſza. *Altis aſſurgunt de cornibus ignes.* Albo o ktorychby wyparzoney gębie trzeba mowic. *Ignis à facie ejus exarſit.* *A*ni okrutnego Lwa nie miał na ſobie poſtury, ktora upatrzyło w cudnym widzeniu Ezechielowe oko· *Facies Leonis.* *Ezechiel* I. W ktora uzbroiony mocarz chodził u *S*eneki. *Armatus venit Leone.* *A*ni ſłuży S. Męczennikowi *facies bovis.* Chyba że pracował iako woł do upadły na kolana, podaiac pod ciężar letki iarzma Chryſtuſowego ſzyię. *Agamemnon. Caditque flexo qualis ante aras gradu cervice bovis.* miał poſtać przezornego Orła *Facies aquilæ.* bo w cięſzkich pociſkách kamiennych impetycyach, pilnego oka nie ſpuscił z nieba. *Ecce video cælos apertos.* do ktorego niewinna, ćierpliwa duſza, iak ſpieſzna ptaſzyna uleciała. *Magni Jovis ales fertur in altum.* Na oſtatek dała ſię widzieć na twarzy *S.* Anielſka figura; *Viderunt faciem ejus tanquam faciem Angeli.* Tego ktory po Anielſku ſubtelnymi racyami, oczywiſtemi dowodami, fundamentalnemi argumentami, wywodził artykuły Wiary S. bronił,

pełen Ducha S. z pisma S. alleguiąc przyscie y narodzęnie prawdziwego Messyasza, wyznaiac nowo narodzonego JEzusa, ktorego przed kamienna śmierćia widział. *Ecce video cælos apertos & JEsum stantem.* Áńielskiemi ustami Syna Boskiego czćił, chwalił w ludzkim ćiele Áńioł. Jemu należy dzień jutrzeyszy do uroczystośći pierwszy po Narodzęniu Pańskim, ktory pierwszym był promotorem tey taiemnicy utaionego w ludzkim ćiele Boga. Áńioł Pasterzom oznaymił narodzęnie Chrystusowe, Strożom pilnuiacym opowiedział przyśćie Chrystusa na świat, ktorzy niemięszkaiac, długo niebawiac. *festinantes venerunt.* do adoracyi, uczczenia Boga w ludzkim ćiele, iuż ći Pasterze Strożow Áńiołow funkcya odprawiali kiedy razem z Muzyka Áńielska nowo narodzonęmu Synowi Boskiemu assystowali, spiewali, przygrywali, czołobitnośc bytnośćia swoia oddawali, z Áńielska Krolowa N. Marya y Opiekunem Áńielskiey dostoyności S. Jozefem. *Psal.* 1.2. Chciałem w ieden regestr policzyć y skomputować Ministrow Boskich S. Pańskich y swiatowych sług, aż Dwor Syoński Bogoboyny, tych tylko za sług liczy Boskich. *Ministri ejus qui faciunt voluntatem ejus.* Czeladzi ziemskich dzierzawcow *quod libet licet.* Pokoiowych zaś Dziedzica Niebieskiego insze prawo. *Omnia licent sed non omnia expediunt* 1. *ad Cor.* 6. Wyprzysiąkszy się własney woli Seraficki Patryarcha, o zwierzchnośći to kazał w testamencie zapisac, potomnym swoim Sukcessorom. Przećiwko zwierzchnośći nic niechciałem czynić bez

woli przełożonego, *Panem* moim iest áni czasu zdrowia áni choroby. Wolał smierc widziec pierwsze czoło *Kro*low krolewicz Polski Kazmierz Swięty, niżeli się grzechem sprzeciwiac woli Boskiey. *Malo mori quàm fœdarî.* wiedząc pewność o woli Boga swego *Hæc eſt voluntas Dei ſanctificatio veſtra. 1. ad Teſſal. 4.* Swobodney wolnośći znak y przymiot drogie złoto; *Aurea libertas.* Co chce, kto chce pokazawszy złote ręce złotem dokazać może. Ministrowie Swięci po Boskiey woli chodzacy nad złoto. Tacy byli sludzy, y służebne *Pańienki* na *Dworze* S. Elzearyusza Hrabi na Aryanie Tercyana Reguły trzeci S. Francisżka, dla ktorych ragularnego życia te były wypisane punkta. Naprzod roskazował aby każdy mszy iedney przynaymniey na dzień słuchał, tak mężczyżna, iako y białogłowa. Druga aby wszyscy w czystosci żyli, o kim się inaczy dowiedział, wnet go odprawował mowiac: Niechcę aby kto chleb moy iadł, á Boga smiertelnym grzechem obrażał. Trzecia áby sludzy jego stanu Slacheckiego y żołnierze, także Panny y Panie co tydźień się spowiedali, á co miesiac naboznie Nays: Sakramnt przyimowali. Czwarta aby *Panny* y Panie, aż do obiadu na modlitwie były, á po obiedzie roboty ręczney pilnowały. Piata aby żaden nie smiał, na *Pana* Boga Pannę czysta, y na Swięte przysięgać, abo iakie słowo bluznierskie wyrzec, áni żadney sprosney mowy z ust swoich wypuszczać. A gdy kto wtym przewinił, albo mu wpuł iżby siedzieć w obiad na źięmi, na chlebie y wodzie przesta-

wać; abo cały dźień zamknąc go w iego komorce, daiac mu ieść to co innym, kazał. Szosta aby nikt kosterstwa niestroił, y gry nieprzystoyney zaniechał. Siodma aby wszyscy zgodnie żyli, ieden drugiego słowem y uczynkiem nieobrażaiac. Osma, aby na każdy dźień po obiedzie albo w wieczor ile mogło bydź rozmowę wszyscy przy nim mieli o rzecach duchownych zbawienna. Ta była wola zacnego y S. Pana ktora słudzy iego pełnili, a pełniac wola Pańska, Boskiey się nieprzeciwiali. Tych y tym podobnych uczony Picinelli do Aniołow przyrownywa. *Angeli sunt solius clementiæ Dei Ministri. Picinelli in Mun. Simb.* Aniołowie w dzisieyszy dzień promulgowali przy narodzęniu Syna Boskiego chwałę na wysokośći Bogu, a ludziom dobrey woli pokoy na źiemi. Gornych wiecznych Pałacow pokoiowi, do tych że pokoiow w komput Ańielskich rezydencyi przysposobili, tych ktorzy ludźie po Ańielsku woley Boskiey sa powolni; Ktorzy po Ańielsku na chwałę Bogu dzis w ludzkim ćiele na rodzonęmu spiewaia. Assystowali w liczney frekwencyi narodzonęmu JEZUSOWI Aniołowie. *Facta est multitudo militiæ cælestis cum Angelo.* A Ańielskiego żywota ludźiom czeaczym Narodzęnie Boskie, Nayś: Marya dziećinę Chrystusa kommunikuie. Narodzęnie Boskie S. Katarzyna Bononska osobliwym Nabożęństwem obchodzac, przyszła do tey łaski, że iey na łono Matka Boska widocznie z wielka iey pociecha serca naymilszego JEZUSA złozyła. *Vita ejus.* W Rzymie S. Kaietan

w nocy

w nocy Narodzęnia Pańskiego dzieciątko JEZUSA złozone na własnych rękach piastował. Błogosławiona Małgorzata z Kortony od widocznie pokazuiacego się JEZUSA głos usłyszała. *Filia pete à me modò quidquid vis.* Na te słowa rzekła zgłęboką pokorą Swięta. Panie JEZU o to cię proszę żebym ciebie nigdy nie obrażała. *Bollandus.* Po śmierći B. Małgorzaty Zakonu S. Dominika Tercyanki, pamiętaiac iey słowa często mowiącey Oycowie, że drugi skarb w sercu swoim nosiła. Na sercu iey znalezli trzy kamiki. Na iednym Obraz Nays: Panny ukoronowaney ; na drugiem portret maleńkiego JEZUSA między zwierzętami złozonego; Na trzecim wyrazenie *S.* Jozefa. Zywot *S.* Bernarda to wypisuie że iedno dziecię gdy czekało przed iutrznią zwyczaynego Nabożeństwa w nocy Bożego narodzęnia. *Apparuit JEsulus infans specie pulcherrima, se cordi ejus dulcissime communicans. S.* Bonifaci Biskup Lałsaneński, w nocy Bożego Narodzęnia gdy dla wielkiey słabosci zdrowia nie mogł celebrowac, bardzo się zasmucił, żalac się przed Nays: Panna : ktoremu gdy się zaraz pokazała, Syna Boskiego w dziecęcey dobie powitego, reprezentuiac, z widzenia oblicza dziecińnego tak się rozweselił, iakby Rayskich, lub niebieskich konsolacyi zażywał. S. Bonawentura pisze. *Nulla est Creatura, in qua non fuerunt monstrata miracula in Nativitate Christi. Eâ nocte, qua Virgo peperit ; funditus corruit templum pacis.*

Per totum mundum universa idola corruerunt. Fons Romæ pro aqua oleum emanavit. Aër ipsa nocte tanta claritate refulsit, quod noctem in lucem diei converterit. In cælo tres soles visi sunt in Oriente, qui divisi in ipsa noctis hora, in unum solem conversi sunt. Hac die magis orantibus, stella mira claritate apparuit, quæ eos in multam admirationem convertit: Nam formam pulcherrimi pueri, habebat, in cujus Capite Crux fulgebat, dixitq; eis: In Judæam ite Regem natum quærite. Sancta Mater cum puerum parturisset & eum in præsepio collocasset, mox Bos & Asinus, genuflexerunt, & eum adoraverunt. S. Bonav: *s.* 13. & *S. Hieron:* Te *S.* Bonawentura cuda wipisuie ktore nas niech pobudzaia do uczenia po Ańiefſku Krola Ańiołow Chriſtuſa, ktory niech będzie pochwałony od wſzelkiego ſtworzenia na wieki wiekow. Amen.



KAZANIE.

Na Swięty Szczepan.

Et lapidaverunt Stephanum. Actor. 6.

Prze-

Przećiwko kamiennym impetycyom S. Szczepan ćierpliwy iak kamień.

CIęszki sposob wynalazła, y wymyśliła okrutney tyranniy Syońska *Archisynagoga*, kiedy nieznośne głazy znou ná ukámienowánie S. Szczepana, a nie tylko sludze *Boskiemu* ćięszkość smiertelna zádaie, ále y sobie prácowitego ćiężarú dodaie. Tá iest nieszczęśliwa nádgroda záwziętych indygnacyi; gdy bliźniego obciażyc, ucisnac zamyslaia, sobie wielka cięszkość czynia y gotuia. *authorem feriunt tela retorta suum.* Zádaie kwestya S. Ambroży! Czemu Dawid adwersarzow swoich, nie przyrownał do Lwow, Lámpartow, Tygrysow, Smokow ále do pszczoł. *Circumdederunt me sicut Apes.* y sam odpowiada. *Nam apes inferendo vulnus, primæ ipsæ amissô aculeô cadunt.* Tyrańsko zawzięte imprezy biora na siebie podobieństwo domow Ewangelicznych sobie niechętnych, ieden nad drugich się wynoszacy, á tym samym walacy y ruinuiacy. *Domus supra Domum cadet.* Ják skrzydlaste motyle chcace zagaśić goráiace świece, własne skrzydła opáláia, opáláiac, upadaia, upádáiac, gina. Ják ow przeciwny *Antagonista* Pałzániász, ktory y po śmierci gniewliwym impetem biiac w statuę Pałzániuszowi wystawiona ná siebie obála, y samego siebie gubi. Ják *Milion Kratoniasz* probuiac w starości, ieżeli miał te siły ktore w młodym wieku, twardy dab

dab rozdziera, gdy przyszło do wpoł dębu sćiśniony mocno, beż duszy w dębie zostaie. Iák chciwy cudzey krwi Smok podszedłszy pod rosłego słonia, zniego krew wyssawszy, wielka máchine ná siebie obála, consequenter przyduszony zdycha. Ktoż winien Lamechowi choćiasż niechcac zábiiaiącemu młodzieńca, á zárazem nárzekaiacemu, że smiertelna cudza raná własne zráni serce. Occidi virum in vulnus meum, & adolescentulum in livorem meum. Kto Sámsonowi przyczyna do zguby? Jeżeli nie sama własna iego siła wywarta na zgubę Filistynow. Chcećie szkolni żydowscy kamięnowáć S. Szczepana, dzwigayćiesz w przod cięszkie sámi kámienie, schylayćie się po głazy, nim náchilicie do ziemi kámieniami Szczepana ale mało zaszkodzićie Szczepanowi wielkośćia kamieni bo przeciwko kamieńnym impetycyom, Szczepan nie wzruszoney pacyencyi iák kamien. O tym w Imię Pańskie.

Niechce mi się wierzyc płonney relacyi Virgiliusza piszacego że zmyslony Jowisz niegdyś rzucał na źięmię kamienie z gory z ktorych się ludzie rodzili. *Lapides jactavit in orbem, unde homines nati.* I to nie pewne podchlebne udanie, iż iednego Rycerza odważne piersi całego miasta broniły kamienicznych murow. *Muriq; urbis stant pectore in uno.* Silius. To oczywista prawda że w niezwyciężoney ćierpliwośći sługi Boscy, w niewzruszoney Pacyencyi Męczennik Chrystusow każdy według

według nauki Infułata Nolanſkiego. *S. Paulinus. Ipſe intra muros, turris tibi, qui ſine muris murus erit.* A czyliż nie mocnym murem był wyſtawiony za murami Syonſkiemi *extra civitatem.* S. Szczepan? ktorego kamienne poſtrzały, marmorowe kule, flizowe grady, gęſtemi impetycyamí attakowały, ktory ochotnym Sercem, otwartemi pierſiami, twarde wytrzymał ciężary. *Ego alacer ſævos perſtat quaſi murus in hoſtes.* Przyznać tu należy S. Szczepanowi iak w Marſowym polu wyſtawionemu kamieniowi Martialis napiſał. *Non timet hoſtiles iam lapis iſte minas.* Zażyła Synagoga zakamiała ſpoſobu dawnieyſzych zwyczaiow, gdzie dwoiakich zażywano kamieni na oſadzonych kryminalną smiercią złoczyńcow, z ktorych iednego białemi na znak niewinnego kandoru kamieniami broniono, drugiego oſtremi kamieniami, czyli twardemi ſkałami kamienowano. *Mos erat antiquis, niveis, atrisq; lapillis, His damnare reos, illis abſolvere culpâ.* Niemiał tego reſpektu *S.* Szczepan, bez reſpektu zaślepione żydoſtwo, oczy w niebo wynoſzacego pierwſzego Męczennika zarzuca nieznośnemi głazami, ktory przy murach Jerozolimſkich w ſtatecznym męſtwie, ſtoi iak mur, przyznac to Swiętemu Pacyentowi, co komuś uczony Pentadius napiſał: *Qui murus miſeris civibus aliter erat.* Nędzne y nikczęmne miaſta y mieysce od ſiebie oddalaiace y wyrzucaiące ſwoich Dobrodzieiow, Protektorow, nauczycielow, że tych na ſwoię obronę y beſpieczenſtwo nie umieia u ſiebie konſerwowac, ktorzy prze-

 ciwnych

ciwnych ſobie nieprzyiacioł płoſza y zwyciężaia, według pienia kościelnego. *Sancti per fidem vicerunt Regna.* Paweł Papież wſzyſtkę mysl obrocił na zbieranie y ſprowadzenie ciał, kośći Swiętych, ktore na przedmiesciach Rzymſkich bez czci y poſzanowania leżały, dla woien y obleżenia Rzymu od Longobardow, zwielka uroczyſtość a y ceremonia przenoſił do miaſta w mury. *Ann: Eccl: An:* 158. Juſtynian Ceſarz choroba złożony, uſłyſzawy że zli, nieukarani ludzie, domowi Rabownicy miaſto łupili, kupieckie kramy y domy rabowali, y wiele złego robili, oddaiąc ſłabe zdrowie ſwoie, y chorobę w protekcya Swiętych czterech Męczenńikow ktorych koronatami zowia, ktorych relikwiie zdrowie Ceſarzowi rzeſkie przywrociły, ſwywolne kupy, zdrowiem Ceſarſkim rozgromiſy. *Baro. An.* 560. S. Klara Aſſyſkie miaſto y z ſwoim Klaſztorem wyniozſzy Nays: Sakrament w Monſtrancyi od Saracenow obroniła, bo gdy iuż iuż w chodzili na mury, modlitwa *S.* Panny iedni zwielkiey boiazni uciekali, drudzy dla nieſpodzianego ſtrachu z murow ſpadali. Wzgardziliscie Jerozolimscy Mieſzkańcy, wyſoka, wzięta od Ducha *S.* nauka Szczepana, niechcećie mieć iego łaſkáwey, Ańielſkiey præzencyi u ſiebie, wyrzucacie z konfuzya y cięſzſka tyrannia, iego kamięnuiac, wiedzcieſz o tym zaciętszego Proroctwa Chryſtuſowego, że waſze miaſto niepewne z Proroctwa Chryſtuſowego, że waſze miaſto niepewne, że w waſzym mieście kamień ſię przykamieńu nie zoſtanie. Rzucay iak chceſz twardſza nad nieużyte głazy, kamienne impety, tyrannio; wiedz o tym że

Szczepa-

*S*zczepanowa cierpliwość, ftateczna pacyencya rowna fię nie wzrufzonemu murowi ; *Murus pulſatur ab hoſte.* *S*toi przed powftaiacemi na fiebie S. Męczennik, iak nieofzacowany drogi kamień. *Magno ſtat pretiō.* Ktorego Swięta Pacyencya na twardych marmorach ryfowac. *Signanda lapillis & memoranda. Sat.* 1. 4. *Habacuc.* 2. Kto nieflyfzał wołaiacych kamięni, niech że pilno nadftawi ucha mowiacemu Prorokowi, o głofach kamiennych. *Lapis de pariete clamabit, & lignum quod inter junctur as ædificiorum eſt reſpondebit.* Gdzie nieznożne ciężary, ciężkie oppreffyie, ofobliwie w uftawicznych pracach ludźi prawie kamienne śiły y zdrowie, tam nie trudno opłaczliwe, fkwierczace, narzekaiace głofy ; ktorym łafkawy Bog bez dylacyi nakłania wfzechmocne ucho, y miłofierne wołanie, na pamięci chowa. *Non eſt oblitus clamorem pauperum. Saliſan.* 468. Nie mogli fię utulic od płaczliwych głofow w cięfzkich oppreffyach zoftaiacy poddani Rzymscy dla okrutnych *S*taroftow, ktorzy iużby fię byli udali do Gotow bo fprawiedliwfzy byli, y więkfzey ludzkosci, tylko ich kacerftwo y Aryanftwo od tego odwodziło bo prawowierni katolicy byli : z głodu poddanftwo ledwie kamienia nieugryzło, od łakomych urzędnikow fciśnione, od dzierzawcow znifzczone, od Arendarzy opuszczone. Maia podobienftwo kamienia ubodzy, fieroty , utraipeni poddani, bo fię maia międzi ludzmi iak kamien na drodze, kto chce nadepce , wjedzie, popchnie, potraci, fzturchnie , kamien zas ude-

rzony co na to? iak *kamien* przyzwyczaiony do podobnych impetow ledwie co stęknie, płaczliwy wyda głos, albo się żałosnie odezwie. *Lapis clamabit.* Niechciał tych słuchać głosow płaczliwych, rozumnych kamieni Konstantinus Cesarz Rzymski, ktory raz usłyszawszy cięszka karystya, scisnione sieroty, uniwersalny na zawsze mandat do Ablawiusza Generalnego Administratora dobr wydał, aby po wszytkiey Włoskiey ziemi, te dzieci ktorych niemoga rodzicy *wyżywić*, y chcieli opuszczać ze skarbu iego karmiono y chowano. Y po innych krolestwach, rospisał podobne mandaty, aby Oycowie bliskie swoie krewne, *k*toreby dla ubostwa przedawali, wykupować napowrot mogli. Podniosł głos do Syna Boskiego S. *S*zczepan, modlacy się za swoich kamieniarzy. *Lapidabant Stephanum, invocantem & dicentem, Domine JEsu suscipe Spiritum: Positis autem genibus, clamavit voce magna dicens: Domine ne statuas illis hoc peccatum. Act.* 7. Już tu Pierwszy Męczennik na ostatek martwieie iak kamienna statua, iedno woła do Chrystusa żeby odpuścił tyrannia okrutnikom. *Psal.* 18. Prawo Boskie, y swięta iego sprawiedliwość, sady sprawiedliwe bardziey sobie y więcey szacował *w* koronie Prorok, niżeli drogie złoto, y naydroższe kamienie. *Lex Domine Judicia justificata super aurum & lapidem preciosum.* Pomiiam nasze prawa Boskie w dziesiaciu przykazania przez Moyzesza nam wszytkiem do zachowania podane, iedno tylko wtore. Niebędziesz brał imięnia Boskiego nadaremno, biorę na

reflaxią,

reflexią, a to z okoliczności złego zwyczaiu, częſtego przyſięgania, dla małey rzeczy; nikczemney bagateli y brydni wzywać Imię *Boſkie* nadaremno. O co upomina S. *Auguſtyn. Dico vobis, non jurare omnino, ne ſcilicet jurando, ad facilitatem jurandi veniatur, de facilitate ad conſvetudinem, de conſvetudine in perijurium.* S. *Aug: de Mendacijs.* Ten nieſzczęśliwy zwyczay w naſzey ſię Polſzcze praktykuie, w lada dyſkurſie wzywamy Boga nadaremno, za tym pochodzi ze ſobie y ſolenne publiczne przyſięgi lekce ważemy, przyſięgaiac Bogu, przyſięgi niedotrzymuiemy, te krzywo przyſięſtwa nie tylko ſię między proſtakami, ale y u przednieyſzych Panow, w publicznych aſſekuracyach, deklaracyach, parolach juramentem publicznym ſtwierdzonych, z wielkiem y cięſzkiem zgorſzeniem Pogańſkich Monarchyi, Heretyckich, Schyzmatyckich, niewiernych Zydow, y prawie całego Europeyſkiego swiata zagęsciły, ktore miłoſierny Bog na ukaranie tego exceſſu rożnemi plagami oczywiscie chorobami, zagęſzczona śmierćia, cięſzkim głodem, y woyna exekwował; Anno 1736. & 1737. bardzey ſobie poważali ważne złoto, drogich kámieni, *aurum & lapidem pretioſum,* niżeli *legem Domini.* Jakby niemieli przykładu z Ludwika *Ceſarza* wtorego Chrześćiańſkiego, ktory y okrutnemu Tyrannowi Adelgizie chciał dotrzymac przyſięgi. *Baron.* Nawet ſam okrutny Herod bardzo ſię ſmucił, turbował y mięſzał, gdy zamyslał po przyſiężone zła-

mac słowa. *Contristatus est Rex propter jusjurandum. Marci 6.* Aż uszy bolą słuchaiąc iak surowo piorunuie na krzywo przysięzcow *Tibul: lib. 1. Ah miser, & siqvis, primo perjuria cælat, sacra tamen tacitis pæna venit pedibus.* Nie uydzie w strasznym Trybunale Boskim sztuka, sztucznych wykrętow exkuza, na stronę ustapia *diffugia juris*, nie dadzą mieysca podobno owym prawnym terminom do rosprawięnia się. *Jurabis nil dabis.* Prawo Boskie y sprawiedliwe Swięte iego *Sady*, nad złoto y kamienie drogie, przy ktorych mocno stawał, y ktorych mocno bronił, dowcipnymi racyami, Pisma Swiętego dowodami, uczonemi *Argumentami* Szczepan iak złoto iak drogi kamien. *Super aurum & lapidem pretiosum.* ktorego z gromadzony gmin Synagogi Jerozolimskiey, Libertynow, Cyrynensow, nie tak dokumentami, iako cięszkiemi oppugnował kamieniami. W Swiętem Męczenniku depozytowane prawo Boskie: *Lex Dei ejus in corde ipsius* iak złoto y drogie kamienie; Wiedzcieśz o tym że się nie zachwieie, ani nakłoni na wasze korrupcyonalne racye; stoi przy prawdzie prawa Boskiego, iak mur niewzruszony. *Et non supplantabuntur gressus ejus.* Tę stateczność Pierwszego Męczennika, naypierwey w relikwiiach iego chciał cudna pokazac w Afryce przez Orozyusza będacego przy sublewacyi, ktory uprosiwszy wiele partykuł znacznych, do *Afryki* z osobliwa weneracya Biskupom rozdawał, z kad w zachodnich kościołach

ściołach, wielkiemi cudami zostaia ogłoszone, gdy na dotknienie ich, srogie niemocy od ludzi odchodziły, gdy y umarłych dusze do ciał się wracały. Upodobali sobie to *ko*ronne imię S. Szczepana wielcy świątobliwością słudzy Boscy a naypierwey korony Polskiey zaszczyt *S.* Stanisław, Biskup *K*rakowski przezwiskiem Szczepanowski, ktory lubo rożna smiercią iednak w tym imięniu Męczenska odniosł koronę. *Annal. Eccles.* W Lugdunie ludzki na sieroty *S.* Szczepan Biskup wyznawca. *Mart. Rom.* W Reacie S. *S*zczepan Opat, osobliwey mąż cierpliwości, z ciała wychodzącey iego duszy widocznie Aniołowie do nieba asystowali. S. *Grego.* We Francyi na Cystercyenskich puszczach *S.* Stefan Opat, ktory S. Bernarda ze swemi Zakonnikami mile przyiął. W Antyochij *S.* Szczepan Biskup y Męczennik, ktory od Heretykow, Synod Chalcedonski impugnuiących, y postponuiacych wiele złego ucierpiał w rzekę nazwaną Oront wrzucony za czasow Zenona Cesarza. S. Szczepan w Rzymie naywyższy Chrześciańskiego Kościoła Pasterz y Męczennik, pod czas przesladowania Waleryana, gdy Msza Swięta odprawiał, przy Ołtarzu mężnie stoiąc, głowę pod tyranski miecz schylił. S. Szczepan w *P*annonij, wysokiemi cnotami utalentowany, koronat Węgierski, *A*postolskiem duchem Katolicką wiarę do Węgier wprowadziwszy, Nays. *M*aryi osobliwym nabożeństwem Honor promowował S. *S*tefan w Katalonie Sycylij miescie ze

S. S. Pon-

S. S. Poncyanem, *A*ttala, Fabianem, *K*orneliuſzem Sexta, Floruſem, *Kw*inkcyanem, Minerwinem, y Simplicyuſzem Męczenſka Koronę odnieſli. Za co niech będzie pochwalony JEZUS Chryſtus na wieki wiekow *Amen.*



KAZANIE.

Na Swięty Jan Ewangeliſtę.

Obviabit ei quaſi Mater honorificata. Eccl. 15.

Złego w cześńie uchodzi, kto ſobie z bliźńim Janową miłoscią poſtępuie.

SZczęscie to oſobliwe w drodze ludzi, ſpotkac ſię z dobrym podrożnym. Jak miłoſierny z ſzedſzy ſię z prawdziwym; tych obaczywſzy zobopolne chęci ku ſobie ſprawiedliwość z pokoiem ſiebie ucałowały. *Miſericordia & veritas obviaverunt ſibi, juſtitia & pax oſculatæ ſunt. Pſal.* 84. Jak młody Tobiaſz

Tobiaſz ktorego poprzedzał ſzczeniuk, temu w chodzącemu w dom oyca, ſtaruſzek o kiiu w ſparſzy ſię na chłopcu druga ręka. *Data manu puero, occurrit obviam filio ſuo, & oſculatus eſt eum. Tob. 11.* Jak gdy cudotwornemi nogami wſzedł JEzus w Gataſenſką metropolią, z wielką radośćią, więkſzym applauzem wysli Mieſzczańie na przywitanie *Syna* Boſkiego, z całym miaſtem. *Tota Civitas exijt obviam JEſu. Matt. 8.* Na inſzych gośći daleka podroża odprawuiacy Jakub Patryarcha. *Fuerunt ei obviam Angeli quos cum vidiſſet dixit caſtra Dei hæc ſunt. Gen. 32.* Na inſzych ći trafił biegunow Jerychońſki Podrożny, od ktorych ſię okrutnych rąk niemogł wybiegac, zoſtawſzy na mieyscu cięſzko poraniony na poł żywy. Podobnych ſiepaczow, nocnych rabuſiow, Cechmiſtrzow bractwa oſtrozności ſpodkała owa dama, od ktorych będac z pięknych ſukienek odarta, á podobno y z cnoty obrana, nie nakryta według proporcyi ſtanu ſwego powraca z lamentem. *Vulneraverunt me, ſpoliaverunt.* A kogoſz napaſtuiace czaty, ſwywolne kupy, oſobliwie w drodze niezagabna. Zacny z Antenatow, chwalebny z wyſokich cnot, głośny z dzielnych akcyi Dom Napierkowſkich zalecaiac potomnym wiekom Kronikarz domowy, Oyczyſty kleynot tego Domu opiſuie. *Supra coronam eſt pes loricatus, cum ocreis, genu coronam tangens. Okol:* A naſzych czaſow niemaſz tego w doczesney podroży, ktoryby ſię w pierwſzym ſpotkaniu z uprzykrzeniem czego od nas nienapierał, y nie był moleſtnym

 natrętem,

natrętem. Albo żeby ſurowey nie pokazał indygnacyi. Szczęśliwſzy w tym punkcie Jan S. z obopolna miłość do bliźniego y od bliźniego maiacy, y wſzelkiego złego z ſoba ſię ſpotykaiącego uchodzacy. Z Janem S. wczesnie złego uchodzi, kto ſobie z bliźnim Janowa miłościa postępuie. O tym w Imię Pańſkie.

CHrześćiańſki miłosci *vera effigies* żywy portret, lub Ociec dziecię własne przy pierſiach piaſtuiacy: beſpiecznieyſzy Synaczek na rękach Oycoſkich albo macierzynſkich, nizeli w kolebce czyli kołysce; Przyznały tę ſkuteczna obronę Rodzicielſka u Drepaniuſza dzieci, ſerce ſobie, rezydencya miłośći, za niedobyta fortecę przećiwko nieprzyiaćiołom obrawſzy. *Nos tua corda fovent*, Jak tamtey Matce winſzował *Statius*, że piękna Coreczkę w macierzynſkiey miłośći konſerwowała, przeciwnym Adwerſarzom naprzykrzać ſię niedopuściła. *Sicut Mater amas, ſic nunquam corde recedit nata tuo.* Piſze *Joſephus in Antiquitatibus*, że Rodzicy bliſko śmierći zoſtaiacy, ſtaroscia lat, czyli też uſtawicznemi pracami ku ziemi, á zatym y do śmierci nachyleni, dzieci małe do Salomonowego Kosciola Kapłanom w opiekę oddawali, wiedzac o tym że więkſzego beſpieczenſtwa, wygody, edukacyi nie mogły mieć, iako w kochaiacych rękach. *Amor immolat Sacerdos.* J w ten czas ſłuſznie ſię Kapłani mogli nazywać Oycami, po Oycowſku oddane ſobie y powierzone dziatki konſerwuiac. *Matt.* 18. Cisnęły

ſię do

ſię do Pana IEzuſa iak do Oyca małe pacholęta, do prawdziwey miłośći, o ktorey *Apoſtoł* napiſał. *Deus charitas eſt.* nic na to niedbał, y lubo im przeciwnicy zabraniali; ktorym zganił impedycye. *Sinite parvulos, venire ad me.* żadney ſię nieobawiały przeciwney siły, złey woley ludzkiey w *kwietna* niedzielę dzieci, kiedy na Tryumf Oycu przyſzłych wiekow, Synowi Boſkiemu ze znakiem pokoiu, to ieſt z oliwnemi Palmami, Hoſanna ſpiewały; *Portantes ramos olivarum.* Y nam w *SS.* Apoſtołach Chryſtus Pan zoſtawił nie inſzą naukę tylko tę; Jeżeli ſię nie ſtaniecie iak dzieci, o ktorych S. Hilary trzyma: *Matrem amant, proximo velle malum nolunt, non oderunt.* nie badzcie pewnemi pokoiu wiecznego, lada złe wam przeſzkodzi, lada ſzatan was zawoiuie. S. Jan Ewangeliſta wielki kochanek dla miłośći z obopolney, o ktorey naywięcey mowił, piſał, na pierſiach JEzuſowych iak dziecię usnął, ſpi dobrze na wſzyſtkie niebeſpieczenſtwa, niczego ſię nie lęka, nie obawia ſię żadnego nieprzyiaciela, ktorego miłość JEzuſowa, y bliźniego na ſmaczny ſen ułożyła. Jeden Jan dziecię z owych do ktorych Chryſtus mowił *Pueri nunquid pulmentum habetis?* *Apocal.* 12. Bez roſtargnienia ſumnienia, bez ſkrupułu kto chce może ſię dobrze przypatrzyc w modnym ſzat kroiu, y ſtroiu zacney Pani, czyli Pannie na Niebie; *Signum magnum apparuit in Cælo, mulier amicta ſole datæ ſunt mulieri alæ duæ.* Znaczna dama godna oſobliwego honoru, że nie źiemſkiego

humoru, ale Niebieſkiego iasnego poloru: nie pozwala ſoba po swiatowych publikach ſzarać, ale ſobie gorne pokoie w Niebie obiera; iednakże y tam *in Cœlo* na celu iasnego Nieba każdemu w oczach ſtoi, iasno swietnem słońcem nakryta, pokàzuie, że doſtoyność Panieńſka naylepiey ſię wydaie, gdy ſię bardziey swietnemu Niebu niżeli znikomemu swiatu akkomuduie. Wielkiey dobroci, y cnoty *S.* Katarzyna Bonon. gdy w Zakonnych cięniach żgaſła swiatu, piękniey zaiasniaſa Niebu, ktorey życzliwy klient piſze elogium. *Talem parit umbria lucem.* Ale y światowe damy z Niebem ſię kumaia, gdy Niebieſkiego koloru w mantach, ſzarpach, ſzupkach, ſubkach zazywaia, Niebo na ſobie noſza, do ktorych wiele ſię konkurrentow z uſzczerbkiem fortun, honoru, z wielka praca, zabiegami inſtancyami cisnie, iak do Nieba. A kiedy was litera Swięta swietne swiatowe Pulcheryie rowna z Niebem, applikuycieſz mi ſię do Nieba, żeby w waſzey duſzy było pięknie, czyſto, chędogo iak w Niebie; Myſl w Niebie, rozmowa dyſkurſa o Niebie aby wam niepłonnie przyznano, te dziewice wſzytkie w Niebie. *Mulier in cœlo.* Na poſtrach ſtraſzydłem ziemſkim dla beſpieczenſtwa większego przybierzcie ſobie pomoc y potencya lękliwe Panienki Niebieſkiego lwa, żeby was nikt nie ſpłoſzył, iak tamta uczyniła, o ktorey Virgiliuſz. *Horrendusq; leo ſequitur cum virgine Sancta.* Nowa modę widzę, ſtroiu białogłowſkiego, że im przydano rozłozyſte ſkrzydła. *Datæ ſunt alæ mulieri.* niedarmo ſię też miedzy niemi znayduia

pierchli-

pierzchliwe y płoche trzpioty; Nayczesciey śię z miną z prawdą, iak pioro opadł, ozdobato Panieńskiego stanu na mieyscu nie postawać, nieposiadać, sprawić, gdy gdzie pośla nie zabawić, wlot zwierzchności bez odwłoki bydź posłuszna; iak tamta o ktorey Rzymski wierszopis. *Curs su volat alite Virgo.* Boiaźliwe to stworzęnie; iak wołał Anioł na syonskie dewotki, nieboycie śię, dziewice, uyrzycie Boże lice, nie dadzą siebie na iednym mieyscu widzieć. *Timor addit alas.* Insze śię znayduią animuszowate, wysokim inne przenoszą okiem, wylatuią nad insze, iak o iedney napisał *Dares. In sublime evolat semper.* Jakowa Wiktorya o ktorey S. *Paulinus. Sumpsit Victoria pennas* Anioła to skrzydlastego reprezentuie ta ze skrzydłami Niebieska dama, ktorych funkcya prętko śię obrocić, wlot Boża wolą czynić, iak Serafinowie lataiący, po sześć skrzydeł maiący. *Sex alæ uni & sex alæ alteri.* Ledwo co wtym stroiu skrzydlastem pokazała śię *Matrona: Ecce draco magnus rufus habens Capita septem, & cornua decem, abiit facere prælium.* Daremnie śię szworcuiesz y kuśisz smocza pokuso, Matrona skrzydlasta wyleci, albo iak Panna na niedzwiedziu śiedząca wyiedzie na tobie, nie boi śię ciebie uleci prętko od ciebie, ani ci śię da napatrzyć. *Richardus Victorinus* exponuie te słowa. *Duæ alæ sunt dilectio Dei & proximi, istis enim alis, mulier in desertum locum in quo alitur, volat.* Kochaiąca Boga y bliźnego dla Boga uszła złego smoka, od straszney bestyi uniknęła; A czyi to abrys w tey damie, w skrzydłach miłość Boska, y

ludzka maiacey? Jeżeli nie Jana Ewangelisty; Jan Ewangelista w dostoienstwie młodzienskim, iak Panna, *Virgo est electus à Domino*, ktorego dusza *in velamento alarum adhaesit anima*, na piersiach JEZUSOWYCH mieysce sobie upatrzyła y obrała: ktorego Ewangeliczne pioro, pełne serdecznych chęci ku bliźniemu charaktery wypisało. *Filioli diligite alterutrum*, y czegoż się miał obawiać złego zboku bawiacy się przy boku serdecznym JEzusowym? Co zważywszy *S.* Bonawentura, mowi. *Concordes, & unanimiter viventes, in Domo Domini, conjuncti* Deo, *& sibi per vinculum charitatis, hi dolorem, hi timorem, hi livorem diabolo ingerunt.* Na stronę szatanie, precz biesie przeklęte złe, gdzie się strony w S. iedności, społeczności kochaia y komportuia; wynosi się ztamtad naygorsze, gdzie się przyiaciele z soba znosza. Słowem mowiac: złego uchodzi kto sobie miłościa Janowa zbliźnim postępuie. *Zniechęci* wiele złego pochodzi, ruina fortuny, imienia y dobrego się mienia, dezolacya powszechnego dobra, a przeciwnym sposobem, miłosci z iednościa społecznościa małe drobiazgi w zrastaia, w wysokie grandece powstaia; *Concordiâ res parvae crescunt, discordiâ vel maximae dilabuntur*. Gdzie ze wnętrzne zaymuia się niechęci, gniewliwe indignacyie, zápalczywe cholery, tam wszytka nadzieia komunalnego dobra prętko spłonie, y niszczeie. Chwalebna iedność, cnotliwa społeczność, ludzka miłość, nieprzyiaznych przeciwney strony ludzi gubi, y te Monarchie ktore ostro następuia, pod nogi

nogi sciele; a społeczna w godney miłości zgoda, Państwa przyspośabia, przyspośobione dobra dobrze y mocno wspiera. Według decyzyi Kassyodora. *Non est potius, quod Regna conjungat, ut votiva concordia.* *Judicum* 1. Gdy Jozef Domu swego nieprzyiaciol zamysla płoszyc, od korony niesmiertelnego Boga sił auxyliarnych, y pomocy wygląda. *De domo Joseph ascenderunt in Bethel, fuitq; Dominus cum eis, percusserunt Urbem in ore gladij.* Jozef *accrescens* dorodnego męża w zrost maiacy, ieszcze na wyzszy *gradus* wstępuie. *Ascendit;* w Domu Jozefowym wszystkiego podostatkiem, y ieszcze przybywa; weryfikuie sie to, co litera S. pisze. *Habenti dabitur.* Caietanus kommentuie. *Bonum opus nec Ephraim nec Manassi, sed Domui Joseph attribuitur.* Dla czego? odpowiada Komplutenski Theolog *Tantum valet fratrum concordia, tantùm concordiæ potuêre vincula.* Nic złego niebyło w Domu Jozefowym, gdzie przebywała, chwalebna iedność, społecznośc y miłość, S. Tomasz de Villa Nova. O S. Ianie pisze. *Valde ponderandum est, quod Joannes Evangelista, cum tot titulis & cognominibus clarus esset, in suo Evangelio, non Apostolum, non Evangelistam, non Prophetam, non Virginem, aut alio quolibet dignitatis cognomento, sed discipulum quem diligebat JEsus, frequenter se soleat nuncupare, existimavit enim & merito vir sapiens omnium gratiarum, hanc præcipuam, & maximam reputandam esse, quod à Domino Dilectus sit, neq; posse ampliori, aut digniori titulo, quemquam decorari.* Pisze *Antoninus.* że tę miłość Boską widząc ludzie w Ianie. S.

wchodzą-

Wchodzącym do Efezu zachodzą liczną frekwencyą niesąc umarłą Dyscypułkę imięniem Husillę, prosząc żeby z wrodzoney miłosci ku bliźniemu oycem będąc sierot, y wdow, wskrzysił; ktorą modląc się do Boga ożywił y do życia przyprowadził. (*Baron.* 543.) że gdy się Teodozyusz Cesarz przeciwko Evgeniuszowi wybierał na woynę, w okazyi przybył na pomoc Jan Ewangelista z S Filippem przeciwne siły łamiąc, w szatach, y na koniach białych. Pisze Surius że Niektory Chrześcianin, będąc zatrzymany w cięszkim więzięniu dla wielkich długow, umyślił sam sobie smierc zadac ieżeliby nie miał z niskąd pomocy, miał iednak ufność w S. Ewangeliscie; Stanął Jan S. przed desperatem, łagodnemi słowami cieszy, każe uwolnionemu blisko wzrastaiące ziele zrywac, tyle, ile może w garść obiąc, uczynił tak, za modlitwą S Jana, y położęniem krzyza S. w złoto ziele się zamięniło, wypłacił sobie zdługu, z więzięnia uwolnił, Janowi Swiętemu za pomoc podziękował y zamiłość ktorą wyswiadczył do zgonny oblig, mieć sobie za osobliwszego Patrona Jana, zabrał. Tego Imięnia osobliwymi byli kultorami S. Jan Chryzostom Biskup, ktory po długich pracach Ewangelicznych, na wygnaniu życie szczęsliwie skonczył, ktorego ciało przez Konstantynopol do Rzymu sprowadzono, w Kosciele SS. Apostołow Piotra y Pawła z wielką czcią złożono. S. Jan Damascen Nauką y swiątobliwoscią wsławiony, broniąc nieuszanowania Swiętych Obrazow racyami, y Pisma S. dowodami, przeciwko Leonowi Izatrykowi; z roskazu tego tyranna, odciętą ręką do Obrazu N. Panny zaniosł, przez przyczynę Maryi całą odniosł. Głosnym był Imięnia Jana Ewangelisty Oratorem, S. Jan Sylencyaryusz w Palestynie. Nasladował miłość ku Bogu, y bliźniemu Janowę *In charitate Sancti Ioannis* Jan Boży w Luzytanij Fundator Bonifratrow w Granacie, dla chorych znaczną założywszy infirmaryą, ktora gdy przypadkowym ogniem gorzała, Jan na własnych ramionach chorych z pożarow ogniftych wynosił. S. Jan Kapistran znaczny zelant wiary S. Przesladowca Heretykow, Zwycięsca z Turkow, Introduktor Zakonnikow Obserwantow S. Francifzka do Polski, Czechow, Węgier; ktory przed smiercią żegnaiąc Braci, braterskim affektem, y miłością uscisкał. *Ioannes Socius supremo amplexus amore, more, ore & Re, vult munus obire Patris.*

Za co niech będzie pochwalony JEzus Chrystus na wieki wiekow. Amen.

KAZANIE.
Na Nowy Rok.

Apparuit gratia Dei hominibus erudiens nos. Tit. 2.
Każdego Roku y czasu, wielką otrzymał łaskę od Boga, kto wźiął talent nauki.

NIe faskaw na Uczonych kto się nie kochał *w* nauce. Nie maia prostacy, *wieśniacy*, serca do literatow, Xięży, bo niemaia po temu głowy do *K*sięgi. Y *tym* samym że maiac naturalne rozeznańie á nieznaia się na ludziach; ludzki *w* sobie, á zatym y rozumny gubia tytuł, nie ludzcy ludźie; Jak o*w*ego *B*ogacza nie ludzkiego ktorego ktoś nazwał Sobierad. *epulabatur quotidie*: y sam Ewangeliczny Literat nazwał głupiem. Zadney ludzkosci nieświadczyli w ćielonemu Bogu ći, ktorzy słuchali iego nauki, więc ich uczony Maldonat iako malkontent z tey niedyskrecyi nazy*w*a podobnymi do nierozumnych. *Facti sunt sicut stupidi.* Takich terazniey szy wiek zagęścił na świecie, nietrzeba głupich śiać sami się rodza, *Stultorum infinitus est numerus.* Znać że się nieznali na rzeczy *w* ten czas Jerosolimscy *P*eregrynanći, ktorych połaiał Chrystus. *O stulti, & tardi corde ad credendum*, dopiero przyszli do rozeznańia, kiedy się ludzkiemi pokazali siedzac u stołu z JEzusem. *Cognoverunt eum in fractione panis.* Nie ludzkie Pańienki z proznemi rękami

przychodzace na wizytę do Oblubieńca Niebieskiego głupiemi osadziła Ewangeliczna litera. Ledwie co ktoś się odezwał ze skapych *non est*, Aż mu zaraz Proroka Syonskiego pioro nierozum przypisuie. *Dixit insipiens: non est.* Znał się na grzeczności Jerychonski J. O. Xiażę, przyiał ochotnie w Dom swoy IEzusa, bierze tytuł *Synostwa*, bliskiey kolligacyi Abraamowey, nad to zdrowy rozum całemu Domowi, że uznał Syna Boskiego: Chrystus przyznaie; *Salus huic Domui.* Zacheuszowa rezydencya w doskonałą szkołę zamięniona, w ktorey Wcielona madrość nauczała zbawienia. To y nas dzis potyka szczęscie przy zaczęciu nowego Roku; Bog wcielony, nowe zycia reguły podaie ludziom, douczaiac ludzy, z ludzkoBoska odzywaiac się do ludzi klemencya, y łaskawością. Podźcieśz teraz do doskonałego Dyrektora głupie subiekta swiatowe, *Stultam fecit Sapientiam hujus mundi Deus.* nauczcie się rozumu, y tego co ia podam na zbawienna naukę: że każdego Roku, y czasu, wielka otrzymał łaskę Boska kto wział talent nauki JEzusowey. O tym w Imię Pańskie.

CZego maia w młodych latach uczyć dzieci Redzicy? naucza *Manilius. Rudibus pueris, monstratur litera primùm.* Nauczywszy powszechnego pacierza, przykazania Boskiego, co iest SSS, Troyca? siła Sakramentow, wiele przykazańia kościelnego &c. potym w czwartym lub piatym roku młode ręce sposobić do tablicy, piora, kałamarza, y Xiażki w następuiacym roku. Polityczniey-sza zabawa mieyskiemu, dopierosz Szlacheckiemu Synowi

piorkiem po papierze litery ſtawiać, niżeli w polu pługiem orać: lepiey ſubtelne piorko w *kałamarzu* maczać, niżeli gruba kiśćia, *w* maźńic*y* śmierdzaca ſmołę *kło*ćić: lepiey za niedbalſtwo ſzkolne brać plagi, niżeli wſtodole z chłopami ſnopy młoćić. lepiey w Szkale Oracya ſię albo racya wyćiać, niżeli na domowym podworzu dr*w*a rabać. Dziedziczna domowi ſławę zapiſuie w dalekich przyſzſtych latach, ſpoſobiac*y* dzieći do ſzkolnego piora. *Sibi quisq; famam ſcribat hæredem.* (*Sarb*:) ktore prz*y* ſzkolnych naukach pewńieyſze Nieba. *Secat æthera pennis.* (*Okolscius.*) Demetrius Phalerius Ptolomeyſkiemu krolewiczo*wi*, radzi żeby kroleſtwu kazał nakupić Xiag, fundował ſzkoły, y ſam ſię przegladał w Xięgach; z ktorychb*y* ſiebie mogł informowac, co ma czyńić na potym w koronie. *Nam de quibus amici Reges admonere non auderent, ea in libris ſcripta eſſent.* Wielkie Clamantes było *w*e Franc*y*i, bardziey niżeli w ſzkole, od chłopcow, że ſzkoły pozam*y*kane w Roku 859 były, ktore Biſkupi dla publicznych nauk otwierac kazali, y na Profeſſorow nakładali. Maćie każdego czaſu poćiechę z uczonych dzieci Rodzicy, kiedy iednych widźićie w kosciele prz*y* ołtarzach, w chorze, Kapłanami: Innych w Grodach, w Trybunałach, w konſyſtorzach, Nuncyaturach, Kancellarz*y*ſtami, *A*gentami, Skrybantami, *P*atronami. Innych przy dworach piſarzami, Manualiſtami: w miaſtach Radnych Panow' Ozdoba, ma ſię z czym popiſać Izba *S*adowa, gdy pismiennych konſerwuie ludzi, rok od Roku. W rożnych rzeczach

 ludzka

ludzka kondycya, zakłada ſobie *w* doczesnych latach ſwobodne ſzczęśćie, Jedńi dostatney fortuńie z Ewangelicznym Bogaczem, drudzy wolą bydź chudem pachołkiem, byle honoru ſwego, y słowa danego zostawali Panami. *Honorem meum nemini dabo.* Inny o nic nieſtoi, niczego niepretenduie tylko żeby mu ſię kłańiano *ſi cadens adoraveris me*; wſzytko gotow dać: *Hæc omnia tibi dabo*, iak ten bies co nic niemiał, á przecię Chryſtuſowi chciał wſzytko za oddanie pokłonu ofiarować. Inńi w wyſokiey umieiętnośći, ktorzy naywyſzych luminarzy, wiecznych ſięgaią ſplendorow. *Sapiens dominabitur aſtris.* Ogladaiac ſię na to, że iakby oczy wybrał temu Państwu, Krolestwu, Familij, ktora ńiema reſpektu łaſkawego na rozumnych ludźi. Państwo, Rodowite Domy, bez rozumnych konſyliarzow, iak ciało bez duſzy, iak Okręt bez dyrektorow, ſzkoła bez ſtudentow y Profeſſora. O co naybardzey upominał Seneka Lucilla. *Effugere non potes neceſſitates, potes vincere: fiat via, & hanc tibi dabit viam Philoſophia. Ad hanc te confer, ſi ſecurus, ſi beatus, deniq; ſi vis eſſe, quod eſt maximum, liber:* Chceſz bydź wolnym, badź że niewolnikiem Xięgi, tak czyń iak prawna, koscielna, obyczayna Xięga ſkazuie y pokazuie. *Si vis eſſe liber ſit tibi præ oculis liber.* Kaſſyodora nauka, chęć maiacym do nauki, albo tym co ſię niechca ruſzyć do Xiaſzki y nauki. *Gloria eſt ſcientia literarum, quia quod primum eſt in homine, mores purgat: quod ſecundum; verborum gratiam ſubminiſtrat: Ita utroq; beneficio mirabiliter ornat, & tacitos & eloquentes.*

4. Reg. 2.

4. *Reg.* 2. Wchodzacemu do Ierycha Elizeuszowi zachodza obywatele, żalac się na niezdrowa wodę. Coż robi S. Prorok? *Egressus ad fontem aquarum misit in illam sal.* żeby był Elizeusz wrzucił Herbatę, kanarcukru do wody, zagrzać kazał wody, zdałaby się była na przepłokanie żoładkowi, lekszym by uczyniła człowieka. Albo iak w *Kanie* Galileyskiey przemienił IEzus z wody wino, gęstszaby ręka, y koleyna była, przybywałoby więcey zdrowia, gdyby każdy pił zazdrowie, do tego wino wesołey dodaie myśli y serca: *vinum lætificat cor hominis. wszakeś S.* Proroku insze czynił cuda kiedyś, zadłużoney Matronie cudownie napełniwszy oleiem naczynia, oley kazał przedać, á Synow od kredytora wykupić. Kiedyś Sunamitydzie Syna wskrześił. Jerychońscy Mięszkancy nie mieli sposobu ani umieli uzdrowić niezdrowych zdroiow, nie byli uczonemi, o ktorych rzekł Chrystus *vos estis sal terræ, Lucæ* 14. niemieli *sal scientiæ,* niewiedzeli że y w ięzyku dla smaku potrzeba mieć sol. *Sermo vester sit sale conditus.* płyna zust iak ze smacznego zdroiu, z uczonego ięzyka słodkie słowa *cum grano salis. Isaiæ* 3. Bog Wszech: straszne wylewy nieubłaganey indignacyi, y słusznego gniewu, maiac na złych ludzi dopuscic, przez *Proroka* o tym upewnia. *Dominator Dominus exercituum, auferet a Jerusalem, consiliarium, & Sapientem, de architectis, & prudentem eloquij mistici, & dabit pueros Principes eorum, & effæminati dominabuntur eis.* Coż za tym idzie? *Ruit Jerusalem & Judas concidit.* Co do pierwszych słow, *Dominator Dominus,*

nus; Nie każdy panuiacy Panem: Przeklęty bies *Princeps hujus mundi tenebrarum.* Pan nic więcey niema, tylko według S. Augustina grzech y nic więcey. *Peccatum quod est nihil:* ktorym po swiecie ludzi łudzi. Iak owego Poganina Radboda, ktorego S. Wulfranus chcac odwieść od szatańskich sztuk, posłał z nim swego Dyakona na widzenie Pałacu od czarta Radbodowi wystawionego. Tych gdy spotkał szatan w postaći ludzkiey, rzekł podźćie rychło, pokażę wam mięszkanie Xiażęciu Radbodowi zgotowane: szli za ńim w drogę niewiadoma, y przyszli na szeroki gośćiniec pięknemi marmorami wyłożony, y uyrza zdaleka dom złoty; a gdy w on dom weszli uyrzeli dziwna piękność, bogate obicia, złota stolicę, y rzecze on wodz: Tenci iest dom, y ta iest stolica tak piękna, ktora Xiażęciu Radbodowi da Bog po smierci iego; Rzecze Dyakon, ieżli to iest Boga Wszech: dzieło? niech trwa na wieki, a ieżli diabelskie, niech zaraz zginie: I gdy się przeżegnał krzyżem S. wnet wodz fałszywy diabłem się pokazał, a dom wszytek w błoto się obrocił, Diakon z Radbodem na błocie zostali, po puszczy trzy dni błądzac, do miasta wrocili. Y Izraelska szlachta żydźi, Panowie tacy, ktorzy mało co maiac własney fortuny, Pańskiemi się szlacheckiemi piniędzmi, handluiac, cyganiac, panosza: ktorych fortuna (iako mawiał *S.* Pamięći Prebendowski Wielki Podskarbi koronny) na powietrzu. Bog Wszech: Pan Panow całego swiata y Nieba panuiacy, *Dominator Dominus*, Jerosolimie grozi ruina, y Judzkiemu Panstwu zńiszcze-

zniszczeniem, przez odebranie Konsyliarzow, mędrcow, Architektow, Rozumnych, y wymownych ludzi. *Auferet a Ierusalem consiliarium & Sapientem; ruit Ierusalem*; gotowa tam w miastach ruina, gdzie niemasz uczoney głowy, czyli u mieszkańcow dobrey struktury, czyli konstrukcyi a bardzey balki w głowie. Ozdoba miast, fundament metropolij, mądre y uczone głowy. Mało pomoże miastu rządca miasta, ktory *parum* albo w cale *nihil sapit*. Głownie ten rządzi, kształtnie dysponnie, y utrzymuie miasto, ktory Rządzca nie dla kształtu głowę nośi. Hugo w zwyż położone słowa litery swiętey, do duchownego sensu akkomoduie. *Corruet populus in peccatum, in infernum, propter defectum doctrinæ*. Jak zła rzecz iest niemieć dobrey informacyi w punktach do zbawienia należących; tak wielką łaskę ma od P. Boga kto odebrał talent nauki. *Exod.* 3. Od Boga Wszech: na funkcyą Poselską naznaczony Moyżesz do Dworu Faraonewe, z propozycyą, żeby ludzi wybranych wolnych uczynił, y zniewoli wypuscił. *Veni & mittam te ad Pharaonem, ut educas populum meum*. Nie dopiero to *de patriæ solo*, w cudze kraie *ad soles exteros* zaczęty się Peregrynacyie: Był ten y w Pogaństwie chwalebny zwyczay, gdy Alexander Macedonow, Kambizes Persow, Ptolomeusz Egiptu, Mitridates Pontu, Krolowie (iako pisze Laercyusz) cudze zwiedzali Państwa. Naczytać się pełno pochwał w Lipsyuszu, Puteanie, Plutarchu, tych ktorzy dla tego peregrynacyie zalecaią, iako y Arystoteles radźi. *Ut mores, ut ratio curiæ, ut forma militiæ condiscantur, atque cum Patria collata, quasi sub oculos ponantur, quæ in Patriam transferenda*. Jeżeli zaś ktory Syn marnotrawny *in regionem longinquam* poszedszy nie tylko substancyą, ale y poczciwość traci, nie przeto ganić cudze kraie; bo y w ziemi Swiętey są hultaie: tym sposobem y Oyczyzna domowa naganna bydz powinna, gdyż w niey nie ieden się znayduie Utracyusz. Tak to: iako *virtuti*, tak y *vitiis* żaden *locus* nie iest *tutus*. Niech drudzy według Plutarcha; *Velut cochleæ quæ nunquam suam domum deserunt*, zasklepiwszy się iak Slimacy, w skorupach, według swego urodzenia przy domu zyią, a drugim tey wolnośći nie gnią ktorym y natura y fortuna *liberum* do tego dała *passum*. Komu własne kąty y zapieckowe się żyćie podoba, mowiąc sobie z Klaudianem: *Felix qui propriis ævum transegit in Arvis, ipsa domus puerum, quem videt ipsa senem*; zazdrośćić nie trzeba Y w starym Zakonie były te zwyczaie, ze z Oyczystych progow wychodźili godńi Familianći w cudze ziemskie

kraje

Kraje, z roſkazu Boga Wſzech: Wielki Parentelat Abraam *Deſcendit ergo Abraam de Ægypto. Gen. 13.* Y Moyżeſz z gory Horeb z mandatu Boſkiego wysłany do Egyptu z legacyą: w ktorey miał ten mandat, a żeby Wyprowadził Izraelitow z Egypſkiey Niewoli. Skromny, ſpokoyny, cichy Moyżeſz *Manſvetus* posłany na eliberacyą Izraelſkich ludzi z Egyptu, wodzem deputowany, Pilny Paſterz wybranym owieczkom naznaczony, przyiemny iak baranek. *Dux gregis inter oves agnus.* Wielki to zaſzczyt domowey Oyczyźnie, kto kochaiący Honor Oyczyzny, miedzy obcemi narodami, poſtronnemi nacyiami, ſkromnym ſię daie widzieć. Anno 1302. Piękny z ſiebie zoſtawił exempiarz obyczaiow chwalebnych Ładysław nazwany Łokietek, gdy do Rzymu przez Węgry peregrynował, czyli na uproſzenie miłośierdźia Boſkiego za grzechy, czyli żalić ſię przed Oycem Swiętym na Polſkich Panow, że go obranego od wielu za Krola, nie wſzyſcy uznali, nie ktorzy na wygnańie przymuśili; Powracaiąc dla ſkromnych obyczaiow, przyiemney kompozycyi, bardzo ludzko y mile przyięty od Woiewody Węgierſkiego imięniem Amadeuſza, od ktorego łatwo nabywſzy Woyſkowey ſiły, Zamku Pelcyscenſkiego dobył, y tam oſiadł bliſko wislicy; ktoremu poſtronne granice oddawały poſłuſzeńſtwo: ktorego wſtrzęmięzliwości klemencya, cudzoźiemſkie y oyczyſte ſerca do ſiebie nakłoniła. Y Moyżeſza niechćiał Bog Wſzech: mieć Domatorem, ktorego pod pretextem Posła applikuie do Dworu Faraonowego, iako dowodnego w ſprawach, umieiącego ſobie poſtąpić w trudnych cyrkumſtancyach; według S. Bazylego. *Moiſes populi Magiſter creatus, Divinæ cognitionis documenta tradidit.* ktorego Bog ſam do woli ſwoiey nauczył, ten Boſkiey nauki ludźiom kommunikował. Za oſobliwſzy ſobie miał talent od Boga dany wielebny Beda, naukę, ktorey bez zazdrosci innym udzielał. S. Anzelm obierał ſobie Zakon gdźie uczeńi byli. W Hyſtoryi Zaśiadaiącego S. Piotra na ſtolicy Antyocheńſkiey y Rzymſkiey, napiſał Xiądz Skarga to: ze wielka łaſka Boſka, dobrzy nauczyciele: Chryſtuſ Pan w dwunaſtym roku znaleźiony w kośćiele nauczaiący, *między* Doktorami, nam zoſtewuiąc naukę, iako na dobre uczących mamy słuchac; a to y dźiś pokazał łaſkę ſwoię wſzyſtkim ludziom w nauce: *Apparuit gratia Dei Omnibus hominibus erudiens nos.*

Za co niech będzie pochwalony
tenże JEzus Chryſtus na wieki
wiekow Amen.

KAZANIE.
Na Trzy Krole.

Surge illuminare Jeruſalem. Iſaiæ 60.
Gasnie w tym ſplendor cnoty, kto niecnocie przyswieca.

NIkt *in publica luce* w oczach ludzkich chwalebniey z honorem imięnia godnego z ludzi nie zaiasniał, ani w swietne ſplendory powſtał, kto w partykularnym mieyscu zależał pole, kto w prywatnym zaſiedziawſzy ſię domu, ukryte od publiczney zrzenice wycierał katy. W przod głoſem Panſkim Syn Boſki ruſzył z mieysca za ſoba *Apoſtołow venite poſt me.* potym uczniom ſwoim wiernym przyznał tytuł ſwiatła: *vos eſtis lux mundi.* Nie pierwu Bog Wſzech: Dom *A*brahama Niebieſkiemi illuminował ſplendorami. Jego familie gornemi obiasnił luſtrami. *ſicut Stellas cæli.* dopiero kiedy zaſiedziałego w domu z domu w cudze kraie wyprowadza: *Egredere de domo tua.* Y drogie złoto w ziemi leżace nie ſwieci poty, poki ręka ludzka z mieysca ruſzone nie będzie. Nigdy nie traci iasnego ſplendoru ſłońce zawſze w obrotach zoſtaiace, nigdy w biegu nieuſtaiace. Nie lezacemu proznuiacemu, ale biegłemu, obrotnemu człowiekowi daie tytuł wieſzczek, iasnieiacego złota: człowiek iak złoto; *Ibis in auratis aureus ipſe rotis.* Jak iasne ſrebro, ważne

złoto, poważał sobie koronny Prorok, lotne y ochotne skrzydła, lekkie piorka duszy na iednym mieyscu nie bawiacey : *Pennæ deargentatæ, & posteriora ejus in pallore auri.* Drzewo Rayskie poty było prostym drewnem pod nogami ludzkiemi poki na mieyscu leżało, iak prętko obrocone było na figurę krzyżową aż zaraz całemu swiatu, y Niebu zaiasniało. *fulget crucis mysterium.* Wiele y dalekich podroży odprawił w przod Syn Boski, *Circuibat vicos & Castella.* potym prosił o przywrocenie dawnego splendoru: *Clarifica me Pater claritate, quam habui prius quam mundus fieret.* Gdy miał na gorze Taboreyskiey sliczne iagody twarzy swoiey roskosznemi illuminować promieniami, trudna y uprzykrzona pod gorę przechodził drogę. A ty osiadła stolico Jerozolimska siedzaca na mieyscu, z mieysca się nieruszaiaca, chcesz w oczach ludzkich iasnieć, a niemyslisz z mieysca ruszyć; spoyrzy rozumne miasto na dzisieyszych Nayiasnieyszych Krolow, iako nie siedzac w domowych progach, szukaia przedłużona podroza utaionego w ludzkim Ciele Swiatła. Nie applauduiac, ani swiecac Herodowi, okrutnikowi, iasna pokazuiac z siebie naukę, że Gasnie w tym splendor Cnoty, kto nie cnocie przyswieca. O tym w Imię Panskie.

IAsne pochwały odbiera Cudzoziemiec, Francuski Kawaler Imięniem Augustinus Aichinger w Xiędze intytułowany *Orbis Polonus.* od Polskiego Hystoryka, ktory obce z lustrowawszy kraie, wszędy w rożnych nacyach iasniał cnotą. *Augustinus Aichinger, Eques Franciæ Orientalis*

talis à Facha, qui ornatus virtutibus, varias Regiones, & *hominum mores perlustravit, lingvarum, Turcicæ, Græcæ, Latinæ, Polonicæ, Valachicæ, peritus. Cracoviæ obiit* 1582. *Frater Patruelis Georgius ei monumentum posuit.* Dotego czasu widzieć złotem iasnieiace na marmorze Rycyrskie Augustyna Imię, ktorego Cnoty, Pogańskich narodow zgrube cienie, y okropne umbry, ani zaćmiły ani w cale zgasiły. Alamæniusza od Xiążąt Etruryiskich zaleconego, kleynotami własnemi Oyczystych Herbow unobilitowanego, za dowodne woienne prace, (*Histo: Polo:*) Zygmunt trzeci Regnant Polski, do dworu Krolewskiego na usługę *boni publici,* w regestr Ministrow Regni kazał wpisać Ktory dla widoczney; Cnoty iasne miał wszędy oko. *Pro virtute, officio, fortitudine, prudenti Consilio Alamænium condecorare, non dedignatus fuit.* (*Cic.* 1.) Jak Rzymski mowca napisał. *Virtutem enim necessariò sequitur gloria.* (*Tusc.*) A lubo trudne prace, przeciwne kłopoty, uprzykrzone nie wczasy cnotliwy podeymuie, z niebespieczeństwem utracenia Cnoty, szczęsliwie zawsze wychodzi, według nauki Pryncypała Filozofow. *Nec aliter fieri potest, quin virtutis sectator plures habeat hostes, sed eo longe illustrior evadet.* (*Arist.* 2. *Ethicon.*) słowem mowiac (co napisał Horatius na pochwałę nienaruszoney cnoty. *Virtus repulsæ nescia sordidæ, intaminatis fulget honoribus, lib.* (3. Cnotliwego człowieka, nie tylko na ziemi miedzy ludzmi, oczom smiertelnym, niesmiertelnemi illuminował pochwałami ale na same ogniste y swietne nieba wynosił Alciatus.

Pegaſeis vectus, petis æthera, pennis. Eccl. 11. Nietylko iaſnego ſplendoru doyrzał, ale y kanarowey ſłodyczy zażył *w* swiecącym słońcu Panſki Kaźnodzieia. *Dulce lumen & delectabile eſt oculis videre ſolem.* Coż za podobieństwo słodkiego kanaru z iasnem ſwiatłem. *Dulce lumen.* Swiatowe swiatła Nayiasnieyſzym, Jasnie Oswieconym, Jasnie Wielmożnym, bardzo przypadaią do guſtu, że ſobie *w* ziemſkich ſplendorach *wielce* ſmakuią. Jak gdy *ſplendidè* iasnemi od złota, swietnemi od drogich kamieni, napełnionemi słodycza puarami częſtował Eneaſz *primæ magnitudinis ſydera* Ziemſkich Bożkow zaproſiwſzy. *Tum Pater Æneas magnum Craterem coronâ induit, impleuitq; mero, Divosq; vocavit.* Od tey słodyczy nie iednemu swiтało *w* głowie; *dulce lumen.* Podobnym kieliſzkiem ſrebrnego koloru częſtował *A*lciatus, upewniaiac że piiacy mieli ſię dopić Kroleſtwa Niebieſkiego: *Eſt cælum Scyphus ipſe, coloreq; Argenteus illi.* Jak Kleopatra częſtuiac *A*ntoniuſza, *w* słodkim likworze, całego Pańſtwa ſplendory przeczęſtowała y utopiła. *dulce lumen.* Podobny u Juwenaliſa znalazł ſię humaniſta, ktory chcac reputacya, y Honorem zaiasniec; drogie swiatła, kleynoty, ſzacowne perły, *w* słodkie krople zamieniwſzy ogniſtem trunkiem poił: *Gemmas ad pocula transfert.* Słudzy Boscy na Niebieſkie luminarze kieruiac oczy, z Niebieſkiego swiatła słodyczy dziwnie smaczney zażywaia. Jak S. Salwiuſza Biſkupa *A*lbanſkiego duſza powrociwſzy we cztery dni do ciała na prożbę zyczliwych ſobie przyiacioł, tę czyniła o słodkim swiecie Niebieſkim relacya.

relacya: Gdy przed czteroma dniami, moia komorka drzała a mniescie umarłego widzieli; wziętym był ode dwuch Aniołow y wniesiony do *Nieba*, tak że nietylko tę błotnista ziemię, ale y słońce y gwiazdy miał pod nogami. Potym przez bramę iasnieysza nad słońce był wiedziony do pałacu iednego, u ktorego tło było iako złote słońce, a swiatłość niewypowiedziana, y przestronność nieobięta, ktora była napełniona ludzmi oboiey płci, tak iż szerokość, y długość ludzi onych przeyrzeć się niemogła: tam padła na Swiętego wonia wielkey słodkości: *Dulce lumen.* W iasnym Niebie mieysce, *lacte & melle fluens*; Tey słodyczy Niebieskiego swiatła Swięci Ziemianie zażywszy, napełnieni byli, dlaczego za Chrystusa iuż nie krew, ale słodkie mleko ciała własnego Niebieskim swiatłem ozdobionego wylewali. Jakoz uciętey szyie S. Akwiliny, y S. Katarzyny mleko płynęło. Z ciała S. *Pawła* Apostoła mleczne strumienie wynikały, słodycz z siebie wydaiac, słodyczy swiatła wiecznego zażywał, nie zmrużonym okiem zapatrzywszy się na mistyczne słońce Syna Boskiego. *Dulce lumen & delectabile est oculis videre solem.* Zanic sobie miał kanarsekty ziemskie ciemny Tobiasz, ze niewidział słonecznego swiatła. *Quale mihi est gaudium cùm lumen cæli non video.* Upatrzyli dzisieysi Nayiasnieysi Koronaci za pokazaniem iasney gwiazdy słodkie swiatło JEzusa w ciemney staience. Ktoremu miodopłynny Bernard przyznaie: *JEsu dulcis, JEsus lux vera.* Spiesza te pierwiastki wiary Swiętey, iak na miod dzieci, do dzieciny JEzusa, żadna ich

trudność w drodze, niewczas, daleka mieysca dystancya, podrożne niewygody, delikatna po ostrych drogach kompplexya, niezatrzymała. Prędzey ci *Monarchowie* spieszyli do koronata wiekow, niżeli ziemscy koronaci do złotych koron: Niemogł zatamowac drogi Dwor Heroda, iego ochota swiadczona podrożnym Regnantom, niechcieli applaudować, swiecić okrutnemu, bezbożnemu, niecnotliwemu, złemu krolowi, żeby w sobie niezgasili Niebieskiego splendoru cnoty: *większemi* Cnotami zaiasnieli gdy swiatło niestworzone Syna Boskiego własnemi Oczami widzieli. Jemu Pańskich dostatnich *Prezentow Splendorami* przyświecali. 3. *Reg.* 19. Ognisty w mowie Bogoboyny Eliasz iak od ognia unikał y umykał od Jesabeli. *Timuit Elias, & surgens abiit &c. & perrexit in desertum.* Inszy sposob znayduie sługa Boski, od inszych sług Boskich, uchodzenia od podobney z niewiastami społeczności. S. Makary *wo*lał ze go wszytkiego od stop do głowy komory ostro cięły, niżeli kiedy uszy iego Matronow pochlebne słowa głaskały. *Vita ejus.* S. Jakub Pustelnik kład rękę własna na rospalony ogień, żeby się w tym ognistym y goracym popiele niesparzył. Toz czynił *S.* Martynian Pustelnik, wskoczył w ogień, gdy obaczył zdaleka iaskrawa złosnicę iak ogień, drugi raz wolał w bezdenne morze wpadac, gdy niespodzianie inney płci napadła pokusa. S. Benedyktowi gdy się przewiiała w myslach iakaś powabna Roża, w ostre ciernie, lub głogi, wskoczył. Drudzy z S. Ewagryuszem od Anioła, siedzeniem w studni, y sciślem więzieniem od swywolnych

wolnych tentacyi uwolnieni. Inni Rozmyslaniem o pewney śmierci nie pewnego czaśu y mieysca, o gorącym piekle, o długiey wieczności, nie długo śię dali rośposcierać śzpetnym myślom. Inni z S. Bernardynem śkręconemi powrozkami ćwicząc widoczne tentacyie, od pokus śię wykręcili. Inni z S. Barnardem krzycząc y wołaiąc złodziey, złodziey, we śnie, podobne złodzieyki zahukali. Inni z S. Augustynem y znaiomym nie dali śię uznawac, choc wołały *nos sumus illæ*, odpowiedaiąc, kazdey z osobna od śiebie. *Sed ego non ille.* Inni na ostatek uciekaiąc od Persony pobudzaiącey do złego z S. Jozefem Patryarchą *dormi mecum.* woleli z Eliaszem uchodzić w odludne knieie, w dalekie puszcze między dzikie bestyie, niżeli z podobnemi przebywać pokuśami. Ale co iest że Eliaśz z Hebrayśkiey nomenkleatury Pan, *Elias Dominus*; Pańśkiego umysłu, mężnego śerca nie dufa w rezystencyi przeciwnym impetycyom śwoiey śile y śercu, Widział, y wiedział w duchu iako pełen Ducha Prorok, że y naydośkonalśzemi cnotami Spanośzone duśze upadaią. Jako Syśara od Jacheli gozdzia upadł śmiertelnie. Jako *Samson* mocny, od zdradliwey Dalili oślepiony, a potym nieśpodzianie murowym rumem przytłuczony. Dyrzał S. *Ambroży* nikczemney proznosci, zdradzieckiey płochosci w Jezabeli, y daie przyczynę ucieczki Eliaśzowey. *Fugit Elias mulierem Jesabel, id est offensiones vanitatis, & fugit ad montem Horeb.* Toz śamo potwierdza Rabbanus: *Elias cum tot virtutibus præcessisset Iesabel, postmodum quamvis Reginam, tamen muliereulam fugit,* Niechciał śię prezentowac, ani swiecić oczami, w oczach Matrony płochey, dworśkiey, bezśpieczney, żeby w śobie niezgaśił śplendoru cnoty. Minęli y dziśieyśi Koronaci Zamku Herodowśkiego tyrannią. uchodząc wszelkiego złego, więcey śię niepokazali na tym mieyscu, ktore było okazyą, zgubą, dziecinney niewinności. *Joannis* 5. Od tey godności, y Honoru, o ktory śię dobiiaią, y konkurruią ludzkie potencyie, uchodzi Syn Bośki. *Cum cognovisset, quia venturi essent, ut raperent eum, & facerent eum Regem, fugit iterum in montem, ipse solus.* Wyśokiego Krolewśkiego uchodząc Tronu, przychodzi do wyśokich gor, wstępuie na wynieśione gorzyste Olimpy: Zwyczaynie idzie Honor za uchodzącym od Honoru *Virum fugacem prosequitur Honor.* Wiekśzy ma walor y Cenę, śchowany od oczu ludzkich dyament, niżeli na facyacie wlepiony prosty marmur; Szacownieyśzy w zamknietey kwaterze ukryty rozmaryn, niżeli przy publiczney drodze,

drodze, publiką się bawiący ofet. Daie przyczynę uczony Alcuinus czemu Syn Boski uchodzi od korony Swieckiey. *Dedit exemplum fugiendæ laudis, & terreni Imperij.* Dzis ten akt heroiczny reprezentowali w sobie S. Trzey Krolowie, nie ustąpili powracaiąc do Heroda wziąwszy błogosławienstwo od Chrystusa Pana, *per aliam viam reversi sunt.* Czyniła nie dawno wstępuiących, Archandya, Herodowskich Dworzanow, Czapkowali, wiercieli piętami, bakę swicili, dutkowali, iuż tych grymasow, kortesyi powracaiący mieć niechcieli Mędrcy, mędrszemi od Nauczyciela swiata powracaiąc, iak unikać od swiatowych swiateł, ktore często y w dobrych ludziach, iasnieiących dobrocią, gaszą cnotliwe lustry. Nasladowali Trzech SSS. Krolow do P. JEZUSA z pokłonem przychodzących, inni Bogoboyni Koronaci rożnemi drogami przystępuiąc y wstępuiąc w ślady JEZUSOWE, według nauki samego Zbawiciela; *Qui sequitur me non ambulat in tenebris, sed habebit lumen vitæ.* Zeby przy Nayiasnieyszych Ziemskich tytułach, wieczney swiatłości nieusli. A naprzod Edward Krol Angielski, ktory w Zywocie ieszcze Macierzynskiem iuż był Krolem obrany, do lat męskich przyszedszy czasu pewnego z Leofrykiem Komesem słuchaiąc Mszy S. u Ołtarza Troycy Swiętey obaczyli obadwa, tak iako oko ludzkie widzieć mogło Pana naszego JEZUSA CHRYSTUSA u Ołtarza, á on Krola, czyniąc krzyż, ręką prawą błogosławi. S. Zygmunt Krol Burgundyiski, ktory z porady Macochy Syna swego Syrygika zgubić y zamordować roskazał, za co wielce żałował, pokutował, Klasztory fundował, y tak się przez godne owoce pokuty usprawiedliwił P. Bogu y poswięcił. S. Ludwik Krol Francuski, Zakonu Trzeciego S. Franciszka. S. Stefan Krol Węgierski osobliwy Promotor w swoim Panstwie Honoru Nays: MARYI. S. Kazimierz Krolewicz Polski; y inszych tak wiele. Za co niech będzie pochwalony JEZUS Chrystus na wieki wiekow. Amen.

KAZANIE.

Na N. Pannę Gromniczną.

Et placebit Domino Sacrificium Juda. Malach. 3.

Przez Maryią podane ofiary, bardzo się Bogu podobaią.

Conventus Scalicensis

NIepodobna wymowic iak się *Panom* podobaią offerty; A nie tylko Pańskie prezenty, chudo pacholskie podarunki, Przyiacielskie donatywy ludzkie homagia, ale y *Z*ydowskie kożubalce; żal się *Boże* że dla scisłey przyiaźni z smierdziuchami żydami, dla parchatych żydowskich upominkow, *Szlachec*kie y *Pańs*kie Imię bierze powszechna odmianę, Parchal, od samych żydow. A lubo oczywiscie widza że ich żydowska *Syn*agoga w fortunie znacznie krzywdzi, że Starozakonne Szkoły cięszkie w piniadzach czynia szkody, więcey iednak szargańcy żydzi maią kredytu u Panow, y respektu, niżeli sami Panowie u żydow; iednakże nieprzezorni wtym punkcie kredytorowie więcey wierza niewiernym żydom, niżeli prawowiernemu katolikowi, ponętuiac siebie samych żydowskiemi podarunkami, a na tym się *Pismie* funduiac: *Placebit Domino sacrificium Juda.* Ale to tu insza ofiara ludzka y Judzka, solęmna, uroczysta, o ktorey rzeczono *Nahum* 1. *Celebra Juda festivitates.* ktore słowo, *Juda,* z interpretacyi Hebrayskiey znaczy *Confitens vel glorificans.*

cans. Chwalebny to prezent przed Bogiem w domu Boſkim, nie tak ludziom na prezent, iak Bogu na ofiarę w ſzczerey ſpowiedzi unizac ſię przed Jego Maieſtatem, oſobliwie przy *Puryfika*cyi Maryi, duſzę grzechami oſzpecona, Sakramentalna oczyscić ſkrucha. Podobaia ſię dziſieyſzych Pænitentow Bogu oddane prezenty. Jak owych pacyentow, przychodzacych do Jerozolimſkiego kościoła (*Judith.* 16.) *Venit popolus in Jeruſalem adorare Dominum, & mox ut purificati ſunt, obtulerunt omnes, holocauſta, & vota, & repromiſſiones ſuas.* Kiedy mężna Judith Boga Wſzech: Maieſtat błagała, za odebrana z nieprzyiaciela wiktorya; ſtanęła w Błagalni Salomonowey. Swiętſza Juditha N. Maryia Stanęła w Kościele z drogiem prezentem, Syna Boſkiego Oycu Przedwiecznemu ofiaruiac, przyſtapmy do Maryi z naſzemi drobnemi, nikczemnemi donatywami, ſzacownieyſze uczyni nieoſzacowany ſkarb na ręku Maryi złożony, ſkładaymy chęci, affekta, modły naſze, na ręce *Maryi*, wiedzac to z dalſzego dyſkurſu. *Ze przez Maryia podane ofiary, bardzo ſię Bogu podobaia.* O tym w Imię Pańſkie.

ZRęcznie, oddane z rąk naſzych do rąk Boſkich prezenty przez ręce Maryi, naypewniey dochodza, bo Bog chce nam dawac y odbierać od nas przez Marya. *Omnia nos voluit habere DEus per Mariam.* Każdy z nas wolny ma akces przez tę miſtyczna drogę do Nieba; *Per Mariam habet viam.* Wſzyscy goſzczacy na tym swiecie, z naſzemi dobremi chociaſz drobnemi uczynkami, tym Swiętym goscińcem zapewne ſię ſpodziewaymy

trafić

trafić do Nieba: Jey naydoſkonalſze zaſługi, wyſokie cnoty, *w*ynioſa przed Tron nieograniczonego Boga, nad granice ziemſkie, naſze liche drobiazgi. *Nam virtus mihi in aſtra, & ipſis fecit ad ſuperos iter. (Sene: in Herc:)* Tać to ieſt ſzczęśliwa droga. *Nobilis appia crescit.* N. Maryia. przez ktora ziemſkich podolanow *S*upplikacye *w*chodza do Boga, y od Boga pochodza konſolacye pożadane, kto niewieſz drogi do Nieba, poſpieſzże do Maryi, za Maryia łatwo trafiſz, Marya: *Eſt via ſublimis Cælo manifeſta ſereno.* Wſzyſtkim nam radzi trzymać ſię tey drogi *Propertius: Cunctis iſta via tenenda eſt.* Przy tey drodze żadnemu ſię nie trzeba obawiać nieprzyiacioł napaſtuiacych, zdradzieckiey ręki, Maryi trzymaiacey nas Ręka broni *Tot manibus reſiſtit una manus. (Rutilius.)* Jak tam ten ſługa Maryi Panny, bładzacy, czyli na złey przeprawie zoſtaiacy wzdychaiac wołał. *Sanctam mihi porrige dextram..* Na tych ci to Nayswiętſzych rękach ſam Syn Boſki, od nieprzyiacielſkiey Heroda ręki, do Egiptu nieſiony, *w* dalekiey drodze beſpieczny zoſtawał. *Ipſe Deus poſuitq; manus & brachia finxit. (Stat.)* Słuſzna y żałosna maiac *S*eneka nad całym *S*wiatem kompaſſya, iuż iuż znacznie ſię ruynuiacym, tę czynił doniego allokucya *Quas manus orbis miſer invocabis?* Miſerny swiecie na czyieſz patrzyſz ręce? Naypewnieyſze do pomocy, do *w*ſparcia Chrzescianſkiego Swiata, y ludziom prawowiernym, ręce Maryi, przez ktore nikczemne naſze modły, y proźby Bogu oddaiemi. *Eccleſiaſtici.* I. Z kad wielkie Wody w niezbrodzonym morzu?

Upewnia Kaznodzieia Pańſki daiac racya. *Omnia flumina intrant in mare.* Nie ſpecyfikuie własnego Imienia, y nazwiſka Rzek w padaiacych w Morze: naprzykład z Polſki, wielkiey Wiſły płynacey przez ſrodek Polſki; Sonu głębokiego; waſkiey Narwi; z Ruśi czarnego Buku, kamieniſtego Dńiſtru; z Litwy byſtro płynącego cichego Niemenu, dla nagłego, y nieſpodzianego wody przybrania. W cudzych kraiach maia własne nazwiſka Rzeki, iako Oſtrogod, oblewaiaca rzeka Miaſto Horkopiam, w ſobie konſerwuiaca kamienie, rożne figury reprezentuiace, ludzi, ptaſtwa, zwierzęta, drzewa, kwiaty &c. (*Petr. Hiſp*) W Teſſalij znayduie ſię rzeka w ktorey gdy piia owieczki czarne, biała z ſiebie wełnę wydaia. Inſze dziś przezroczyſte iak kryſztał reprezentowane widziem y Morze: (*Apoc.* 4.) *Mare vitreum ſimile criſtallo* N. Maryia, o ktorey mowi *S.* Epifaniuſz. *Mare ſpirituale habens gemmam Cæleſtem Chriſtum.* do ktorego wiele wod rozumnych, *Aquæ multæ populi multi*, sciaga ſię z pobożnemi chwalebnych aktow importancyami, wiedzac o tym, ze przez ten Miſtyczny Ocean, ſzczęsliwie płyna od nas drobne y ſzczupłe prezenty expedyowane, do fortunnego *Portu, Syna* Boſkiego, z ta nieodmienna nadzie a: *Tu mihi refugium, tu mihi portus eris.* Egypſkie Pańſtwo niegdyś w wylewaiacym potoku Nilowym wſzyſtkę pokładało nadzieię. *In ſolo tanta eſt fiducia Nilo.* (*Lucanus.*) *A* my wſzelkie zamyſły, y ſpezy naſze niegdzie indziey tylko w Tobie nieprzebrane wielkich y wſzelkich łaſk Morze N. Marya, *wzdychaiac*

z S.

z *S.* Efremem: *Spes Christianorum Sanctissima.* Wiedzac z nauki *S.* Bernarda, że przez Ciebie mamy wolny akces, y nietrudny przystęp do Boga. *Per Te o Beatissima accessum habemus ad Deum quæ es Genitrix vitæ. A* nie tylko my ale y nasze drobne czastki, nikczemne chęći, szczupłe *desideria* przy Tobie powabna łatwosć znayduia u Tronu Boskiego, Jaśnieie w Rękach twoich Panienskich goreiaca gromnica. *Lumen de lumine ad revelationem gentium;* iasna pokazuiac rewelacya ze kto się kolwiek naiawi y nawinie do Ciebie, przez Ciebie y Twoie Nays. Ręce, pożadane odbiera skutki od *Boga.* (2. *Macha. c. 1.*) Ognisty mandat wydano *w* Starozakonnym prawie *Agatis diem Scenopegiæ, & diem ignis, qui datus est, quando Nehemias ædificato templo & altari obtulit sacrificia.* Z Greckiego Scenopegia. *Festum tabernaculorum.* Swięto przybytkow. Insze dni Swięte a insze Swieckie, insze Swiętego stanu, a insze Swiatowych ludzi. Swiatowe Uroczystosci celebruia *diem festum, qvi vocatur ad comestum,* w ktorych nierozeznac dystynkcyi ani *S*wiatku, ani piatku, za rowno w kazdy dzień po dzień, *k*oleia koleyna za zdrowie chodzi. Jak w Izraelskich namiotach. (*Ester 9.*) *Quartadecima die cædere desierunt, qvam constituerunt esse solennem, ut in ea omni tempore deinceps vacarent epulis, gaudio, atq; conviviis.* Jak Abraam *in gratiam* Syna swego Izaaka tego dnia ktorego od piersi Macierzyńskich odsadźić miał *solennissime* częstował. (*Gen.* 21.) Jak Joseph Patryarcha, dla Braci swoich uroczystą ochotę sprawic kazał. (*Gen.* 13.)

*S*alomon dla oſtentacyi Panſkiego rozumu, wyſokiey ſcyencyi, po krolewſku zaproſzonych gośći traktował, (3. *Reg.* 3.) Iakoż mądrey to głowy chwalebne rozeznanie kiedy nie tylko wiadomym, swiadomym, ale y nieznaiomym uſtołu swego zaſiadaiącym nieżałuie zgębę chleba; Nie naśladuie głupiego Ewangelicznego Bogacza ktory ſam ſobie rad, *Epulabatur quotidie ſplendidè.* nikogo do ſiebie niezaproſiwſzy, usłyſzał przy ſtole niepocieſzną nowinę: *Stulte hac nocte repetent à te animam.* ſam tylko ſobek ze ſtołu repetuieſz, przybeknieſz tego duſzą. Tobiaſz zaś Bogoboyny, Duchowienſtwu, uboſtwu, potrzebnym, Sierotom chlebem, y tym co miał iego dom, zaſtawiwſzy wyſtawiał ſtoły, poPolſku mowiąc, Boże ſprawiał obiady. (*Tob.* 2.) *Y* w domu Mateuſzowym, Zacheuſzowym, oſobliwa w ten czas była Uroczyſtość, gdy P. JEzuſa ci ochotnieyſi; Goſpodarze do Domu na chleb zapraſzali. Daleko rożna ta ochota *S*więta, od *S*wiatowych Feſtynow częſtancyi, na ktorym *alio ritu* Swięcą *feſta mobilia*, ruſzaiąc dalekich od ſtołu, przy ſtole, bliźniego Honor, ſławę, Imię, reputacyą nieuczciwyie traktuiąc, przyſięgami bez potrzeby, kłamſtwem, niezgodą zagęſzczaiąc; ſłowem nic dobrego zaśiada do podobnych ſtołow: na ktore zapatrzywſzy ſię S. Bonawentura mowi; *O quanta mala ſeqvantur peccatorem ad menſas publicas, blasfemantem, perijurantem, famam proximi detrahentem verbis lascivis inhærentem.* Ser 48. Celebruie tez swiat *Feſta Palatij.* po Pańſkich Pałacach, *Palam* iawno y publicznie

blicznie remonstruiac Magnificencya w momencie czasu przemiiaiaca. *Varro* pisze że w Dawnieyszym Rzymie dla ostentacyi Pompy y Splendoru Pałacow Senatorskich, zapowiedano dzień Swięty w ktory, z *Pałacowych* pokoiow, co mogli mieć drogiego, y osobliwego, z nosili na gorę nazwana Palatual, *y* tam szatanskim Boszkom dedikowali. Tamze (pisze Festus) odprawiały się uroczystosci przy Rzece *Palatialis* nazwaney, na częśc Bogini, ktora miała w pilney opiece piecze Pałacowe, a w te, y tym podobne Swięta, było prawo: *Diebus festis accipiatur nova vestis.* Y ztad powiedaia uroczystuiace często Panny wzięły nazwisko: *Vestales.* Insze sa *Festa Ordinis.* Jakie dawneyszych lat obchodziły trzy stany w Rzymskim Państwie: *Ordo Equestris, Senatorius ordo, Plebeius ordo.* żadney w naytrudnieyszych okolicznosciach nieczyniac Swiętom wiolencyi. *A* dzisieyszego dńia co za Swięto? Nie insza uroczystość, tylko *Oczyszczęnia N. M*aryi, dzień Swięty, Swięto przybytkow, gdzie do Boskiego przybytku, *S*yna Boskiego, w Salomonowym Kosciele, Nays: Maryia przynosi na ofiarę, z podarunkiem, y prezentem pary *S*ynogarlic, czyli dwoiga gołębiat. *Dz*ień ognistych illuminacyi. *dies ignis.* Dzień Swiętego na honor Maryi poświęconego Swiatła. Dzień zapalonych gromnić, w ktory S. *A*ugustyn temi płomieniami zapaliwszy Serce ku Bogu y Maryi, tym aktem y affektem wołał. [*S. Aug. l. Medita.*] *Succende mentem meam igne illo tuo, quem misisti in terram, & voluisti vehementer accendi, ut sacri-*

ficium

ficium cordis contriti quotidie offeram tibi. A kiedyż S. Infułat Hipponenſki ogniſtą ofiarę dedykował? ieżeli nie wdziſieyſzy dzień nazwany po Grecku Hippapanti, przy Uroczyſtośći gromniczney Maryi; *zwyczaynie* żeby Bog od nas łaſkawy akceptował, daniny, ofiary, y modły naſze, kładziemy na Ołtarz, y oddaiemi. S. Mebodyuſz nazywa Nayswiętſza *Marya. Altare animatum*, bo przez ten poświęcony Bogu Portatel Maryia podane ofiary, naybardziey ſię Bogu podobaia. O czym upewnia Nowaryn. *Eſt Maria univerſalis Interpellatrix, omnium Mater, Turris David omnes protegens, & refugium in omni tribulatione.* Jak przez Matkę, dziecinne, Synow y Corek, łatwy przyſtęp maią, expoſtulacyie do Oyca, tak do Oycowſkiey Boga Klemencyi przez Maryią nie trudny akces biorą naſze prezenty, y donatywy. A to dzis śliczny y czyſty burſztyn Syn Boſki, przenieſiony na rękach Przeczyſtey Maryi Oycu Przedwiecznemu *in Odorem ſuavitatis*, ciągnie do ſiebie naſze nikczemne źdźbła, lekkie plewy, drobne odrobiny przez Ręce Maryi. O Materyalnym ogniu ta ieſt powszechna Opinija że ma *virtutem attractivam*. Co ſię ogniowi nawinie tego ogień ńiemińie; Ogniſta gromnica w Ręku Maryi goreiąca a bardziey Ogromnego Majeſtatu zapalony Ogień. *Deus ignis conſumens eſt.* a kogoż do ſiebie przez Maryią nie ſprowadzi? Piſze Piliniuſz że w Opoce Nimfie nazwaney znayduie ſię taki ogień, ktory y przeciwny ſobie element wodę, ciągnie do ſiebie przez czyſtą ziemię. A nas ſkłocone grzechową lurą brzytkie żybury, przez Nayczyſtſzą Swiętą Glebę Maryą, ogńiſta Opoka, *Petra erat autem Chriſtus*, przyſuwa do łaſki ſwoiey. Tenże Autor dokłada. *Ignis accipit arenas, ex quibus alibi vitrum, alibi plumbi genera, alibi pigmenta, alibi medicamenta fundit. Igne lapides in æs ſolvuntur, igne ferrum domatur.* Te w nas ſkutki czynią dziſieyſze zapalone ognie na Honor N. Maryi.
Za co niech będzie pochwalony tenże
IEzus Chryſtus na wieki
wiekow. Amen.

KAZANIE

KAZANIE.
Na S. Maćieja.

Domine oſtende quem elegeris. Actorum 1.

S. Maciey Pańſki Elekt, ſobie Pan, inſzych ſługa, każdemu powolny, iak dziecię.

IAko widzę że S. *Maciey* unika oczu ludzkich, umyka od publiczney Elekcyi na funkcya *Apoſtolſka*, kiedy ſami *Apoſtołowie* expoſtoluia u Pana o remonſtracya tego *ktorego* by godnym Elektem mieli obrać, y dobrać do swego Kollegium. Cnotliwych to ludzi chwalebny zwyczay, ſług Boſkich zawołana cnota, niechcieć bydź intruzem do godnośći, do ktorey ani wołaia, ani zapraſzaia. Wymawiał ſię niemota z urzędu Poſelſkiego Jeremiaſz. *a, a, a, Domine neſcio loqui.* Częſtuie wyſokiemi tytułami Synagoga Jana Baptyſtę: ieſteś Eliaſzem? ieſteś Prorokiem? do żadnego ſię honoru z tych prekonizacyi nie przyznaie, dalekie ſobie na odludney puſzczy założywſzy: *Vox clamantis in deſerto*, mieyſce. Chryſtuſa gdy życzliwe wota chciały Syońſka regalizować Korona, na niedoſtępna uſzedł gorę. Swiatowych to tylko Honoratow animuſzny humor, ſpieſznym inſzych konkurrentow do wyſokiego Stopńia wybiegać krokiem, żeby przed ſoba, ſobie kłaniaiacych widzieli *Adoratorow de genu.* Jak niegdyś przed podobnym Pretendentem groma-

dne frekwencyie, liczne assystencyie, zniżone łomały kolana *Suppliciter posito procubuére genu.* [*Fast:*] Inni temu tylko niezatrzymanym zabiegaia procederem, żeby wszytko mieli, każdego widzieli pod nogami: *Omnia sub pedibus,* nieuważaiac tego, że nie ieden tym podobny z wyrokow Boskich z fatalnego przypadku nagle nad spodziewanie upadać musiał z owym, ktory *flexo genu jam totus ad terram ruit.* Inni tey chciwey imprezy nieodstępuia, żeby niemieli w honor, sławę, imię, postępować: na tym się funduiac y przy tym stoiac: *Ad nostros gloria facta pedes* (*Propert:*) Nie był natarczywym konkurrentem, chciwym pretendentem S. Maciey czći wysokiey, y krzesła Apostolskiego, do woli się Boskiey konfrontuiac, z woli Boskiey szczęśliwie fortunnym losem y godnym głosem wszytkich Apostołow, stanał Apostołem. *Cecidit sors super Mathiam.* A lubo go wysokie szczęscie, *sors super*, potkało, uniżoney y drobney iednak o sobie był opinij. *Mathias Parvulus. S.* Maciey Pański Elekt w Assessoryi Apostolskiey; *Sedebitis judicantes. Dominus eq́ judicat.* Sobie Pan, wszystkich sługa, każdemu powolny iak dziecię. O tym w Imię Pańskie.

LUbo wszytko opuscili Apostołowie dla Chrystusa ubogiey professyi, iednak słowa swego sa Panami, ktorym y cały Swiat niepotrafił zamknac gęby, y owszem na cały swiat Apostolskie gruchnęły słowa. *In omnem terrem.* Sa sługami Chrystusowemi, na usługę zbawienna ludziom naznaczonemi, według Apostolskiey nauki.

nauki. *Sic nos existimet homo ut Ministros Christi.* I. *ad Cor.* 4. Wzięli y dziecinna na siebie posturę, aby w drobney o sobie opinij sposobnieyszemi byli do Nieba, iako nauczył Chrystus. *Math.* 18 *Nisi efficiamini sicut parvuli, non intrabitis in Regnum Cælorum.* Tę Apostołom denominacya sam dał Chrystus: *Pueri nunquid pulmentum habetis.* [*Joan* 12.] Dziecinne odebrali nazwisko, nie dla swywoli y własney czynienia woli, bo czynili wolą tego. *Qui in Cælis est.* Nie dla smutnego lamentu, y szczkaiacego płaczu, bo zweselem wielkiem dla Imięnia JEzusowego, wielkie krzywdy, obelgi, illuzyie, nasmiewiska, gorzey nad małe dzieci, ponośili: *Ibant Apostoli gaudentes &c.* Nie dla tego żeby ich szczęscie swiatowe, znikoma fortuna, Honory, ludzkie respekta, pieszczono y delikatnie nosiły, iak dziecię; Nie dla tego żeby się przemiiaiacemi unikaiacemi w krotce swobodami, roskoszami bawili iak dzieci w piasku; bo się tych chęći wyrzekli: *Abnegantes sæcularia desideria.* Dalekiemi byli od owey kompanij, złosliwych lada co dzieci, o ktorych litera S. *Erat peccatum puerorum grande.* 1. *Reg.* 2. Tych to parvistow na sobie reprezentowali figury między rożnemi licznemi narodami, z ktorych o iednym litera S. *Parvulum dedi te in gentibus* (*Abdiæ* 1.) S. Macieiowi służy ten tytuł, małego dziecięcia, dla chwalebney powolności, łatwego do siebie przystępu; skłonny do każdego, Przyiemny, chętny, wszytkim miły iak dziecię. 1. *Reg.* 16. Gdy Synow swoich prezentował siedmiu Kandydatow do Krolewskiey

Korony przed Samuelem Isai: Rzekł Samuel do Isai; *Nunquit completi sunt iam Filij?* ktoremu dał respons: *Adhuc reliquus est parvulus.* Ten że to mały, drobny, poziemny, podniesie y doniesie *Izraelska* koronę? Nie pierwsza to ostatnim y małego wzrostu głowom, Krolewskiey dorastać Korony. Łokciowego w zrostu Łokietek do koronney godnosci w Elektoralnym polu podnosi głowę. Mierzcie iak chcecie szczypłe drobne iagły, iednak *de Stirpe Jagellonica* godni Familianci *Polskie* Trony krolewskie osiadaia: Coś się zdadza małego, iak subtelne atomy, drobne popioły, przecięz y Popielow Domy, Domowey koronie Sarmackiey podały głowy. *O Zacheuszu* Ewangeliczne pioro to wypisuie, że *staturâ pusillus*, a przecię iego skronie Xiążęca Mitra zdobi: *Et ipse Princeps.* Zadney Swieckiey potencyi niekazał się obawiać Koronat wiekow Syn Boski, bardzo małey y szczupłey gromadzie, ktorym pewna y nieodmienna wieczney korony stanęła deklaracya. W młodym y małym wieku doyrzał sposobność, czoła, czyli głowy, do Korony, niedzisieyszy Seneka, y na facyacie Domu, Nota bene, napisał: *Frontis Regiæ nota.* A ktoraż może bydz proporcyonalsza ręka do utrzymania krolewskiego iabłka? ieżeli nie dziecinna prawica: Jak tamtey dzieciny, ktora podobne do serca ludzkiego, przed wiela ludzi prezentowała iabłko, serce każdego ku sobie nakłaniaiac: *Fert poma simillima cordi.* (*Seneca*) Jak tamten dzieciuch niepłonna tuszył sobie nadzieią, krolewskie berło nosić, y wszytkiemi do

mi do korony należącemi chwalebnie rządzić: *Sceptra victrici geram dextra, regamq́ cuncta.* (*Galber l.* 3) *A* do tego nietrudno poziemnym malcom, wielkie siły sobie z dewinkować y zawoiować. Jak w Roku 1022. Gdy Henryk Cesarz puscił się do Benewentu, y odebrał Miasta y Zamki, ale Troia *M*iasto sprzeciwiało mu się, iż ie oblec musiał; Bronili się mocno, y wiele ludzi z obustron ginęło, po tym obleżeniu Troianie znędznieni, Zakonnika iednego z Krzyżem znacznym, y wielkim, zanim dzieci wszytkie y pacholęta na processya wyprawili do Obozu Cesarskiego, z wołaniem, y spiewaniem głośnym, Kiryeeleyzon; Cesarz uyrzawszy dzieci wzruszył się miłosierdziem, y rzekł owe słowa Chrystusowe, żal mi tych ludzi; Przyzwani Obywatele Troi, dla dzieci do łaski Cesarskie przyięci: Więcey mogła u Cesarza dziecinna postura, nizeli broniacych się Troianow siła. (*Galber l.* 3.) W piatym roku S. Elzeary Chrabia, gromadne, ubogich sierot, potrzebnych ludzi, iak do potrzeby, czyli woienney okazyi, prowadził za soba szczodra iałmużna woysko. Y lekkiego dziecięcia nie trzeba lekce ważyc. Allegowane wzwyż Pismo S. Korneliusz tak explanuie: *Quam diversa sunt judicia Dei, & hominum, Isai enim Davidem ut juvenem, & minimum, ideoq́ oves pascentem, pauci æstimabat. Deus autem eum omnibus fratribus prætulit, Regemq́ creavit.* A S. Maciey Macedonia, y żydowska ziemię, dzecinna dobrocia, łaskawoscia, łagodnie do Chrystusa przyprowadziwszy, do uznania Wiary prawdzywey,

y S. Ewangelij przywiodſzy, cudna chęcia do każdego, rzadził, y dyſponował. Kto weyrzał na S. *A*poſtoła, kto obrocił pilne oko na Macieia, ſkłonił iak do powolnego dziecięcia ſerce. O Maciéiowſkim Xiażęciu Siewierſkim, Biſkupie Krakowſkim, swiadczy Kronika domowa, że na nim polegał *K*ośćioła S. y całey Rzeczypoſpolitey pokoy. *Suſtinuit ordinem Eccleſiaſticum*, & *Reipublicæ tranquilli-tatem*, miła z Miniſtrami koronnymi konwerſacya. (*Annal:* Polo:) A Maciey Apoſtoł wdzięcznemi ſłowami, *in lenitate Spiritus*, z dzieciniała, powolnæ perſwazya, liczne frekwencyie *M*acedonſkich Familiantow, Palcſtińſkich Fortunatow *ad unitatem Primitivæ Eccleſiæ*, prowadził. *Iſaiæ 6.* Prorockim okiem doyrzał Izaiaſz bardzo małego, ktory będzie miał władza y iurysdykcya nad tyſiacem. *Minimus erit in mille*, & *parvulus in gentem fortiſſimam.* Day go Bogu, mały, a mała ſię rzecza niekontentuie, nie wielki a wielkie tyſiaczne kwoty ma ſobie naznaczone, wydzielone, y wyliczone. Owego to widzę ſerca, ktore co tylko na swiecie ładnego, pozornego, udatnego doſtatniego, ze ſplendorow, zgalanteryi, doſtatkow, bogactw, honorow, godnośći, applauzow, Maiętnośći, rozłożyſtych dobr, widziało, to y mieć chciało: Na ktore gdy ſpoyrzał *P*olityk pytał ſię *k*onfidenta, co ieſt naywiękſzego na swiecie? ſpytany odpowiedział, moie ſerce dyktuie, że niemaſz nic więkſzego nad ſerce ludzkie, w ktorym według opinij Horacyuſza. *Creverunt opes & opum curioſa Cupido*, & *cum poſſideant plurima, plura*

plura petunt. Dosyćby miała do obronienia siebie, na iedney tarczy, ona Heroina ieszcze nie dorosła *soror nostra purva*; *Cant*. 8. nie kontentuie się przecię iednym buńczukiem, bierze na siebie tysiączne zbroie; *Mille clipei pendent ex ea*. *Cant*. 4. Ledwie co frukcik z zywota Macierzyńskiego wyniknie y na swiat się pokaże, aż zaras na ten mały drobiazg tysiączna intrata idzie; *Pro fructu mille argenteos*. *Cant*. 8. Jakoż wychodzi wiele na mało, kiedy mały wielkiego humoru, y animuszu ciągnie za sobą tysiączną assystencyą; iak ow ieszcze w szkołach traktuiący nauki dzieciuch, za ktorym chodzić miało dziesięć tysięcy Dyrektorow, *Decem millia pædagogorum*; 1. *Cor*. 4. Jak młodemu Franciszkowi, Włoskiego humoru Ociec Jego, chociaż kupiec, kupę wielką chował assystencyi, przed ktorym iedni drogie na drodze słali czamari, rzucali kwiaty, drudzy tam y sam z boku, inni za Franciszkiem chodzili, czym zgardziwszy, sam wolał ze swemi tysiącnemi, Millionowemi naśladowcami, służyć temu, ktoremu assystuie *Numerus eorum millia millium*. Pagninus Prorockie te słowa *Minimus erit in mille, & parvulus in gentem fortissimam*; tak tłumaczy : *Parva familia erit in mille*. Nie bądźcie małego serca, y nadziei, skurczone Familie, szczupłe Domy, Subtelne rodowitośći że was Wszechmocna ręka Boska podrobiła, na małych kawałkach Fortuny poosadzała, wiedzcie o tym, ze was za kooperacyą teyże Ręki Boskiey, z Jego Wszechmocną pomocą, tysiączne czekaią intraty, dochody, y wielkie importancyie ; *Parva Familia erit in mille* Za niewielką Familią miało sobie wielu, Dom nobilitowany kleynotem Gąski, z ktorey Familij pierwszym był Kamillus Pan Rzymski, ktorego woiennemi pracami zmordowanego, y smacznie zasypiaiącego, mała gąska krzycząc obudziła przeciwko Francuzom nadchodzącym (*Paprec*) ten kleynot potym Budziszem nazwany, wprowadzony w Domy Polskie przez Mamfiolusa Włocha w Roku 1386. w obszernych Familiach, y dostatnich Domach, bierze znaczne inkrementa. O tym kleynocie Rzymski pisał wierszopis. *Atque hic auratis volitans argenteus Anser Porticibus, Gallos in limine adesse canebat* ktoż nie widzi że ta szczupła Familia wyrosła w tysiącznych godnych w Polskim Swiecie Mężow; kto chce może obaczyć, czytaiąc Oyczyste Annales. Swiętemu Macieiowi te służą charaktery; *Minimus in mille, & parvulus in gentem fortissimam* Przeciwko tysiącznym impetycyom nieprzyiacioł Wiary Swiety, y Ewangelij idący Apostoł *minimus*: szczupłą bardzo ową uzbroiony Armaturą Syna Boskiego: *Discite à me quia mitis sum & humilis corde*. Dziecinną submissyą, cichoscią, skromnością, modestyą

ſtyą certuiąc, wiele woiuiącemu Kosciołowi zawoiował, potency, Domow, Familij, znacznych y godnych ludzi; Tę dziecinność ukochał w Apoſtolſkim Męžu S. Macieia Chryſtus; iako naucza Bęza. *Amat Chriſtus infantiam, quæ majorum dirigit mores, ad quam ſenum reducit ætates, & ad eos ſuum inclinat exemplum, quos ad Regnum invitat æternam.* Zwyczaynie kto proſi o co, albo zapraſza na co, ſchylaiąc ſię kłania, ku ziemi ſiebie nachylaiąc, w oczach zaproſzonych drobnicie, maleie, ſzczupleie. Tož ſamo czynił S. Maciey: Zapraſzaiąc do Prawowiernego Kościoła, do zbawienia, do wieczney korony; a zatym malał, drobniał, dziecinial. S. Vincentius Ferrerius nazywa S. Macieia, *Radium Cælestem.* Naywyſzy luminarz słonce, ieſt Oycem inſzych pomnieyſzych ſpleadorow Niebieſkich, słoneczne promienie iak drobne dzieci. Słonce ſprawiedliwości Syn Boſki Chryſtus JEzus, wydał S. Macieia na Funkcyą Apoſtolſką, iak iasny promień. *in revelationem Gentium*, wſzak (według swiadectwa Žywota Jego od X. Skargi wypiſanego) Niebieſkie Swiatło pod czas publiczney Elekcyi, na S. Macieia, (ze należał do Kollegium Apoſtolſkiego,) pokazało: A tož iak od Oyca *à Patre luminum* remonſtrowany, wydany narodom na Naukę narodow *pro adoptivo Filio*, iak miły, y kochany Synaczek dziecię. Nie raz słyſzemy z Ewangelij: *Niſi efficiamini ſicut parvuli &c.* Dał nam z ſiebie miarę dziecięcia, S. Maciey; ktorego naśladowali Imieniem y rzeczą: Bogoboyny Maciey Corvinus Węgierſki koronat oſobliwe maiąc nabożeńſtwo do S. Bonaweotury Serafickiego Doktora, Rzymſkiego Kardynała, wnoſi ſupplikę do Stolice Apoſtolſkiey aby S. Bonaweutura był w regeſtr Swiętych Pańſkich w piſany (*Sedulius*) Wielkiey ſwiątobliwośći Maciey Toranius, ktory gdy cięſzką chorobę cierpiał dla korrupcyi, udawſzy ſię pod protekcyą SS. Męczennikow Gorkomieńſkich nad ſpodziewanie ludzkie ozdrowiał. S. Maciey Jerozolimſki Biſkup, ktory od Adryana cięzkie perſekucyie wycierpiawſzy dla Chryſtuſa, ſzczęsliwie w Bogu zaſnął. (*Hiſt. Seraph:*) Za co niech będzie pochwalony JEzus Chryſtus na wieki Amen.

KAZANIE.
Na S. Kazimierz.

Bona illius in Domino. Eccl. 31.

S. Kazimierz Pańſką Fortunę, w ręku ubogich utrzymał.

NIkt doſtatecznie doczesnego dobra nieſpanoſzył, *k*to własna fortunkę na Panſkiey ufundował protekcyi. Pan w łacińſkiey interpretacyi bierze denominacya: *Do minus*, a poPolſku, daię mniey; *w*ięcey biera od ſwoich *k*redytorow Pańſkie Percepty, niżeli dufaiacym konfidentom wydaia expensy. Pan u tych że łacinńikow nazwany *herus*. *K*to chce cherę mieć w fortunie, albo zachorowac na mieſzek, niech w ręce *P*ańſkie powierz*y* fortuny. Doswiadczon*y*m tego był experymentarzem *ow*, ktory nieżyczył, Panom dufać: *Nolite confidere in Principibus in quibus non eſt ſalus.* Maſz zdrowie, fortuna drugie zdrowie, (bo gdzie niemaſz nic, nie ſłychać tam, za zdrowie) piaſtuyże, ochraniay, iak własne zdrowie, nie funduy ſię na reſpekcie Panſkim bo oſłabieie, ſzwankuie fortuna. *S*pytay bławatnych, korzennych, dobrze ſię maiacych, trunkowych kupcow, kiedy potracili fortunę, y zbankretowali? ieżeli nie w ten czas, gdy na Pańſkie słowa towarow kredytowali, w regeſtra piſali, a fortuna z papierowemi kartami uleciała. Kleynot fortun*y* dobra, y

kommunálnego ſzczęscia koło; trzeba około ſiebie fortunnemu chodzić, obrocić ſię w tę y owę ſtronę, mieć przezorne oko na wſzelkie okoliczności, widzieć y wiedzieć komu powierzyć fortunego kołka, y do kogo ſkierować, żebyć ſztuczne Páńſkie obroty y zabiegi niewykręciły z domu fortuny; a tak *Ibis in auratis aureus ipſe rotis.* nie uſiędzieſz na dyślu, albo na koſzu, w pułkoſzkach, możeſz ſię z tym zaſzczycić, z czym ſię ktoś kiedyś chlubił że na złotym wozie ieździł, że nie wyieźdźał do Panow, z fortuną: *Aureus axis erat, themo aureus, aurea, ſummæ curvatura rotæ, radiorum argenteus ordo.* S. Kázimierz będacy z Pańſkiego Imienia, pochodzący z Xiażęcey y krolewſkiey fortuny, ktorego przodkowie *Stantes duces in curribus altis;* doczesne dobra w wieczne zamienił, przemiiaiacey mimoiazd fortuny, do Nieba ſkierował drogę, dla potrzebnych, ſierot ubogich; co dał ſzczodra ochota ubogiemu, dał Bogu, reprezentuiac ſobie w oſobie ubogiego, Boga. *Pauper venit, Chriſtus venit.* Zywot iego ſwiadczy: *Erga pauperes, calamitatibus oppreſſos, beneficus, & miſericors.* W nosić łatwo: Ze Krolewicz Polſki S. Kazmierz, Páńſka fortunę, w ręku ubogich utrzymał. O tym w Imię Pańſkie.

TO widoczna prawda, że wſzyſcy ludzie proſzą w powſzechnym pacierzu o chleb; zawſze potrzebuiemy co dzień chleba, nigdy nie przyznaiemy żeby nam zadoſyć dano. Jak Seraficki Xawery wołał: *Satis eſt Domine,* ale ieſteſmy iak rozepchane, nie na pełnione wory y miechy, y niepowinnibyſmy ſię gniewać na tego kto by nas

nazwał

nazwał Miechowitamy; poniewaſz według nauki Ruperta, *Quantumcunq; divites ſimus, dicamus tamen, mendici omnes: ante fores Divinæ gratiæ.* Nie wſtydził ſię *Syonſki* Pan tego na ſiebie wyznać: *Ego autem mendicus ſum & pauper.* Y to co nam do czaſu *ad vitæ tempora* poki zyiemi, *ad vitalitia* ſzczodra ręka Panſka kredytuie, tego żebyſmy nieutracili, na tym ſzczęsciu nie ſpaſzowali, nayłatwiey w ręku, potrzebnych, ubogich, żebrakow, możemi utrzymać. *Imo & 2do Reg. c. 6.* Wiele ſzkody narobiwſzy *Arka* Pańſka, między Filiſtynami, Betſamitami, *Ozę* zabiwſzy, w ſtręd ludziom od ſiebie uczyniła; Skarby Pańſkie miałyby ſobie ſkarbić łaſkę ludzka z ktorey przybywa intraty, wchodzi wielka importancya, a tu widzę ſzkody w Obozach Filiſtyńſkich, y Betſemickich dla ſkrzynie Pańſkiey. Nie tylko na fortunie, ale y na życiu ruinę ponoſza ci, ktorych fortunę, zdrowie, życie, y głowę, Pańſkie ſzkatuły maia czym zapłacić: Biy zabiy czy winnego, czy niewinnego, zapłacę głowę, chociaſz by na funty płacić; u takich wſzytkie zamyſly w exceſſach kryminalnych, nie wyperſwadowane intenta, z tą otucha: wynidę ia z tego labiryntu kieſzęnia; pozwalaiąc na lugitę *pænæ crumenalis*; Jak gdy na *Syonſkiey* damie ſtanęła kaptywacya, a co większa, dekretowana za utaiony exces Coreczka *pænâ colli*: Zeby uſzła kapitalney exekucyi, ſzkatuła tego przypłaciła: *Iſaiæ 52. Solve vincula colli tui, captiva filia Syon.* Przy Betſamickim Rycerſtwie deponowana ſkrzynia Panſka: *Betſames* z *Syryiſkiego*, *Domus Solis, domus Servitij,*

ministerii. Jakoż tym należy przyswiecać domom wypogodzonego słońca illuminacyami, ktore nie tylko polerowanego oręża blaskiem *in splendore fulgurantis hastæ*, w Oyczystym horyzoncie, ale y ku Bogu, ku Boskim swiatnicom, nieugaszoną cnotą, y chęcią, iasnieia splendorami: *Pietate insignis & armis.* Jak tamten ciemnych oyczystych domowych, uniknawszy katow, na obronę prawdziwey Swiętey Wiary, defensyą Honoru Boskiego, z wysokiego, y świętnego Nieba, polerowanego zażywał oręża, *Matrisq; Patrisq; suiq; immemor, & nimium Cælestibus utitur armis.* (*Clav:*) ktoremu łatwo, chętnie y prętko napisał Propertius chlubę: *Miles radiabat in armis.* Y lubo Dom Rycerstwa Betsamickiego zdał się w oczach ludzkich bydz uniżony sługa: *Domus servitii, Domus ministerii* ktory się konsekrował, y oddał, na kommunalną Rzeczypospolitey usługę iednak publicznymi honorami, odważnym experymentem iaśniał iak słońce: *Domus solis.* Domowi zaszczycaiacemu się kleynotem strzały rozdartey, iasnieiacey y ozdobioney gwiazdami, tę dał inskrypcyą domowy Historyk: *Domus felicitatis* [*Okol:*] z ktorego Domu iednemu Familiantowi na Funeralnych exekwiach przyznano: *Tibi Adamo Kalinowski, olim magno in finibus Regni Capitaneo, nunc Fundatori munificentissimo. Quia Aquilam Regiam protexisti; Quia patrios hostes extinxisti; Quia inimicis tuis pepercisti, Quia Catholicam fidem ad limina Othomanica feliciter extendisti, Quia vitam cum morte piissimè commutasti, hoc im mortalitatis monumentum, vo-*

vemus & reddimus, Regnes cum Christo in æternum; Nomen tuum fulgeat cum Sole Justitiæ in perpetuum. Dla bytnosci *Arki* Panskiey pobłogosławił Bog Domowi Obededoma, całey Familij, wszelkiey substancyij, Honorowi, y należącym do Imienia Jego: *O* czym dowiedziawszy się Dawid, szuka sposobu ktorym by mogł *w*prowadzić do swoiey rezydencyi, Boski depozyt, *Quomodo ingredietur ad me Arca Domini?* Widział iak Spanoszony był Dom Obededoma, bytnoscią *Arki*; więc tego sobie, y swemu dworowi Krolewskiemu *życzy*, mieć błogosławienstwo od *Arki*, aby lepiey utwierdził, utrzymał, roborował szczęsli*w*e sukcessa swego Pańśtwa, Jey w domu swoim b*y*tnośćią. W Arce Panskiey zostawały insignia, czyli Herby ubostwa: Manno*w*a *k*asza, podrożna laska, twarde kamienie: a gdy te znaki ubogich, w Pokoie Krole*w*skie transportował, znaczne inkrementa Błogosławienstwa *B*oskiego w swoim Panstwie, na fortunie, Honorze, y zdrowiu, *w*idział: Manna była przycz*y*na, znaczna aukc*y*a, *w S*piżarniach Syonskiego Pana prowiantow, laska wspierała Jego *P*ańśtwo, a kamienie gruntownym fundamentem były Krolewskiey fortuny. Nic nieszkodował S. Kazimierz Krolewicz Polski na fortunie, *k*iedy szczodremi rękami o kiiu przychodzące z biesagami ubostwo, sieroty, potrzebnych, zgłodniałych, w Wilnie, mile akceptował, cho*y*na iałmużna wspomagał, ratował, prowiantował; większa powagę *K*rolewiczowi czyniło scisnione niedostatkiem cisnące się ubost*w*o, niżeli nadworna, dworu Krole*w*skiego *A*rchan-

dya, y Krolewſka aſſyſtencya. Mieysce do Modlitwy zwyczayne było przed Koscielnemi drzwiami w kruchcie. *Praeforibus templorum pronus in terra Divinam exorabat clementiam.* gdzie naywięcey ubogich ſierot zaſiada; Zeby był na pogotowiu do dyſtributy iałmużny, ubogim: czekał na ubogich z otwartemi kieſzeniami, z wyciagnionymi rękami ku potrzebnym; wyſtarczyły dwie ręce S. Krolewicza liczace piniadze, nieprzeliczonym ubogich rękom; a im więcey dla Boga ubogim rozdawał, tym więcey od Boga przez ręce ubogich odbierał. *Exod. 7.* W wielkim reſpekcie zoſtaie u Boga Moyżeſz, tak, że od Boga Wſzechmogacego, Bogiem Faraona nazwany, y naznaczony *Ecce conſtitui Te Deum Faraonis.* Nie dla tego żeby był od Dworu Faraonowego za Boga miany, za iakiego bożka czczony, o co ſię y Apoſtołowie w Liſtrze gniewali, gdy im bałwochwalscy kapłani ofiary dla wielkich Cudow, oſobliwie Barnabie y Pawłowi S. chcieli oddawać; ale żeby prezencyi Boſkiey, ſobie kommunikowaney powagę utrzymał, punktu prawa Boſkiego. Bogiem intitułował Moyżeſza Bog Wſzechmogacy, gdy go wyſyła w pokoie Faraonowe; nikomu nieprzeſzkadza w Pańſkich pałacach, w Xiażęcych lub Krolewſkich pokoiach rezydencya, do chwały Boga, do reprezentowania na ſobie obrazu honoru Boſkiego: Y owſzem Pańſkie pokoie bardziey ſpoſobia do ſpokoyney chwały P. Boga. Na Dworze Faraonowym, Bogiem promulgowany Moyzeſz; Mieycie dobry przykład z cierpliwego Moyżeſza wſzyscy, ktorych

ktorych uſzczypliwe języki dworſkie, dla ſkromney kompozycyi, przykładnego życia, chwalebnych obyczaiow, Cnotliwych poſtępkow, w ſtrzemięźliwości w mowie, Jezuſkami nazywaią. Dwoch Miniſtrow, y Dworzanow Ceſarkich, Boga w ſercu maiących, wiele przy dworze pracy w ſkromnym życiu podeymuiących, widząc S. Mankarego w wytartey Sukni, rzekli: ſzczęśliwiscie Oycze, ze ſię z Swiata smieiecie: odpowie Makaryuſz, my ſię z swiata nasmiewamy, ale ſie z was Swiat urąga, y natrząſa; Co usłyſzawſzy ieden znich pompatyczne ſuknie złożywszy, przy dworze doſkonalſzy żywot prowadził, wielkie iałmużny czyniąc; coś Boſkiego na ſobie remonſtrował. Wiele ſwiadczył Bog Moyżeſzowi, kiedy mu dał ſwoy tytuł Boſki, y Princypałem kreował Dworu Faraonowego wielowładnem, ktory cudotworną łaſką, kamienne Skały, nieużyte opoki, do posłuſzenſtwa ſobie powolne nakłonił, z woli Boſkiey czego chciał, tego dokazał, żadney ſię potencyi, y ſiły ziemſkich Panow niewzdrygał ani lękał; Tey mocy y ſzczęscia Moyżeſzowego daie przyczynę S. Chryſoſtom: *Quia captivis & in luto abſumptis ſe adjunxerat*; Powolne było każde ſtworzenie Moyzeſzowi, bo Moyżeſz był Eliberatorem, Oycem, Protektorem ieńcow, więzniow, potrzebnych, ſierot, ubogich, publicznie na rynku w błocie leżących ludzi opuſzczonych; Ci to przed Bogiem y ludzmi utrzymali cudną powagę Moyżeſzową. *Matt.* 25. Sługę dobrego z wiernosci chwali Pan Ewangeliczny, ktory w naymnieyſzey rzeczy nie ieſt podeyrzany, y przeswiadczony, ſpoſobnym czyniąc tegoż sługę, do obeymowania więkſzego dobra: *Euge ſerve bone & fidelis quia in pauca fuiſti fidelis, ſupra multa te conſtituam*; Jak Korczakow Familią, kleynotem Pieſka ſię zaſzczycaiącą, z drobney parenteli, dla wiernych usług w Oyczyznie oſobliwą prekonizacyą Polſkiemu Swiatu rekommenduie Oyczyſty Senat: *Fuiſtis fideles in Senatu, fideles in Iudicio, fideles in bello, fideles in pace* (*Okol.*) A w Rzymſkim Senacie tameczny zawołany mowca dobrych Sług, tę czyni rekognicyą między złemi, zakładaiąc ſię o wiernosci propozycyą: *Fides Sanctiſſimum humani pectoris bonum, nulla neceſſitate ad fallendum cogitur, nullo corrumpitur præmio, ure, cede, occide, non prodam*; (*Cic. l.* 2.) Łatwy przyſtęp maią słudzy do Panſkiey Fortuny, kiedy ſobie wiernie z drobnemi odrobinami, z małemi ktorych oczy ludzkie nierady widzą, poſtępuią. Biorą akces do więkſzego dobra, gdy mnieyſzego według ſpoſobnosci kondycyi, naymnieyſzym udzielaią; Za Serce Boga uymuią ſobie, w ktorym *ſunt omnes theſauri.* ktorzy do naymnieyſzych, ſzczodre ręce sciągaią. S. Edwardus Krol Angelſki zapomo-

żeniem

żeniem sciśnionego ubostwa, rosprzeniał szeroko Krolestwa Angielskiego granice. Piotr Mytnik naprzod skępiec, od ktorego proszący ubogi *vacuis manibus* odchodził iak zmyty, w krotce wielkim iałmużnikiem zostawszy, szczodra uczynność ku potrzebnym, głośne Imię iego uczyniła. Jak Tyberyusz Cesarz gdy mu Zona iego ganiła zbytnie iałmużny, alleguiąc że zubożysz Rzecz pospolitą, com ia tak wiele lat zbierała, toś ty w krotkim czasie rosproszył: A on iey mowił: Nie z ubożeie skarb nasz nigdy, gdy ubodzy brać z niego iałmużnę, a poymani, wykupieni będą. Wielki to skarb, o ktorym sam Pan mowi: Zakładaycie sobie skarb w Niebie, gdzie ani drdza ani mol niepsuie, ani złodzieie kradną. Pisze S. Damascenus l. 1. że w Nisibie Ormianskiey Ziemi Chrzesciańska Niewiasta maiąca Poganina Męża, ubostwo swe tak zbogaciła; pięcdziesiąt groszy ktore mieli, między ubogich przed Kosciołem siedzących rozdali, mowiąc żona do męża; daymy ie na lichwę Bogu Chrzesciańskiemu przez ubogich, on nam da wielki zysk: gdy niemieli za co chleba kupić, upomina się mąż obiecaney prowizyi od 50. groszy. ktora kazała mu poyść do Kosciola; idący znalasł pieniądze na bruku, za ktore kupiwszy chleba y rybę, w rybie rospłataney znayduie kamień drogi, za ktory bierze trzy sta złotych. S. Kazimierz *Erga pauperes, & calamitatibus oppressos, beneficus & misericors, Patris & defensoris egenorum nomen obtinuit.* (*Brev.*) Jedynak Miecisława Syn Kazimierz z Zakonney Korony, do Krolewskiey Korony z Kluniackiego Konwentu wzięty, sławny zwycięstwy, głośnieyszy na ubogiey professyi Choralistow, munificencyą; czym więcey ubogim Zakonnikom dawał, tym większe łaski odbierał, nadawszy Klasztorowi Kluniackiemu wiele dobr; sto wsi y więcey Tynieckiemu Konwentowi, kilkanascie Lubienieckiemu naznaczywszy, znaczny inkrement godnego Imienia, Honoru, z Fortuny własney uczynił. Jakoż w rodzona Imieniu Kazimierzowskiemu cnota y ochota, mieć ku ubogiem, potrzebnym ludziom, kommizeracyą, skłonione serce y szczodre ręce. Y Miasta Kazmierzowskim imieniem intytułowane konserwuią ubogiey professyi Zakonnikow. Miasto Kaźmierz z wielką chęcią w wielkiey Polszcze przyimuie Minorytow Obserwantow, y co do Wiktuacyi potrzeba, w potrzebach prowiduie. Miasto Kaźmierz nad Wisłą w małey Polszcze położone Reformatow z iałmużny zyiących funduie, y prowiantuie, Za co niech będzie pochwalony Chrystus na wieki Amen.

KAZANIE

KAZANIE.
Na S. Jozef.

Dilectus Deo & hominibus. Eccl. 45.

S. Jozef y Bogu miły, y ludziom przyiemny.

NIe każdy, kto się Bogu podoba, iest u ludzi w akceptacyi. Za czasow Gracyana, Cesarza u okrutnych Hunnow, dysgracyowana Mistrzyni iedenastu Panien, Ursula, łaskę Boska, Męczeńską Koronę, dostoieństwa Panieńskiego niezwiędły wieniec chwały wieczney otrzymuie. Rezydencya miłości, serce otworzywszy, *publico ore* mowi Syn Boski swoim naśladowcom: *Dilexi vos*, y to dołożył, że u swiatowych ludzi niemieli łaskawego respektu, *Mundus vos odit.* Upadła do Nog JEzusowych, a za tym przypadła do serca Boskiego Magdalena *dilexit multum*, ale wypadła z respektu Faryzeuszowskiego: *Si sciret quæ & qualis mulier.* Przeciwnym sposobem kto się szczegulnie w ludziach, y stworzeniu nikczemnym kocha, pominawszy sercem Boga, sprzeciwia się Bogu, y siebie samego złaski Boskiey kwituie. Kwitniesz sercem, y affektem, niepomiarkowana chęcią ku swiatu, y kreaturom, a często ciężko obrażaiac Boga, więc kwita z kochania Boskiego. Niemogł się pomieścić między kochanemi Uczniami w zgromadzeniu Jezusowym Judasz, bardziey się kochaiacy w Zydowskiey Symonij.

Niemiał mieysca przy boku *A*braamowym Ewángeliczny Bogacz, ktory w życiu skłonił serce do unikaiacey rosko-szy, do ustawiczney Swiatowey ochoty, do codziennych modnych y wykwintnych stroiow, dla ostentacyi ciekawym oczom ludzkim. Nie znalasł *forum standi* w *Swiętym* JEzusowym zgromadzeniu, chlubiacy się zupełna konser-wacya mandatow Boskich Palestynski młodzian, chęci y effekta ufundowawszy na doczesnych dobrach, rady JEzu-sowey niesłuchaiac: *vade & vende omnia & sequere me.* odwrocił się od perswazyi Chrystusowey, powrocił sercem do Swiatowych Zabaw: w czym miał osobliwe ukonten-towanie serca, do tego przylegał chęcia y affektem. Inni życzliwe wota swoie sposobia y akkomuduia do samych ludzi, tego szczegulnie szukaiac u ludzi, żeby między ludź-mi nie tracili respektu. *Quærunt placere hominibus ad Gal.*1. Inni iedynie kochaiac Boga, dla miłosci Boskiey, znaydu-ia u ludzi Serce: Jako *diligentes Deum & proximum.* Jak ten, reprezentuiacy w sercu swoim miłośc Boska y ludzka, kochaiacy Boga y ludzi, od ludzi ukochany, remonstruia-cy na swoiey osobie Portret S. Jozefa, pokazał: że y S. Jozef Bogu miły, y ludziom przyiemny. O tym w Imię Pańskie.

I Boskie y ludzkie kontentuia serce, y oczy, kwieciste Ogrody, czyli ogrodowe kwiaty. Oblubieniec Pański tę sobie dał nomenkleaturę: *Cant* 2. *Ego flos Campi.* á oblubienicy Duch Panski to przyznał: *Hortus conclusus soror mea.* Kochał się w Imięniu danym sobie od Ogroda, *Salvator ab Horta* czyli *ab Horto*, ktorego *Bog* osobliwe-

mi cu-

mi Cudami *w*ſławił, y ludzie w paroxyzmach, potrzebach, bardziey ſię cisnęli niżeli, po k*w*iaty albo frukta do Ogroda. *M*atka S. Klary Aſſyzyackiey Imieniem Hortulana proſzaca o ſzczęśliwe rozwiazanie żywota, głos uſły*ſ*zała od kruc*y*fixa wypadaiacy: *Ne paveas mulier, quia quoddam lumen ſalva parturies.* Naymilſze było mieysce *S.* Piotrowi z Alkantary do Modlitwy, w Ogrodzie: *Cum introiſſet in hortum ubi fixa erat crux, expanſis manibus orabat.* Pańſkich to oczu roſkoſzne delicyie, pięknie *w* kwatery ułożone Ogrody; Jak Aſſverus *K*rol *Eſther* I. *C.* po Krolewſku traktuiac, y częſtuiac przez ſiedm dni, ſtoły kazał pozaſtawowaé w przyſionku Ogrodu: *Juſſit ſeptem diebus Convivium præparari, in veſtibulo horti.* Panſtwo kaſztelu Florentyńſkiego, zakochawſzy ſię w źielonych Ogrodach, Corce ſwoie*y* potym, Zakonney S. Franciſzka, dało Imię Wirydyanny. W Afryce dwa*y* znaczni *I*nfułaci Hortulanus y Florentianus, od Wandalow w dzikie puſzcze wygnani, długa pac*y*encya kwitneli. No*wy* Wi*r*ydarz, ſtary Jozef, ktorego głowa poważn*a* ſiwizna *k*witnie, dwa k*w*iaty sliczne, JEzuſa y *M*arya w Opiece maiac*y*, Chryſtuſowi, y Matce Jego, miły, ktorego wdzięczny odorament y ludziom prz*y*iemny, ludzi przedziwna do ſiebie ſprowadza wonia, ochotnie idacych, I*n odorem.* Joſefowi ſłuży, od ſługi Joſefa w podobienſtwie ogroda dane nazwiſko: *Hortus odoratis ſuberat caſtiſſimus herbis. Pſal.26.* B*y*ł taki, co ſię żalił na Oyca y Matkę, że go opuscili: *Pater meus* & *Mater mea dereliquerunt me*; *A*boć nie

 zoſtawili

zostawali sukcessyi? ieżeli poumierali antecessorowie, nie wzięli z sobą, wszytkoć rezygnowali, testamentem zapisali, Grodem utwierdzili, nie w papierach tylko, ale y w folwarkach, maiętnosciach, kamienicach, w gotowiźnie; Bardziey widzę apprehendował z Oyca y Matki osierocenie, niżeli Oycowską y Macierzynską sobie zostawioną fortunę; Milsi kochaiącym Synom Rodzicow, Rodzicy, niżeli zostawione po rodzicach dobra; Milsze pozostałym dzieciom, Synowskim zrzenicom, żyiącego Oyca y Matki łaskawe oko, nizeli po smierci slepego szczęscia zostawione fortuny kołka: Odbiera życie Synom śmierć Rodzicielska, y zdadzą się nieżyć umartwieni Synowie smiercią Oycowską, kiedy po smierci Rodzicow ostatniemi siłami, wyciągaią ręce, żałobne wylewaiąc charaktery na białym papierze, piszac do przyiacioł, szukaiąc manutenencyi, podobnym, albo tym samem sensem: *In hac orbitate mea tu ducem patremq; geras*, á nie spuszczał z dobroczynney rąk opieki swoiey; z tym się oswiadczaiąc, że iako mnie chęć iego ku mnie *vivificat*, tak do iego tylko żyć winien będę usług: Musiało by bydz iak kamień twarde Synowskie Serce, żeby się z wrodzenia nad wprowadzonym pod grobowy kamień Oycem nie miało zmiękczyć, y wzruszyć żalem: *Pater meus & Mater mea dereliquerunt me.* Stygnie w Synowskim sercu ciepła krew, gdy się żałosna zrzenica zapatruie na okrzepłe po smierci rodzicielskie ciało; Rzadkiſz to fenix, ktoryby miał zaraz z Rodzicielskich smiertelnych prochow, w wesołą

konſolacya wyrość y ożyć. Długo ſię niemogł utulić od płaczu po śmierći Paweł u *Propercyuſza*, dopiero ucichł, gdy uſłyſzał głos z grobu *Deſine Paule meum lacrymis urgere ſepulchrum*; *Ale* że niemam pewney relacyi z litery *S.* żeby ſię oſierocony miał smucić z smierci Oyca, o ktorey wzmianki żadney nieczyni, więc wchodzę y czynię inſzą uwagę: Narzekaſz niebaczny Synu na Oyca, y Matkę że cię oſierocili, porzucili, niedbaiac o Ciebie: Znać że z ciebie nic dobrego, y wtobie nic cnotliwego nieuważyli, naprzykrzałeś ſię Rodzicom, Oycu, z Ewangelicznym manotrawnym Synem *Pater da mihi portionem quæ me concernit*; Ociec na ſtarość chcac mieć ſwoy pokoy, od ciebie, o ciebie ſię tteſtaraiac, uſpokoił ciebie, a ty pewnie przemarnowawſzy fortunkę od Oyca wzięta, na Rodzicow nieſłuſznie inwektywę czyniſz; Lepiey było trzymać ſię ieſzcze boku y domu *Oycowſkiego*, przypatrzyć ſię dyſpozycyi goſpodarſtwa, okoliczności *gerendarum rerum*, albo *in publicis* przyſłuchać ſię (ſłużac *bono publico*) propozycyi, z tych formować ſobie podobne konſekwencyie, że y mnie na to ſwego czaſu przyidzie tez ſame *ſequi veſtigia Patris*, y *ſimili modo* perorowac y wotować. Jedno wſzytko załośnie intonuie *Synaczek*: *Pater meus & Mater mea dereliquerunt me*; Odſtapili ciebie *Synu*, boś nie po Synowſku ſobie poſtępował z Rodzicami, boś naſtępował na Matkę y Oyca; A czy ięno nie tak iak ſię ſtało pod Iwiem w Litwie Roku 1737. gdzie łaſkawy Ociec godnego Domu napominaiac Syna, o ſwywolnieyſze zycie

karał, na ostatek wydzieliwszy należyta y należaca porcya, gdy przeszłych admonicyi Oycowskich zapomniał przestrzeżony od Oyca blisko mieszkaiacego, przez Przyiacioł, a żeby skromniey sobie między sasiadami postępował, niebaczny *Syn* upatrzywszy nieszczęsliwy czas, sciaga własna rękę samo trzeć z służkami na głowę Oycowska, częscia dusi na łozku w nocy, częscia nożem koło Serca rani, na ostatek głowę *Oy*cowska o murowa scianę tłucze, y na mieyscu okrutnie zamordowanego zostawia. Gdy wzięto do Sadu Patricidę, Matka, Siostry, Bracia, odstapili, *dereliquerunt.* Opuszczone Sieroty, z nikad niemaiace pociechy ubostwo, porzuceni, potrzebni, ktorych swobody przemiiaiace *dereliquerunt*, przyiacielskie usługi, odmienne spezy, niestateczne Fortuny, *dereliquerunt*; ludzkie respekta, Panskie fawory, łaski, manudukcyie, a co większa chwalebne cnoty, doskonalsze życie, *dereliquerunt.* Przystapcie do Jozefa Swiętego, jak do Oyca łaskawego, miłego, kochaiacego, przyimie po Oycowsku każdego, przyiemny wszytkim Ociec, nikogo od siebie nie alienuie, *Cunctos fideles portat, quia omnibus nostris succurrit indigentiis, Communis mundi Parens:* mowi *Escobar.* Patryarchow zaszczyt, nas wszystkich prawowiernych Patryarcha, wierny Opiekun *S.* Jozef, Koscioła powszechnego Rzymskiego prawowiernego Ekonom, ktoremu, chleb żywota, JEzusa, konserwował, żiarno wybranych, zachował; á ktoryż może bydz milszy y przyiemnieyszy Ociec dzieciom? ieżeli nie ten, ktory na pogotowiu w ręce

trzyma

trzyma chleb; Takim ieſt Jozef, S. domniemamy Ociec JEzuſow, Oycem naſzym, chleb ozywiaiąc, y JEzuſa dla nas każdego czaſu w rękach własnych noſzącym, trzymaiącym, gotowym każdemu z prawowiernych ludzi, konferowac O przyiaźni ludzkiey tę czyni relacyą Cicero; *Amicitiis utendum ut floribus tam diu gratis, quamdiu recentibus*; Prętko wiednieią przyiacielſkie kwitnące chęci, iak ſubtelny kwiat za dmuchnieniem oſtrego wiatru ſpada na ziemię, tak życzliwe ku ſobie propenſyie, od ſiebie odpadaią. Poty wonny odor wydaią, poty pachną, poki ſiebie cieſzkiem słowem, przykrym dyſkurſem nie trącą. Delikatny kwiat z obopolna ludzka w przyiaźni liga, więc oſtrożnie ſię należy konſerwować, żeby ten florentyn, y iego ligatura nie była zerwana. S. Jozefa ku ſwoim klientom chęci zawſze *in primo flore*. Jego to ręka kwitnącą ukoronowana lilią widocznie pokazuie, że ci kwitną we wſzytko dobre, reſpekt, łaſkę u P. Boga, ktorey ſię w zręczną opiekę Jozefa porzucaią y oddaią. A lubo ſtary naſz przyiaciel S. Jozef, iako ſię ſam odzywa Jozefa ſtarozakonnego słowy; *Ego ſum Frater veſter*, przecięſz iego ſerce, y affekt ku nam nie zaſtarzały, pięknie kwitnie; ſam w ſędziwey ſtarości kwitnący P. Bogu *Dilectus*, y ludziom przyiemny. Nayczęsciey tam ludzie ſerce lokuią, ponętuią, zabawiaią, gdzie ſkarby znayduią *Ubi theſaurus ibi cor*. Jak S. Antoni każac na pogrzebie Bogacza Padewſkiego, kazał ſzukac iego Serca w ſzkatule, *dictum factum*, tak ſię znalazło. Złote łańcuſzki ſą to nieuchronne ſidła na ludzkie ſerca, wołaiące: *Trahe me poſt te*. Jak owi dwa bracia u Tibulliuſza ſmutno ſobie nucili, że ſię z złotych niemogli wydobyć dybow. Złote kulczyki u perłowych uſzow, ſą to ſzczepiaiące kluczki ſerce ludzkie. Złoty kruſiec a czyiegoż nie ſkruſzy, y niezmiękczy ſerca? Naſzych lat 1736. mężnego Serca kawalerow, y żelazem, ſiłą, męſtwem, y odwagą, Kapłan nadziany złotem, od nieprzyiaciela posłany w podarunku pod Kaliſzem, zmiekczył ſerce. Nayczęsci też złotnicza ręka, drogie Sygnety formuie, złote pierscienie adaptuie w ſerce; y tymi złotowendecznemi ſwerami, ſerdeczne koronuie palce. Gretſerus piſze l. 4. że na pierscieniu ktorym Farao Krol Egyptu udarował Jozefa Prorega, była expreſſya krzyża, na znak że mu oddał *jus gladij*, karać wſzelkie kryminały y *exceſſa*: *In Signum exigendi à reis ultima ſupplicia*. Sylweſter zaś dodaie; *In annulo Ioſephi ſcarabeum fuiſſe*. Nie dla tego, żeby panuiąc Egiptowi, Egipſkim pierwſzym głowom miał chrząſzcza przez nos przepuſzczać, ale żeby miał zawſze przed oczami, na palcu y na pamięci rozruchy, niepokoie, ſwary, ktore według Piiniuſza; brzęczące chrabąſzcze Symbolizowały.

żowały. Na ślubnym Pierscieniu Jozefa S. złotey miłośći ku Jezusowi y Maryi, y do siebie uciekaiącym ludziom, bardzo piękney, y niewypowiedzianey galanteryi portrecik, serdeczny Jozefa palec skiwa na nas, pokazuiąc nam, ku nam Jozefową łatwość, y przyiemność. Nie oszacowany trzyma depozyt, JEzusa, wielki skarb Nieba y Ziemie, na rękach własnych Swięty staruszek piastuie, y prezentuie, żebysmy do tego złota, Swiętego Dziecięcia iak złoto, y owszem nad złoto, Serce skłonili, y Jego sobie złotą miłość skarbili. O ludzkiey przyiazni y miłośći napisał Petrarcha: *Thesaurum habet, qui amicum invenit.* Przyiemne są te dwa objecta oczom ludzkim, y Sercu; Znaydule to wszytko przy S. Jozefie; Może sobie każdy wierny skarbić łaskę Boską przez przyiemność S. Patryarchy. *Actor* 13. Głowa Syonskiego Parlamentu przypadła do Serca Boskiego; *Inveni David secundum Cor meum.* Jakby drugie Serce *secundum Cor* dał się mieć Bog, znalazszy według Serca swego, Dawida. Z Czegoż przypadł do serca Boskiego Dawid? Czyli dla uniżenia Tronu swego przed Maiestatem Boskim *Humiliatus sum.* Czyli dla dobrowolnego ubostwa, ubogich Zakonnikow starozakonnemi figurami reprezentowannego, y potwierdzonego? (*Ps.* 87.) *Pauper sum ego.* Czyli że się osobliwszą zaszczycał pacyencyą, z tym się protestuiąc przed Bogiem? (*Ps.* 70.) *Tu es patientia mea Domine.* Czyli że skruszonym Sercem wyznał na siebie grzechy całego życia? (*Ps.* 50.) *Tibi soli peccavi.* Czyli że się zakochał w ozdobie, porządku, apparamentach, sprzętach, należących do chwały Boskiey, y Domu Boskiego? *Domine dilexi decorem domus tuae.* Jozef Syn Dawida, iak drugi Dawid, ukochał *Decorem Domus Dei* Nays JEzusa y Maryia, drugie Serce JEzusa *secundum Cor.* ktorego Serce, y Boskie y ludzkie ciągnie do siebie Serce, Bogu miły ludziom przyiemny, przyiemną gracyą ciągnąc do siebie prawowiernych Serca; Tego Jozefowego Imienia osobliwi Promotorowie: w Antyochij S. Jozef Diakon. Jozefowi (ktorego Imię Kośćielne Martyrologium intonuie dwudziestego dnia Marca) dana iest korona Męczeńska, dla wyznania Chrystusa. W Persydzie za panowania Sapora Krola Jozef Prezbyter odniosł Męczeńską palmę. Błogosławionego Jozefa obchodziemy pamiątkę, nazwanego, sprawiedliwym, ktorego Apostołowie między Kandydatow na funkcyą Apostolską podali, temu z nienawiśći żydzi truciznę podali, tę lubo wypił, żadney szkody na zdrowiu nieodniosł. Za co niech
będzie pochwalony JEzus Chrystus
na wieki Amen.

KAZANIE

KAZANIE.

Na N. Pannę Zwiastowania.

Dabit Dominus vobis signum. Isaiæ 7.

Nikt się temu nie dá w znaki, kogo Bog przeznaczył sługą Maryi.

ZNać Pana znacznego, ktorego choyne ręce potrzebnym expostulatorom, proszącym mendykantom szczodre wydaią assygnacyie; Drugi to Apollo Pan liberalista: *liberalis in sacratas sibi animas Apollo*, ktory nie długo deliberuiąc, przed skurczonym żebrakiem nie kurczy ręki; Jedney u łacinnikow prerogatywy *Munificus & Magnificus* ktory powierzoney sobie fortuny nie chowa pro zapas, ale pogotowiu nosi zapasem, na kommunikacyą potrzebnym. Mowcie co chcecie o Zacheuszu że był Pryncypałem Publikanow, ia mu z Ewangelia ten honor przyznaię, że iest szczodrym Xiażęciem, kochaiacym publiczne dobro, ktory wielka fortunę spenduie publicznie na expensę potrzebnych, u ktorego w ięzyku, y rękach, szczodrze: *do dimidium pauperibus*. Nie zubożył w Ten czas Tyberyusz Pańskiego skarbu, gdy kazał ze skarbu ordynaryine wydawać na ubogich pensyie, prędzey by Tybrowe wyczerpał y wysuszył wody, niżeli Tyberyuszowa ustaiąca widział ku potrzebnym effużya. Jan Alexandryiski Patryarcha wział tytuł

Oyca ſierot, że wſtapiwſzy na publiczny honor, nikomu z potrzebnych nie kazał pożytecznego bronić do ſiebie przyſtępu. *A*dryan Ceſarz w Rocznych, dzieiach chwalebnym ſtylem, złotym charakterem opiſany, że coroczna Ordynarya zapiſował, ręka własna, znaczna na uboſtwo quotę. *A*le tu w *P*ańſkim charakterze inſzy znak widzę.

Znak ktory widział *A*nioł *w*cielony, Prorok Patmeńſki pokazał: *Signum magnum in Cælo apparuit*; A łacinnicy tłomacza: *Indicium*, oznaymięnie; dzis ci to w Troycy Iedynego Boga oznaymił, y proponował wola w pokoiu Maryi, że Syn Boſki przez wcielenie ſię w wnętrznosciach Panieńſkich, cechę dana czartu od Adama dla pierworodnego grzechu na *w*ſzyſtek rodza*y* ludzki, zgubi. Już ſię nie lękay więcey kondycyo ludzka, kiedy bierzeſz pewny znak, dokument, aſſygnacya, czyli prawo, na membranie ciała, z czyſtey krwie Panieńſkie*y* uformowanego Syna Boſkiego. *N*ie boy ſię niczego złego, kiedy dobroć Boſka Mar*y*ia Pannę przeznaczyła ſobie, y nam za Matkę. Wiedz każdy o tym, y tego z pamięci nie wypuſzczay: *Signa tibi dicam*; *tu condita mente teneto*, znacznać rzecz powiem, że: Nikt ſię temu nieda w znaki, kogo Bog przeznaczył ſługa Maryi. O tym *w* Imię *P*anſkie.

ANioł Gabryel poſłany do N. Mar*y*i *w* legacyi, *k*torego interpretac*y*a Imienia: *Fortitudo Dei*, Pełno mocny *P*oſeł Wſzechmocnego Boga, proponuie wola, ktorego mocna ſiła: *Nulli ſuperabilis hoſti*; iako prz*y*znaia pacierze *K*apłańſkie: *Robuſtus vir*. Y ziemſkie potencyie,

cyie wielowładnych, do postronnych narodow, obieraią Posłow z ktorych lubo ieden, każdy iednak może za wielu bitnych, y silnych stanąć, iako iednemu dał świadectwo *Dares*: *optimus Imperio, & fortis bellator in armis*; Jakiego upatrzył *Silius In se cuncta arma, viresq; gerebat.* Nie utrzymał przy skutku intentow Dworu Francuskiego Poseł de Monti, Roku 1733 że z wielkiemi pieniędzmi, ale z małą kwotą pod czas Interregnum przyszedł na Elekcyą Regnanta Polskiego, do Polski: Więcey dokazał w Poselskiey Izbie iednego Woiewodztwa Ablegat, ktorego gdy się sprzeciwiali insi Posłowie propozycyi, a żeby przyszły do wykonania podane od niego artykuły, rzekł: mam po sobie dobre siły, w iedney kiesieni sto tysięcy Kozakow, w drugiey, tyleż Ordy. Jednego ale mocnego y silnego wysławszy cała Rzeczpospolita (o ktorey *Sidonius*) Ablegata, ieden wszytkiey cudzoziemskiey nacyi, był w wielkiey apprehensyi; *Respublica nostra, tota, Camillus erat.* Gabryel *potens opere & sermone*, ktorego *fortitudo & decor indumentum*, Jako naucza Augustyn *S.* mowiąc z Osoby N. Maryi: *Venit ad me quidam magnus Paranymphus, non Patriarcha primus, aut Propheta egregius, sed Gabriel Archangelus, facie rutilans, veste coruscans, incessu mirabilis.* Z dalekiey podroży, *à summo cælo*, szczęśliwie, w pokoiu modlącey się Maryi, stanął; nie zatrzymały tego wielkiego Ablegata przeciwne Xiążąt ciemnosci siły, *Aereæ potestates*, żaden Adwersant nietamował drogi, nie sprzeciwiał, ani dał się w znaki, bo Gabryel od Boga Wszech: był Ministrem

naznaczonym do Maryi. *Actor.* 12. Zaczasow Apostolskich w Prawowiernym Kościele, *In primitiva Ecclesia*, co dom to *Oratorium*, co kamięnica to Chrystusowa kaplica; Pańskie Pałace, wspaniałe rezydencye, reprezentowały w sobie koscioły, z ktorych do iegnego uchodząc z więzienia przyszedł y zadzwonił Piotr *S. Pulsante Petro ostium januæ, processit puella &c. Cognovit vocem Petri &c. Angelus ejus est.* ledwie nie u każdych prawowiernych drzwi signaturki zostawały, daiąc znać, że się zaczynać machwała Boska; iako rozumie Maiolin: *Æs ipsum ad Divinarum rerum gloriam eluxit.* Głośnieyszy to był dzwonek niżeli w Azyi wielka forma z roskazu Bazyliusza Cesarza odlane dzwony; niżeli Krakowski Zygmunt; Niżeli dwanascie Weneckich, ktore lubo Xiążę Wenecki Ursus *kazał* ulac, iednak nie mrukliwy, ale wdzięczny, y przyiemny, do tego huczny dzwięk wydawały. Bergomas dokłada: *Campanam autem non ideo appellatam putarem, quod æs ipsum Campanum, sed quod in Campania primum hæ majores, fundi cæperint.* S. Lupus Senonenski Biskup w Francyi wielkie miał upodobanie w dzwonach y ieden wielkim sumptem w swoiey Diecezyi, znacznieyszy, y głośnego rezonu, kazał wystawić, y przy Kosciele *S.* Szczepana lokowac. Ale na coż dawnieyszych wiekow słuchać dzwonow, nadstawmy tylko pilno ucha dzisieyszym naszym czasom, usłyszemy przeraźliwych dzwonow rozumnych, głosy, ktore aż w Niebie słychać: *Peccata* 4. *Clamantia in Cælum* a czyż to nie cztery głośne dzwony? Pisze *Surius Tom.* 3. że

w Budy

w Budycyńskiem Klasztorze w Saxonij znaydował się taki dzwon, ktory (nim miała Panna wstąpic do Panieńskiego Klasztoru) długo bez ludzkiey pomocy dzwoniąc, znakiem był, w krotkim czasie, wielu Kandydatek do nowicyatu; To Panieński dzwonek, ktory żyiącym Bogu w Zakonney klauzurze, umieraiącym światu Panieńkom, w spokoynieyszym zyciu dzwonił na requiem; Już Panienki więcey niebędziecie należały do swiatowey kapliczki, gdzie dzwonią w kiliszki: słuchaycie koscielnego dzwonka, ktory dzwoni na iutrznią, żebyscie w nocy czuwały, na wotywę, żebyscie solenne wota zachowały, na *Sanctus*, zebyscie się zakonnym życiem święciły, na Elewacyą przy *Mszy* S. zebyscie serce y myśl ku Bogu podnosiły; Często, na *Primę* Tercyą, Sextę, Nonę, Nieszpor, kompletę, dzwoni y wybiia, abyście, nim ostatnia godzina wybiie, każdey ztych godzin nie opuszczały. Puls S. Piotra y iego Kościoła Rzymskiego, *Pulsante Petro processit Puella*; iest to puls albo dzwonienie Panieńskie na pozdrowienie Anielskie Nays: *M*aryi Panny, Gabryelowym Ave Marya, pozdrawiaiąc Maryią Pannę trzy razy na dzien, z rana, w południe, y na wieczor; To dzwonienie pobudzaiące nas do pozdrowienia *A*nielskiego Maryi, oddala, odpędza od nas Szatańskie chmury, rospędza biesowskie straszne ciemnosci: broniąc nas *à dæmonio matutino, meridiano, vespertino*; w ten czas, gdy dzwony rano, w południe y na wieczor daią znać pozdrawiać Maryą: klękamy, schylamy się głowy nakłaniamy ku ziemi, znaiąc się bydź sługami Maryi przeznaco-

znaczonemi, odbieramy według nauki Bernarda *S. Adjutorium* przeciwko ſprzeciwiaiącym ſię znacznym nieprzyiaciołom, żeby nam ſię niedawali w znaki. Czy to prawda, czy polityczne udanie, co napiſał Frygius *in gratiam* Panienſkiey doſtoynosci ; że lubo ten ſtan, naturalnie lękliwy, boiaźliwy, bez męſkiey siły, iednak znayduie ſię nie iedna mężnego ſerca: *Hæc integrat arma, Cohortes, firmat, Bellatrixq́, viris, dat fæmina vires.* Ale to nieodmienny artykuł prawdy ze Nays: Maryia, (z ktorey *mille clipei pendent*:) ſlug ſwoich broni zbroią dowodney protekcyi. Aże dzis płynęły ſłowa do Maryi *fluidiſſimè* mowiacemu Gabrielowi, więc mogę dalſzy prowadzić dyſkurs o Niebieſkiey roſie w Obozy Izraëlſkie ſpadaiacey. Exod. 16. *Mane quoq́ ros jacuit per circuitum Castrorum.* Szczęsliwaś Dywizyio ſtarodawnego Marſa, że cię nie gęſte y częſte krople prawie krwawych łez, ukrzywdzonych od ciurow, loźnych, żołdakow, ubogich ludzi, oblewały, ale w ſrebrna perłowa roſę Niebieſkaś, opływała : Nie zażyli tego dźdżyſtego kanaru, ci ktorzy ſię od obozu na czaty, rabunki y na wſzytko złe *effuſi ſicut aqua* odſtrychnęli, ta opłakana drużyna niegodna tey Niebieſkiey Słodyczy, na ktora ubodzy ludzie gorzkie łzy wylewaia. Zeby podobnych w Regimentach ſwoich niemiał deruſow Druzus, poſpolitego, proſtego żołnierza, zazywał do kopania foſſow, do wywożenia ziemi. Emilianus w Placencyi publiczna drogę kazał brukować kamieniami żołnierzom. Probus z ſzylwachow ſchodzaca gwardya naganiał do budowania moſtow,

mostow, murowania Kosciołow, kamienie, Pałacow, Architektow im náznaczywszy. Inni od moderunkow zołnierskich do rzemieśniczych warsztatow chodzili, rękami własnemi na chleb sobie, odzienie y wyżywienie zarabiali, z kąd, że nie krzywdzili, nie darli, nie kradli, szczęscie mieli w okazyach, y z nieprzyiaciela tryumfowali ; dobre imię mieli, przeklęctwa na siebie niezaciągali, ale wewszytko dobre z łaski Boskiey opływali: *Ros jacuit per circuitum Castrorum* ; Nie kamienny deszcz spadł na Izraelskie Obozy, iaki podał na Albańskie gory, o ktorym Livius : *Pluisse lapidibus biduum continenter in Albano monte.* Jak w Stambule za Walentyniana Cesarza (Pisze M. Aurelius l. *1.*) Krzemienie lecące z obłokow, polne bydło woły, krowy, owce, ludzi raniły, kaliczyły y smiertelnie zabijały. Belwackie wsi, folwarki, ogrody, pola, lasy twardemi głazamiy czworgraniastemi, zarzucenie ponosiły. Lepsze były lata (iako Orosius pisze l. 5.) kiedy łaskawe Nieba miasto deszczu, zboże, legumíny, ryby spuszczało we Francyi blisko Asbanium. W kampanii Jęczmień, z inszemi prowiantami. W Ligury (swiadczy *Venerus* 989.) za Papieza Kalista trzeciego, mięso spadało z Nieba. A naszych lat w Roku 1736, w Lipcu pod czas ciężkiego głodu, kiedy ludzie umierali od głodu Bog łaskawy ożywił nas dobrą nadzieią spuszczonego ziarna y zboża na ksztalt pszenicy koło Krakowa, co było niepłonnym prognostykiem przyszłego urodzaiu w następuiącym roku. O koło Izraelskiego Woyska obozem położonego, według litery S. spuszczona rosa z Nieba ; Nie oschniecie na dobrey nadziei Izraelscy Rycyrze, kiedy w perłową rosę szczęsliwie opływacie : w tym obozie obaczył Figurę N. Maryi Bernardinus de Bustis : *Castrum enim Dei fuit B. Virginis Animus, qui ita vallatus est & munitus, quod nunquam potuit ingredi inimicus. Castra etiam dici possunt ejusdem Matris Dei viscera, in quibus Divina Majestas, ad habitandum de Cælo descendit, in quibus hospitatus est novem mensibus Dominus exercituum Dominus fortis, in istis ergo Castris, id est castis visceribus intemaratæ Virginis, genitus est Ros cælestis, id est Dei Filius.* Mocne to Maryi Panny, iak szykowne woysko, protekcyonalne proporce, ktoremi sobie hołduiących, broni. Perła rosista Wcielonego Słowa, to ognista kulą na naszych Adwersarzow, ktora nie po mału w małey kwocie okrągłey twery, niszczy nieprzyiacielskie siły ; Ta Nayswiętsza Rosa gasi ognistego piekielnego Adwersarza ; broniąc nas znacznie, żeby nam się nie dawał w znaki.

Tę obronę dla siebie y dla nas N. *Marya* dziś wyprosiła modlitwą, ktorą wypisał w zwyż wspomniony Bernardinus Bustensis: O Nayłaskawszy Panie Boże Krolu nad Krolmi, ktoryś zdobroci swoiey cały swiat stworzył z niczego, y po Anjołach Człowieka na swoy Obraz uformowanego Panem uczyniłeś nadinszemi kreaturami, aby ci służył, y Ciebie kochał, y Tobie był we wszytkim posłuszny; Zmiłuy się nad nim iuż zgubionym przez grzech, zmiłuy się z dobroci Twoiey, łaskawosci, y miłosci: Otworz Niebiosa y racz stąpić z Nieba; iuż tyle tysięcy lat minęło, á Swięci Oycowie, Prorocy, Patryarchowie, y Przyiaciele Twoi, w ciemnych otchłaniach mieszkaią, czekaią Twego Swiatła; Przydź proszę Naydobrotliwszy Oycze, przydź niepatrząc na grzechy ludzkie, stąp z Nieba prawdziwy Boże, Swiatło, pociecho, wesele: O gdybym własnemi zrzenicami tę wielką taiemnicę oglądała, iak bym wesoło na Boga Wcieolnego patrzała; Skroć czasu Naylepszy Stworco, a przydź na uwolnienie nasze: Uczyń mi tę łaskę, a zebym Twoiey Matki mogła bydź służbistą, y stać się nasladuiącą; O gdybym widzieć mogła nim umrę tę Błogosławioną Panienkę, ktora ma porodzić mego Zbawiciela; Zapewne upadłabym do iey stop żebrząc żebym iey mogła bydź sługą, y na każde iey roskazy byłabym posłuszna. Temi y tym podobnemi Modlitwami y strzelistemi aktami zabawiaiąc się dzis Marya, zwabiła w żywot Panieński, za Zwiastowaniem Anjelskim, Syna Boskiego; ktorego S. Litera wielorakiemi nazywa denominacyami: Panem możnym y mocnym, Panem Woysk, Krolem Krolow, Xiążęciem Pokoiu, Wszechmocnym Mocarzem, ktory y iezdzca konnego, albo po naszemu mowiąc, pogonią, y konia, ztrącił w Morże, Panem silnym y mężnym w Marsowych Batalionach *Dominus fortis & potens, Dominus potens in prælio*, na defensią sług swoich y Matki swoiey, ktorych przeznaczył na usługi Maryi. Za co dzis promulgowany od Gabryela, niechże sam będzie pochwalony JEzus Chrystus na wieki. Amen.

KAZANIE

KAZANIE.
Na S. Woyciech.

Ex hominibus, pro hominibus, tanquam Aaron. Ad Hebræ: 5.

S. Woyciech ludzkiego narodu Polskiego Patron, Polskie Imię wygurował.

NIe inszego w ludzkie pola, ludzkich Polakow, Stolicy Apostolskiey, posłac należało *A*postoła, tylko S. Woyciecha rodem Czecha, żeby utwierdzał w Wierze *S.* Rzymskiey Lecha. Zeby upadaiaca prawowierna Religia, przez nowego *A*arona wielkiemi y wysokiemi pracami wzniesiona, podzwygniona (*Aaron Mons fortitudinis*) wzmocniona zostawała. Wysokie cnoty zdobiace Osobę S. Woyciecha, do wszytkich ogułem, y do każdego z osobna wołać się zdały: *Inspice & fac secundum exemplar quod tibi in monte monstratum est.* 3. Reg: *11.* Krolewskim sumptem kazał wystawić *S*alomon Dom Boży, mieysce naznaczywszy na gorze Chamos, do ktorego, iak *w* uroczyste *S*więta, liczne pierwszego Stanu uczęszczały frekwencyie: *Ædificavit Salomon phanum chamos in monte.* Struktura Osoby *S.* Woyciecha, Błagalnia Boska na sobie *ad vivum* reprezentowała: *Templum Dei quod estis vos,* w ktorego doskonałym

nałym życiu, iak w Niebie, iak w Kosciele: *Præsentis temporis Regnum cælorum Ecclesia dicitur.* A czyż Pańskiego, licznego, łaskawa benewolencya, Anielskim przykładem, do siebie nieciągnął zgromadzenia? konkurrowały o Woyciecha S. Kassyanskie instytutu S. Benedykta Klasztory, cisnęły się do Woyciecha Praskie Katedry, do ktorych nie prożney chluby pompatyczna ceremonia, ale iako na Swiętego Prałata przystoynie należało, według zwyczaiu dawnieyszych Pasterzow, umiarkowana wieżdżał kompozycya; bynaymniey wysokiego charakteru przez ułożona skromnie modestya nie postponuiac, wiedzac z litery Swiętey instrukcya. (*Baruch: 5.*) *Constituit Dominus humiliare omnem montem Sanctum.* Ten Herbowney domowego kleynotu Roży, purpurowy karbunkuł, od naydroszego dyamentu: *a summo Angulari lapide Christo IEsu* zaciagnawszy drogiego waloru, powstał wyniesiony w wysoka cenę, *De monte lapis, factus est magnus mons.* Pod tę purpurowa Rożę, schylały czoła wysokie korony, Węgierskie, Pruskie, Mitrę, Kięstwa Litewskie, a nayprincypalniey Polscy Koronaci, tym intentem, Swiętszym zamysłem *Coronemus nos rosis:* Wiedzac, y zapewne na potym się spodziewaiac; że *Hæc rosa multoties publicam Regni felicitatem coronabit:* Jako ta ktora, *flores supereminet omnes:* ktora lubo w Niebieski wieczny Ray przeniesiona, iednak y na ziemi, ziemskie, nad ziemię, Polskie koronuiac głowy, w Honory, podnosi. Z kad w noście: że S. Woyciech ludzkiego narodu Polskiego Patron, Polskie Imię wygurował. O tym w Imię Pańskie.

Zawiodł

ZAwiodł się ten na płonnym *Promotorze* imienia własnego, ktorego ięzykowi w brew zadał *kłamstwo: Mendax fama noces, alius mihi nominis index.* Ledwie kiedy, albo nigdy, niedotrzymaią *słowa*, ktorzy dali na siebie assekuracyą, y obligacyą, utrzymać *sławę* cudzego imienia. W klar mowiac: życzliwych deklaracyie, niezawsze, y owszem żadnego czasu, obliguiącemu się, nie czynią spledoru Imieniu. Zmyślone obietnice, ani myślą o promocyi cudzey sławy: Częściey ten Honor, sławę, godność, szarpią, ktory z osobliwey obligacyi powinni mieć w powadze. Chwala niewinnych dzieci subtelne ięzyki, imię Chrystusowe: *Gloria, laus, & honor tibi sit Christe Redemptor, cui puerile decus prompsit Hosanna pium.* poniża cięszka depressyia, y kalumnia tegoż Nayswiętszego Imienia, niewierne żydostwo, krzyczac: *A Nazateth poteſtne aliquid boni esse?* wytrębuią tych z *Synagogi*, ktorzy Syna Boskiego JEzusa, otrębowali Imię. Chrystusowym Imieniem charakteryzowana *Polska*, gdy ledwie znak Chrzesciańskiego Imienia na sokie reprezentowała, dla znacznych błędow grubego narodu *Pruskiego* prawdziwego Boga nieznaiacego, iuż sprawie w niepamięć, y zapomienie Rzymskiego *Kościoła* zagrzebiona, wysoka sublewacya, z elewacyą pierwszego Chrzesciańskiego imienia, widzi, kiedy ofiaruiacego siebie S. Woyciecha na prace *Apostolskie* chętnie, z wielkim applauzem nayprzyncypalnieyszych Senatorow, z Bolesławem Chrabrem, acceptuie: *Acceptus honorifice, à Primoribus, cætcrâ in multitudine, & ab ipso Boleslao*

slao Chrabro Duce, eandem Polonis, Apostolico Spiritu incitatus, quam Hungaris, operam navavit. (*Vita ejus*) Kościoły nowe á fundamento buduiąc, stare reparuie, według zwyczaiu S. Kościoła Rzymskiego konsekruie, przy Kościołach Duchowieństwo installuie, bałwochwalnice ruynuie, Polskie Prusy pogańskiemi błędami przyćmione oświeca, illuminuie, Nowy w Polskich kraiach luminarz, tych ktorzy *in tenebris & umbra mortis sederunt* w uznaniu prawdziwey wiary byli umartwieni, ożywił, ktorzy w pogańskich obyczaiach leżeli, *Erexit cornu salutis. Gen.* 8. Nie dopiero na chwałę Bogu zaczęto budować, murować, y stawiać Ołtarze, dawny to zwyczay chwalebny za wiekow Noego: *Ædificavit Noe altare Domino. Obtulit holacausta super altare.* Nie dosyć na tym sprawiedliwemu, że dosyć wielkim sumptem *de cunctis* mensę y cała strukturę wystawił, ale co większa, łożył y na Ołtarz, żeby służacy Ołtarzowi mieli należyta y należąca *ad vitæ tempora* vivendę, investiturę, informuiac, że kto *altari servit de altari vivit*; Nieczytam żeby ten cnotliwy y sprawiedliwy fundator miał przeciwnego sobie emulatora, ktoryby fabrykował *altare contra altare*, ani też większe stawiał *altare majus*, lubocby w tey cyrkumstancyi, y promocyi chwały Boskiey, była chwalebna emulacya, według nauki Apostolskiey: *Æmulamini charismata meliora.* Małey kwoty dać, skrupulizował, na Ołtarzowa offertę Noê, ale z wszystkich dochodow Ołtarzowi applikował *ducta proportione* importancye, *de cunctis*, na konfuzya owym kollatorom, Parafianom, ktorzy

czym

czym tym, powinne dziesięciny pod *klatwa* koscielna, Kosciołowi oddawać, zbywaia, albo w cale nieoddaiac o Kościoły wcale niedbaia, psiarnie, masztarnie, staynie, buduia, a Domow Boskich niereparuia, w dworach w wszytko dobre z łaski Boskiey opływaia, dla mniey potrzebnych ley rozley, a w Kosciołach na Ołtarze ciecze; w Pokoiach kollatorow po scianach Tureckie Obicia, Perskie kobierce, dostatnie pawilony zawieszone, a w Domu Bozym z paięczyny szpalery wisza: Na Xięży gas, że w kosciele na Ołtarzu, nie widać splendoru, y nitoru, porzadku należytego, á Pleban co winien kiedy go nie dochodzi co *de jure & justitia* należy. Kollatorowie ogrody włoskie, kosztowne drzewa szczepia, wymyslnemi inwencyami kwatery żakładaia, a po Cmentarzach poswięconych, domowe dziki ryia; niepamiętaia na to Collatores, że ich, y nas wszytkich, koscielna ziemia, dziedziczna Matka. W większych porzadkach, y obserwie zostawały pogańskie błagalnie, niżeli prawowierne Rzymskie Kościoły u nas. Błagalnia bogini Dianny, udatniey iak sama Dianna, (Majolus pisze.) W Swiatyni Upsalinskiey, wszytkie splendory od przednieyszego złota zdobia sciany, suffity, pawiment, struktury. Bałwochwalnice Serapidesa, Liceasza, Neptuna, zmyślonych Boszkow, w drogie kamienie, kosztowne obicia, ubogacone. A prawowiernym na poprawę Ołtarza, dopierosz na erekcya nowego, cięszko łożyc, y spendować. Pomiarkowawszy sprawiedliwy Noe domowa expensę gospodarska, zważył według zdrowego rozsadku, że się z każdey intraty może

okroić na Ołtarz, *de cunctis*: dawał Ołtarzowi y ofiarował, *de singulis & omnibus.* Wszytkich nas nauczaiac y rektyfikuiac, ze tego, czego żal, nie trzeba żałować Panu Bogu, y Jego Ołtarzowi, w ktorego ofierze upodobał sobie Bog Wszechmogacy: *Odoratus est Dominus odorem.* Kościołom Polskim, y Ołtarzom Sarmackim, Bogu na chwałę, Oyczysty kleynot, Herbowne Roże, oddał y konsekrował na Ozdobę, y owszem sam *S.* Woyciech w Męczeńskiey krwi własney ufarbowany, iak czerwona roza, ktorego *Nomen cum violis, rosisq; natum*, ktorego w Męczenskich krokach, roże remonstrowały: *Quidquid calcaverit hic, rosa fiat.* ktory ile razy mowił, tyle z wdzięcżnych ust rożowy wynikał odorament: *Dum loquitur, vernas afflat ab ore rosas*: tym odoramentem Niebieskie Olimpy napełniał; *Odoratus est Dominus odorem.* Zanic w drogim walorze zostaiace Hibernii roże, ktore Hibernowe intraty przechodziły: *Hibernæ pretium sic meruêre Rosæ.* Zanic Pestanskie kwiaty, ktore insze wonieiace zioła przechodźiły zapachem: *Pestanas vincit odore rosas. Non generant similes Pestana rosaria flores.* Ani Pestanii, ani Hibernii Herbownym S. Woyciecha kolorem, y odorem, zrownaia rożom, ktore były, sa, y będa ozdoba Ołtarzowa: *Semper odoratis spirabunt floribus aræ.* Ktore *odorem bonæ famæ* Polskiego Imienia zachowawszy, z wonnym zapachem ku Niebu wynosza: słowem S. Woyciech Patron ludzkiego narodu Polskiego, Polskie Imię wygurował. *Oseæ* 1. Do tego przysli Izraelitowie szczęscia, że nie po swoiey głowie mieli

mieli chodzić, *Filii Israel ponent sibimet caput unum, & ascendent de terra.* Wszyscy Izraelitowie iedną siebie rządzili głową, iedney słuchali głowy, y swoie głowy iedney głowie schylali. W publicznych y prywatnych rządach nic niemożebydz lepszego, y chwalebnieyszego, iako kiedy iedna chwalebnie, y dobrze szteruie głowa, ani zgodney sentencyi, ani społeczney konsequencyi niedadzą Sensaci, gdzie każdy według swego formuiąc zdania, chce utrzymać, przy swoim widzi mi się, propozycyą, gdzie *quot capita, tot sensus. An.* 1734. Wiele ludzi daremnie zginęło w wielkiey Polszcze pod Wartą, attakuiąc w naszym Konwencie nieprzyiaciela dla tego, że dwoch nayprzyncypalnieyszych Wodzow, pierwsze głowy całego Corpus woyska niezgodziły się na ieden sentyment, ieden kazał attakować nieprzyiaciela, a drugi od attaku ustępować. W tym że samym Roku, y dawnieyszych lat cięszko uczynili koronney Oyczyznie Synowie koronni, że do iedney korony, dyssentymentem rożnych głow, dwoch obrali Kandydatow. Nie ieden pożytek dobru publicznemu przynosi iedna głowa, gdy się wszytkie głowy do iedney referuią, iako, napisał Silius: *Unum hoc præ cunctis, sat erit Caput.* Dobrze sobie poradziły tam te głowy, ktore przed głownym adwersarzem, na głowę następuiącym w ostatnieyruinie, pierwszey broniły głowy: *Inviolabile telis servabant, sacrumq; Caput.* Y w Kawalerskich poiedynkach przeciwni sobie Antagonistowie, nacierзiąc orężem na siebie, bronią, każdy, własney głowy. Głowa zbawienia naszego Chrystus, naznaczywszy wszytkiemu Chrześciańskiemu światu Apostołow głowy: *Constituit eos Principes super omnem terram*, tego attentował, żeby żadnemu z Apostolskiey, y wybranych iego, y ieden nie spadł włos, głowy: *Vestri capilli capitis omnes numerati sunt.* Chociasz okrutny Herod, y Herodiana, a przecię tak czcili Janową głowę, że ią sobie na drogiey tacy kazali podać: *Da mihi in disco Caput Ioannis.* Stracił serce mocny Lew do hytrego y sztucznegolisa, że iako głowie wszelkich zwierząt, nie czynił adoracyi. Głową miał przypłacić Rey Miasta Wschowskiego y Prezydent, że z własney głowy nieuchyliwszy kapelusza, nad poważną w duchowieństwie Poznańskiey Dyecezyi głową, chardem łbem zgromadziwszy tumult dyssydenckey zgrai, natrząsał; na ten kryminał gdy od Tronu Nayiasnieyszego Augusta II. Regnanta, była naznaczona Komissya, ledwie z tego labiryntu kieszenią wyszedł. Ledwie ktoś dawnieyszych lat smiałą podniozszy rękę, zamach uczynił na ukoronowaną głowę, nie długo bawiąc, po cięszkiey turmie, głowe utracił. Jzraelitowie na publiczney Elekcyi obrali sobie iednę głowę, ktorym była powodem, y promocyą do Honoru godności,

ascensu ; *Ponent sibi Caput unum & ascendent.* Zwyczaynie *bonor in bonorante,* iak czcili głowę, taką część y weneracyą mieli od głowy ; znaleźli honor, gdy szukali z honorem głowy, odebrali zaszczyt Imienia, gdy zgodnym assensem sobie obrali, y nominowali głowę. Głowa Archidiecezyi Gnieznienskiey, Opiekun korony Polskiey, *Ad instantiam Sigismundi tertij Regis Poloniæ, & Sveciæ à Sacra Rituum Congregatione* przez Jasnie oswieconych Senatorow Polskich, za Patrona Polskiego uproszony, mysli o koronie Polskiey, na ktorego głowie przez prawowierne Krolestwo nasze *junctis manibus* przed Majestatem Boskim złożone potrzeby polegaią, nic niewątpiąc w skuteczney, y wieleważney iego protekcyi, że przez S. Patrona, nachylone ku ziemi Imię Polskie, uderzona o ziemię, wrzucona pod ławę od postronnych narodow Polska sława, będzie wyniesiona : *Ascendet de terra.* Za serdecznemi do S. Woyciecha aktami, upadłe Polskiego Rycerstwa serca *ascendent*; ponizone siły do samey ziemi, (boć teraz ledwie coś Milicyi Oyczystey znać na ziemi : *Ascendent de terra.* z tąd tylko znaczni, że biorąc pogłowne, dymowe, Hiberny znaczne, daią się ubogim ludziom w znaki) korona w powagę u postronnych nacyi, Senat w skuteczne rady, w gorliwą zelozyą, w Wiarę S. Rycerstwo w Męstwo, siły, cała Rzeczpospolita w chwalebną y nieodmienną iedność *per meri ta* S. Adalberti *Ascendet.* Z tym Imieniem powstali w Wyskie Honory Albertus Cæsar, od ktorego Potencyi wielką ruinę Otomanska Porta odniosła. Albertus Jastrembecius Arcybiskup Gnieznienski, osobliwy Zelant o Honor Boski. konstytucye koronne, y kommunalne dobro. Albertus Koscieleccius Woiewoda Brzeski. (o ktorym domowy Historyk namienia) *Egregie tutatus est, & non parvis incommodis bostes affecit.* W Sycylij S. Woyciech Wyznawca, Zakonu Karmelickiego, cudami iasnieiący. W Rhemie S. Woyciech Biskup Leodynski, Męczennik, ktory broniąc wolności koscielney, okrutnie zamordowany. Albertus Magnus, gdy Statuę ludzką z kwiatow uformował, nad podziwienie ludzkie y domniemanie, ięzykiem kwiecistem rzetelnie mowiącą, S. Tomasz z Akwinu wszedszy do celi gdzie Statua stała, iey głosem przywitany : *Salve Thoma,* nieostrożnie trąciwszy, rozsypał : ktoremu Albertus Magnus rzekł : *Opus triginta annorum destruxisti.* Wielkie y osobliwe dzieła dobroć Boska sprawowała w S. Woyciechu Polskim Patronie, y w tych ktorzy się Imieniem iego zaszczycali, y Imienia wzywali. Za coniech będzie pochwalony JEzus Chrystus, na wieki Amen.

KAZANIE.

Na SS. Filipa y Jakoba.

Stabunt Justi in magna Constantia. Sap. 5.

W statecznym Męstwie SS. Filip y Jakob, dwoch Konstantynow reprezentowali.

TO chwalebny, niewzruszony w dobrym, Statysta, ktorego lubo na rożne strony niestateczne imprezy kierować chcą, nigdy się od chwalebnych zamyslow, cnotliwego propositu, niedaie uwodzić, ani mysli widzieć, dopierosz nasladowac *Arundinem vento agitatam.* S. Dyonizius w Panegiryku oddanym S. Macieiowi Apostołowi, y to dodał: *In prosperis non fuit elevatus, in adversis constans atq; intrepidus.* Laertius o Platonie to daie swiadectwo, że ustawicznie przez całe życie swoie piszac, pod głowami na pogotowiu maiac przy śmierci, stateczność w pisaniu miał: *Vitæ simul & scribendi finem fecit.* Przez trzysta lat na wygnaniu będac Messenitowie od Spartanow, między Peleponensami, nic się ich obyczaiami, szat kroiami, stroiami, y ięzykiem nie z narowili, ale iak weśli w cudze kraie, temisz statecznie zostawali, ktoremi się tam dostali; Tych widzac stateczność Epaminondas, znacznieyszym, kazał miasto wymurować nazwane Messena. *A* nasi *Polacy nunquam in eodem statu permanent;* Obaczą cudzoziemca, niemca, zaraz z nim gotowi po nie-

 miecku

miecku szwargotać; doyrza Francuska suknia, spodoba im się curta Suppellex: Chwała Bogu że po żydowsku, y cygańsku nia chodza, iednakże lichwiarze, stana w handlu, y oszukaniu blizniego, za żydow y cyganow. Coż mowic o danym a nie dotrzymanym słowie, parolu, o fałszywych przysięgach &c. stwierdzonych juramentem propozytach niedochowanych? ktore w niektorych punktach obiecawszy, Syonski Prorok *ad ungvem* obserwował: *Juravi & statui custodire omnia judicia, omni tempore.* Nie bardzo pocieszna nowinę przynosi *S.* Pawłowi Duch S. *Actor.* 20. *Per omnes Civitates Spiritus S. mihi protestatur dicens, quoniam vincula, & tribulationes Hierosolimis me manent;* Coż na! to Paweł? *Nihil horum vereor.* Podobne dochodziły nowiny Filipa y Jakoba, Filipowi groziła Scytya, Hierapolia, okrutna Tyrannia, krzyzowa smiercia. Jakobowi Jerosolima obiecowała twarde kamienie, y ciężkie zamachy, na ostatek zgruchotanie spracowanych iego kosci, zruceniem z wysokiego kosciołа: Nielękali się mężni Apostołowie tych pogrożek; iedna była dwoch Apostołow stateczność w pacyencyi; Jak Filip tak y Jakob Pawłowa stwierdzali serce rezolucya *Nihil horum vereor.* Stateczna ochotę gotowali do Męczenskiey korony. Słowem: W statecznym męstwie Filip y Jakob, dwoch *K*onstantynow reprezentowali. O tym w Imię Panskie.

NIe z Imienia, ale z samey rzeczy, y stateczney cnoty Konstantynami sług Boskich sadzić, ktorzy w cnotliwym życiu, y chwalebnych dziełach niemieli odmiany,

miany, ale ſtatecznemi, y w przeciwnych życia okkurren-cyach zoſtawali; im ſię bardzey przeciwko nim swiat for-tyfikował do attaku Swiętych, tym lepſza y mocnieyſza brali na ſiebie męſtwa armaturę. Nieuſtraſzyła ſtatecznego umyſłu ſtraſzna okrutnikow tyrannia; Nie zatrwozyły odważnego ſerca impetyczne zamachy; Nie zmarſzczyli czoła gdy ſtanęli *in facie* przed ſwemi nieprzyiaciołami: Ani zmrużyli oka, gdy adwerſarze ledwie mogli na nich patrzyc, oko w oko tym ſię ſtawili, ktorzy naſtępowali: Ani ſię wzdrygnęli tych, ktorzy z złosliwey indignacyi, y z niezatrzymaney cholery od złosci drzeli. Doſtali pola, wiecznego Konſtantynopolu Rezydenći, do ſwego czaſu, *aperto marte* Pole y pierſi otwarte mieli na przyięcie do ſerca naypotężnieyſzych ſzturmow; Strzelay okrutny tyran-nie do Swiętych iak do celu, nieumknać ani głowy, ani ręki, ani boku, ani pierſi, ani też w bok naſtronę ſtrze-la, ani pierzchna; maia otrabiony mandat, y zachowuia *ad ungvem*: *Eſtote fortes in bello*; na krok y ſkok nieuſta-pia z zwycieſkiego placu; Y czegoż ſię maia obawiać ci ktorzy pierſi właſne za niedobyty mur ſtawili nieprzyiacie-lowi, według deſkrypcyi Syliuſza: *Muriq́ urbis ſtant pectore in uno.* Głębokie foſſy, Apoſtolſka pokora. Wyſokie wały, rozłożyſte gorne ſzańce, wynieſiona myśl ku Bogu; ſtrze-liſte modlitwy, to armatne koſze: przeciwny adwerſarzu patrz, żebyś po tey okazyi, ſromotnie, y z wielka twoia konfuzyia nieuſiadł na koſzu; zapalczywy okrutniku pal do SS. Apoſtołow iak do żubrow czym chceſz, doſtoiać

swięci Pola w ſtatecznym męſtwie iak nie wzruſzone pale. *Cantic.* 7. Oblubieniec *Panſki*, duſzę Oblubienicy przyrownał do Palmowego drzewa: *Statura tua aſſimilata eſt Palmæ.* *A* czemu nie do inſzego drzewa? do złotowierzbu? ktory podobnemi do złota, iasnieie gałęziami, *arbore frondes, auro radiante nitentes*; wſzakże głowa Oblubienicy podobna do złotogłowu: *Caput ejus aurum optimum.* Czemu nie do wonieiacego rozmarynu, wſzak pięknym zapachem do ſiebie wielkie frekwencye ciągnęła: *In odorem ſvavitatis.* Czemu nie do smiertelnego Cypryſſu, wſzak iako *Swięta*, Bogoboyna, cnotliwa duſza, duſiła, morzyła, y martwiła w ſobie ziemſkie, y swiatowe chęci. Czemu nie do oliwnego drzewa, ktorego tłuſzczu kośćioł *Swięty* ſelemną Ceremonia poświęciwſzy zażywa do Adminiſtracyi Sakramentow, do Chrztu, do Konfirmacyi, albo Bierzmowania, do Unkcyi Kapłanow, Krolow, na oſtatek do oſtatniego (według informacyi S. Jakoba *A*poſtoła) pomazania. *S.* Bazyli cnotę oliwy wypiſuiac, to dokłoda: że ſzumy Morſkie, nawałności, burze, uſpakaia, dla tego kupcy prowadzacy morzem Oliwne towary, beſpieczni od nawałuosći morſkich maia zoſtawać. Piſze Petrus *Dam*: że przez oliwny likwor oſobliwe Bog cuda reprezentował: Pod czas bowiem Narodzenia Chryſtuſowego, w Rzymie, cały dzień drzewa, czyli zrzodła, płynęły Oliwa. W Piktawſkim klaſztorze, przed partykuła drzewa S. krzyzowego, długa prolongacya czaſu, nalana lampa oliwa, im bardziey gorzała, tym więcey z ſiebie oliwy wydawała.

S. Greg.

(*S. Greg: Turon:*) S. Marcin poswięconym Oleiem oliwnym wiele paroxizmow y chorob w ludziach uleczył. (*Surius*) Przecięż Oblubieniec Oblubienicę swoię chwali pod allegorya *Palmy*, wiedzac osobliwe y wyborne kwalitety drzewa *Palmowego*, że w ludziach wielkie pragnienie ugasza; że według swiadectwa Izydora, ognistych piorunow nieprzyimuie; że zawsze z ielenieie, á nigdy zielonego foliału z siebie niezruca; że liscie Palmowego drzewa służą ludziom na *inwestytury*, iako S. Pawłowi pierwszemu Pustelnikowi; że żywia y sustentuia ludzi jako *S.* Onufriusza *in vastissima eremo*, wydaiac roszczki sposobne do pokarmu, wdzięcznym smakiem akkomodowane, posiłały. A do tego: *Si super Palmam magna pondera imponas, ac tam graviter urgeas, oneresq; ut magnitudo oneris sustineri nequeat, non deorsum palma tendit, nec flectitur, sed adversus pondus resurgit & sursum nititur.* S. Ambroży o Palmie daie swiadectwo że *semper manet conservatione, & diuturnitate, non immutatione foliorum*; żadney niepodlega mutacyi, y odmienności, zawsze w iedney porze zostaie stateczna. Ktorey gdy się przypatruie Naxera tę w Palmie upatruie cnotę: *Stabilitatis perseverantia est honor virtutis.* Dwoch dzis Kościoł S. reprezentuie Apostołow Filipa y Jakoba stateczność, w maiowym kolorze, pierwszego dnia Maia, iak dwa zielone Palmowe drzewa, żadnemi ciężarami przeciwnych adwersarzow w stateczności, ani tam, ani sam nie nachylone te *S. Palmy.* O palmach ta iest z Maiolina tradycya, że iedno drzewo ku drugiemu podaie

 mu podaie

mu podaia ſobie liſcie; między ſoba, y do ſiebie, chęci pokazuiac. *A* o Swiętych Apoſtołach Filipie y Jakobie tę czyni relacya uczony Mendoza: *Quam Solliciti Philippus & Jacobus, ad obſequium exurgunt ex ſpecialiſſima familiaritate, Apoſtoli hi ſpecialiter Chriſto familiares.* Statecznośći dokument, ſtateczna y nieodmienna miedzy przyiacielami *familiaritas.* Filip na Krzyż wbity, mocnieyſzy, przeciwko kamiennym zarzutom, na Krzyżu ukamienowany, iak koſztowny diament w ſtatecznośći trwalſzy: *Hunc homines lapidem mirantur.* (*Lucretius*) Jakob naypierwey kamienne poſtrzały wytrzymał, rzucony z wyſokiego ganku Koscielnego, na kamienny bruk; lubo okrutna tyrannia, prawdziwie Neronowſka, w S. *A*poſtole połomała kośći, ſtatecznego umyſłu, y mężnego ſerca nieprzełomała. z Paralip: c. 3. *Fecit ante fores templi duas columnas.* Nie doſyć na tym, że doſyć wielkim ſumptem, y koſztem, wyſtawił Salomon madry Bogu na chwałę *w*ſpaniała Bazylikę, ale do tego Kosciola przydał na ozdobę dwa wyſokie koloſſy, przed Koscielna faciata: *Fecit.* Rozumnych to głow ſtruktura, Domy Boſkie z fundamentu erygo*w*ać: *Sapientia ædificavit.* albo erigo*w*ane reparo*w*ać. Salomonem Polſkim dla wyſokiego rozumu *S.* P. Staniſław Lubomirſki Marſzałek wielki koronny, Reparator nadruynowanych kosciołow, Fundator w Cierniako*w*ie klaſztoru y kosciola ſubtelna ſztukaterya, *w*ielka expenſa, do ktorego oſobliwe Raritates z cudzoziemſkich kraiow: z Wenecyi Obraz w ogniu nieſpalony *S.* Antoniego Padew: Z Aſyża kre*w* z

Ran

Ran S. Franciſzka z Rzymu kolec z Cierniowey Korony Chryſtuſa Pana, y całe Ciało S. Bonifacego Męczennika ſprowadziwſzy. Bardziey ſię wydał wyſoki rozum w budowaniu Koscioła pod Tytułem S. Mariæ gratiarum, S. Bernardyna Senenſkiego, niżeli w piſaniu trzydzieſtu y ſześciu Xiąg pod rożnemi tytułami: In Apokalipſim, In Ewangelia, in Paſſionem &c. wydanych *ad publicum*. Trzyſta Kosciołow wyſtawiwſzy Raymundus Barchinonenſis, od przyiaciela w publicznym charakterze bierze tę pochwałę: *Sat Sapienti*. Doſyć było Salomonowi wyſtawić Kosciol w Kosciele *requiſita* ſporządzic, kolumnami Koscielne firmamenta, Suffity, gzemſy weſprzeć, na coż *ab extra* ſtawiać przededrzwiami Koscielnemi Pyramidy? Niech widzą potomne czaſy, iak ſię Panſkie Domy, kochały w fundacyach y reparacyach Boſkich Domow *in prima facie*. że y *ab intra & ab extra* rowną y podobną chcieli miec Swiątnic Boſkich ozdobę; Nie dla tego żeby własnego Imienia, chluby, ſzukały, wiedząc z nauki S. Grzegorza: *Ita opus ſit in publico, quatenus intentio maneat in occulto*. ale żeby wſpaniałemi ſtrukturami, zbudowanych ludzi, ciągnęły chęci, ſerca, do Boga; Jak Ociec Dawid *Dilexit decorem Domus Dei*: tak y Syn w ſtępuie w slady Oycowſkie Salomon, plantę ułożywſzy Domu Boſkiego, Kosciol w Panſką ſtrukturę wyſoko z kolumnami wyprowadził. Liranus w tych dwuch kolumnach, dwoch SS. Apoſtołow, prawie kamienną y nie odmienną ſtateczność upatrzył: *Faciam eos fortes columnas in fide, non ſolum pro ſe, ſed etiam pro aliis confortandis, ſuſtentandis, ſecundum hunc modum Filippus & Iacobus columnæ dicuntur*. Te dwa ſtateczne w Apoſtolſkim przedſięwzięciu Koloſſy, *ante fores templi* wielkim dekoramentem ſtanęły, niewzruſzonemi, ani odmiennemi Konſtantinami, na ſamey Opoce Chryſtuſie ufundowane, y oſadzone. Y ſame nieużyte kamienie, dadzą ſię zażyc, iak chcą ſtateczni w Męſtwie Apoſtołowie; nie nowina Sługom Boſkim, służyc twardym opokom, y Marmurowym głazom. Symeonowi Opatowi Antyocheńſkiemu, nim miało naſtępowac trzeſięnie ziemie, żeby nieſzkodziły naſtępuiącą ruiną, kolumny, z iednego mieyſca na drugie posłuſzne, z roſkazu iego, przechodziły, drugie ſię woli nieſprzeciwiaiąc, nachylały, nie iaką czyniąc adoracyą. S. Pantaleon dekretowany na utopienie, gdy z cięſzkiem kamieniem wrzucony w wodę, kamień pływał, S. Męczennik iak drugi Piotr chodził po wodzie. Ciało po smierci Martwe S. Wincentego, kazał tyran obſzyć w ſkorę, wielkie ſztuki marmuru przywiązać, nic nie wſkorał okrutnik, bo ciało z kamieniem przypłynęło do lądu. Maią z tymi Sługami Boſkiemi nieużyte opoki korrelacyą, kompaſſyą, ktorzy w ſtatecznym umyſle, na

śle, na przeciwne ſtrony nie dali ſię użyć, ktorzy w chwalebnym przedſię-wzięciu fundamentalną, niewzruſzoną konſtancyą mieli. O wielkim Konſtan-tynie Ceſarzu Chrzesciańſkim to daią Polityczni Hiſtorycy ſwiadectwo: *Con-ſtantinus Magnus, ad Magnam pietatem, adjunxit eruditionem,* ktory Aryuſza zebrawſzy dokumentalne dzieiow Apoſtolſkich racyie, Kosciola S. tradycye, Swiętych approbowanych Autorow dokumenta, fundamenta mocno refutu-iąc, zwyciężył, a lubo cornuto argumento Ariuſz popierał ſwego fałſzu, Machiawelſkiego wymysłu, przeklętego uporu bronił, iednak nieobronił, gruntowne fundamenta Konſtantyna wielkiego, harde y pyſzne Aryuſzowey imprezy ſtrąciły rogi. Tenże ſam był dokument prawdy y prawdziwey nauki Apoſtolſkiey o Chryſtuſie, y mocno, przeciwko założony fundament, ktore-mu ſię nie mogły oprzeć, ſprzeciwiaiąc, Synagogi Jerozolimſkie, w SS. dzi-ſieyſzych Apoſtołach Filippie y Jakobie: odemnie dla ſtatecznego w prze-ciwnych, y okrutnych impetycyach, y nieodmiennym ſercu, y umysle, u-znanych za Konſtantynow. Czcili imię SS. Filippa y Jakoba: Błogosławiony Filipp z Tudertu cieſzący młodziana chcącego do Zakonu wſtąpic; kupca na morzu z toni wybawia, po smierci cudami słynie, zrzodło z grobu iego wyniknęło, u ktorego grobu brat Piuſa Papieża uzdrowiony. S. Filip Ne-ryuſz Zakonu Congreg: Orat: wielki konfident S. Felixa, Fundator tegoż Zakonu, Prorockiem duchem, y czyſtym ſercem znacznie wsławiony. S Fi-lip ! Argirionis, ktory od naywyſzego Rzymſkiego Paſterza na dziką Argi-ryńſką Wyſpę posłany, wielką część do Rzymſkiego Kosciola nawrocił, kto-rego ſwiątobliwość zycia, w wyrzucaniu bieſow z ciał ludzkich, oſobliwie ia-sniała. W Paleſtynie zaś S. Jakob Puſtelnik, ktory z ułomnosci ludzkiey zgrzeſzywſzy, długo w grobie pokutował, cudami ogłoſzony, ſzczęśliwie żywota dokonczył. S. Jakob Dyakon w Numidyi za Decyuſa tyranna perſe-kucyi, raz, drugi, odnioſzy Męczenſkie tortury, po obiawioney ſobie od Bo-ga rewelacy, ſcięty, poſzedł do Boga. S. Jakob z Marchyi Minoryta Obſerwant, Matkę ſwoię cieſzy w żywocie zoſtaiąc cudownym głoſem, rodzi ſię z iasno-ścią, w ſtępuie do Zakonu, Kaznodzieią uczyniony, przed Infułą ſobie konfe-rowaną ucieka, pocieſzony y uzdrowiony na chorobę od N. Panny, uboſtwa S. przyiacielem, niewinnie oſkarzony, y do więzienia wtrącony, od Papieżow do rożnych Państw posłany, niezgodnych mieſzczan dziwnym karaniem tłumi, do Polſkiey Prowincyi Kommiſſarzem naznaczony, Konwenty naſze Elbląſki, Gdanſki &c. wizytuie; Imieniem JEzus, diabła z opętanego wyrzuca, duchy zmyślone czartowſkie poznaie. Y w inſzych SS. Filipach y Jakobach, maiący chwałę, niech będzie pochwalony JEzus Chryſtus, na wieki Amen.



KAZANIE.

Na Znalezienie S. Krzyża.

Ad mortem Crucis. Deus exaltavit illum. Ad Philip. 2.

Bog tych wynosi, ktorzy krzyżyki dla Boga znoszą.

NIe żal temu umierać, kto serdecznym żalem, skruszonym Sercem scisnawszy krzyż JEzusow, schodzi z tego swiata. S. Dydak Bracilzek w Aracelitanskim konwencie Braci mieyszych Obserwantow, *Dum tempus suæ resolutionis instaret, crucem amplexus & osculatus, Sanctam Deo animam reddidit. S.* Sora Mniszka, pierwsza między inszemi, powodem do wszelkiego dobrego, w ostatnim terminie życia: *Vasto in secessu Domini meditatur JEsu, cum gemitu & lacrimis, vulnera, flagra, crucem.* Nie intytułował smierci, smiercia Paweł, ale zyskiem nazwał: *Mori lucrum,* kiedy się zaszczycał znakiem krzyża S. u ktorego iedno było żyć y umierać; każdy dzień zycia, godzina smierci: *Quotidie morior.* Figura krzyżowa przy smierci prawowiernego, iest przemiana z krotkiego życia, na szczęsliwa drogę wiecznosci. Drzewo krzyżowe, nie iest drzewo Cyprysowe, smierci znakiem, krzyżowe *lignum vitæ,* życia dowodem. Drzewo krzyżowe iest przewozem bespiecznym z tego swiata wielkiego

zdraycy, na inszy daleko lepszy, y szczęśliwszy, iak powszechne śpiewaią kancyonały; Przez cię przewoz iest naprawion, Swiatu, ktory był zagubion. Więc niki niezginie kto przy krzyżowym drzewie, każdego czasu, a osobliwie w ostatnim terminie życia swego, JEzusa szuka. Ten to klucz prawowiernym, y temu ktory przed smiercią zamyka mowę, a sercem kocha figurę JEzusowa, otwiera do łaski Jego wrota. Tym krzyżowem mieczem każdy się prawowierny broni od szatańskich przy smierci impetycyi: *Crux nobis dat arma salutis.* Y gdzie się naturalnie człowiek lęka smierci, schodząc z tego swiata na inszy, krzyż pokazuie, y toruie drogę, według nauki S. Wenantego: *Quo natura negat, crux facit ire viam.* Ostatnie Błogosławieństwa krzyżyki, y tobie zwycięzkie gotuią palmy, wystawiaią tryumfalne z nieprzyiaciela kolossy: *Mille parant palmas, mille trophaea, cruces.* Z tego Majowego lata *Perpetuos sperare licet tibi frondis honores.* Był taki truncus buncus pień na ptaki u Lukana, że drzewom prostym czynił ofiary: *Obtulit arboribus pretium.* Ale ty prawowierny affekcie, kiedy na krzyżu składasz nieodmienne wota; *Semper in aeternum clara trophaea feres.* Wnoś sobie każdy dobrą nadzieię widzenia fruktu nie smiertelnego, zapatruiący się pilnym okiem na Drzewo krzyżowe: Spodziewaycie się, kochaiący JEzusow krzyż, konsolacyi z krzyża, y kiedy wam przy smierci, zdadzą się obumierać, upadać siły nadzieie, powstaną za błogosławieństwem krzyżowym: *Huic venerabilior surget de cruce honor;* słowem: Bog tych wynosi, ktorzy krzyżyki dla Boga znoszą. O tym w Imię Pańskie.

Wszędy

WSzędy krzyż JEzusow prym, y pierwsze mieysce bierze; Krzyżowe Choragwie S. Kapistran na krucyatę, przeciwko Turczynowi podniosszy, werbował z rożnych Europeyskich narodow ludzi, ciagnęli na tę wyprawę ochotnie Niemcy, Czechowie, Polacy, Węgrzy, Słowacy, Rakuszanie, Wołosza &c. z ktoremi nad Turczynem przy podniesieniu krzyża Panskiego, y ponoszeniu pracowitych, podrożnych, niewygodnych krzyżykow, szczęsliwie tryumfowali. Błogosławiony Tomasz z Fulginu gdy wiele uszczypkow cierpiał o prawdę od Xiażęcia Medyolanskiego, na probę swoich artykułow, ktore przy prawdzie chciał utrzymać, rzucił krucyfix żelazny w rzekę, mowiac: ieżeli nie prawda co mowię, niech ten krzyż utonie, ieżeli prawda wypłynie; stało się, że krzyż żelazny iak lekkie pioro po rzece pływał, wyniesiony, z elewacya Imienia Tomasza, niewinnie od Xiazęcia umartwionego, y krzyżyki ponoszacego. Nad zamysły ludzkie o uczczeniu drzewa krzyżowego myślała S. Koleta, rożnych sposobow szukała, żeby mogła mieć czastkę originalnego krzyża, w czym cudownie od Boga była pocieszona, przysłaniem przez Anioła w pozłocistym krzyżyku partykułkę drzewa krzyżowego, y z małey czastki, (Pisze Gonzaga) że na nowym swiecie założona iest Prowincya pod tytułem S. krzyża Naszych Braci; dla tego, że Krysztow Kolumbus, y Ociec Jan Perez, przy Rzece Magwanie wystawili krzyż Cedrowy wysoki, ktory, gdy niewierni Indyanie przez sześćset chłopow mocne siły, chcieli wywrocić, niemogli,

ani zniſzczyć *circumcirca* obłożonym ogniem niepotrafili, na tym mieyscu wiele trudnośći o mieysce zażywſzy, Bracia naſi fundowani *ſub titulo S. Crucis.* 1. *Regum* 17. Nie dziſieyſzy Rycerz Dawid, odrzucił od ſiebie y z ſiebie żelazna zbroię, miecz, bułat, pałaſz, ſzyſzak, przyłbicę: *Tulit baculum ſuum, quem habebat in manibus.* Nie ſpuscił tego proſtego inſtrumentu z oczu, y z własney ręki, będac krolem, ktory noſił przed godnoscia krolewſka paſterſki koſztor, ani ſię oto Dawid ſprzeczał, choć mu zarzucano: że zkiiem zabydłem chodził; wbiiaiac w pamięc tym, ktorych życzliwa fortuna z oſobliwego reſpektu Boſkiego, do Prałackiey trzciny, albo do Marſzałkowſkiey laſki zaproſiła, żeby pamiętali na to, iż przedtym przy proſtym kiiu chodzili. Pogroził y owym ktorzy chodzacych po swiecie (według ſwoiey wokacyi o kiiu) uwłocza ſławie, palcem czyli palcatami wytykaiac, niewinnie poſadzaia, płonnemi ſuppozycyami, źle przed ludzmi udaia. Jak ow ſługa Boſki; (*in vitis Patrum c.* 2.) dla chorowitego zdrowia, odpoczywaiac kilka dni, melioracyi ſił chcac nabydź, w podrożnym domu, niewinnie o podeyrzana konwerſacya z inſza oſoba, udany: bliſko smierci zoſtaiacy, wezwał Zakonnych Braci, do ktorych tę uczynił allokucya: *Obſecro vos Patres & fratres, ut cum defunctus fuero, tollatis baculum meum, plantetis eum ſupra ſepulchrum meum, ut cum radices miſerit, feceritq; fructum, tunc ſcietis quia munda eſt conſcientia mea, à famula Dei, quæ mihi miniſtrabat.* Utknięta laſka po smierci na grobie cnotliwego męża, liscie wydała, za-

kwitnęła, przyzwoitego czasu frukt wydawszy, wiele ludzi do widzenia cudu sprowadziła. Syonski *Potentat* wspiera się na subtelney lasce, pokazuiac tym reimentem, że naymocnieysze sili doczesnych potencyi, bardzo słabe, iak łatwa do skruszenia laska, ktora łatwo gdy chce ręka Boska, może złamać, y w kat iak proste drzewo zarzucić. *Prosty* kii w ręku *Syońskiego* Regnanta, remonstruie, że nietylko poddaństwo, służenstwo, nadwornych sług, Ministrow, pierwszych godnośćia, Imieniem, fortuna. *Senatorow*, ale y samego Pana zdobi szczerość, sprawiedliwość, według tegoż S. Krola nauki; *Rectos decet collaudatio.* Tylko to Synnow Rzadzca, na tronie, w kształt, y figurę kręcacego się węża, dawał Audyencye postronnych nacyow Posłom, chcac zdradzieckiemi sztukami, na przyległych granicami Prowincyach, co *wykręcić*. Dla tego niemasz zwyczaiu, żeby niewiastami koronne Prowincye były rzadzone, bo zażyły w pierwszey Ewie *wężowych* wykrętow; gdyż nie tylko na własney głowie, subtelnie włosy kręca, ale by y zdradziecko, koronne głowy, skręciły; o ktorych powszechna opinia: *Laus fraus muliebria sunto.* Własny kii bierze *S.* Prorok, nie cudzy: *Tulit baculum suum.* milsze mu własne iego rękami wypracowane szczęscie, choc o kiiu, niżeli cudza fortuna obcemi rękami zarobiona. Ten ci to maż Swięty, kłopotami, bolami ucisniony: *Tribulationem & dolorem inveni*; Cięszkiemi persekucyami niewinnie przesladowany: *Iniq; persecuti sunt me*; Uprzykrzonemi pracami do płaczu nachylony, w zgarda y postpozycya od

ludzi upokorzony: *Humiliatus sum usquequaq;* uszczypliwemi słowami zelżony; Słowem: krzyżyki znoszacy, y krzyżowa figurę, kii, w ręku noszacy, według nauki S. Augustyna: *Baculus Crucis typum habuit.* *A* przecię o tym krzyżowym kiiu przychodzi do exaltacyi swego Imienia, podniesienia głowy między głownemi nieprzyiaciołami: *Exaltavit Caput meum super inimicos meos.* Ten krzyżowy proporzec, proporcyonalny godnośći iego Krolewskiey, czynił Honor: *Victor in omni cursu signa tulit.* (*Silius*) Do tego czasu po kosciołach Rycerstwa Polskiego z elewacyia Imienia, Honoru, męstwa, odwagi, krzyżami Jezusowemi naznaczone choragwie wisza, na pamiatkę: że dla obrony Wiary S. całosci Oyczyzny, piersi y krzyżow pleczystych nieżałowali; woienne prace, niewczasy, trudy, zabiegi podeymuiac, wiedzac z Wenancyusza, że: *Venerabilior de Cruce surgit honor.* Prawowiernego Chrzescianstwa zaszczyt, y mocna Rzymskiego Kościoła, Domow godnych siedmgornego Miasta Religią trzymaiących, fundamentalna podpora: *Primus honos, columenq; gentis.* Nie trzeba się temu cięszkiey obawiac ruiny, kto na tym mocnym filarze dobrą y mocną nadzieią, chwalebne zamysły wspiera, y pokłada: *Non habet, hoc fulcro stante, ruina locum.* Każdy wspieraiący się na tey wysokiey kolumnie *semper in alto.* *Numer* 13. Wysłani Spiegowie od Jozuego do ziemi zawoiowaney, obaczyli nieprzyiacioł na ksztalt Straszydła, y Monstrow: *Ibi vidimus monstra quaedam filiorum Enac.* To nie wielka y nie nowa raritas; że z Człowieka Monstrum. Widziały te cudaki dawnieysze lata: (iako pisze Metaphra:) Toridates Armenii Krol, gdy rożnemi sposobami do niewstydu dwie Panienki pobudzał, ktore wolały od okrutnika lubieżnego Męczenską koronę odnieść, niżeli panienskiey dostoyności uczynić konfuzyą, od Boga skarany szalenstwem, twarz iego odmieniona w wieprzowy pysk. Na Wyspie Angamen nazwaney znaydowali się ludzie, psie głowy, y zęby na sobie reprezentuiący. (Marcus Polus. L. 3.) Pisze Vincen: Spec: natura l. 31. Ze za wieku iego przyniesiono Krolowi

no Krolowi Francuzkiemu Ludwikowi, Monſtrum, albo człowieka pſią głowę maiącego, inne wſzyſtkie częsci ciała miał iak człowiek, grzbiet ſiercią nakryty, ſzyię gołą białą, proſto iak człowiek ſtał, y iako człowiek kiedy chciał ſiedział, gotowane mięſo iadał, rad wino piiał proporcyonalnie do zdrowia z kompozycyą iak człowiek, rękami pokarm do gęby noſił: *Cumq; pacatum erat hoc animal, inſtar hominis, mitiſſimè, ac decentiſſimè ſe gerebat: At vero furijs agitatum, crudeliſſimè commovebatur, & in homines ſæviebat.* Jeżeliż takie, y tym podobne monſtra były ludzmi, y ſpoſobni do zbawienia, y uczeſtnictwa przyſzłego powſzechnego wſzytkich ludzi zmartwychwſtania? S. Auguſtyn rezolwuie to pytanie. l. 16. c. 8. de Civit. Dei: *Quisquis uſpiam naſcitur homo id eſt, animal rationale mortale, quamlibet noſtris inuſitatam ſenſibus gerat corporis formam, ſeu colorem, ſive motum, ſive ſonum, ſive quamlibet vim, qualibet parte, qualibet qualitate naturæ, ex illo Protoplaſto uno, originem ducere nullus fidelium dubitaverit.* Z inſzey pewnie przyczyny Izraelczycy obaczywſzy nieprzyiaciela, oſądzili Monſtrami; doyrzeli w nich gorną ambicyą, y zdali ſię bydź nad zwyczay rosłemi Olbrzymami, ponieważ *Enac* z Hebrayczyzny iedno znaczy, co *Gigas.* Jeżeli byli łakomemi, więc ich mogli nazwac drapieżnemi wilkami: *Sunt lupi rapaces.* lubieżność pokazała ich bydz niepowściągliwemi pſami: *Foras canes impudici.* Zazdrość repreſentowała małpami. Obżarſtwo Krukami, lub kaniukami; gniewliwych nazwali popędliwemi dzikami; leniwych cięſzkiemi osłami: *Vidimus monſtra filiorum Enac* Kawalerya Izraelſka, nieupatrowała tego (na czym iey bardzo nalezało) to ieſt pozycyi mieysca, dywizyi nieprzyiacielſkiey, moderunku ludzi, ſił przeciwnych niezważała, o kwocie milicyi zobopolnych ſtron, o attaku, Spotkaniu ſię z nieprzyiacielem ani myslała, tylko to w ſpominaią: *Vidimus.* Nie dosyć na tym profeſſyi Rycyrſkiey, żołnierſkim ludziom, przypatrowac ſię, albo uciekaiąc nie dać ſię napatrzyć, przed nieprzyiacielem naſtępuiącym uchodzic, przed ſtrzelaiącym, ſtrzelać w bok uchodząc, ale ſię trzeba ſtawić w oczy, żeby Oyczyzna, na ktorey obronę, dobrowolnie ſię służyc ofiarowali, biorąc zebrany od ubogich ludzi żołd, prowianty, nie miała deſpektu u poſtronnych nacyi, bo iako dobry żołnierz nic ſię niewzdrygaiący Nieprzyiaciela, czyni Honor Oyczyſtemu imieniu, tak daleko bardziey zdrayca, zawodzący, ſtroniący od Nieprzyiaciela, ciężką ieſt konfuzyą. Domowi Izraelitowie, coz potym żescie widzieli Nieprzyiaciela, kiedyscie nie zawoiowali Nieprzyiaciela; urośnie o was przysłowie, na pozor to tylko Izraelſki żołnierz, na widzenie, y owſzem pierzchaiąc

z pola

z pola nieda siebie napatrzyć. Jednak że Izraelscy Rekruci nie tracą serca, maiąc apetyt niezgorszy na Nieprzyiaciela, tuszą sobie że go mogą zieść: *Sicut panes, ita possumus eos devorare*; do gustu nam chlebowa leża, więc będziemy szukali smaku w Nieprzyiacielskich sztukach: Dalszą sobie w Bogu pokładaiąc nadzieię: *Dominus vobiscum est, nolite timere.* A co dodawało serca y siły Izraelskim wyprawom? dalszy text litery S. odpowiada: *Pergentes usq; ad torrentem botri, ascenderunt palmitem, cum uva sua, quam portaverunt in vecte, duo viri.* Mogł by kto źle rozumieć o Izraelskiey gwardyi, y Reymentarzach, Pułkownikach Izraelskich, że im upadnie serce, kiedy przypapło do gustu y gęby winne grono, nie wpolu szyki, ale na stole winem napełnione kieliszki będą mustrowali, nie zkarabinow, smigow, nie zflint, ianczaruch, do Nieprzyiaciela, ale z kuflow, puharow, kieliszkow do siebie będą palili; Ale tę censurę o Izraelskich Reymentach inaczy tłumaczy, applikuiąc figuralnie do drzewa krzyżowego, Isidorus: *Botrum in ligno de terra promissionis, duo advehit; quia Christus pendens in ligno crucis, promissus gentibus, de terra Genitricis Mariæ secundùm carnem natus.* Izraelskie chorągwie, chorągiew krzyża S. w palmowym drzewie podniesioną, nosiły *Palmitem cum uva sua portaverunt*; więc niemogł ich siły Nieprzyiaciel znosić, chwalebnie tryumfowali, gdy podobieństwo krzyża Pańskiego, na palmowych roszczkach nosili; Zaszczyt Imienia Izraelskiego w ten czas w gorę wynieśli, gdy palmowe karawakow portrety, nosili. Naxera ubolewa nad temi, ktorzy w pacyencyi przypadkowych trybulacyi, y krzyżykow nieumieią nosić, y własnego Honoru, imienia, piastować, y szanować: *Oquam sua invident gloriæ, quicunq; sub Dominica militare Cruce refugiunt.* Owey Duszy *fama volando crevit*, o ktorey w podobieństwie Niewiasty wspomina Jan S. Apoc: 12. *Datæ sunt alæ mulieri.* Według S. Hieronyma: *Quia dum volat, in se Crucis Dominicæ exhibet formam. Aves quando volant ad æthera, formam Crucis assumunt.* Xiądz Andrzey de Olmos, Hiszpan, Kapelan Xiędza Biskupa Mexykańskiego, posłany do Bałwochwalskich kraiow, krzyż Jezusow zawsze przed sobą noszący, po gorach pogańskich chodził, wiele ludzi przyprowadzał do uznania prawdziwego Boga. *S. Jan à Cruce* wielkiemi cudami, y rewelacyami słynący swego wieku: *Quo non surrexit major.* B. Joanna à Cruce także, poswięconemi paciorkami od samego P. JEzusa cuda czyniąca, krzyża S. znakiem, wiele ludziom pomagaiąca. Za co, Ukrzyżowany niech będzie pochwalony JEzus Chrystus. Amen.

KAZANIE

KAZANIE.
Na S. Stanisław.
Benedictus Deus & Pater. Ad Corinth. 1.
S. Stanisław Syn koronny, Ociec Patryi, Pasterz Błogosławiący skutecznie koronie Polskiey.

CZęsto za Oycowskim Błogosławienstwem, Boska następuie benedykcya, Ręce Oycowskie sciagnione na błogosławienstwo, nieskonczona dobroć Boga pociagaia do Benedykcyi. Jak gdy Izaak pobłogosławił w starości swoiey Jakubowi *Gen.* 27. & 28. Jakob z błogosławienstwa Oycowskiego miał to szczęscie, że odebrawszy pewny appromis od Boga: *Dilataberis ad orientem & occidentem, & septemtrionem & meridiem, benedicentur in te & in semine tuo cunctæ tribus terræ*; Na ostatek Opiekunem, Protektorem Jego Bog się obiecał bydź w każdey drodze: *Ero custos tuus quocunq; perrexeris.* Dopieroż Duchownych Benedykcya sprowadza łaskę Boską, przedziwnemi sprawami. Jak gdy *S. K*olumbowi cnotliwa Matka zabiegła z słabem y bliskiem smierci dziecięciem, żeby ie ochrzcił, niemaiac blisko wody, skałę przeżegnał, z ktorey zaraz wyníknęła krynica. Za Benedykcya S. Coengina, łaknacemu chorowitemu Krolewiczowi, prosta wierzba wydała bardzo piękne, y gęstę iabłka, ktora na po-

tym długiemi czasami około Bożego narodzęnia z podziwieniem natury rodziła. Goszczacy w Paryżu, daleka podroża spracowany S. Eligius, za bardzo mała porcya wina, ostatek z beczki stoczone Gospodarskiemu Domowi pobłogosławił, y za błogosławienstwem nie tylko w antale pełno wina, ale y w całym domu wszytkiego podosyć zostawił. Błogosławienstwo Bogu oddanych mężow iest bardzo szczodra Gospodyni, choyna Pani, ktora gdy kto chętnym sercem w dom swoy przyimuie, mieć może wszytko dobre, co iego serce zamyśla. Przychodzi do nas iako Patryotow swoich Patron Polski S. Stanisław roczna Uroczystoscia; przychodzi Pryncypalnieyszy Pasterz z Oycowskim Błogosławienstwem; schylaymy Polacy serca, y głowy, na błogosławienstwo; sam dawno w regestr Błogosławionych Swiętych Panskich wpisany; Podnosi iednę rekę, daiac przytomnym iego Uroczystosci, Oycowska, y Boska benedykcya: taż sama ręka benedykuiaca, grozi nieobserwuiacym iego Swięta, Herezyom; iak niegdyś pod Krakowem na przewoźie; czym się żyd niewierny nawrocił do wiary. A ia Prałackim iego Pastorałem pokazuię tę prawdę: że S. Stanisław Syn koronny, Ociec Patryi Polskiey, Pasterz Błogosławiacy skutecznie koronie Polskiey. O tym w Imię Pańskie.

NIe tylko w dzien w Niebowzięcia N. Maryi, zebrane (na pamiatkę po w Niebowzięciu, pozostałych kwiatow) zwyczayna ceremonia, benedykuia Rzymscy Kapłani, zioła; Nie tylko w dzien S. Szczepana, owsy: w S. Ian

w S. Ian, likwory; w S. Agatę, chleb z solą; na Wielką noc, pokarmy; na Trzech krolow uroczystość, złoto; ale y złote korony odbieraią od zwierzchności Duchowney błogosławienstwo; według relacyi Prorockiey: *Benedices corona.* Razem naywyzszych Imperatorow Chrzescianskich Potencyie, pod korony, y na benedykcya, schylaią głowy. pierwszey głowie Rzymskiego Kościoła, Oycu Swiętemu, z tą professya iuramentem stwierdzona: *Ego N. Rex Romanorum, adjuvante Domino, futurus Imperator, promitto, spondeo, & polliceor, atq; juro Deo, & Beato Petro, me de cætero protectorem, atq; defensorem fore Pontificis, & Sanctæ Romanæ Ecclesiæ, in omnibus necessitatibus, & utilitatibus ejus, custodiendo & conservando, possessiones, honores & jura, ac jus, quantùm fultus Divino adjutorio fuero, secundùm scire & posse meum, rectâ & purâ fide: Sic me Deus adjuvet & hæc Sancta Dei Evangelia.* Regnanci Polscy y wszyscy prawowierni koronaci NeoElecti, w przod do Stolice Apostolskiey przez Ablegatow na Benedykcyą przystępuią, nim *ad negotia Regni paragenda.* Ozdobę korony, drogie perły, przydał osobliwego waloru, koronie, kto skłonił koronę pod święconey wody perłowe krople. Zaszczyt y skuteczna obrona koron Pańskich, krzyż Panski, czyli krzyżowa Benedykcya, według S. Wenantego: *At mihi crux cuspis, crux scutum, cruxq; corona.* Znaczny honor korony, błogosławienstwem krzyża Chrystusowego naznaczony: *Venerabilior de cruce surgit honor:* Wysokasza to korona wsponialsza nad insze, według S. Damaza ktora

Crux ad alta provehit. Patrona Polſkiego S. *Stanisława* Paſterſki krzyż z herbownym Szczepanowſkich krzyżem złączony, w dni krzyżowe Uroczyſtuiący, a czyż nie ieſt oſobliwym zaſzczytem, y exaltacya Polſkiey korony, y Honorem Oyczyſtego Imienia? z ktorego *wſzelkie Błogosławienſtwo* na koronę Polſka wynika. *Deuter.* 28. Szczęśliwy ow był *Pan* Fortunny, ktorego Miaſta, pola, *krescencyie* inwentarze, ſpikrze, y ſpiżarnie odbierały Błogosławienſtwo Boſkie: *Benedictus in civitate, benedictus in agro, benedictus fructus, fructusq́ jumentorum tuorum, greges armentorum, caulæ ovium, borrea tua.* Publiczne Miaſta rzady, zwyczayne na Ratuſzu *Sady*, nic nieprzeſzkodziły do tytułu Błogosławionego: *Benedictus in civitate.* Macie ſię czym zaſzczycać partykularne miaſteczka, y ſtołeczne Metropolie, kiedy ſię w waſzych poważnych Wiratach, w ſędziwych Radach, Skabinatach, y innych *de plebeia gente*, znayduie, co obywatel, to *Benedictus.* (*ex Annal Exter*) W obcych kraiach miaſto Teſkol nazwane, tym ſię chlubi, że trzy razy więkſzey extenſyi, niżeli Weneckie Pańſtwo. Miaſto Kambal przyſzło do tey reputacyi u poſtronnych Prowincyi, że ſto tyſięcy krokow w ſamych murach, ſzerokośćia, inſze przechodzi. Miaſto Megoa, do zadumienia, y podziwienia ludziom, dla tego, że w ſobie *in circulo* czterdzieśći tyſię cy kamienic ſamych, procz inſzych kollateralnych domow, zamyka. W iednym miescie Mexiku, ieden *Kosciol* tey ieſt wielkosci, że wnim pięćſet domoſtw może budować. Dawno otworzone miaſto przezwiſkiem

Zeiton

Zeiton S. Kościoła Rzymskiego Religij, naywięcey w sobie klasztorow zamykaiace, z ktorych w iednym trzytysiace Zakonnikow zostaie. To zaś w zwyż allegowane Miasto tym się tylko popisuie, że konserwuie w sobie Imię Benedikta zapisane: *Benedictus in civitate*; więc tego miasta co ulica y dzielnica, to Boska Swiatnica, z ktorey piękne pienie słychać: *Benedictus qui venit.* *A* mięszkańcy, obywatele, tey Metropolij, Benedyktyni, ktorzy dla miłosiernych uczynkow, potrzebnym, sierotom, ubogim wyswiadczonych, usłysza swego czasu denominacya: Benedyktow: *Venite Benedicti, esurivi, & dedistis mihi manducare, sitivi & dedistis mihi bibere.* Daie Bog dobrotliwy, podobnym benedyktom: *Benedictus in agro*, y w nieurodzaynych polach urodzaie. W Egypcie na wielkich piaskach mięszkaiacy ludzie, żadney niezbierali, chociasz zasiewali, krescencyi, do Błogosławionego *K*opreta na benedykcya przynosili piaszczysta ziemię, ktora gdy pobłogasławił sługa Boski, gospodarze rozrucili po piaskach, *Fæcundiores agri facti sunt, quam Nili inundatione.* *S.* Petrus Martir pisze: że w Hiszpanioli z zasianego ziarna ostatnich dni Lutego, przez ieden miesiac Marca, wyrosnie zboże, ktore, pracuiacy rolnicy na końcu Marca, tegoż samego roku, zbieraia. *N*ie umyka dobroczynna ręka P. Boga *Bogoboynym* gospodarzom obfitego pożytku w rogatym inwenturzu, kiedy na prożbę y modłę w podroży zostoiacego Goary kapłana, tyle iedna łania wydaie z siebie mleka, ile potrzeba dla ugaszenia pragnienia kilkunastu ludzi. Jeżeli w każdym mieście tego Państwa

czyli krolestwa, znaydował się podobny *Benedictus in civitate, in agro, &c.* przyznać, że cała korona z Błogosławienstwa osobliwego, we wszytko dobre opływała. Nasza to Korona Polska za Oycowską Pasterską benedykcyą S. *Stanisława* Patrona iey, wszytkiego Pani: *Domina gentium*; kłaniaią iey się postronne Narody, iak Pani; expostuluią o chleb kapeluszuiac, iak u Pani; przychodzą z głęboką submissyą, wenaracyą, iak do Pani. Ta Pryncypałka inszych drobnieyszych Prowincyi, *Princeps Provinciarum*, chociaż z szkodą własney fortuny, naypryncypalniesze sprowadza *Potencye*, a lubo przez częstych postronnych gości zda się niszczeć, y drobnieć, iednak przy Błogosławienstwie, y skuteczney Protekcyi S. Patronow Polskich, z ktorych iednego dziś święciemi Uroczystość, S. *Stanisława*, znowu w chleb, S. Pokoy, swobodne czasy, powstaie. Szczęśliwie panuiacy Regnant nayiasnieyszy: *Benedictus in Throno*; Senator *in curuli*; Szlachcie na Dobrach, Mieszczanin dozorny gospodarstwa: *Benedictus in Civitate*; Chłop pracowity: *Benedictus in agro. Prov.* 3. Z kąd powstaią godne Domy, y Familie, obszerne Prowincyie, Regnantow korony, w Pańską fortunę? odpowiada sens Litery S. *Benedictio Domini divites facit.* Pracuycie, iak chcecie, w ustawiczney pracy zostaiace ręce poddanych, na Dziedzicow, Arendarzow, Wyderkarzow, *Dzierzawcow*, fortuny: ieżeli do waszey pracy, y waszych *Pryncypałow*, nie przyłoży Bog łaskawy swego błogosławienstwa ręki, wszytko y z waszych, y Panskich wypada rąk, nic się nieszczęsci, nic szykuie; szczęscie wasze y Panskie iak ręką odiął. Instrument

ment Boſkiego błogosławieńſtwa krzyż, ktory repreſentuią na krzyż złożone ręce, daiące benedykcyą. Z tego krzyżowego błogosławieńſtwa pochodzącą Fortuną cieſzył ſię, kto napiſał: *Sortes meæ in manibus*. Pożegnay ſię z ſwoią bednym ſzczęściem, ieżeli unikaſz krzyżowego błogosławieńſtwa. Pod krzyżową figurą, benedykcyi znakiem, znaczny ſkarb Tyberius II. Cesarz znayduie, S. Benedykt położywſzy na ſobie charaktery krzyża Pańſkiego, za błogosławieńſtwem jego na modlitwie, tyle widzi przed ſobą złota, ile trzeba było do wypłacenia wielkiego długu kredytorowi. Otwieraycie pretendenci doſtatniego bogactwa, prożne ſzkatuły; odmykaycie puſte ſkarbce; rozwięzuycie kieſy; gotuycie kieſzenie, albo ieżeli y tych niemacie, więc *facite vobis ſacculos*. ſchylaiąc głowy, podnoſząc ręce ku Niebu na Boſkie błogosławieńſtwo: *habebitis theſaurum indeficientem*; wiedząc o tym, że *Benedictio Domini divites facit*. Wielescie powinni błogosławieńſtwu Boſkiemu, ktorzy wielkie nad ſpodziewanie ludzkie do ſzkatuły bierzecie importancye. Luſtruycie, nabite złotem, ſrebrem, pokowane ſkrzynie, rewiduycie bogate doſtatnych ſplendorow pozory: nie ludzka to wymyśliła, wypracowała induſtrya, ale Boſka kommunikowała do czaſu Benedykcya. Nieprzebrany ſkarb Boſkie Błogosławieńſtwo, ktore koronne panoſzy Prowincyie, godne Domy, Familie, bogaci. Naſz domowy Expozytor przydaie. *Multiplicabuntur in temporalibus & Spiritualibus*; Czego tylko duſza żąda, czego doczeſna indigencya potrzebuie, odbiera z tego depozytu, Boſkiego błogosławieńſtwa. Na weſołey ochocie, rzucił przy ſtole Plutarchus między ſiedmiu Sapientow queſtyą: Ktore Kroleſtwa, Państwa, Prowincyie, Domy, Familie, nayſzczęśliwſze? rozni roznie decydowali, y konkludowali: Jedni tę Prowincyą ſądzili bydź ſzczęśliwą, ktora ruiną pogranicznych konwulſyi, zoſtaie przeſtrzeżoną: *Felix quem faciunt aliena pericula cautum*; Drudzy, to Państwo, ktore zawſze w ſzczęściu opływało, y nigdy niewidziało przeciwney fortuny, zmarſzczonego czoła: *Cui vultum ſervat fortuna benignum*; Inni, to Kroleſtwo mieli za ſzczęśliwe, ktore zoſtawało: *Pietate inſignis & armis*. Inni, ſentencyowali: gdzie pokoy y obfitość urodzaiow, y żadney ludzie nie znaią karyſtyi: *Pax Cererem nutrix, pacis amica Ceres*. Inni wotowali, że publiczne Rady, Senatûs Conſilia, dobrą nadzieię czynią Fortunnych procederow w koronach; na tym ſwoie zaſadzaiąc propozycyie: *Conſilia nobis resq; locusq; dabunt*. Jak w pewnym Senacie do publiczney obrady, publiczne wota promowowały, oſobliwſzego konſyliarza: *Tu Civem Patremq; geras, tu Conſule cunctis, te moveant publica vota*. Inni to Pańſtwu przypiſowali ſzczęście, do ktorego lubo wiele Panow konkurrowało, ieden Panem obrany, alleguiąc;

allegując; *Ut unus Deus administrat universa, ita Monarcha; res est saluberrima*: Dając racyą z Platonem; *Ubi Regimen penes plures, ibi maior cura boni privati quam publici*. Te sentymenta wysłuchawszy Plutarch, sam decyduie; *Ea est familia, Patria, Provincia, felicissima, quæ Deos auscultat, ideo ab eis benedicitur undequaque*. Boga kochaiącym Polakom, Swiętą Religią Kościoła prawowiernego Rzymskiego Katolickiego promowuiącym, Bog łaskawi, daie przez Patryotow, S. Patronow, iako Oycow, Synow Oyczyzny, sowite błogosławieństwo. Spoyrzycie na S. Stanisława Biskupa Ornament, widzicie na jego Infule, Prałackich rękawicach, y na piersiach, krzyże, Pasterską głową, obiema rękami, y całym sercem, daie Oycowską koronie Polskiey, y Synom koronnym, Benedykcyą. Do Assyża Synowie koronni wysłany Ablegatami, do Innocentego czwartego na ten czas w Assyżu zostaiącego, supplikuiący u naywyższego Pasterza, żeby S. Stanisław był wpisany in *album Sanctorum*, tam w Osobie całey korony Polski, schylaiąc pokornie głowy swemu Patronowi, y Oycu Swiętemu, gdzie Ociec y Patryarcha nasz S. Francisżek, wszytkim Synom Serafickim, po całym Swiecie zostaiącym, dawał Benedykcyą. W ten czas gdy było w Kościele promulgowane Rzymskim Imię S. Stanisława, do tego Imienia osobliwe chęci, y Nabożeństwa brali ludzie, ktorym przy S. Chrzcie y Bierzmowaniu Charakteryzowali Synow, przez Kapłanow. Z tym Imieniem S. Stanisław Kostka Societatis JEsu, niewinne życie, cnotliwe obyczaie, Anielskie cnoty przeniosszy przez cudze kraie, przyszedł do Rzymu, za żywota y po smierci, osobliwemi słynący cudami, wsławiony. Pobożny X Stanisław Corzep Doktor naypierwey Akademij Krakowskiey, a potym Minoryta Obserwant, w Konwencie Opatowskim S. Teologij Lektor, y prawa Duchownego Nauczyciel, wiele Uczniow godnych wystawuiący, tak na Ambony Koscielne, iako y szkolne Katedry, postami, czuciem, niespaniem, umartwiony, umysłowey modlitwy, pilny; do choru codziennie innych poprzedzaiący. Bogoboyny Stanisław Huyma od S. Kapistrana do Zakonu przyięty Prezbyter, gorliwym pracował duchem, około nawrocenia do Boga dusz ginących, po mieyscach pupliczcnych, y szpitalach, obchodził ubogich, chorych, z wielką miłoscią, słodkim upominaniem, prowadząc wszytkich do szczerey pokuty, y SS Sakramentow nabożnego uczeszczania; przy smierci miał napaść od duchow ciemności, ktorych iednym miłości aktem spłoszył; iako bies, po smierci Sługi Bożego, w osobie opętaney, koscielnemi przecisniony exorcyzmami, musiał przyznać. Z czego niech będzie pochwalony JEzus Chrystus na wieki Amen.

KAZANIE.
Na S. Antoni.
Regnis & Sedibus. Sap. 7.
S. Antoni, Koronata wieków Syna Boſkiego, wſpaniały Majeſtat.

NIe tylko prywatnym kondycyom, partykularnym ſtanom, ale y publicznym Tronom pierwſzym *Ma*jeſtatom, bardzo pomocna interpozycya Sług Boſkich. Dla Proroka ſwego Ozeaſza obiecał Bog Wſzech: w pokoiu konſerwować koronę Dworu Izraelſkiego *Oſiæ* 1. *Quiescere faciam Regnum Domûs Iſrael.* Dla Ezechiaſza y Dawida ſług ſwoich, 4. *Reg.* 19. Stolicę *S*yońſka od nieprzyiaciela nienaruſzona libertował. Na prozbę Abraama, y dla dzieſięciu ſprawiedliwych, ieżeliby ſię znalezli, chciał zatrzymać ſurowa exekucya, zguby, ſprosney Sodomy. *Gen.* 18. *Si inventi ibi fuerint decem, non perdam.* Oniaſz y Jeremiaſz modla ſię do Majeſtatu Boſkiego (2. *Machab. ult.*) chcac utrzymać w ſwoiey porze, y całośći Judzkie Panſtwo. Niewypuscił zdobrey pamięci z ſwemi nasladowcami przed Bogiem Panſtwa Chrzesciańſkiego S. Paweł (1. *Theſ.* 1.) *Memoriam veſtri facientes in orationibus.* Henryk Ceſarz przedłużył zdrowie ſpoſobne do ſzczęsliwie rzadzenia Panſtwa, za interpozycya S. Benedykta. Gdy *S*araceni ſciagnęli z woyſkiem pod Hiſzpania,

 Maurow

Maurow do siebie przybrawszy, niszczyli ogniem, y mieczem pograniczne wioski: *Rex Ramirus aliquantulum dormire cœpit, cui S. Jacobus apparens dixit: Confortare & esto robustus; Ego sum Jacobus Apostolus Christi, & venio in auxilium tibi, superabis mane Saracenos auxilio Dei.* Rodyńskie y Melitanskie *Panstwa*, przez widzialna pomoc S. Jana Baptysty, od ciężkich oppressyi Codzoziemcow salwowane. Przez interpozycya *SS. Apostołow* Jana Ewangelisty y Filipa, obronił Wiary S. y Cesarskiey *korony*, Teodozyusz Cesarz. Przeciwko Wierze *S.* y Rzymskiemu Panstwu, woiuiacym Bulgarom, Tatarom, Turkom, dał mocny odpor, y ciężka plagę, Zemiska Cesarz, za pomoca SS. Męczennikow, Jerzego y Teodora. SS. Kazimierz, y Stanisław Kostka, dodali siły y Serca małey kwocie Litewskiego Woyska, przeciw wielkiemu Woysku Pogańskwa. *S. Kapistran* wzywaiac Imienia JEzusowego, Otomańskie siły, przeciwko Chrzescianskim Monarchiom zgotowane, złamał; *Modlić się* przeciwne potencyie musza prawowiernym *Monarchom*, gdy się za niemi S. *Pańscy* modla; Wpadaiac, upadaia Adwersarzow inkursyie, gdy sludzy Boscy podnosza ręce za Chrzescianskiemi Majestatami. Między Sługami Boskiemi, *S.* Antoni Patron, nie tylko w potocznych potrzebach, kommunalnym nieszczęsciu, prywatnych interessach, ale y w publiczney szkodzie, Tronom, koronom, potrzebny: *Regnis & sedibus.* Jako ten: ktory Koronata swiekow Chrystusa *Syna* Boskiego, iest w spaniałym Majestatem. O tym w Imię Pańskie.

Pańska

PAńſka bytność y præzencya, nayubożſzemu mieyscu, oſobliwa czyni powagę. Niemiała tey prerogatywy, ani tytułu: Ziemi Swiętey; Paleſtynſka ziemia, poki nie ſtanęły w Paleſtynie Nayswiętſze ſtopy JEzuſowe; *Ubi ſtete-runt pedes ejus.* Ledwie co gościem przybył Ociec *Swięty* do *Aſſyża*, aż *Aſſyż* ad coram maiac naywyżſza Głowę Kościoła, wyżey patrzy, uzurpuiac ſobie, Siedmgornego Miaſta, denominacya, alleguiac: *Ubi Papa ibi Roma.* Chociaſz pokatne, y ſzare mieysce, iednak z tad iasnieyſze, że ſłonecznemi promieniami illuminowane, bierze, do ukontentowania oka ludzkiego, swiatło. Coś podobnego ſprawuie w ſwoich Sługach Chryſtus Słonce ſprawiedliwosci; u ktorego ſobie lokandę zakłada, tegoż illuminuie, Niebieſkiemi ſplendorami oswieca, dla reprezentacyi ſwego Majeſtatu wſpaniałego. Jak Błogoſławioney Ludowiki ciało, ktore za żywota JEzuſowa było rezydencya, po smierci, przy publicznych exeqviach, widocznie z wielkim podziwieniem zgromadzonych ludzi, zaiasniało. Bogoboynego Michała de *Angelis* Hiſzpana, cella, Niebieſkim swiatłem illuminowana, u ktorego Chryſtus, iak domowy gość, przemieſzkiwał. Nie tak *Regnis & Sedibus*, Nayiasnieyſze przyswiecaia tytuły *ſplendide*, w ktorych rezydencyach *aulica vita ſplendida miſeria*; iako Sług Chryſtuſowych, chociaſz od ſzarego końca Minorytow, Dwor Niebieſki, w ſwietnych ſplendorach noſi; u ktorych, podobnym iak w Niebie luſtrem, gotuie Krolowi wiekow *Tron*, y rezydencya, S. *Antoni ſidus Hiſpaniæ, lumen* Italiæ, Chryſtuſowi; ktory *ſplendore mane il-*

luminat & ignibus meridiem, swietnemi, y Swiętemi cnotami u siebie mieysce illustrował. *Lucæ* 2. Jeszcze na ten czas otwarte były Syonskie Szkoły, kiedy Chrystus Pan w katedrze siedzacy pytał y nauczał Doktorow; ktorego N. Marya, y Jozef, znaleźli, niby zgubionego: *Non invenientes, post triduum invenerunt illum in templo, sedentem in medio Doctorum, audientem.* Nie raz trzeba szukać, kto chce zgubę, albo potrzebna rzecz znaleść. Nie raz y nie na iednym mieyscu Ewangeliczna Gospodyni dom rewidowała, y umiatała, gdy zgubiona chciała znaleść drachmę. Gdy raz nieznalazła (*Cant.* 1.) Pańska oblubienica, kochanka: *Quæsivi illum & non inveni*: powtornie, dobrawszy sobie życzliwych konfidentek, czyni inwestygacya, y znayduie przyiaciela: *Inveni quem diligit anima mea*; Kilka razy dobrze zapocić czoła y pomislić serio musi, kto co nowego inwentować zamyśla. Szukaiacy Rodzicy zgubionego JEzusa, nayczystszey Krynicy, miedzy znaiomemi, krewnymi, kolligatami: *Inter cognatos & notos*, gdzie krew nie woda, nieznaleźli; Nayłatwieysze mieysce do znalezienia łaskawey prezencyi JEzusowey, kosciof, Dom Boży: *Invenerunt in templo.* Nic nie może zginać w kosciele; y owszem znalezione w kosciele zguby, kosciol powraca: nad to według madrey decyzyi Pańskiego Sapienta, wielkie szczęscie znauduie, kto go w kosciele szuka: *Sors in templo Domini*: *Sap.* 3. Czyli przyiaciela, czyli dobrodzieia, czyli respekt ludzki y Boski, zdrowie, chleb, fortunę, w domu Boskim: *Quære & invenies.* znaydziesz z łaski Boskiey, y samo

Niebo:

Niebo: *Regnum Dei intra vos est*, kiedy iesteś w kościele. Znaleźli JEzusa, Marya y Jozef w kosciele miedzy Uczonemi Doktorami; spieszcie się, *wy*chodzcie z domow do słuchania koscielney nauki, instrukcyi, chcecieli mieć præzencya JEzusowa: Naymilsza JEzusowi *kom*i*tyw*a z uczonymi y nauczaiącemi. Każe sobie w chorobie na łożku złożony S. Ignacy Lojola podać Xięgę, patrzac na Xięgę, czytaiac Xięgę, widzi przed soba JEzusa, *słyszy* głos JEzusow, z deklaracya: *Ego vobis Romæ propitius ero.* S. Tomaszowi z *A*quinu piszacemu Teologiczne *X*ięgi, na obronę *Art*ykułow Wiary *S.* widocznie pokazawszy się Chrystus, powiedział: *Bene scripsisti de me Thoma.* Temuż S. Tomaszowi Aquinatyckiemu, S. Bonawentura Doktor Seraficki, pokazał ukrzyżowanego JEzusa w celi, mowiac: *Hæc est mea Bibliotheca.* Doyrzał subtelna zrzenica Jan *S.* w obiawieniu, *w* ręce, naprawicy siedzacego Syna Boskiego Juzusa: *Apoc. 5. Vidi in dextera sedentis super thronum librum scriptum.* Jak Xięgi, tak Xiag pilnuiacy literaci, przypadaia do ręki IEzusowey; ktorzy z ręki nigdy niewypuszczaia Xięgi; tych ledwie nie na ręku Chrystus piastuie, ktory dał sobie z szkolnych rudymentow Nomenkleaturę: *Apoc. 22. Ego sum Alpha & Omega.* Pochwalił ten sobie dany tytuł: Nauczyciela, od Uczniow dany: *Vos vocatis me Magister, & bene dicitis, sum etenim.* Tenci to ktory *Plusquam Salomon*, założył sobie katedrę, razem y krolewski Majestat, *Salomon Rex*, na Xiędze, w ręku S. Antoniego złożoney. Tego Tronu Apparement, chęć, y pragnienie Męczeńskiey *Pur*-

pury: miasto berla, perłowa lilia: za swerycze iabłko, cały swiat, reprezentuiace, po wszytkim swiecie Cuda Antoniego słynace: *Dicat Asia, dicat Africa, dicat America, dicat Europa.* Za Apostolskie prace, wieczna korona: *Reposita est Corona justitiæ.* Do tego Tronu gradusy, ktore wystawił, y reprezentował, charakter złoty, na kosciele S. Antoniego, wypisany: (*Cierniacoviæ in Ecclesia*) *Antonio humili, & excelso, Minorum maximo.* *Isaiæ 6.* Iakby coś osobliwego widział Prorok, kiedy doyrzał Pana siedzacego: *Vidi Dominum sedentem.* Wielkaż to *novitas*, Pan siedzacy długo w domu, gorace publicznych interessow awizy, niedadza Panom mieysca iednego zagrzać; iak się ieden z wielu justifikował: *Res dura, & Regni novitas, me talia cogunt.* Przegrał Pańska fortunę ktoś, że się nie rychło wybierał do Trybunału, gdzie potrzebna albo Pana samego, albo Plenipotenta, lub Patrona iego *ad coram* prezencyia: *Urget præsentia turni*; Siedzac pod czas koronnych Sadow, od fortuny odsadzony, usiadł na koszu; Nie iako Pana, ale iak włoczacego się furmana, traktuia, na przysługę Oyczyzny, dobra pospolitego, interessa; Ta iest Pańska zabawa teraźnieyszego swiata Panow, nie długo na iednym mieyscu zabawić, dom, Pokoy, Pański dwor, Pałac, goscinna rezydencya się staie: Przyiedzie gość albo przyiaciel, sasiad y pyta się, nie zastaiac dziedzicznogo Pana, o Pana, usłyszy replikę: Państwo w drodze; w drodze dla prętkiey iazdy ani siebie dadza napatrzyć; nie zabawna poczta iada, ktorych trudno potrzebnemu chudemu pachołkowi, w słuszney,

lub słuzney potrzebie doiechać, radziby w iednym momencie ſtanęli, gdzie ſpieſzne chęci, lotne zamysły kieruią. Starożytne Familie, y wielkie Xięſtwo Litewſkie, iednym ſię Herbownym zaſzczyca Kleynotem, Pogonią; a tego wieku doſyć zagęsciło ſię iezdzcow y koni, ktorych zamysłow, intencyi, chęci, y w ſto koni nie dogoni; Gdyby mieli takie konie, iakie miał Filippides, ktory przez dwa dni tyſiąc dwiescie czterdziesci ſtay uiechał; albo Lacedemonowe, czyli Filonideſowe cugi ktore iednego dnia, tyſiąc dwiescie ſtay ubiegły; Albo owego kuryera Włoſkiego w osmym roku, ktory od południa do wieczora, iednego dnia, czterdziesci y pięć tyſięcy krokow, uſzedł: pewnieby gorące expedycye, nagłe, y pilne intereſſa Pańſkie, tym gońcom nie folgowały; Sami Panowie ieżdżąc, tym ſię zdrowią, kiedy w uſtawiczney podroży, częſtey zażywaią agitacyi; iak o pewnym napiſano: *Mobilitate viget, viresq; acqvirit eundo.* Jeżeli kto, to Panowie prawdziwie na ſobie reprezentuią bieg łe wiatry. Jednego tylko Pana ſiedzącego doyrzało Prorockie oko, iak coś znacznego y oſobliwego: *Vidi Dominum ſedentem*; Pana to nad Panami, Pana Nieba y Ziemie, widział: *Super ſolium excelſum & elevatum: & ea quæ ſub ipſo erant, replebant templum*; *Seraphim ſtabant.* Ktoż niewidzi JEzuſa Chryſtuſa Syna Boſkiego Pana naſzego, na S. Antoniego cudnym łonie, iak na Tronie ſiedzącego? do ktorego we wſzelkich potrzebach uciekaiąc ſię ludzie, każdego czasu, w ktoreykolwiek okoliczności, gromadnemi frekwencyami napełniaią koscioły. *Replebant templum*; a Serafinowie, czyli Serafickiego Oyca S. Franciſzka Synowie, uſtawiczni w śpiewaniu: *Si quæris miracula*, powſzechni aſſyſtenci, tego przedziwnego, y wſpaniałego Troni: *Seraphim ſtabant.* Ktoś wyfigurował niezliczone Cuda S. Antoniego, w podobieńſtwie Nieba, ſutemi, y iasnemi gwiazdami swiecącego; z literami: *Numera ſtellas ſi potes, numera miracula ſi vales.* Cudotworne dzieła Antoniego, Niebieſkie luminarze, a kommunalną opinią, y powſzechną ludzi promulgacyą: Cudownym Niebem, na ktorym Chryſtus Pan założył wſpaniałą ſtolicę; *Dominus, in cælo ſedes ejus.* Na tym to Niebieſkim firmamencie, naypotężnieyſzy Pan zgotował ſobie mieysce: *Dominus in cælo paravit ſedem ſuam.* Mamy co chcemy od S Antoniego; uciekaiącym ſię pod protekcyą Antoniego, y Nieba nie brakuie. Temu ſtanie Antoni za Niebo, kto przyſtanie za sługę do Antoniego, aſſyſtentem Tronu miſtycznego. Piſze *Palus* Cudzoziemſki Hiſtoryk, że Regnanta Mangalu oſtentacya y Magnificencya, tak remonſtrowana była poſtronnym Monarchom: *Ædes, quinq; paſſuum millia ambitu protenduntur, omniaq; Regia habitacula, quæ maxima ſunt & plurima, introrſus*

auro

auro ac lazurio exornata ſunt. Kośćioły po wſzytkich Orientalnych, okcydentalnych, meridialnych, y Septemtryonalnych Prowincyach, pod Tytułem S. Antoniego, y gdzie tylko panuie Honor protekcyi zawołanego Patrona, we wſzytkich okkurencyach; ſą to Krolewſkie pokoie, *Omnia Regia habitacula,* ktore łubo u Minorytow zoſtaią, *Maxima ſunt & plurima*; w ktorych Ołtarze według dawnych zwyczaiow, złotem ſuto nakryte, drogiemi farbami akkommodowane; *Altaria auro ac lazurio exornata ſunt.* Niebieſkiemi kolorami illuminowane; chęć wſzędy maiący ludzie do S. Antoniego, chcą uzłocić Antoniego, na wſpaniały Tron Jezuſowi, y iuż z dawnego Nabożeńſtwa uzłocili ſerdecznemi wotami. *Był* taki Regnant ktory (według Autora Cudzoziemſkiego *à Raſtro*) doczesny ſobie wyſtawił Tron *ex compoſitis manibus*; ktory żeby był *unctus in Regem* muſiał Elektorom ſmarować ręce, żeby mu lekko włożono na głowę Koronę. Drugi tak ſobie ludzkie uiął *Halmana gentis*, ſerca, że *Civili genti* przypadł do ſerca, *S.* Antoni *ex utroq; Cæſar*, koronatowi wiekow JEzuſowi, y ręce y ſerce ſciele pod nogi, na Tron Panſki; wſzak JEzuſa piaſtuie na ręku przy ſercu; Nayprzyiemnieyſze mieysce JEzuſowi na rezydencyą, mieysce u tego, ktory ieſt: *Innocens manibus & mundo corde.* Liliowy index, na pektoralik S. Antoniego ſkazuie: że w każdym momencie, minucie, kwadranſie, godzinie życia ſwego, punktualnie, według Regularney obſerwancyi, regularnie (ktorego *Amor & Candor* JEzuſow do ſiebie na kręcił) idzie. Miſterne pektoraliki Regnantom przypadaią do ſerca, na ukontentowanie ſerca, ile miſternie, ſubtelnie, wyrobione; Całym ſercem, Regnator, y Rządzca wſzelkiego ſtworzenia (ktorego każde kreatury *de genu* adoruią: *In nomine IEſu omne genu flectatur,*) ukochał ten mały, Antoniego Minoryty, pektoralik, przyciſkaiąc, y ſkłaniaiąc ſerce ſwoie, do ſerca iego. Rezydencya Krolewſka ieſt to ſerce Kroleſtwa, y krolewſkiego Tronu; kiedy JEzus Antoniego ſerce opanował, y za rezydencyą ſobie obrał, w ſercu Antoniego iak na wſpaniałym Tronie panuie; Do ktorego łatwy każdemu przyſtęp, łatwa audyencya przez S. Antoniego. W ktorego Imieniu poswięcili ſię: Błogosławiony Antoni Stronkoniuſz, zelant wielki o Honor N. Sakramentu, ktory o to ſię ſtarał, ile mogło bydz, żeby przy rozlicznym ſwietle, y gęscieyſzych ſwiecach, w Swięta oſobliwie, Mſze Swięte celebrowano, ſam chodząc do kommunij Swiętey na klęczkach, Braci przepraſzał. S. Antoni Kapłan, y Męczennik w Antyochij, za Dioklecyana Ceſarza. S. Antoni w Liryneńſkim Klaſztorze wyznawca, Cudami słynący. Y innych wiele; w ktorych, y w nas grzeſznych, niech będzie pochwalony JEzus Chryſtus na wieki wiekow Amen.

KAZANIE.

Na Boże Ciało.

Accepi a Domino. Ad Cor. 11.

Tego łaſkawie Bog akceptuie, kto nie ſtroni ſercem od Sakramentalnego Pana.

A Od kogoż sciśnione uboſtwo, potrzebni, w nędzy y niedoſtatku, maią ſupplement zabierac? ieżeli nie od Panow. W Teſtamencie, Patryarcha ubogich Franciſzek to położył, na informacyą ſwoim naśladowcom: Jeżeliśmy ſię z pracy własney niemogli wyżywic, udawaliſmy ſię do Stołu Pańſkiego. Rabanus *Arcy*biſkup Moguncki, w publiczney karyſtyi cięſzkiego głodu (gdzie Rodzicom ſtoły, *Synami* zabitemi na refekcyą zaſtawiali) zawołany iałmużnik każdemu potrzebnemu, wſzytkich zgłodniałych powſzechny Ociec. Anaſtazyuſz czwarty naywyżſzy Rzymſki Paſterz, cała Europę zgłodniała żywi. *S. Bazyli* wielki Cezaryſki Infułat, zdalekich Prowincyi, zboża prowiduie, domowe ſprzęty przedaie, każdemu przychodzacemu do ſiebie ſzczodra ręka daie. S. Helena przyiechawſzy do Jerozolimy na adoracyą krzyża JEzuſowego, widząc znacznym głodem scisnione miaſto, z głodu umieraiacych wiele ludzi, Pryncypalnieyſzych Miniſtrow ſamych wyſłała do Alexandryi, y Cypru, ktorzy wielką abundancyą prowiantow ſprowadzili. Wiazd Krola Stanisła-

la Stanisława na Tron Polski, tym nayprzyncypalniey ogłoszony, że znaczne qwoty na ubogie Klasztory, iałmużny na ubostwo, supplement potrzebnym z własnego skarbu kazał dawać, spokoyny Pan ustapił dobrowolnie Tronu, unikaiac od oppressyi ubostwa, ktore przeyrzał od Antagonistow, całemu krolestwu (iako widziały oczy Oyczyzny naszey) wprowadzone; gdzie ludzie od głodu iak muchy, śmiertelnie padali. Przychodzi do nas obchodami processyonalnemi, pod czas solenney Oktawy Bożego Ciała, Sakramentalny Bog, Pan arcydobry, y szczodry, miły, y przyiemny: w okragłey swerze toczy się y tłoczy do każdego, idzie publicznie do ubogich, możnieyszych, słabych, mocnieyszych, Panow, chudych pachołkow; do wszytkich: a idzie z chlebem: *ego sum Panis vivus*; Proszę na ten Sakramentalny chleb, mieycie sz większy appetyt wszyscy, niżeli zgłodniałe ubostwo do chleba, bierzcie się do tego chlebodawcy, samego siebie daiacego w chlebie Anielskim; wiedzac o tym: Ze tego łaskawie Bog akceptuie, kto nie stroni sercem od Sakramentalnego Pana. O tym w Imie Pańskie.

ROżni ludzie, rożnemi rzeczami Pańskie zastawiaia stoly; ledni z uczonym y Bogoboynym Arezyuszem, Pisanemi Manuskryptami, drukowanemi Xięgami, foliałowemi tomami, Politycznemi Hystorykami, Swiętemi Bibliami, Rocznemi dzieiami Koscielnemi, Zakonnemi Kronikami, Prawnemi Protokułami, koronnemi Konstytucyami; każdy literat, na stole rozłożonemi proporcyonalnemi do swego stanu, zabawiał się papierami; reflektuiac się

iac się na to co napisał S. Laurentius Justinianus: *Est sacra pagina tanquam mensa, multarum dapum numerositate referta, super quam quot libri, quot sententiæ, tot ferculorum diversitates positæ sunt.* Do takich stołow, większy mieli appetyt Uczeni, założonych Xięgami; niżeli głodni do zastawionych potrawami wysmienitemi, stołow. Inni kupieckiemi zaprzataia towarami mieysca stołowe, iak Ewangeliczni tandetarze, ktorych zastawszy JEzus *ementes & vendentes, mensas nummulariorum evertit.* W podobne targowe tandety, zamienione polityczne stoły, przy ktorych wielomowni kramarze, cudze fortuny, intraty, importancye, dochody, Imię, honor, godność, obyczaie, przymioty, kwalitety, defekta, targuia, z szkoda własney, y cudzey sławy, taxuia. Inni przy wesołych stołach, dla rozerwania melancholij, na stole *tabulas lusorias* exponuia, wystawiaia rożne instrumenta, loterya się zabawiaiac, cetno, czy licho padnie szczęscie, kartami, kosciami, szachownicami, fortuny z oszukaniem szukaiac; ktora zabawa gdy się sprzykrzyła Horacyuszowym graczom, y iego szulerom: (*Horat l* 1.) *ad seria* przystapili: odstapiwszy od stołu gracкiego: (*Sarbie*) *Amoto, quæramus seria, ludo.* Słuchaiac premonicyi domowego Ritmisty, przestrzegaiacego, każdego sigillatim zgraczow, że biegłe y obrotne gry, nie obeyda się bez gniewliwey, popędliwey indygnacyi, y cholery; a co większa, bliska okazyia podaia do bitwy miedzy przeciwnemi stronami: *Sunt tibi prælia ludus. Sarb.* Inszy nam stoł Pański, przyiacielski, Eucharystycznego Boga,

Sakramentalnego JEzuſa, ochota w Kosciele S. prawowiernym Rzymſkim wyſtawiła, do ktorego po przyiacielſku, rekoncyliantow Sakramentalna Spowiedzia, ſerdeczna ſkrucha, czyli ſkruſzonym ſercem przyſtępuiacych, mile akceptuie: *Comedite & bibite amici chariſſimi.* Według nauki uczonego Fideliſa: *Nobis quoq; cenſendum eſt, ſacram Chriſti Menſam, Matrem, ac procreatricem amicorum Dei, eſſe.* Klemencya ukrytego w Naws. Sakramencie Boga, iak kochaiaca Matka dzieci, kochaiacym dzieciom do ſiebie nikomu przyſtępu nie broni, ktorey gdy powolne dziecię zażyie pierſi, weſelſze, do czynienia macierzynſkiey woli, y powolnieyſze, według S. Tomaſza z Aquinu nauki: *Corpore Chriſti, fit homo manſvetior, ad correptionem patientior, ad laborem ferventior, promptior ad obedientiam.* Słowem: ſkłonne do wſzytkiego dobrego ſerce, nie oddalaiace ſię od Sakramentalnego Pana, Bog łaſkawy iako miłoſierny Ociec chętnie akceptuie. *Matt.* 17. Zeby obaczyli Apoſtołowie magnificencya chwały JEzuſowey, wziął z ſoba trzech Uczniow: *Aſſumpſit JEſus Petrum, & Jacobum, & Joannem fratrem ejus, & duxit illos in montem excelſum ſeorſum, & transfiguratus eſt ante eos, reſplenduit facies ejus ſicut ſol, veſtimenta facta ſunt ſicut nix.* Jak leniwemi, y ocieżałemi zoſtaia prawdziwi Słudzy do wyſokich Honorow, gornych præeminencyi, że ich ſamemu Chryſtuſowi trzeba było prowadzić: *Duxit illos in montem excelſum.* Jak własnego ſię ciena bali, cień wydaiacey wſpaniałey gory; iednak że widzac że ſię trudno ſprzeciwiać

woli JEzu-

woli JEzusowey, weśli z JEzusem na gorę: Przecięśći hardy Taboreyski Olimpie, żeś wynioſley głowy pod nogi JEzusowe nie zniżył, wiedz o tym, że twoię gorną imprezę nie tylko IEzus, ale y Uczniowie Iego podepca; złamie twoy natę żony kark, y nachyli pod Swięte stopy: *Frangit Deus omnem superbum.* Szczęśliwaś w tey mierze wyrosła goro Taboreyska, że na twoim pawimencie iak w Niebie roziaśniała Twarz IEzusowa, że na tobie kandor bielszy nad snieg, czyli iak snieg białey inweſtytury IEzusowey, reprezentowany: *Masz* się z czym wynosić, że nosisz wspaniałą magnificencyą, Pańską apparencyą IEzusową. Figuralna to remonstracya, w misternie robionych monstrancyach, rezyduiącego pod czas solemney Oktawy Bożego Ciała, IEzusa; tu w monstrancyalnych, złotych, iak w słonecznych promieniach, twarz iego, y naywdzięcznieysza præzencya iasnieie: *Sicut sol*; białośćia chleba przykryta, iak srebrnym sniegiem, czyli drozszym nad srebro kandorem: *Vestimenta ejus alba sicut nix.* widziemi wtey okragłey Nays: Hostyi cyrkularna iasnieiacego słońca, swerę, Słońca sprawiedliwosci IEzusa, ktory na Kapłańskie poswięcaiace słowa, przychodzi, y wstępuie do Koscioła, na Ołtarz, iak słońce na Niebieski firmament; w ktorym *omnia clara nitent.* Ten ci to nayiasnieyszy Niebieskiemi splendorami Luminarz *Splendor Paternæ gloriæ* każdego człowieka przychodzącego do siebie oswieca: *Illuminat omnem hominum venientem,* Zamki, Pałace Pańskie, Miast a, Dwory, Kamie-

nice, Pokoie pod czas ſolenney *Oktawy*, cyrkularnemi Proceſſyami luſtruie; Ta Niebieſka zrzenica: *Sol oculos Cæli*; nie ſpuſzcza z nas łaſkawego oka: *Omnia quæ video, per quem videt omnia tellus.* Znalazł ſię taki, ktory zważywſzy pożyteczne influencye ſłońca, od ſłońca ziemi kommunikowane, zakochał ſię w ſłońcu; mało na tym, ale co większa, innych ſpoſobił do kochania ſłońca: *Cæpit amor ſolem, Solis referamus amores*; A naſze ſerce czemu nie ma ſię ſkłonić Bogu Sakramentalnemu w Nayświętſzey Hoſtyi, iak w ſłońcu, utaionemu, z ktorego łaſki, we wſzytko dobre opływami, wktorym wſzelka dobroć iasnieie: *Sunt in lumine cuncta.* Słoneczne promienie, drobne atomy; á nas ziemſkie prochy, iasne Swiatło Sakramentalnego Boga, ciągnie, y do ſiebie akceptuie, gdy widzi ku ſobie ſpoſobiące ſię ſerca. *Prover*: 16. Gdzie lokowana rezydencya życia naſzego ſerce *primum vivens*? Odpowiada Duch Pańſki; że w weſołey prezencyi Pańſkiey, Krolewſkiey: *In hilaritate vultûs Regis, vita: & clementia ejus, quaſi imber ſerotinus*; Serca y zdrowia przybywa wiernym poddanym, gdy widzą Pańſkie na ſiebie łaſkawie patrzące oko; ktożby pochmurno patrzył, na wypogodzone klemencyą Regnantow, weſołe czoła? Ledwie co ſprzyſiężony Nieprzyiaciel ſpoyrzał na ułożoną pięknie prezencyą pierwſzego Ordonij Pana, aż zaraz y bitnego Marſa oręże pod nogi rzuca, y wſzelkich ſię pretenſyi, niechęci, indignacyi, wyprzyſięga.

Regnanta

Regnanta Sankcyusza postronne narody, pożądanym Panem nazwały, że od nikogo niestronił dziką awersyą. Młodego Ferdynanda do korony sposobnym uczynili Aragonistowie, ktoremu układne obyczaie, przyiemna każdemu kompozycya, panowała ; widząc z Tacita, że : *Comitas, & temperantia, nulli invisa.* Dobroć Pańska dobrych nie psuie, ani gorszy, y owszem lepszemi czyni, Klemencya zwierzchności, z powagą złączona, wielką rewerencyą, większe chęci w poddanych sprawuie ku sobie : Iak przed straszydłem unikali Ministrowie, y pospolstwo, od Asvera Krola, ktory *Erat terribilis aspectu. Ester* 15. Do ktorego, gdy wdzięczną gracyą ułożona, weszła Ester : *Convertit DEUS Spiritum Regis in mansvetudinem* ; gdzie nie dawno surowego, ostrego, wnet obaczyła łaskawego, przyiemnego. Ezechiela Krola Bog Wszech: twarz, tak wykształtował : *Ut adamantem, & silicem dedi faciem tuam, Ezech:* 3. Nie dla tego żeby był twardym, nieużytym iak dyamentowy kamień, albo ostry iak cienki krzemien ; ale ma reprezentować na sobie, w swoiey Osobie wdzięczność splendoru dyamentowego ; chować w sobie iak w krzemieniu iskierkę miłości ku poddanym ; Insza wersya czyta ; *ut amantem dedi faciem tuam* ; Ta iest Pańska powaga, powabna Panow do poddanych propensya ; *In hilaritate vultûs Regis, vita.* Załosne życie, tym niemiłe, na ktorych z ostrey indignacyi ledwie żywi Panowie ; Smierci się rowna zdrowie tego, kogo, marsowatego Pana, pochmurna martwi prezencya ; Upadnie temu do wszelkiego dobrego chęć, y serce, na kogo jurysdykcyonalna zwierzchność ostro powstaie, umknąwszy łaskawego serca ; Umykaią od takich sercem, y affektem, ludzie, u ktorych, przed ludzmi szukaiącymy łatwości przystępu, zamknięte wrota ; Czego się bardzo obawiał Ludolf Cesarz, prawem publicznym rozkazuiąc : *Sinite, ad me accedant homines, neque enim ideo Imperator sum, ut inclusus in area delitescam.* Pan y Bog Sakramentalny : *Dominus meus & Deus meus,* na Ołtarzowym Maiestacie, w solenney Magnificencyi, widocznie *ad populum* zostaiący, Nieba y Ziemie wszechmocny Regnant, swoie Nayswiętsze Ciało w poświęconych Hostyach (*Hostias acceptabiles*) wystawia Kapłanskiemi rękami, z tym mandatem. (1. *Petri* 2.) *Venite ad me omnes, ad me accedant homines* na refekcyą, konsolacyą, ukontentowanie serca naszego, mile nas przyimuie, akceptuie; a nayprzyncypalniey, pierwszy nam czyni akces, 1. *Petr.* 2. *Genus electum, Regale Sacerdotium, gens Sancta, populus acquisitionis,* na widzenie, uznanie, używanie

używanie cudnego splendoru: *Vocavit nos in admirabile lumen suum*; A iakze? odpowiada Apostoł. *ad Eph. 5. Psallentes in cordibus*; *Compuncti corde*; *Accedamus cum vero corde.* Jak owi Uczniowie do Miasteczka Emmaus processyą z Panem JEzusem odprawuiący *Lucæ 24. Nonne cor nostrum ardens erat.* Przypominaiąc sobie każdego czasu, osobliwie pod czas tey solenney Oktawy w Processyiach idąc, albo się w kosciele przy Mszach Swiętych Nabożenstwem zabawiaiąc, że w tym Nayswiętszym Sakramencie osobliwa dobroc P. Boga, nieoszacowany skarb zostawiła, przy ktorym serca ponętuymy, zabawiaymy; *Ubi est thesaurus tuus, ibi & cor tuum.* Wtym N Sakramencie ukryte *Omnes thesari Sapientiæ & scientiæ.* Wtym Sakramencie drogie depozyta Jego Magnificencyi Boskiey; pomyślne konsolacyie, swobody, serdeczne hilaryie: *In hilaritate vultûs Regis*; wszytka nadzieia życia doczesnego, y wiecznego: *Vita & Clementia ejus.* Gdybyśmy takie serce mieli do tego Nays. Ciała Chrystusowego, iakie miał S. Paschalis Bailon, ktory po smierci leżąc w Kosciele na marach, przy Exekwiach pod czas elewacyi, podniosł oczy ku N. Sakramentowi. Taki affekt, iaki miała B. Marya Ogniaceńska, ktora nieraz widziała Chrystusa w N. Sakramencie od Aniołow pokłonem uszanowanego. Jaki miała Senoneńskiey Diæcezyi Panienka, samym N. Sakramentem przez dni 40. bez pokarmu żyiąca. Jaki miała druga Matrona w Normateńskich granicach, przez lat kilka, tym że Anielskim pokarmem posilona. Jaki miała S. Klara, wziąwszy Monstrancyą z Nays: Hostyą, żegnaiąc Nieprzyiacioł, Saracenow się odżegnała. Jakie miał serdeczne Nabożeństwo Officer Francuski, ktory pięknie ustroiony, y bogato iadąc przez błotnistą drogę, widząc nieszącego N. Sakrament Kapłana, na adoracyą upadł na kolana, ktory nic się nieukalał, żadney makuły szaty iego nieprzyięły. Jaką miał uczciwość Xiąże Burgundow Filip, ktory do Kaplicy Diwionenskiey, Hostyą Swiętą pokłotą, y skrwawioną, reprezentuiącą wyrażenie Zbawiciela naszego na Tronie siedzącego, przesłał, z Krolewską Koroną od Ludwika Krola iedenastege, tey Nayswiętszey Hostyi ofiarowaną. Y od nas podobnym affektem, y sercem chwalebny w N. Sakramencie, niech będzie pochwalony JEzus Chrystus na wieki wiekow, Amen.

KAZANIE

KAZANIE.

Na S. Jan Chrzciciel.

Attendite populi de longe. Isaiæ 46.

Jan S. od grzechu daleki, grzesznym ludziom bliski.

Nie daleka mowiacego dystancya, bliskość mieysca każącego, sposobnieyszemi czyni ludzi do słuchania głosu. Nic niewskorała u dworu Macedońskiego uboga staruszka, że zdaleka o wspomożenie, supplement, czyli iałmużnę żebrała. U dawnieyszych Persow był ten zwyczay, że koranatom swoim na krolewskich Pokoiach, Szaweltani zbliżywszy się do Maiestatu, rzeskiem głosem, suppliki, podane Instrukcye, proponowali. *Pelagiusz* naywyższy *Pasterz* Kościoła prawowiernego, tym zmiękczył serce okrutnego tyranna na Państwo Rzymskie następuiacego Totylę, że powaga Pasterska przystapił do niego *os ad os* życzac powszechnego pokoiu. Dla większego bespieczeństwa, Litewskie Xięstwo zabiera, w bliskim sasiestwie, z Polska korona nierozerwana ligę, y nieodmienna unia. Zeby Egipcyanie od postronnych potencyi, blisko następuiacey uchodzili ruiny, przystępuia z Francuzami dawnieyszych czasow do scisley korrespondencyi. *A* to y u Ezechiela w ten czas mocne staneło woysko, *Ezech.* 37. kiedy na roskaz głosu *Prorockiego*

martwe kośći do ſiebie ſię zbliżyły : *Acceſſerunt oſſa ad oſſa.* Sam Syn Boſki, Uczniom, Publikanom, grzeſznym, nawet y małym dzieciom, wolnego do ſiebie nie bronił przyſtępu: *Sinite parvulos venire ad me*; *A* tu w Janowym Kazaniu inſzy daleki widzę proceder, kiedy z daleka, kazania każe z pilnoscią ſłuchać; czyli obawiał ſię gminnego tumultu ludzi dzikich na odludney puſzczy? czyli niedowierzał żydowſkiey Synagodze niewierney? czyli zważył poſpolitego proſtaſtwa niedyſkrecyą, tumanem walącego ſię na głos kaznodzieyſki, ktory, wybiegaiac ſię, y cisnac bez reſpektu na oſobę katechizuiacego ſłowo Boże, tłumili, głuſzyli, do ſłuchania nieſpoſobnych czynili? Jak ſię częſto na wielkim konkurſie zgromadzonego Audytora, nieprzeliczoney frekwencyi ludzi, przydaie. Inſza mogł mieć animadwerſia zawołany Każnodzieia Jan Chrzciciel, Anioł w cielony, w żywocie macierzynſkim poswięcony, daleki na puſzczy od ludzkiey konwerſacyi; niechciał ſię mięſzać poſpolita konwerſacyia z ludzmi, zważaiac odległa dyſtancya mieysca od grzeſznych ludzi, że może bydź pożyteczny grzeſznemu człowiekowi: Jan *S.* od grzechu daleki, grzeſznym ludziom bliſki. O tym, w Imię Pańſkie.

NIe miał łatwego, y żadnego przyſtępu y acceſſu kryminału grzechowego exceſs do Jana Baptyſty; zamknięty w żywocie Macierzynſkim, y tam poświęcony, iak w niedobytey fortecy, dał znać, że y na potym wyſzedzy z żywota Elżbiety, naypotężnieyſzych ſzatanſkich ſzturmow obawiać ſię nie będzie. W młodych rękach

Jana

Jana S. Chorągiew: bo *każdego* czasu *zwyciężcą* zgrzechu, chwalebnie tryumfuiąc nad piekłem, *wywiia* chorągwią. Nic nie wskorasz, y *wiele* błądzić będziesz, gdy w *wielbła*dowey skorze po puszczy chodzącego, będziesz szukał Chrzciciela, biesie. Niewinny baranek, Herb Janowego kandoru, tupa na ciebie subtelnym kopytkiem, żebyś blisko do Jana nieprzystępował, parchaty kożle. Jan, Głos wołaiącego na puszczy: głowny nieprzyiacielu ludzki nie nacieray, bo cię okrzyknie y zahuka. Jan, goreiąca pochodnia: zdaleka z piekielnym ogniem, z piekła rodem czarcie, zebyś się na Janie niesparzył; Umykay gdzie możesz od Chrzciciela, żeby cię nieskropił *Swięcona* woda; Nie radzę wam wykrętne sztuki biesowskie zagladać do kolebki Janowey blisko, żeby was ten nowy Herkules na sztuki nierozrywał; Boycie się piekielni tyranni, bo się y sam, okrutnieyszy nad biesa, Herod, lękał: *Herodes metuebat Joannem. Marci 6.* Ani wyniosła ambicya nienadmiecie tego, ktory publiczny akt *S.* pokory uczynił: *Non sum dignus corrigiam calceamenti solvere;* Ani łakomstwem nie zwiedziecie, ktory nic nie miał, y niczego od żadnego nie pretendował, kontentuiac się skorzanym pasem, na was się szataństwo dobrze opasał. Ani Anielskiey iego dostoynosci nie oszpecicie; *Ecce ego mitto Angelorum meum;* Ani obżarstwem, piiaństwem, nieuwiedziecie, bo wiedzcie o tym *Autorowie* grzechu, ze Jan, *venit neq; manducans neq; bibens;* Daleki Jan od grzechu, ale bliski grzesznym ludziom. *Jonæ* I. Ordynuie Bog Wszech: Jonasza do wielkiego

wielkiego Miasta Niniwe; *Surge & vade in Niniven civitatem grandem & prædica in ea.* Przecięć niedbali o chwałę Boską, o nabożenstwo, ba y zbawienia własney duszy zapomnieli, Magistratu Niniwskiego Wiraci, Prezydenci, ktorych tam było niemało, w wielkim Mieście, drogę trzy dniową w sobie zamikaiącym; że sam Bog Wszech: przez Proroka w zbudzonego do chwały swoiey, pobudza. *Ninive* z Syryiskiego *Pulchra.* Niniwitowie mamli wam prawdę mowić, za pozwoleniem waszym: nie stoicie o Boga, bo wam złaski P. Boga wszystkiego staie; nie macie się do chwały Boskiey, a chwała Bogu, wszytkiego macie podostatkiem. W Pałacach nie iedna nie dziesiąta rezydencya Pańska, od wymiślnych sztukateryi, przedziwnych piktur, marmoryzowanych tabulatur, kształtna, piękna: *Pulchra*; Setna kamienica, czwartem albo piatym piętrem wyniesiona, na facyacie figlarskiemi sztukami, modnemi suffitami, przyozdobiona: *Pulchra*; Każda sciana, przepysznemi szpalerami, drogiemi obiciami, każda we dworach strona, od złotogłowych kilimow; *Pulchra*; Spoyrzysz na tysiacznych ludzi frekwencye, obaczysz liczna y sliczna assystencya; *Pulchra.* To tylko szpeci Metropolia Niniwitow, że w brzytkie krym inały grzechowe zabrnęła, niemaiąc duchowney instrukcyi, Kaznodzieyskiey nauki; Rusz ieno się ty Jonaszu, a porusz Niniwitow serca, do pokuty, y szczerego żalu za grzechy, nie żałuy gęby, porusz głosu, zażyi gorliwey exageracyi: *Prædica in ea;* Aż gdy pocznie pioruny nie słowa rzucać Prorok: *Ninive subvertetur.* We wszytkich, *a majore usq;*

jore usq; ad minorem, obijał się głos prorocki o wspaniały Tron Regnanta Niniwitow: *Pervenit verbum ad Regem Ninive, surrexit de solio, abiecit vestimentum*; Nie mogł bespiecznie dosiedzieć na Tronie, gdzie poddaństwo, y całe panstwo na wszytko złe, rospusty, licencyowane, bespiecznie sobie bez boiazni Boskiey postępowało: *A* to wiedzieć należy z Saawedra: *In omnibus spectanda est Religio, in qua omnis Imperii sita est firmitas.* S. Izydor umieraiac prorokował Hiszpanij; Jak prętko będzie odstępować od prawdziwey wiary, tak nie zadługo będzie miała Nieprzyiacioł, ieżeliby zaś w dawney zelozyi, y gorliwośći konserwowała koscioła Rzymskiego Religia, nad insze Nacyie, pryncypalnieyszy, u postronnych Nacyi, wezmie Honor. Ledwie to nie Artykuł wiary, że, gdzie upada Wiara, chwała Boska: chluba y powaga koronna, niszczeie; Dla tego na potym Sukcessorom, swoim Regnanci Hiszpanscy, na Concilium trzecim Toletanskim y Barcynenenskim; prosili o tytuł: *K*rolow Katolickich, y Chrzescianskich, ktory naypierwu przyiał Rekaredo, ponim Krol *A*lphonsus pierwszy; dalekiemi chcac bydź od Heretykow, y *S*chizmatykow; O co się dawniey przed tym, Francuska korona postarała. Kiedy z watpieli Hetmani S. Ferdynanda Krola Hiszpanskiego, o siłach swoich, że nie zdołaia nieprzyiacielowi iuż iuż przystępuiacemu, rzekł S. koronat: *Multum mihi, de precibus & Sacrificiis Sacerdotum polliceor.* *A* iako dotrzymana Religia w Prowinciach

cyach, utrzymuie wielowładne Monarchie; tak przeniewierzone w wierze przez wiolencya praw Boſkich, Panſtwa, odnoſza własną ruinę; ieżeli naſtępuiacey dezolacyi, nawroceniem ſię przez ſzczera pokutę niewſpieraia; wierzac mocno co *A*poſtoł napiſał: że gorliwi o Wiarę, przez wiarę zwyciężali korony: *Per fidem vicerunt Regna. Fortes facti ſunt in bello; caſtra verterunt exterorum.* Gwardya Polſka, od poſpolitych ludzi powſzechnym przyſłowiem, nazwana: Wiara; ktorych żołnierze, z większa ochota ida do okazyi o Wiarę, niżeli o koronę; trzymaiac ten artykuł u ſiebie: że Swięta Wiara bardziey utrzymuie koronę, niżeli ſiły koronne: *In omnibus ſpectanda eſt religio, in qua omnis ſita eſt firmitas*; Osłabieia w naymocnieyſzych potencyach ſiły, ieżeli poczyna upadać prawowierna Religia. Usłyſzawſzy Niniwitowie o ruinie, y ſubwerſyi ſwoiey, ſobie nie folguiac, wſzyscy ſię zabieraia do pokuty, do Nabożenſtwa, do poſtow, do włoſienic, *à majore ad minorem*; nie tylko poſpolſtwo, gminni, poddani, ale y radni, Miniſtrowie, *S*enat, ſam Regnant, poscili, Maieſtat Boſki błagali, od poſtu niewymawiali ſię delikatna komplexa, ſłabośćia zdrowia; nie ſłuża nam rybne ſtoły, poſtne potrawy, dusi nas oley, sledzie; Nie apprehenduia tego Niniwitowie, ſłuchaia Swiętych propozycyi Jonaſza. Zdalekich ſtron przybył Ionaſz na ukaranie Niniwy grzechow, ſam daleki od grzechu, pełen niewinnego kandoru, ſkromny gołąbek przyleciał:

Jonas

Jonas Columba; Na ktorego głos, głowy y ſerca nakłaniali grzeszni ludzie do pokuty. Daleko Swiętſzy Jonaſz S. Jan; *Sanctificatus in utero* przybył na Jordanſkie puſzcze z Kaznodzieyſkim głoſem, aż zaraz na Jego propozycyie, o pokucie; *Prædicans baptizmum pænitentiæ*: wychodziły Judzkie Prowincye wſzytkie; *Egrediebatur omnis Iudea Regio*; Ruſzyło nie tylko gromadne uboſtwo, poſpolſtwo z ciasnych kątow, przedmieyſkich ulic, ale y Principaliores, Rada Ławnicy, Magiſtraty, Senatûs Consiliarij; Słowem: *à majore ad minorem Ieroſolimitæ Univerſi*. Zbliżali ſię do Jana dalekiego od Jerozolimy, (Jerozolimſkie rezydencye, Pałace, Kamienice bez ludzi zoſtawuiąc) wſzyscy ludzie, na słuchanie Kazania Janowego, y po odpuſzczenie grzechow, na puſzczą ſię zapuſzczali; *In remiſſionem peccatorem*. Noſił Imię, Honor, tego Baranka, ktory znoſił; czyli przysciem na swiat, *veniet poſt me fortior me*. mocą ſwoią miał dopiero znoſic grzechy Swiatowe: więc pod laſką ſądow Marſzałkowſkich S. Jana, znoſił grzechowe ſprawy; Tak ſię łaſkawie obchodził z grzeſznemi pacyentami, iak dobrotliwy Sędzia w ſądowych aſſeſſoryach z przeciwnemi ſobie ſtronami; W dzięczność Janowey wymowy, słodycz przyiemnych słow, miły kanar ięzyka, ktory tylko *Mel Sylveſtre edebat*, płynął z ięzyka Janowego, do ktorego grzeſzni ludzie, iak pſzczołki na miod lecieli; *Pierwſzy* Baptiſta, Jan á Facundo, w łatwey y gładkiey mowie *facundiſſimus*; Nie tak gładko Jordanſkie rzeki głębokiemi nurtami defluidacyą miały, iako Jan nad Jordanem każąc, *fluidiſsime* mowił, z ktorego uſt słowa tylko płynęły; Tak dobrze słyſzeli daleko ſtoiący mowiącego Jana, iako y pobliscy, każdy go chętnie zpożytkiem słuchał, y wſzysey rozumieli co mowił; Ręka Jana S. ktorą geſta czynił każąc, nie tak ſurowo groziła, iako bardzey miłą przyiemnoscią do ſiebie grzeſznego człowieka ciągnęła: tey ręki ramię, (*Annal. Eccl.*) w Perpinianie, Anioł po pielgrzymſku ſię pokazawſzy Piotrowi de Alva, z trunienką po grecku podpiſaną, y pomalowaną, oddał; ktorą Kardynał Albanus Poſeł Papieſki, probował ogniem, ale ogień nic nie ſzkodził, cudownie te wielkie reliqvie Bog wsławił. Podał znacznie Jan Chrzciciel rękę Woyſku Chrzesciańſkiemu, pod komendą Krolewicza Cypryiſkiego zoſtaiącemu, na Turkow; z chorągwią białą, czerwonym krzyżem naznaczoną, w ſkorze wielbłądzey ſiedząc na koniu, Chrzescianom każe na Turki uderzyć, o zwycięſtwie im przyſzłym opowiedaiąc; uderzyli, wſzyſtkich

wszystkich do szczętu zbili, po tey potyczce rzekł: Jam iest ktorym mowił: O to Baranek Boży &c. A na rozeznanie zabitych Chrzescian, dał znak: U kogo znaydziecie okrągły kwiat, z literami: Chrystianus; to wasz. W Roku 1668. Błogosławiona Paula widziała S. Jana Chrzciciela z krzyżem w lewey ręce, ktory Florenczykom z Woyskiem na Pizany idącym, prawą ręką błogosławił, gdy zwycięstwo z Błogosławienstwa Jego odnieśli, powrociwszy, za Patrona, Jana, Florencyi obrali. Doznała protekcyi wielkiey Antyocheńska Panienka, od palca wielkiego, ręki S Jana, gdy Smokowi losem padła na pożarcie, ktorego ludźmi, uchodząc większey szkody, karmili; Ociec żałuiąc Corki, polecił się S. Chrzcicielowi, y na uczczenie Jego, szedł do Koscioła, gdzie Swiętego ręka zostawała, palec u niey ugryzł, Corce dał, aby go w paszczękę Smoka na siebie otworzoną wrzuciła, tak uczyniła, zaraz Smok zdechł, Panna się przy życiu została, palec cudami słynął. Prawdę palcem pokazuię, że Jan S. daleki od grzechu, ludziom grzesznym, protekcyą, skuteczną pomocą, bliski. Mendozy zdanie o S. Janie Chrzcicielu: *Vita Ioannis Sanctissima, potuit peccatores ab urbibus, noxio virtuti habitaculo, abstrahere, & ad desertum, virtuti amicum, adducere.* Jak Baptystę pobożnego, *de Cagnano*, Awilenczyka, przed tym Xiędza Swieckiego, w dom iego piorun uderzywszy, niezapalił, (*Annal. mino.*) konia nayukochanszego zabił, wbił w pamięć piorunuiące Sądy Boskie, przywodząc na mysl doskonalsze życie, wprowadził do Zakonu Serafickiego, na kontynuacyą dalszego życia; *in Domum Recollectorum.* Baptista Werona, zacnego y znacznego Domu, Dama, obiera sobie, w osobności iak na puszczy, rospamiętywanie Męki IEzusowey, przyimuie Habit S. Klary, od Nog Krucyfixa Aniołowie ią podnoszą, żyiąc cnotliwie, umiera szczęśliwie. Z tymi Baptystami S. Jan Chrzciciel, niech się do Boga za nas grzesznych skuteczną protekcyą nachyli, do nas pomocą zbliży. A w nim, y w inszych, Imię iego kochaiących, y w nas samych, niech będzie pochwalony

JEZUS CHRISTUS

na wieki wiekow

Amen.

KAZANIE

KAZANIE.

Na SS. Apostołow Piotra y Pawła.

Custodes ante ostium Custodiebant. Actor. 12.

Piotr y Paweł, w woiuiącym kosciele, pierwsza straż. Conventus Socaliensis

TAk się godziło a żeby przed Pierwszemi Xiażętami wszystkiego Chrzescianskiego Swiata, siedmgornego Miasta, gwardya na straży stała; Tyranskie Heroda więzienia, Piotrowi y Pawłowi stanęły za Pańskie pokoie, ktore przystało mocno pilnować Krolewskim Drabantom; Pilnuycie dobrze, z wielka czuynoscia Herodowscy kierysnicy skrytego mieysca, żebyscie nieutracili dwuch drogich depozytow Piotra y Pawła; Stawiay zbroyne szylwachy okrutny tyrannie Herodzie przed żelaznemi drzwiami, pewnym będac, że za stalowemi zaporami zostaia deponowane złotogłowy, czyli dwie nayprzyncypalnieysze Apostolskie droższe nad złoto, głowy; Daycie pilne baczenie na te dwie zrenice, ktore Bog y Niebo, ludzie, y żiemia prawowierna, w osobliwym chowaia respekcie; Na krok nieodstępuycie tych, ktorych życia nie inszy proceder, tylko promowować, część, Honor, Imię Pana zastępow. W ciemnym więżieniu iasniey się wydaia te dwa luminarze, oswiecaiace ślepe Poganstwo, prawdziwa remonstracya prawego Boga. Jaśnie widzę w przyćmioney

Apostołow turmie, że nietylko Kræzus Nayiasnieyszy Lidow koronat, za piękny ornament, za wielkie expensy, za wylane złoto, y srebro, na ozdobę, od Cyrusa Perskiega Pana, zabrany, w ciasny sekwestr oddany, w uprzykrzoney niewoli zostaie. Y nasi *Ecclesiarum Principes,* dla promocyi prawowierniego kościoła, podobnasz, czyli większa w cięższkiey katuszy ponoszą krzywdę. Leoncyus Patricyusz *K*onstantynopolitanski Wodz, przeciwko Justynianowi *wy*prawiony, gdy skrocił siły Justyniana tyranna, trzy lata panuiac w jego Prowincyi *successu temporis* wzięty od Tiberyusza, zwiazany pod pilna straż oddany, & *consequenter* w więżeniu zniszczony. Na podobna trafili okazy*a* *SS.* Piotr y Paweł, silne szturmy do pogaństwa czartostwu służacego przypuszczaiac, zabrani pod straż ciężk*a*, do więzienia *w* traceni; Tych pilno*wać* każe Pogańska ostroznośċ ostro, ktorzy łagodna pilnoscia z pożytkiem samego Pogaństwa czuwali: *S*trzeżcie iak chcecie okrutne szylwachy, Wodzow milicyi Koscioła Chrystusowego: *Belli triumphales Duces,* na zgubę; Nie zgubione na *w*ieki Imię Pryncypalnieyszych Hetmanow: bo *w*iedzcie o tym: że Piotr y *Paweł* w woiuiacym kosciele, pierwsza straż. O tym w Imię Pańskie.

Ziemscy Regnanci, swoie krolewskie, dla bespieczeństwa, pokoie, tysiacnemi obwodza, mocno uzbroionych żołnierzy, *A*rmaturami: Jako według Maiola: *Custodes corporis perpetui decem millia militum Regis Synnarum;* ktorego Pokoy od szacownych pereł, przednieyszego

ſzego złota, drogich dyamentow, tak bardzo iasny, że w nim nie trzeba swiecić. Inni, własne rezydencyie obwarowali kilkosetnemi pſami: Jak Krola Garamanta wygnanego *ad Garamantas* (w tenczas to przyſłowie uroſło) na wygnaniu w ſzczupłey chacie pilnowali brytani iedni, drudzy z iego nieprzyiacielem walczyli, certuiac wygrali, pole otrzymali, Regnanta Garamanta, z wygnania *ad propria* odprowadzili (*Surius*) Inni, drapieżnemi wilkami pałacow pilnowali, z Krolami Angielſkiemi; Jako y *S.* Edmunda Angelſkiego Krola zabitego od Poganow dla wiary, głowa wrzucona w ciernie, od wilkow pilnowana, w całości zoſtawała. (*Surius*) Z Onomarchem Katany Panem, oraz y Tyranem, u iednego ſtołu Lwi iadali, w rekompenſę, że go pilnowali, bo u żadnego z Panow niemiał dla beſtyalſkiego okrucieńſtwa, miru. W Salomonowym gabinecie ſześćdzieſiat zbroynych grzymałow, na obronę pokoiowego ſpoczynku, pilnowało *Cant.3. Lectulum Salomonis ſexaginta ambiunt fortes.* Chociaſz Pan był ſpokoyny, *Pacificus Salomon*, y pokoy kochaiacy, iednak *propter ſecuritatem* chciał mieć przy boku swoim gromadnego Marſa. *A* naſzemu w kosciele woiuiacym Regnantowi Chryſtuſowi, ktory *plusquam Salomon*, doſyć na dwuch Pryncypałach w pierwſzey Straży, Piotrze, y *Pawle*, ktorych *pro cuſtodia Corporis* w Nay: Sakramencie, *conſtituit Principes ſuper terram.* Nie bez oſtrey zbroi: uzbroił Piotra żelaznemi kluczami: *Et clavem oſtendens, hæc ait arma gero.* boyże ſię heretycki zborze, y przeklęty od kosciola Piotrowego uporze, że

 być

być szkaluiacey, *primam Sedem* Iego, sromotnie niezamknał po kluczu gęby; albo żebyć w szarpiace, godność, powagę pierwszey Katedry Rzymskiey Iego, niedał kluczami w zęby. Kluczami danymi sobie od Chrystusa, *S*ukcessorom swoim kanonicznie wchodzacym, otwieraia do Rzymskiey katedry, do Chrystusowego Kosciola, do *S*więtey Biblij starego y nowego Testamentu, utrzymuiac y wspieraiac powaga Madrych, y SS. Doktorow zdaniem; Nie tak iak *wy* Heretycy wykrętnemi wytrychami swidrzycie według swego zdania, uporu, namiętności, w Biblij, y wasze kobiety iak chca tak odmykaia, y co chca umykaia, co im się nie zda za drzwi y klauzurę, z *B*iblij wyrzucaia. Dwa klucze Piotrowe sa to dwie Buławy wielkie Hetmanskie: *Claves pro Clavis* od naywyższego Regnanta Nieba y Ziemie Piotrowi konferowane, za ktorych powaga po wszytkim Swiecie Kosciola woiuiacego, wychodza ordynanse. W Rękach Pawsowych stalowy bułat, ktorym sobie zawoiował liczne narody, y podbił pod władza Kosciola Rzymskiego, z ta rezolucya; *Virtus mihi Numen, & ensis, quem teneo.* Nie iednego adwersarza Kosciola *S.* zgasil splendorem polerownego miecza. Stanawszy w Areopagu, znalasł postument z inskrypcya: *Ignoto Deo;* Odważnym Apostolskiey zelozyi, po Kaznodzieyskiu, ostrego słowa zamachem przyciał: *Quod ergo ignorantes colitis, hoc ego annuntio vobis, Deus qui fecit mundum & omnia &c. fecit ex uno, omne genus hominum;* *A*ż mędrkow *A*thenienskich iak z nog pościnał, y głowę mieczem odiał, niewiedzieli *quis dic*: nie rychło dali się

słyszec,

ſłyſzeć, *Audiemus te poſtea.* Subtelny y byſtry Doktora narodow dowcip, wſzędzie, *w* każdey Synagodze, Sekcie, *cum acumine* ſię ſtawił, oſtro, tak dobrze że adwerſarze daley certować niechcieli, nie maiac głowy, racyi potemu, na inſzy czas koncertacya z *Pawłem* odkładali; co wyznał Sidonius: *Doctus ſolvere vincula quæſtionum & verbi gladio ſecare ſectas.* Poſzła S. Pawła dyſputa z Areopitami, na Toruńſka koncertacya, naſzych Rzymſkiego Kosciola Teologow *An.* 1641. z Diſſidenckiemi Bakałarzami, gdzie Władyſław czwarty, chcac pogodzić ſpory, y rożnice około wiary, naznaczył w Toruniu mieyſce, tam gdy przyſzło *ad rem Sectarii* Teologowie *extra rem* zarzuty niepotrzebne czynili o nazwiſkach, nigdy do rzeczy nie przyſtapili; *według* roſkazu Krolewſkiego: proteſtacye formowali do Krola, mnieyſze niektore watpliwości ſwoie expediowali przez ſwych poſłancow; ztym ſczaſem czas wychodził dſugi, a nic ze wſzytkiego; Theologowie, *Prałaci*, Zakonnicy: S. Dominika, Soc. Jeſu, *S.* Franciſzka, inſtabant, a heretycy ambages prawiac, ceſſabant. Uſtawały *Schyzmy*, błędy, Herezyie pogańſkie, pierzchało Bałwochwalſtwo, gdzie ſtanał *Paweł* Apoſtolſka prezencya z Apoſtolſka Nauka. Dwoch życzliwych Oyczyznie Patriotow wyſłuchał dyſkurſu, ktory y wypiſał: *Uno Patriam defendimus ictu.* (*Barleus.*) Piotr y Paweł złaczeni Apoſtolſka liga, przezorni na wſzelkie nieprzyiacielſkie impetycyie ſzturmuiace przeciwko Kosciołowi, *w* pierwſzey ſtraży daia mocne repreſſalia. *Numer:* I. Kazał Bog Wſzech: pilnować Lewitom

Przybytku, na ſtraży : *Excubabunt in Cuſtodiis tabernaculi teſtimonii.* Y ſamych widzę trzeba ſtrzec ſtrożow, pilnować dobrze pilnuiacych, patrzyć na widzow ręce, ieżeli magneſu niemaia; Jak ci lewitowie *excubabant in cuſtodiis.* Ogniſtym płomieniem, ktoś, reprezentował pilnego ſtroża : *Æmula ſiderum vigilat flamma.* takiego ſtroża trzeba pilnować iak ognia. Drugi, żorawiem, trzymaiacym w ſzponach kamień podnieſiony, niby pogotowiu na rzucenie; y tego życzę pilnować, żeby głazem cięſzkiem nie rzucił między oczy. Inny w czuynym kondlu remonſtrował ſzylwach; y temu nie trzeba dowierzać, żeby nieukaſił, pſia fantazya kiedy ſię rozgniewa, y na własnego ſię Pana rzuci; *Actęon ego ſum Dominum cognoscite veſtrum* : Nie mogł ſię własnym pſom ſtrożom obronić, wołaiac na pſow, że ia Pan. Dla nieoſtrożnosci pilnuiacych na ſzkodę pſow, wielka ſzkodę w inwentarzach, ſpiżarni, kuchni ponoſza goſpodarze : I to trzeba upatrować w pſach, ludziom, czyli wyſzczekanym ludzkim paplom, żeby na ludzka, iak pſi, nie ſzczekali cnotę : Cudze defekta upatruia, podſtrzegaia, do ſiebie nic złego, ſzkodliwego, nieuważaiac. Dozorca naywięcey ma na ſiebie widzow, ieden wſzytkich pilnuie, dogląda, a iego wſzyscy; Bardziey kupiec upatruie, przeieżdzaiac z towarami, ſtraznika mimo komory, niżeli ſtraznik kupca, iedzie wednie, iedzie y w nocy wałem, żeby uniknał patrzaiacego widza. Kieruie okiem iak do celu, żeby mogł umknąć celniczego ; Zwierzęta u Ezechiela pełno oczu miały, na ktore okoliczne Niebo patrzyło, y ziemſkie Proroka, doyrzało oko, Jak gęby niepowściągliwey, tak oka ciekawego trudno

zamykać ludziom, na patrzących, y pilnuiących. Dozorcy na straż naznaczeni, do Przybytku swiadectwa: *Ex cubantes in custodiis tabernaculi testimonij*: Jakiego kolwiek było dać na dozor przybytku swiadectwa, nie dozorcow; uszedł by był kto inszy na ten urząd pilnowania; dwarazy ieden sens powtarza litera S. pilnuiąc, na straży; dosyć było namienić: strzegąc przybytku swiadectwa; Nie dosyć temu raz spoyrzeć na to, oczym chce dać *juratum testimonium*, y na siebie się samego oglądać daiący swiadectwo, żeby nie było płonne, zmyślone, udane, z rankoru, gniewu, indygnacyi, niechęci, albo dla respektu, przyiazni, pochlebstwa, przysługi; Jak dla respektu starszych żydowskich, przeciwko JEzusowi *Accesserunt duo falsi testes*; Zalił się bardzo na to w osobie Dawidowey, Chrystus; *In surrexerunt in me testes iniqui, & mentita est iniquitas sibi*. Wielką krzywdę odniosła na honorze, y sławie, wielkiey poczciwości Matrona Zuzanna, że oślep, słusznego respektu nie maiąc na poważną Panią, y na siebie samych, Starcy, falszywie swiatkowali *Dan.* 13. *Falsum contra eam locuti sunt testimonium*. Nim miał Chrystus uczynić swiadkami swego przyścia na wszystek swiat, wysyłaiąc, Apostołow, w przod otworzył oczy: *Videte, vigilate*: a potym chciał mieć swiadkami naswiecie: *Eritis mibi testes in Jerusalem & in omni Judaea usq; ad extremum terrae*. Przybytek Boski strażą pilnuiącą opatrzony, iest figurą ludzi w Kosciele zostaiących, czyli Koscioła ludzmi napełnionego, według Apokaliptycznego Proroka *Apoc.* 12. *Ecce tabernaculum Dei cum hominibus*. Przy ktorym nayprincypalniey Piotr y Paweł: *Excubant in custodiis*. Nayczęściey tych SS Apostołow widziemi piktury wyrażaiące, y reprezentuiące, stoiących przy Watykańskim Kosciele, remonstruiącym w iednym, wszystkie Koscioły Chrzescianskie, ktore się mogą znaleść na swiecie; A na co stoią? odpowieda Rymopis Rzymski: *Stant quoq; pro nobis, & praesunt manibus Urbis, & sunt praesentes, auxiliumq; ferunt*. Wielką przyszłą następuiącą ruinę opowiedział sąsiedzkiemu domowi Properciusz, alleguiąc że tysiączne obwachy nie upilnuią, ani się sprzeciwią Nieprzyiacielskiey impetycyi, przeciwney sile: *Non mille excubiae, nec te signata juvabunt limina*. y moderowne zbroie, mocne zamki, pieczętarskie signatury muszą pryskać. Dom zaś Boski Kosciół S. pod mocną strażą, Apostołow Piotra, y Pawła zostaiący: *Nulli superabilis hosti*. Potencya Watykanskich Rezydentow, trzymaiących w straży *Praesidium, Mundi tirannum conterit*. Y piekielne siły, y Ziemskie potencye, niech się nie kuszą, niech się nie zawodzą daremnie szturmować, attakować, y samym piekielnym ogniem, ognistemi Sabetrami bombować, bombardować Kosciola; *Nec portae inferi praevalebunt*. bo mamy mocnych

cnych

cnych dwoch, Piotra y Pawła. poplecznikow, w Kosciele Swiętym, na pewną defensyą Domu Bożego: *Sunt nobis fortia bello pectora, sunt animi.* Tych się ci obawiaią, ktorych się ziemskie lękaią potencye; według zdania Seneki: *Quorum aspectum timet, quidquid timetur.* Uszczęśliwiona w tym była rezydencya Ewangeliczna, że dla straży, zbroynego mocarza w pokoiu zostawiała: *Cum fortis armatus custodit atrium suum, in pace sunt omnia.* Daleko szczęśliwszy woiuiący Kosciół Chrystusow, z pilney straży Swiętych Xiążąt Apostolskich Piotra y Pawła. Jak pierwszy, tak y drugi ieden w drugiego, obadwa, wielkie, manutenencyą, daią, Kosciołą S. Nieprzyiaciołom, repressalia. Obięma przyznać, co dawnieyszego Rzymu Rycerzom dwiema przypisano: *Maximus ille armis, Maximus ille togâ.* Greckiemu y Łacinskiemu Kosciołowi Swiętemu woiuiącemu z Saracenami, Odszczepiencami od Kościoła prawowiernego; przybyli na pomoc Piotr, y Paweł (Anno 915.) ktorzy widzialnie pokazuiąc się Chrzescianstwu, modlący do Boga, serca y siły dodawali Woysku Chrzesciańskiemu, przeciwko Saracenom, ktorych zwyciężyli. *Tempore Leonis 4. Papa Saraceni navibus evecti, circa littora Taniæ, maxima damna intulerunt, quibusdam civitatibus; Leo statim cum Ludovici Augusti Auxilijs Ostiam proficiscuntur, cum hostibus dimicaturi; suos, Sanctus Pontifex ad Communionem hortatur, in dicta Oratione: Deus cujus Dextera B. Petrum ambulantem &c. & Coapostolum Paulum &c. erexit, liberavit: Concede ut amborum meritis, korum fidelium tuorum brachia, contra inimicos Ecclesiæ dimicantia, dexterâ tuâ corroborentur: Multi ex Saracenis periêre, plerique capti, Romam perducti.* A nie tylko uniwersalnie Kosciołą S. mocno pilnuią, ale y partykularnie do siebie się uciekaiących ludzi strzegą. *S. Gregorius. Dial. l. 4. Stephani Abbatis quidam Præsbyter, devotus ad SS. Petrum & Paulum, ante agonem, præsentibus multis; exclamavit: Bene, veniant Domini mei: Interrogantibus? respondit: Nunquid hic convenisse Sanctos Apostolos Petrum & Paulum non aspicitis; inter hæc verba feliciter exspiravit.* Ci dway SS. Apostołowie obadwa razem przybyli na pomoc S. Sywiardowi Opatowi przy skonaniu, ktorego duszę między sobą prowadzili do Nieba, broniąc od siły, y sideł szatanskich: Mocni ci dway Potentaci, ktorym żadne czartowskie impetycye, y Ich sługom wiernym, dokuczyć niepotrafią. Zawoiował Piotr Szymona Czarnoxiężnika, lataiącego po powietrzu, rzucił o ziemie. A Paweł zniosł Czarownika Elimama, oslepiwszy. Nas niech strzegą od wszelkiego złego, z Chrystusem, ktory niech będzie pochwalony na wieki wiekow, Amen

KAZANIE

KAZANIE.

Na dzień Nawiedzenia N. Panny Maryi.

Ecce venit hic Saliens. Cant. 2.

N. Marya, ſwoich ſług, w potrzebach, ſpieſzno nawiedza.

SPieſzna ochota w dobrym, nikomu powagi nieuymuie; y owſzem Honor, godność Imienia, promowuie. Wyſokich Tytułow Patmenſki Prorok, niebawiac leniwym krokiem, do Panſkiego grobu razem wyſzedſzy z Piotrem, prędzey ſtanał: *Præcucurrit citius Petrô.* Fortunny Ociec apparencyalny bal wyprawuiac, z dalekich ſtron, z cudzoziemſkich Kraiow powracaiacemu Synowi, kazał czym prędzey nowe ſuknie przynoſić: *Lucæ* 15. *proferte cito ſtolam novam*; Saſieckich Przyiacioł w ſwoim domu, y właſnego domu powagę traktuiac. Poſtapił wyſoko w honor, reputacya, dawny Familiant Abraam, kiedy ſię ſpieſzył do *oratorium* na chwałę Boſka: *Gen.* 18. *Feſtinavit Abraham ad tabernacula.* Lotnemu, prętkiemu, y ochotnemu do dobrego, ten napiſał Panegiryk Dares: *In ſublime volat ſemper.* ktorego Bog w gorne honory wynoſi, y ſpoſobu dodaie do wyſokiey promocyi, według opinij S. Paulina Infułata Nolanſkiego: *Deus addit alas.* Miedzy swietnemi Niebieſkiemi luminarzami, pierwſze widoczne ſłońce trzyma mieysce, że według ciekawey A-

ſtronomij, na dobro publiczne ziemi, iednego dnia ubiega mil kilka millionow. Proſzę nie *minoris momenti* tego eſtymowáć, kto ſię do dobrego zabiera w momencie czáſu. Był taki, ktory ochotnemu w cnotliwych, y chwalebnych akcyach *w życiu*, po śmierci na orlich ſkrzydłach w ſrebrney trunnie złożonemu, przy zwyczaynych exekwiach życzył: *Procede ſecundis alitibus.* Temu ochotnemu w dobrym, podobnego, znalazſzy *Perſius*, dał chwalebne ſłowa: *Hæc rara avis eſt.* Na publicznym Teatrum całego Swiata, *wyprowadza Antuerpinſki* Teolog (*Teatr. Vitæ*) prętko nogiego *Papiryuſza*, zawołanego Samnitybow zwyciescę, ktory: *Vicit currendo, omnes ſuæ ætatis juvenes, & in præliis milites, curſu alacriores, promptioresq́, exemplo ſuo reddidit.* Ochota, prętkość, y rzezwość *w* człowieku ku dobremu, *według* Łacinnikow interpretacyi, ieſt rzecz Niebieſka: *Celeres idem ac Cæli res.* Bog dobrotliwy, z nieſkończoney ku nam miłośći, dał nam opieſzałym ku ſłużbie Iego, *wyſokiemi* cnotami, chwalebnemi qualitetami, á zatym y prętkośćią utalentowana *N.* Marya, ktora bardzo ochotnym krokiem idzie do nas, *venit ſaliens;* z kad łatwo każdy dochodzić może. Ze N. Marya, ſwoich ſług, w potrzebach, ſpieſzno nawiedza. O tym w Imię Pańſkie.

Nie tylko czyſtym mlekiem podlane, y napoione białe lilie; Nie tylko czerwoney *Purpury* wſtydliwy maiace rumieniec roże; Nie tylko przeyzroczyſte, wiernie reprezentuiąc piękne obiekta, zwierciadła; Nie tylko drogie złoto, ieſt figuralnym zaſzczytem Honoru, Imienia

Maryi; Nie tylko z Niebieſkiemi luminarzami, nayíasnieyſzemi ſplendorami, bierze podobienſtwo; Nie tylko z ſzacownemi kamieniami, z Uryanſkiemi perłami, y z tym co może bydź na Niebie, y ziemi, naypozornieyſzego, naypięknieyſzego, nayſubtelnieyſzego, ale też y z lekkiemi, y lotnemi piorami idzie w aſſymiliacyą: *Datæ ſunt alæ mulieri*, ktorey według nauki S. Paulina: *Deus addidit alas*; Tryumfatorka nad pierworodnym grzechem, naymnieyſzego ciężaru grzechowego niemaiąca, poczęta niepokalanie bez grzechu, lekka Panienka, iak delikatne piorko: *Sumpſit victoria pennas.* Na coż ześ się nayniewinnieyſza Panienko w tak lekki ſtroy, w dalekie ſtrony, ludzkich krain, wybrawſzy, ubrała? odpowiada Polityczny Wierſzopis: *Ut foveat, blandis, pereuntes, protegit alis.* Nie ieden by przepadł w ogniſte piekło, iak kamień w wodę w rzucił, gdyby, N. Marya wizyta ſwoia do Majeſtatu Boſkiego prętko nieprzypadała. Nie ieden by iuż był dawno, y marnie zginał, gdyby N. Panna zaraz na pomoc nie poſpieſzyła. O S. Woyciechu, ktory przynioſł do Polſki pieśn: Boga Rodzica, Dziewica; ſpiewamy: S. Woyciech wziął do Polſki poſpiech; Większa y prętſza wzięła do nas, nam na pomoc, ochotę, Marya. Zmordowała się lecac przez morże ſtara mucha, więc wſiada na okręt: *Dum pennata volat per longum, cernite, musca, æquor, laſſata eſt, navigat ultra tamen.* Naſza sliczna pełna ſłodyczy pſzczołka, napełniona Słowa w cielonego kanarem, z Ducha Swiętego: *Virginea volucris*, bez odwłoki leci na konſolacyą do Elżbiety. *In*

gratiam

gratiam Oyczystego kleynotu, wspomniymy co o Orle, poniewasz y litera *S.* o nim namienia *Isa. 48. Hæc dicit Dominus. Ecce quasi aquila volabit, & extendet alas suas.* Cos osobliwego upatrzyło oko Boskie w orle, że sobie kochana duszę przyrownało de orła; wiem to z Eliana, y Filarkusa: że orżeł, sierotę, niemowlę dziecię, znalazszy, na mieysce do wygody dziecięcia sposobne złożył, y wyżywił; gdy chorowało dziecię, nigdzie nieodleciał pilnuiac; dziecię nie iadło w chorobie, y orzeł; gdy skonało, za daniem znaku, od ludzi znalezione, według zwyczaiu kraiu, spalone, za ktorym y orzeł wleciał w ogień. Wiem o tym z Wiel: Bedy: że Biskup Linynski *S.Gutbertus*, gdy się w daleka drogę puscił, nie znalazszy na drodze goscińca, zgłodniałemu dalека podroża, orzeł doniosł znaczna rybę Swiętemu Mężowi. Wiem o tym że *S. Stanisława* Biskupa *Krakowskie*go, ciało na sztuki porabane, czterech orłow pilnowało. Wielka ku ludziom widzę dobroć w orłach; więc niemam za złe, że męża, sługę swego, Bog przyrownał do lecacego orła: *Quasi aquila volabit*; Nie przyrownał do owych ptakow rodzacych się w *Malukach* na wyspie Messanie, ktorym rożki rosna, chociaż się z fruktu swego, na ksztalt gęsiego, na trzyłokcie głękoko w ziemi, niby z głębokiey pokory, rodza, a podroszszy rogi ostre pokazuia; Nie przyrownał do czarnego kruka, bo ten niebył posłuszny Noemu Słudze Boskiemu; Nieprzyrownał do Synenskiego ptaka, ktory tey iest wie kości y siły, że bydło y ludzi z ziemi unosi do gory: O czym Gierencyusz Opat: *Eramus tres*

simul

ſimul ad Mare mortuum, ambulantibusq; nobis in montem, Anachoreta quidam, aliàs circa maris littus deambulabat; Contigit autem, Saracenos, tranſire per loca illa, & occurrere ipſi, cum ergo prætериſſent illum, reverſus unus ex ipſis, Anachoretæ caput abſcidit, nobis de longinquo ſpectantibus; cum vero lachrimaremur triſtes propter Anachoretæ caſum; repente, crinibus, avem ſuperne venientem, raptum Saracenum, in ſublime tuliſſe, atq; inde in terram illum dimiſiſſe, ex coq; lapſu Saracenum interiiſſe. Zaś wſpaniałe orły maią to do ſiebie, że przed ſłońcem, Nieba, y ziemie iasnym okiem, nieumykaią własney zrzenice: *Solem didicêre pati*; że przeciwnemu ſobie nieprzyiacielowi nie uſtępuią pola, doſtaią placu: *Stant bellatrices aquilæ*; że pokinawſzy ziemſkie ponęty orzeł, niby coś Niebieſkiego attentuiąc, ku Niebu wyſoko wylatuie: *Magni Jovis ales fertur in altum*; że gdy zwyczaynego żeru niezażywaią, w ſrebrne pierze bieleią: *ab inedia candor*; że ſię twardem gniazdem kontentuie: *Cubat in arduis*; że daleko wyciaga oſtre zrzenice; że ſtraſznych ſmokow oſzukuie: *Dracones eluſit*; że własna praca wyſoko ſię ku gorze wzbiia: *laborat & evolat*; że ſię ogniſtych piorunow nic nieboi, ani lęka: *Nil fulmina terrent*; że ſię w pięknym, czyſtym mieyscu kocha: *Sordida temnit.* że prętkim y obrotnym lotem wiele proficuie: *Volatu prodeſt.* Ale tylko ſobie obiera do podobieńſtwa, Zaſzczyt korony Polſkiey, Krolowa Polſka N. Marya, kleynot to oſobliwy, nieoſzacowany, w naſzey koronie: *Aquila magnarum alarum*, bardzo ſpieſzny w koronnych okkur-

 rencyach

rencyach na pomoc ze ſkuteczna wizyta; Dawno by cięſzka ruinę odnioſła domowa *Oyczyzna*, żeby Macierzyńſkiemi zabiegami, ſpieſzno, potrzeby koronne, przed Tron *S*yna ſwego Chryſtuſa, Marya nie donoſiła; Gdy nas Bog *w* koronie nawiedzi iaka cięż*k*a plaga, woyna, głodem, chorobami, Marya nas cieſzac, iako Matka łaſka*w*a, miłoſierna, z konſolac*y*a naſza mile wizytuie, bez dalekiey d*y*lacyi, y długiey prolongacyi. Napiſał ktoś, że *timor addit alas*; Gdy padaia ſtrachy na lachy, w pada do Boga *M*aryia czym prędzey, upada przed Bogiem, proſzac za nami, żeby nad nami iako Ociec miłoſierdzia, y *w*ſzelkich konſolacyi, przytrzymał ſprawiedli*w*ey ręki; da*w*no by był*y* iuż kilka razy rzucaiace ſię z piekielnego gniazda czarne Orł*y*, ze ſwobodney oſkubał*y* wolnosci, koronnego *O*rła, gd*y*by pod Twoie N. Marya: *Aquila magnarum alarum*, nie ulato*w*ał ſkrzydła; przy T*w*oiey, nic mu niemogac uczynić, protekcyi, od złośći własne*y* czarna ſchizma osmolony, ſwoię roździera głowę. Na dziſieyſz*a* Uroczyſtość, pewna kongregacya pod tytułem N. Panny Nawiedzenia, reprezentowała ten *k*oncept: *ex oppoſito* Ołtarza, z gor*y*, konfratres ſpuſzczali z opuſzczonemi ſkrz*y*dłami zemdlonego orła, do nog na Ołtarzu ſtoiacey N. *M*aryi upadaiacego, żałosn*y*m, y miłoſiern*y*m głoſem, intonui*a*cego: *Sub tuum præſidium;* Tak by nam wſzytkim należało każdego dnia, godzin*y*, czâſu, podobna w ſobie, y na ſobie reprezentować scęnę, uważaiacy zważaiac własne bardzo ſłabe, y niezdolne męſtwo, wiedzac o tym, że łatwa y prętka Mat*k*a

Boſka do dania odporu za nami, y do wizytowania nas w słabym publiczs nym zdrowiu: *Volans quaſi Aquila.* Jako nas upewnia S. Anzelm: *Nunquam ſalus velocior, quam memorato Nomine Mariæ.* Przy Tronie w Troycy Jedynego Boga ſtoiąca Marya, nieuſtaie za nami błagać Boga, y zdałoby ſię komu, że o nas nieſtoi Marya, ſtoiąc przy boku Boſkim, ale tę płonną opinią na ſtronę odrzuca uczony Evchorius nauczaiąc, że *Deo adſtare, idem eſt ac volare*: Jak Serafinowie przed obliczem Boſkiem ſtali, y latali: *ſtabant & volabant*; Coś podobnego Krolowa wſzytkich Chorow Anielſkich, ſpiewaiąc dzis w domu Elżbiety, wdzięcznieyſzym nad głos Anielſki tonem: *Magnificat*, czyni; kiedy niezatrzymanym krokiem *Cum feſtinatione* ſpieſzy, na oddanie wizyty. 3. *Reg.* 18. Był ten czas kiedy mały obłok ſtępował na ziemię w figurze człowieka: *Nubecula parva quaſi veſtigium hominis aſcendebat.* Nie pytąm ſię o to, czyli nie od tego czaſu powſtali ludzie tetryczni, melancholiczni, pochmurni, u ktorych długo trzeba tey pogody, żeby pokazali weſołoscią, gosciowi, wypogodzone czoło, albo komużkolwiek iasne oko: a tacy iak poſępne chmury wedłu Filozofa: *Habent vim, & virtutem attractivam*, dla tego też złodzieie z weſołym okiem ſię niedadzą widzieć: *Nubecula parva*; małe, kuse, drobne, poziome, a do wyſokiego ſię ſtopnia bierze: *Aſcendebat*; Nie dziſieyſzy to zwyczay, tych, ktorzy ſię dopiero prawie dzis urodzili, do *ascenſu* promowowoać, na honory kreować, prymem częſtować; Dway Bracia rodzeni wadzili ſię dużo oto chociſz mali w żywocie ieſzcze Tamary zatamowani *Gen.* 25. *Collidebantur in utero parvuli.* ktoryby miał pierwu wznisć na swiat *in lucem publicam*; Cyrus mały chłopiec ieſzcze ięzykiem niemogł władnąć, ięzykiem ſobie iak ſerwetą nos ucierał, a iuż do korony głowę podnoſił. Nordlinga Krolewicz Hiſzpański dziecię ieſzcze zupełnie nieumie pacierza, y Bożego przykazania, a iuż Krolewſkie Mandaty Hiſzpanom wydaie. Jozef dopiero podraſta *accrescens*, iużci urosł w reſpekcie Faraonowym, ktorego Farao, *Conſtituit Dominum, & Principem omnis poſſeſſionis ſuæ*; Widzę u takich dziecinna kolebka, tronem; powoynik, orderem; pieluchy, purpurą; cacko berłem; złotem iabłkiem, iabłuſzko; frandzla u kolebki, koroną: *Nubecula parva ascendebat.* Y dla tego młode dzieci biorą promocyą dogodnosci, żeby Pan w Honorze pokazał ſię każdemu powolnym, przyiemnym, łagodnym iak dziecię, takich ci y ſam Chryſtus promowował do wieczney korony: *Niſi efficiamini ſicut parvuli non intrabitis in regnum.* Łatwiey drobnego porozumienia u ſiebie, niżeli ſążeniſtego, wyſokiego animuſzu konkurrentowi, wnisc do korony. N. Marya idąca dzis w gory, u ſiebie w porozumieniu bardzo

niu bardzo mała: *Ancilla Domini. Nubecula parva quasi vestigium hominis ascendebat.* Chociaż w samey rzeczy, y Imieniu; *Magnifica Domina*, z Syryiskiego: *Maria*: *Quasi vestigium hominis*; wszystka w Bogu, y Wszechmocny Bog z Maryą; *Dominus tecum*; Pod podobienstwem, subtelnego obłoku, w stępuie na gory wysokie w dom Elżbiety z nawiedzeniem, do ludzkiego domu nachylona, obłoczek szczupły, ktory sobie bardzo pięknie na rezydencyą swoię Duch Swięty adumbrował: *Spiritus S. obumbrabit*; idzie do ludzi swoich, sobie życzliwych, ludzi kochaiących, jey honor promowuiących, a bardziey niżli subtelny obłok leci, spieszy; *Nubecula parva. Festina prægaudio.* Pły. nie spieszno ta nowa Nawa uprowiantowana cudnym chlebem; *Ego sum panis vivus*, do gory *in montana*, przynaglona owym dziwnym, y prętkim zefirem: *Factus est repente de Cælo sonus, advenientis Spiritûs.* Niewiem czy to prawda, co za prawdę udaie Manilius: że się miała znaydować na wyspach Morskich gdzieś daleko Bogini, ktora rodząc B żkow, spieszno morzem, w okrętach, wywoziła do Nieba: *In cælum subducta mari, quod prima cucurrit, servanda Dea facta, Deos.* Ale my widziemy dowodnie że w dom Elżbiety z wcielonym Słowem N. Marya spiesząc, y nas z wizytą swoią nie miia. Ta Swięta Panienka, ktorey termin nayprzyncypalnieyszy, Bog: *Est mihi meta Deus, sum tibi meta, Deus*, na oddalenie od nas nieprzyiacielskich impetow, złotem miłosci Boskiey, y ludzkiey, uzbroiona grotem, leci iak strzała, przeciwko czartowskim sztyletom, na nas biiącym. S Damascen pisze: że gdy N. Marya zasypiać miała w Palestynie, y z tym swiatem się pożegnać: z całego swiata Apostołowie w momencie przed Maryią stanęli; *Ex antiqua accepimus traditione, quod tempore gloriosæ dormitionis B Virginis, universi Apostoli, qui Orbem terræ ad salutem gentium percurrebant, momento temporis in sublime elati, convenerunt Hierosolimis.* Prętka była w biegu S. Chrystyna; iako, *Dionisius Carthusianus, testatur eam volasse.* Spieszna w biegu Marya Egypska, ktora dziewiątego dnia Kwietnia, iedney godziny do Kapłana Zozyma na spowiedź, y przyięcie Nayswiętszey Komunij przed smiercią, kilkadziesiąt mil zbiegła. Prętki był obrot w drodze Habakuka Proroka, ktory w krotkim czasie za manudukcyą Anielską, z Palestyny do Babylonij, zaniosł obiad Danielowi. Nie długo bawił S. Jan Jałmużnik, prowadząc morzem przez kilka set mil prowianty zgłodniałym Mięszkańcom, z podziwieniem Marynarzow, nie zamieszkał w drodze.

Prędzey spieszy nam na pomoc Maryia Panna, ktora y dziś do nas *Venit Saliens.* Za co niech będzie pochwalony JEzus Chrystus, na wieki Amen.



KAZANIE.

Na S. Małgorzatę Pannę y Męczen:

Qui gloriatur in Domino, glorietur. 2. *ad Cor.* 11.

S. Małgorzata przy wiecznym się honorze została, gdy Pańſko Boſkiego nieodſtąpiła.

ROżni rożnemi ſpoſobami przychodzą do honoru, chluby, y godnośći: Jedni przez wzgardzenie momentalnych roſkoſzy, w momencie czaſu unikaiącey uciechy, wiedząc z nauki Plutarcha, informacyą: *Gloriæ ſtudium, excuſſit amorem voluptatum*; Drudzy łatwo przyſtępuią do chwalebnych między ludźmi prekonizacyi, że w trudnych okkurrencyach nie ſą trudnemi; wiedząc z Eurypideſa inſtrukcyą: *In arduis rebus crescit hominum gloria.* Podczas krzyżackiey woyny (Okol. Tom. 2) Chwalkowſkich Familie zaſzczycały się Oyczyſtym kleynotem, reprezentuiącym figurę pułtora krzyża, nazwanym, Prus, czyli Turzyna; dochodząc z Bł: Fortunata, że: *Venerabilior de cruce ſurgit honor.* Innych wſzyſtka honorow prerogatywa w koſztownych ſzatach, w drogim złotogłowie, w rożnosci modney, y ſzacowney inweſtyturze; Jak Syońſkiego Dworu dama, ktora odkreslilo pioro S. *Omnis gloria ejus &c. in veſtitu deaurato, circumdata varietate.* Innych chwała z chwalebnego ſpiewania w Domu Boſkim, Bogu na chwałę, pięknym

akcentem nocac Prorockie pienie : *Exurge gloria mea, exurge psalterium & Cythara.* Innych w niewzruszonym męstwie ; Jak mężney Iudycie stroyne Chory Metropolii Jerozelimskiey *wygrawały*, y spiewały : *Tu gloria Jerusalem, tu lætitia Israel.* A S. Małgorzacie dosyć na tym, iż się tylko szczyci, y chlubi, że Boga lubi : *Gloriabor in Domino.* Przepadniycie w ziemię, ziemskie uciechy, swobody, chluby ; dosyć na mnie y dla mnie, cieszyć się z wiecznym Panem ; z kad: S. Małgorzata przy *wiecznym* się honorze została, gdy Boskiego, nieodstapiła. O tym w Imię Pańskie.

Ziemskich godnośći honor nigdzie niema stateczney rezydencyi ; Trony y korony, Regnantow berła, y drogiego złota bryła, Purpury, Szarłaty, krzesła, dygnitarskie laski, buławy, & *id genus*, Honoratow, y koronatow *insignia*, złożyły Seym, formuiac propozycyie *de statu*: kiedy długie przeciagali Sessiie, bierze głos z szarego końca ośćista gunia, mowiąc : *Non habemus hic manentem civitatem* ; tym zerwawszy Walna Radę, publicznego zjazdu pompa, niedługo zabawiła, każdy w swoia stronę obrocił. Jak człowiek smiertelny, tak ludzkie prerogatywy : *Nunquam in eodem statu permanent.* Nie długo się cieszył tytułem naywyższego Jowisza Menekrates Doktor, ktory gdy nie tak *arte* iako *casualiter* uzdrowił chorowitego człowieka, od pochlebcow nazwany bożkiem: dozumieiac że prawda, co onim ludzie żartuiac mowili; go Agiełisłausa Krola, naypierwey na liscie swoy położy-

wszy tytuł:

wſzy tytuł: *Menecrates Jupiter Agielislao Regi ſalutem*; przeczytawſzy madry Pan, tytuł, uśmiechnawſzy ſię, kazał odpiſać: *Menecrati Medico ſanam præcor mentem*; Nie długo zabawiła tytularna chluba. Przychodzi z kompromiſſu Boſkiego do wielkiego honoru, y wyſokiey godności *Abraam*, iego Familia idzie w podobieńſtwo z Niebem y Niebieſkiemi luminarzami: *Multiplicabo ſemen tuum ſicut ſtellas Cæli*; Day Boże ſzczęscie, żeby długo ta Parentela iasniała! ledwie co te apparencyalne luſtry dały ſię widzieć, aż niżey co inſzego litera *S.* zapiſała: *Et ſicut arenam quæ eſt in littore maris*; Widziź Abraamie w Pałacach twoich ſplendory iak w Niebie, iasno, swietno, iak w Niebie, patrz że oraz y na smiertelne, ſkażytelne potomſtwo, maiac dzieci iak prochu: *Sicut arenam*. Wſzytko ſwego czaſu czas pozrze, *Tempus edax rerum*, ziemia pochłonie: y gwiazdy z Nieba ſpadna twego, *cadent ſtellæ*; y w ziemię przepadna; y iaśnieiace tytuły zgasna; od nayiasnieyſzych luminarzow, Xiężyce y słońca pożyczane, przyćmione umbra smiertelna zoſtana: *Sol & luna obſcurabitur*. Daie ſpoſob dobry, *A*poſtoł Paweł, utrzymania ſię przy wieczney prerogatiwie *ad Philip. 4 Quæcunq; ſunt vera, quæcunq; honeſta, quæcunq; juſta, quæcunq; pura, quæcunq; accomoda, quæcunq; boni ominis, ſi quæ virtus, ſi quæ laus, hæc cogitate.* dokładaiac to *ad Timo 2. c.1. vocavit vos in ſuum Regnum & gloriam.* Jak to wyſoki wakans czeka tego w Niebie, kto w pokorze służy według inſtrukcyi *A*poſtolſkiey, na ziemi, Bogu, doſtępuie wieczney

ney godności, godnie pilnuiac honoru Boſkiego, czcząc Swięte Imię jego. *Actorum 11.* Z ktorego mieysca promulgowane po całym swiecie Imię Chrzescianſkie? odpowieda kronika Apoſtolſka: *Primum Antiochiæ Diſcipuli, Chriſtiani.* Antyochia z Hebrayſkiego: powoz: Tak należało żeby Uczniowie Chrzescianſtwa pierwſzego, na tryumfalnych wozach ieździli, ktorych okrutna tyrannia, dzikich narodow, oſtro doiechała; ktorych *per pedes Apoſtolorum* zabiegaiacych około zbawienia ludzkiego, ſurowych Neronow, Dyoklecyanow, nieludzkość przez nogę przerzucała. Winſzowano Rzymſkiemu Senatowi, że w złotogłowie Izabellowemi w tryumfie miał ieździć Quadrygami: *Quatuor, in niveis, aureus ibis equis*; A Uczniowie Chryſtuſowi w Antyochij, gdy ich ciężka perſekucya Tyran oſiodłał, weſeli byli iakby ich na ſto koni wſadził: *Ibant gaudentes, digni pro nomine JEſu pati.* Niedbali na to chociaż widzieli że okrutnicy, ieżdząc: *Hi in curribus, hi in equis*, nie raz tyrańſko doiechali, oni w Imię Pańſkie pieſzo chodzili: Lubo y ſługom Boſkim nie nowina tryumfalnemi ieździć wozami; Farao Regnant zakochawſzy ſię w Jozefie Patryarſze, wice Regem Panſtwa ſwego uczyniwſzy, iako ſwoię Kreature, Jozefa, śliczna aſſyſtencya, y Pańſka Magnificencya kazał wozić (*Gen. 41.*) *Fecit eum aſcendere Currum.* Mieli Izraelitowie na oſtentacya ſplendorow, y Potencyi ſwoiey, Nieprzyiaciołow *Jud. 4. Nongentos falcatos currus.* Jak Salomon, na princypalnieyſze Swięta 3. Reg 10. *Congregavit currus & equites Hieruſalem.*

Jak w Eliaſzowey kolaſie ſplendor iasniał, y końie racze iak ogień. *Currus igneus & equi ignei.* *S.* Bernard turkotkiem iadac, wiozł inſtrumenta *Męki* JEzuſowey, ktoremu ſzatan w plotſzy ſię w koła, chciał figiel zrobić: odżegnany, y odegnany *krzyżem*, nic nie wſkorał; *Swięty* ſzczęsliwie iechał. *S.* Staniſław Koſtka iadacy pułkareta, pokazał ſię koronnemu Woyſku Polſkiemu, daiac znać, że przez jego protekcya, mieli wyiechać na Nieprzyiacielu Tureckim y Tatarſkim pod Chocimem. *S.* Franciſzka Serafickiego widzieli jego Synowie wiezionego w podobnym wozie, do Eliaſzowego: ktorego *In ſoiari ſpecie vexit quadraga.* Pańſki Oblubieniec, na podobieńſtwo ſiedzacey damy w Faraonowych karetach, chciał mieć Oblubienicę ſwoię (*Cant.* 1.) *Equitatui meo in curribus Pharaonis aſſimiliavi te amica mea.* Kazał zaprzagać Oryentalny Staroſta, ſtroyne, y weſołe cugi, chcac ſprowadzić w dożywotnia przyiaźń S. Małgorzatę, drogie podarunki zaſyłaiac, oſobliwe upominki konferuiac, że inquantum by wzgardziła iego konkurrencya, ciężkiey kary, więzienia, żelaznych rozg nieuydzie, ale na to Antyocheńſka Panienka, Dyscypułka Chryſtuſowa, nic nie dbaiac: *Primùm Antiochiæ Diſcipuli, Chriſtiani*; pierwu dawſzy ſłowo Oblubieńcowi Chryſtuſowi, przytrzymana w więżeniu, dotrzymała; gotuy rozpalone żelaza, oſtre rozgi, wycinay brzozowe laſy, na ſubtelne Małgorzaty ciało, S. Panienki ſercu nie wygroziż: jey czyſte Serce nie twoy chłopiec, nie będzieć ſłużyło; raz

JEzusowi Oblubieńcowi zaślubione, woli na wieki w nieśmiertelnym Honorze z JEzusem krolować, niżeli do krotkiego czasu z toba panować. Daremne twoie zawody, niezwiedziesz ani odwiedziesz Małgorzaty od JEzusa, następuy iak chcesz wymyślnemi torturami, nic nie wykręciż na S. Pannie, nieodstapi Chrystusa : Milsza Małgorzacie turma, z miłości JEzusa, niżeli twoie pokoie ; przyiemnieysze więzy, łańcuchy żelazne, niżeli złote manele ; iey ani złotemi, ani żelaznemi pęty, od czći JEzusowey nieodciagniesz. *Apoc.* 21. Nietylko ziemskie Miasta, ale y Niebieskie Metropolie, zdobia piekne Bramy : Janowi Swiętemu reprezentowano w Niebie, *Civitatem Sanctam Jerusalem*, w ktorym było dwanaście Bram : *Duodecem portæ, duodecem Margaritæ*. Daleka dyfferencya od Bram Jerosolimskich, Kościoła Salamonowego złotem laserowanego ; Jak Niebo od ziemi, tak Tebayskie porty, osobliwa strukturę, y sztukaterya reprezentuiace, od Apokaliptycznych drzwi ; Ani mi się niechay nie interessuia owe drzwi, nad ktorymi napisano : *Non cuilibet pulsanti* : Do niebieskich bram zamykaia sobie, y tamuia drogę, ktorzy przed potrzebnym, ubogiem, sierota, drzwi zapieraia. Nilem choynie płynęła Tebaidom fortuna, w wszytkim: że w niwczym nieodmawiali, ani drzwi zamykali, potrzebnym : *Thebarum portæ, vel divitis ostia Nili*. Temu zawsze swieci przed wrotami życzliwe słońce, kto szczodrze kommunikuie potrzebnemu

trzebnemu, pożytecznych influencyi, iak ziemi słońce. Nie może się Propercyusz wysławić owych drzwi, ktore y nizaproszonym, niespodzianym gościom, zawsze otwarte ; *Panditur, ad nullas, janua nostra, preces.* Zamyka piekielne, otwiera sobie Niebieskie wrota, kto niezamyka domowych drzwi, przed potrzebnemi gosciami. Polska nasza bierze denominacyą od Nieba, Polonia a Polo, że według opinij Cudzoziemcow, iest ; *gens hospitalis*; wolny przystęp każdemu do Polskiego chleba, czy Niemcowi, czy Cyganowi, czy Zydowj, &c. nigdzie w Polszcze nie obaczysz zamkniętego Miasta. Z wielu talentow y okolicznosci kochał Oblubieniec Panski, Oblubienicę *Cant*. 7. *Dilecta mea*, a naypierwey z tego, że się niebardzo bryzowała, y alabastrowała, ale do proporcyi miernie twarz adumbrowała, czym grzeczną się wydawała ; *Nigra sum sed formosa.* że się niezawsze przelusżała, y owszem tego przestrzegała, żeby się nikt śmiało iey nie przypatrował ; *Nolite me considerare* : że o zaslubionym sobie przyiacielu ołobliwe miała staranie, pytaiąc się, w drodze, gdzie popasał, czyli się posilał, czyli miał wygodę y wczas ; *Ubi pascas ubi cubes.* Ztąd naywiekszy, ku niey Oblubieniec, rozumiem, wziął affekt, iż pilnego oka niespuscila, patrząc na drzwi, kto wchodził, potrzebami opatrowała ; *Amica mea* ; *Oculi tui sicut piscinæ in porta.* Dosyć ozdoby w Niebie perłowe bramy dodały ; *Duodecem portæ duodecem Margaritæ* ; Przechodziły, y przenośiły te perły, walorem, perłę krolowey Egipskiey Kleopatry, ktorą gdy przy ochocie za zdrowie połknął Antoniusz, wydała sekret Kleopatra ; *Regnum ebibisti.* Droższe nad tamte Sydońskie purpurowe perły, z ktorych iedna wielkością gołębiego iaia, (iako pisze Petrus Mart;) waży dwanaście set czerwonych złotych. Przechodzą szacunkiem Gangietyckie złote piaski ; Paktolskie drogie prochi ; Scyryiskie kamienie droższe nad dyamenty, ktore (pisze Plinius) gdy naturalną całość maią, po wodzie pływaią, ukruszone toną. Co by to za perły były wtych Niebieskich bramach ? odpowieda Augustyn S. *Tract*: 6. *Lapides, & uniones, vivi hi, homines sunt, qui puram mundamq; servant conscientiam, atq; ideo reliquis hominibus lucem ostendunt.* Nie trudno Wszech: Bogu z kamieni ludzi formować, iak obiecał Syn Boski. S. Francifzkowi Serafickich Synow. Oycu, *de lapidibus creare*, y do skończenia Swiata, w Zakonie Jego konserwować, *In Sanctificatione & honore.* S. Małgorzaty nieśmiertelny zaszczyt, wieczny honor, te perłowe bramy tryumfalne

umfalne remonftruią, y reprezentuią: ktora czyftym fercem, ftatecznym u-mysłem JEzufa kochała, jego godnosci nieodftępowała, Bofkich kochan-kow y Przyiaciol czcił, y od każdego chciał mieć ufzanowanych, Syonfki Prorok: *Nimis honorati funt amici tui Deus.* Do tego komputu Honora-tow należy S. Małgorzata, ktora poprzyiacielfku, Chryftufowego Honoru broniła, y część Jego utrzymała, wytrzymuiąc w fubtelney, Panienfkiey, cia-ła nienarufzonego, komplexyi, bicia, katownie, więzy, turmy; Jak owa du-fza Oblubienicy, kochanki Pańfkiey *Cant:* 1. *In foraminibus petræ, in caver-na maceriæ*; Według nauki Apoftolfkiey 1. *ad Cor.* 2. *Glorificate & porta-te Deum in Corpore veftro.* Były te czafy, kiedy Pretendenci długopo-mney chluby wypifowali na koleffach własnego przezwifka litery; iak tam-ten: *Pedi, iam ftantis infcribo columnæ.* Na perłowym ciele S. Małgorzaty, iak na niewzrufzoney kolumnie, wybite charaktery Imienia Chrzesciań-fkiego, z profeffyą tytułu JEzufowego, gdy widział okrutny tyran, więcey niechciał widzieć S. Panny. kochaymyfz Imię, złotemi literami zapifane *in Albo* wiecznosci, Małgorzaty: ktorego krwią męczenfką Imienia JEzufowe-go, na własnym Sercu expreffyą uczyniła. Czćiła to Imię S. Małgorzaty (*Annal: Ord:*) Bogoboyna Małgorzata Boncyana, do ktorey ukrzyżowany JEzus przemowił; y S. Klara ukazawfzy fię tey Duchowney Corce, bawiła fię znią przez kilka godzin, na wdzięczney rozmowie; przed smiercią, fpiewaiąc Hymn: O Gofpodze uwielbiona; gdy przyfzła do owych słow: Oknem fię ftała do nieba; fzczęsliwie fkonała. Wielkich cnot Małgo-rzata fioftra krolowey Aragonfkiey, po smierci męża fwego, do Fulginfkiego Klafztoru Serafickich Panien wftępuie, gdy fię w ofobności z gorącego ducha na Klafztorney wieży modliła, wieża zdała fię w ogniu goreć: zbiegli fię ludzie do klafztoru, opowiedaiąc z ognia niebefpieczeńftwo, żadney fzkody nieodniosła wieża, tylko Małgorzatę znaleźli gorąco fię modlącą. Błogo-sławiona Małgorzata z Kortony, porzuciwfzy zły nałog fzpetnego życia w Lawianie, poftami, modlitwami, iałmużnami, na oftatek pracami Zakonnemi ubłagawfzy Boga, fzczęsliwie, maiąc wiado-mość o dniu smierci, z głofu ukrzyżowanego JEzufa, fkonała; po smierci dziefiąciu umarłych wfkrzefiła. Za co niech będzie pochwalony JEzus Chryftus Amen.

KAZANIE



KAZANIE.
Na S. Marya Magdalenę.

Quæsivi eum. Cant. 3.

S. Magdalena gdy Boga szukała, biesa oszukała.

W Czym się kto kochá, tego kochaiace serce szuka. Na pogrzebie Padewskiego Bogacza, kochaiacego się w pieniadzach, każacy S. Antoni, każe przyiaciołom szukać w okrzepłym umarłym Bogaczu, serca, nie znayduia w trupie, znayduia w szkatule, ktora iedynie, w życiu, iego, kontentowała serce. Zdaleka wschodni Koronaci ukochali Syna Boskiego, zbliżywszy się do Jerozolimy, Chrystusa w Jeruzalem pilno szukali: *Ubi est qui natus est.* Kochaiaca Matka całym sercem *N. Marya*, y z Jozefem, Syna Boskiego, gdy między wielka frekwencya ludzi, w kosciele znalazła, tymi się słowy żaliła: *Dolentes quærebamus te.* Nad ludzkie opiniie, y poroznmienie, Greckie *Akademie* się w rozumnych ludziach kochaia, według nauki Doktora narodow *1. ad Cor. 1.* więc nowemi inwencyami, osobliwemi sposobami, głębszych nauk, w dalekich kraiach szukaia: *Græci sapientiam quærunt.* Szperaiace, y szukaiace Panow swoich, ktorym służa, y ktorych kochaia, pieski, tę

 maia

maia u Statiuſza pochwałę: że ie ſama Bogini Diana, ko-
ronuie: *Ipſa coronat emeritos, Diana, canes.* Jeſzcze na ten czas nie byli dobrze w miłości Boga wyperfekcyowani, ci, ktorym przykazał Prorok: *Amos 5. Quærite Dominum, & vivite.* Kochaiaca wſzytkiemi ſiłami, całym ſercem, y duſza, *Magdalena,* Jezuſa: ſzuka Syna Boſkiego *w* mieyscach ſpoſobnych do należienia; ſzuka *w* Jerozelimſkiey *Synagodze,* w znacznieyſzego Faryzeuſza Rezydencyi, w Domu Sioſtry *ſwoiey* Marty, ſzuka w obſzernym Ogrodzie; na oſtatek ſzuka w ſciſłym grobie; Ta, z ktorey ſiedmioro ſzatańſtwa wyrzucił Chryſtus, Chryſtuſa ſzukaiac, znalazła, bieſoſt*wo* zgubiła, pokuſy pozbyła: S. Magdalena gd*y* Boga ſzukała, bieſa oſzukała.
O tym w Imię *Pań*ſkie.

ZGińcie do nieſzczęscia, swiato*we*go ſzczęscia, z oczu zapłakanych *Magdaleny,* pochlebne reſpekta, was przerzuciwſzy okiem, ſamego JEzuſa uparruie Magdalena; Zatyka przed łechcacemi muzykami uſzy, Słowu wcielonemu na zba*wi*enne ſłowa nadſtawia ucha, pilno ſłuchaiac Kazania Chryſtuſowego; Ręce pokutuiace ſkłada przy nogach JEzuſowych, ſzukaiac *in pedibus benignas aures;* Upada na twarz przed IEzuſem, ktora była przyczyna do upadku grzechowego; Wybrnęła z głębokiey toni grzechow, iuż wſzytka w Nabożenſtwie, ſerdeczney ſkruſze, w doſkonałym żalu, w miłości IEzuſowey zatopiona:

piona: *Remittuntur ei peccata multa quia dilexit multum.* Y ktora się przedtym w swiecie kochała, swiat na zgubne imię porzuciwszy, Chrystusa umiłowała; Instrumenta swiatowey ponęty, znikomey roskószy, w niepamięć zarzuciła, zagubiła, do IEzusa się na dewocyą oddała, y ofiarowała; trefione włosy z modnostroyna głowa, pod nogi IEzusowe rzuciła, na Postrzyżyny; z bogatey materyi szaty, szarpy, manty, w szarzyznę, w pokutuiacych szarza zamieniła; Uryańskie perły w płaczliwe krople; koralowe iagody na twarzy, w blade kolory; wesołe czoło w smatna melancholia; wolnieyszy dyskurs, w Swięte rozmowy przeformowała; y czym grzeszyła, Boga obrażała, na tym siebie samę dobrowolnie karała, martwiła. Szukay samosiedm z assystencya (*Septem dæmonia habens*) biesie, Magdaleny, nieznaydzieſz tey Magdaleny, w Magdalenie, chyba w Magdalenie IEzusa, iuż cię oszukała gładko, y kształtnie, tym sposobem, szukaiac Chrystusa. *Judith.* 8. Widzac cnotliwa Pani, Bogoboyna Iudyth, że rozgniewany Bog Wszech: gotuie się Betulia oddać w *Nieprzyia*cielskie ręce; na umknienie gniewu Boskiego, ten podaie sposob: *Pœniteamus, & indulgentiam ejus fusis lachrymis postulemus*; Roskoszna Pani, a dotego, mężnaj Iudyto, do wesołego stroiu, Pańskiey inwestytury przyzwyczaiona (*induit se vestibus jucunditatis*) do pieszczoney wygody ciała subtelnego przyuczona, tak że niedyskretnie pokutna mortyficacyą na siebie gotuiesz? Nie dzisieyszy to zwyczay

czay grzefzacym delikatnieyfzey komplexyi Panom, pokutować, y nadane fobie zbawienne pokuty, na przebłaganie Boga, y pozyfkanie miłofierney jego klemencyi, odprawiać. Anicinfkiey Diecezyi Panowie (Annal. Eccl: Anno 1220.) będac przyczyna okrutney smierci fwego Diecezyalnego Pafterza, od Honoryufza fkarani, tak: żeby to co kosciołowi umknęli, zupełnie oddali, przez wielki poft, wyżebranym chlebem y woda, dwarazy w tydzien fię kontentowali, a żebrali w kapach, y włofiennicach; do tego przez dwie lecie żeby w ziemi Swiętey woiuiac, przez cały żywot, w piatki, o chlebie, y o wodzie pościli; Bertrand Herfzt ich, aby pas Rycyrfki złożył, y przez trzy wielkie pofty trzy dni żył żebranina, o chlebie y o wodzie, na dyscyplinę fię Duchowieńftwu oddawał; nad to, żeby fiedm lat był na ufludze ziemi Swiętey. Wrocławfkie, y Słafkie Xiażę Henryk za uciśnienie wolnosci koscielney, blifko smierci będacy, nadgradzaiac, krzywdę koscielna, z wielka fkrucha żałuiąc, że przeciwny był kosciołowi; dobra fwoie kosciołom, y ubogim rozdał, dokładaiac w teftamencie: żeby ze fkarbu gotowego, krzywdy Duchowieńftwu uczynione, fowicie były nad grodzone. Arcybifkup Piotr Widenfki, dla pewnych excessow złożony z godnośći, od Papieża, prywatne życie, y fkromnieyfze prowadził, oddalony od wfzelkich importancyi, y dziedzicznych dobr, fześćiafet na rok fzkutow wydzielonych fię ze fkarbu Oyca S. kontentował,

wał, w pacyencyi. Y to mi ſię w Judycie podoba, że gdy inſzych do pokuty, ſkruchy, przebłagania gniewu Boſkiego ſpoſobi, y ſiebie ſamey nieprzepomina; wyrażaiac tym terminem: pokutuymy, *Pæniteamus.* Łatwo może prowadzić do dobrego drugiego, kto zaczyna dobrze czynić od ſiebie ſamego: Nie excypuie, cnotliwych, y chwalebnych przymiotow Matrona, ſiebie ſamey, od publicznych ſupplikacyi. Wydaie z ſiebie nayprzyncypalnieyſzy luminarz na Niebie iasne promienie, ziemi, przyswiecaią teyże ziemi pomnieyſze luſtry, Xiężyc y gwiazdy: *Et proxima micant.* W przod byſtrolotny Orzeł pokazuie ku ſłońcu drogę, temyſz sladami dzieci iego lecą: *Provocans ad volandum pullos ſuos.* Jak iedna gałazka na wiosnę poczyna wydawać Majowego koloru liscie, razem zaraz drugie zielenieia. Ruſzyſz iednego kała w zegarze, wſzytkie ſię ſweryczne kołka obracaia. Chryſtus Pan, co ſam czynił, to chciał żeby y uczniowie jego robili: *Quemadmodum ego feci, ita & vos faciatis.* Wielka w ten czas była ſzemratyka między ludźmi poſpolſtwa; że gdy Duchowna zwierzchność na uproſzenie pogody, ziemſkich urodzaiow, pokoiu od *Pana Boga*, nakazała poſt; zapowiedziana wſtrzęmięźliwość poddani obſerwowali, a *Panowie* z zgorſzeniem poddańſtwa, Heretykow, z Heretykami, męſo źarli. Betuliiſka Pani uniwerſalna na wſzytkich włożyła obligacya, ſiebie ſamey nie exkluduiąc, od chwalebney intencyi y abſtynencyi:

Pœniteamus & indulgentiam fusis lachrymis postulemus; Nieprzyiaciel nie daleko, za gorą, mi się nisko Bogu sprawiedliwemu *w* pokucie, żalu za grzechy, skruszę, upokarzaymy; Woyska przeciwne na zruynowanie Miasta nadciagaią, myśmy nie gotowi, nie mamy po temu siły *wy*ciągaymyż do Boga ręce; Już obozy Holofernesa rozłożone, namioty około miasta rozbite, składaymyż na twarde pięści ręce, przykładaymy do piersi, biimy się przed Bogiem, w piersi: *Pœniteamus*. łzy nasze same pobiią nieprzyiaciela, wylane gorzkie krople, ciężko skropią przeciwne siły; Tym sposobem Judyta z Holofernesem *in cinere & cilicio* certowała, ktorego zawoiowała; postem, pokutą, żalem za grzechy, szukaiac pomocy, na głowę zbiła. Tego sposobu zażyła Magdalena, szukaiac przy nogach JEzusowych zupełnego Indultu wszytkich grzechow, szatana oszukała; Serdecznemi łzami grzechowy pożar, piekielny ogień w sobie ugasiła, czarta mocno skropiła; iako mowi Chryzostom S. *Multus peccati ignis, atq; modica extingvit eum lachrima, nam lachrima rogum extingvit peccatorum.* Precz szatanie do piekła, iużci słusznie goracemi modlitwami Magdalena do piekła; szukaiac łaski JEzusowey, iuż cię dużo oszukała, á uszukawszy, iak nic dobrego porzuciła, y tobą wzgardziła. *Ezechielis* I. Doyrzał Prorok sweryczny*m* okiem że koło w kole zostawało: *Rota in medio rotæ* Fortun ziemskich, Pańskich, uieżdżaiacego *w* momencie szczęscia

ſzczęscia, ſweryczne kołko, na cyrkularnym swiecie, iak koło we środku koła, ktore w potocznym biegu nie długo ſię daie widzieć; Fortunne nieſtatecznego ſzczęscia, koła, iednych, na tryumfalnych wozach wyſoko poſadziwſzy, pompatycznie na widok ſwiatu przewożą, drugich z woza z ſadzaią; iako Maioli piſze; *Fortuna à plerisq; omnipotens vocata eſt, quod pro arbitrio poſſit divitias commutare, victorias largiri, pauperem ſublevare, & opulentum deprimere*; Co chce to robi na swiecie ſzczęscie, iak chce tak obraca ludzi, fortuny koło; iednych bierze na pańſkie wektury; innych z woza pod koła wozowe zrzuca; Jednych z honorem wiezie; na drugich ſromotnie, z hańbą godnego imienia, wyieżdża. Barzo dufał ſzczęsciu w Anglij Krol Edward, więc na wſzelaką ſię rozwiozł wolnieyſzego życia roſpuſtę, trzymaiąc o ſwobodney fortunie, że Krolestwo iego, koronę, zawſze będzie ſtatecznie piaſtowało, ale inaczey ſię ſtało: wnet przeciwnym traktem ſkręciła koło; Bo gdy ſię z wielkim woyſkiem, na Szkotow wybrał, chcąc ich Kroleſtwo oſieść, iakoby do ſiebie należące, choc mu tego ſtolica Apoſtolſka zabraniała; Robertus Brusius, na niego ſię wyprawuiąc, kazał Woyſku ſpowiedź odprawić, komunikować, y modlitwami ſam błagał Boga, S. Filana ktorego ramię w ſrebro oprawne, miał w Woyſku; Niosł przed iego Woyſkiem Krucifix, Mauritius Opat przed ktorym wſzyscy na twarz padli; co widząc Anglikowie rozumieli że ſię im poddali, ale gdy wſtali, y na Anglikow mężnie uderzyli, padł poſtrach na Anglow, y zaraz uciekać poczęli, a Szkotowie ich na pięcdzieſiąt tyſięcy trupem położyli; zacnych dwiescie Panow; Krol Edward, ledwie łodzią umknął, ſtawſzy ſię odmienney fortuny przykładem. Fortunne koło w drugim kole *Rota in medio rotæ*. Jak chce tak ſię kręci ſzczęście, idąc z ludźmi na wykrętke. Jeżeli ſpoyrzemy na polityczne Francuſkich, Polſkich, Niemieckich tańcow cyrkuicye, y tam obaczemy koło w kole. *Roku* 1286. W Szkocyi, Alexonder Krol tameczny, na wtorym weſelu z Oblubienicą z aſſyſtencyą wielką tańcuiąc, obaczył po wſzytkich tańcuiących, na końcu, umarłego bez ciała, kosciſtego, koło tąneczne zamykaiącego; przeſtraſzony Krol, y wſzyscy tańcuiący, wzięli w uwagę wieczności ſwerę, dali tańcowi pokoy. Roku 1374. W Niemczech ludzie tak cięſzki zawrot głowy, podobny do ſzaleńſtwa, mieli, że w tey nieuleczoney Manij, wychodząc z domow, po cmentarzach, w kosciołach tańcowali, wołaiąc; taniec S. Jana. Ludwika Magdeburſkiego

Xiążęcia

Xiążęcia, w ostatki tańcuiącego lubieżnie z niewiastami, gdy się dom zapalił, w ktorym swywolnieyszey uciechy zażywał, uciekoiącego, kręcone schody, śmiertelnie skręciły. *Rota in medio rotæ.* Obrotne zaś życie Sług Boskich, prętkie do dobrego, obrotne do chwały Boskiey, iak na kołowrocie; gdzie cnota, y Duch Swięty popchnie na lepszą drogę, tam się toczy, y spieszy. Ten spieszny obrot upatrzył uczony Mendoza w S. Magdalenie: *Rota, stans super rotam sit tibi Magdalena Mulier volubilis.* Nie Swiat cirkularny z Magdaleny tryumfuie, ale Magdalena ze Swiata, swiatowe obroty, y iego potoczną swerę rzuciwszy pod własne nogi, depce *Rota stans super rotam.* Swiatowe zabawy od siebie relegowawszy, Habakukowemi cugami do Zbawiciela JEzosa przyiechała. *Habac.* 3, *Quadrigæ tuæ salvatio.* Na piekielnym szatanie wyiechała, szukaiąc JEzusa, biesa oszukała. W dzisieyszy dzien Roku Pańskiego 1456. S. Maryi Magdaleny, wzywaiąc Boskiey pomocy przez intercessyą tey Cudowney Penitentki, pod Belgradem S. Kapistran zwyciężył Turkow. Xiążę Salernu Karol od Rogieryusza na Woynie poymany, w Barcynonie więziony, S. Maryi Magdaleny w więzieniu wzywaiący, od niey nawiedzony, ktora mu obiecała uwolnienie, y o swoich relikwiach oznaymiła, aby ie ze Krwią Pańską JEzusową, w Ampułce będącą, y z głową jey na ktorey były włosy otarte o nogi Chrystusowe, y skora na głowie, ktora po Zmartwychwstaniu od Pana dotkniona była, przenieść kazał, (*Annal. Ecclesiæ*) y tak go S. Magdalena cudownie za mil trzydzieści przeniosła do Narbony. S. Franciszkę Rzymiankę, do siebie nabożną Dewotkę do miłości Boskiey pobudzała: (iako pisze *Annus Cœlestis*) mowiąc: *Comprehende illud Bonum quod te thesauris suis implet.* W tym się Imieniu kochała S. Magdalena *de Pazzis*, ktora widziała w wielkiey chwale iuż w Niebie kroluiącego S. Aloizego Gonzagę Soc. JESU, y w zachwyceniu, mowiła: O iak wielką Chwałę ma Aloizy, Syn Ignacego, nigdybym temu niewierzyła, gdyby mi tego nie pokazał Pan JEZUS. Osobliwie kochaiący Swięte Sługi swoie, Magdaleny: niech będzie pochwalony JEZUS CHRYSTUS na wieki, Amen.

KAZANIE



KAZANIE.

Na S. Jakoba Apoſtoła.

Puto, quod Deus nos Apoſtolos, noviſſimos oſtendit. 1. *ad Cor.* 4.

Rozumiem że z tąd nayprzyncypalnieyſza S. Jakoba oſtentacya, iż ieſt w kompucie miedzy oſtatniemi.

NIe trzeba wzgardzonemi u Swiata, y gardzacemi światem, gardzić; ani w lekkim odzieniu, lekce ważyć; nie radzę ani życzę poſtponowanych poſtponować; na ſzarym końcu ſiedzącemi, ſzarzać. Na oſtatnim mieyſcu po inſzych gosciach zaproſzonego, Ewangeliczny goſpodarz, przy publiczney ochocie, pierwſzym częſtuie, do tego wyżſzym mieyscem: *Amice aſcende ſuperius.* Gorzkie, niepoczesne, gorczyczne ziarko, przyſzło do tego wzroſtu, że inſze więkſze naſięnie przeroſło: *Majus eſt omnibus oleribus.* W więkſzym walorze poziemne drobne dzieci u Nieba: *Talium eſt Regnum Cælorum*, niżeli rozłożyſtego y wyrosłego Majeſtatu Perſonaci. Y ſzare nikczemne atomi, z illuminacyami ſłonecznemi emuluia; drobna kropla w morzu, rowna z obſzernym morzem bierze denominacya: wody. Pod nogami ludzkiemi z drobnych piaſkow uformowana ziemia, tak wiele repreſentuie w ſobie Państwa, Kroleſtwa, ile na ſobie pia-

ſtuie koron y Maieſtatow: ktoż ſię nie nachyla do ziemi?
kto na kolana nie upada ziemi? kto czołem nie biie ziemi?
Wielka w ten czas odebrała, mała kwota, konſolacya, więk-
ſzego nabrała ſerca, kiedy iey Syn Boſki nie płonnym ap-
promiſſem deklarował wieczna koronę: *Nolite timere pu-
ſillus grex; Complacuit Patri Veſtro, dare vocis Regnum.*
I to, co ieſt w oczach ludzkich ſubtelnym y nikczemnym
włoſem, Pańſkie głowy y ſkronie zdobi. Jakoba dzis więk-
ſzego *A*poſtoła czczemi *S*więto: aż ten y ſiebie, y w ſwo-
iey o ſobie wielu inſzych *A*poſtołow, powagę, poniża, o-
ſtatnia uſługa. *Deus nos Apoſtolos noviſſimos &c.* Prze-
cięż Jakob Apoſtoł *w*iękſzy, ma tituł: więkſzy; ktory z
inſzemi *A*poſtołami, rozumie ſię bydź, mnieyſzym oſta-
tnim: *noviſſimos.* Rozumiem że z tad naypryncypalnieyſza
S. Jakoba oſtentacya, iż ieſt w kompucie między oſtatnie-
mi. O tym w Imię Pańſkie.

OStatnia uſługa, od życzliwych przyiacioł przez transparencyalne pogrzebowych ogniow apparencyie, widoczna ieſt oſtentacya, zeſzłego ze swiata Nieboſzczyka, ktorego zabrała *Mors ultima linea rerum.* Młodſzy y oſtatni między bracia, po zeſzłych anteceſſorach Rodzicach, do pryncypalnieyſzey części należy fortuny. I ogniſte Niebo, chociaſz w Filozowſkich queſtyach y dyſkurſach, oſtatnie bierze mieysce: *Ultima de Cælo & metheoris Quæſtio;* przecięż widzi każdy, że wſzytkiemu swiatu iasno *w* okazałych luminarzach ſwieci. Od własnego Oyca, iak nieznaiomy, własny Syn Al-xy

przyięty za sierotę, pod ciemnemi schodami, ostatni w respekcie, siedmnascie lat żyiacy, po skończonym chwalebnie życiu, zaiasniał: *Nominis & Sangvinis relicto scripto.* Tym sposobem S. Ian Kalibita, za obcego przychodnia nieznaiomego miany w domu Oycowskim, ukryty, od Aniołá kryiomo karmiony, od samego Chystusa nawiedzony, y przywitany: *Salve Joannes, tuæ exercitationis tempus, & laborum tuorum certamen, completum est, post tres dies, ad me venies, ad illam Justorum requiem.* Większa miał część y powagę S. Ludwik Krol, u ludzi, gdy z pokory osobliwey, ubogich ludzi do krolewskiego stołu zasadzał, onym usługował, nogi umywał, umarłych sierot ciała do grobu prowadził: niżeli gdy siedźiał na Krolewskim Tronie. *Im* iaśnieysze słońce, tym więcey subtelnych promieni ku ziemskim prochom zniża, ktoremi podłe niknemne, drobne atomy, ku sobie ciagnie. Ostatnim się bydź rozumiał S. Paweł Apostoł, między Apostołami, *Minimus Apostolorum, non sum dignus vocari Apostolus;* aż mu złotym stylem pisże S. Chryzostom Panegiryk: *Ubi Seraphim volant, illic Paulum videbimus: In lingva Pauli sedit Deus, ea tantum loquebatur, quæ Deo grata erant: Cor illius cor totius Orbis, elementum nostræ salutis: Cor accensum & ignitum, Cælis sublimius, Orbe latius, radiis solaribus exhilaratius, igne ferventius, adamante solidius;* Do tey przyszedł publiczney stymy y ostentacyi, ktory się bydź rozumiał ostatnim w kompucie Apostolskim. Wspieram założona prawdę cudotworna laska podrożna

 złożona

złożoną w ręku S. Jakoba *Apostoła*; *4. Reg. C. 4.* każe Giezemu Elizeusz *wziąć* swoy podrożny kij, y położyć nad zmarłym chłopcem, żeby ożył: *Pones baculum meum super faciem pueri*; Boycie się ospali sludzy, leniwa czeladzi, Pańskiey trzciny, żeby was ciężko, y często do wycisnienia krwawego potu, nie okryła, ponieważ Sługa Boski Elizeusz, sludze swemu Giezemu, snem twardem smiertelnym zaspałego y uśpionego, *kijem swoim* chłopca każe budzić; Boycie się iednego *kija* spodziewaiąc się że z iednego każą sto kijow wyliczyć, bo ta setna liczba nayłatweysza do wyrachowania sto razy, sto plag, sto kanczugow, sto kiiow: Cięższa ta batalia niżeli pod *Kijowem*, z ktorey nie ieden zdrowo umknał, a z pod Pańskiego kija żaden nieumknie, ani uydzie, bo go oprawcy dobrze przytrzymaia. Cnotliwie czasem Panowie czynia, kiedy *Virgâ virtutis suæ*, złych, upornych, chardych, y tym podobnych złodzieiow, niecnotow, każą dyskretnie karać. Wiedząc z nauki Mędrca Pańskiego *Prov. 23. Noli subtrahere à puero disciplinam, si enim percusseris eum virgâ, non morietur, tu virgâ percuties eum, & animam ejus de inferno liberabis*; bo y Elizeusz nie bić kazał, ale położyć laskę, niby to pogrozić, zamierzyć się a nie uderzyć, fuknąć a nie zaraz puknąć, zamach uczynić a na mieyscu okrutnie nie zabijać: *Pones baculum super faciem*; Jak Papiezcy Spowiednicy, przy uprzywileiowanych konfessyonałach czynią, po spowiedzi y absolucyi w Częstochowie y Sokalu &c. pokutuiącego, skruszonego pænitenta, długiemi

giemi laſkami tracaia, umorzona duszę oſobliwie ciężkiemi grzechami, wſkrzeſzaiac, y ożywiaiac. Boſki to był kary inſtrument, kij Elizeuszow; *Eliſeus* z Haldeyſkiego *Deus ſalvans*, do zbawienia ludziom pomagaiacy. Rożnemi ſpoſobami do ſiebie ciagnie łaſkawy y miłoſierny Bog, człowieka grzeſznego; Częscia żelaznemi, woiennemi czaſami! *In virga ferrea*, częscia głodnemi y nieurodzaynemi latami, częscia ſmiertelnemi chorobami, a te plagi za naſze winy, powinny nas pobudzać do poprawy, lepſzego ze złego życia, do miłosci Boſkiey. Cudny to był Elizeuſzow kij, ktorym Giezy wſkrzeſił chłopca. Cudna *Moyże*ſzowa laſka, ktora gdy zakołatał w twarda opokę, ſkała krzemięniſta wydała z ſiebie kryniczna wodę. Cudna Aaronowa rozga ktora miała tę cnotę że czarnoxiężnikow trzciny ſkruſzyła: *Devoravit virga Aaron virgas eorum.* S. Bernarda laſka ſtraszna była bieſowi, ktora Narnińſka Matrona znacznego Domu, zaślubionego ſobie, od ſiebie czarta odegnała. Cypryſowa gałaź na grobie S. Nicety gdy wyrosła wiele chorych ludzi na rozmaite paroxyzmy leczyła. Proſte ożogi na coż ſie zdadza, żadney pomocy nie czyniac ludziom, tylko na rospalony ogień: *Stipitibus duris agitur, ſudibusq; præuſtis.* Do tego caſu Xiażęcia Radziwiła Sierotki w oſobliwey konſerwacyi podrożna laſka, ktora iemu służyła do Ziemi Swiętey w Ieruzalem u Grobu Pańſkiego, w Betleem u żłubu Iezusowego, zoſtaie w Nieswiżu. Mocna była obrona Hermogenesowi, laſka pielgrzymſka S. Iakoba, od ktorey czartowſkie ſiły pierzchały;

wſpierała lękliwego Hermogenesa przeciwko nieprzyiacielſkim ſiłom, impetycyom; A lubo wdalekiey peregrynacyi, przez rozwlekła, y daleka podroża, bez honoru wycierała katy, przyſzła do tey powagi że przed nią czartowſkie drzały potencyie; gdzie ſię tylko kij Jakobow pokazał, kazał, moca dana ſobie od Boga, czartoſtwu uſtępować. Ta to rozga chwalebna, palcat na ſławę, o ktorym ſłowa Jeremiaſza prorokawały *Ierem.* 48. *Virga fortis, baculus gloriosus.* Na Jakobowey pielgrzymſkiey lasce, korony, ſceptra, y trony Hiſzpańſkie, polegaia: *Hinc ſceptra accipere, & primos tollere faſces* Regibus *omen erat.* Laſka Iakoba *S.* niewzruſzona kolumna, na niesmiertelny zaſzczyt, Prerogatywę, Oſtentacya Imienia Apoſtolſkiego, y Narodu Chrzescianſkiego, *Primus honos, columenque gentis.* Niech ſię zaſzczycaia dawnieyſze wieki pałacami Pańſkiemi na ſtu kolumnach wyſtawionemi; *Tectum auguſtum, ingens centum ſublime columnis.* Ieden podrożny kij Apoſtolſki za ſto kolosow ſtanie, ktory w podroży z Jakobem nie ſto mil przeſzedł. *Numer.* 11. Moyżeſz żałosna kwerymonia przynoſi do Boga wſzech: *Cur impoſuiſti pondus, univerſi populi huius, ſuper me*; Wyſokich y wielkich tytułow Honoracie Moyzeſzu, tożeś to chćiał mieć *honorem ſine onere*? Za nic korony na Pańſkich głowach, ieżeli nie wiele waża, ieżeli nie cięża od drogich kamieni, od ſzacownego złota; Za nic krolewſkie iabłko kiedy będzie lekkie iak piłka; Za nic Hetmanſka buława ieżeli będzie ſubtelna, wycienczona iak trzcina; Wielka tam Pańſkich Iurisdykcyi powaga, gdzie iak

iak naywiękſza ludzi aſyſtuie frekwencya; A tyś nie kontent z uniwerſalney ludzi do ciebie należących, frekwencyi, żaląc ſię przed Bogiem: *Cur imo poſuiſti pondus univerſi populi ſuper me*; Wzdyć to zwierzchność maiący nad ludźmi ludzie, oto ſię ſtaraią, żeby mieli iak naywięcey ludzi; dobieraią do pary, do wzroſtu, do Reymentu, chłopa w chłopa; a ty będąc wielkiey buławy Hetmanem obozow Boga wſzechm: chcesz zbywać ludzi. Zwierzchność maiący Nowozakonny, y ty, y ty Moyżeſzu, *ab altiori ſubſellio* powierzoną nad ludźmi, obaczysz co do ludzi, co nie ieſt według twoiey imprezy, humoru, co nie ieſt po twoich plecach, znoś że chwalebną klemencyą, łagodną dyſſymulacyą, powolną pacyencyą wiedząc naukę Apoſtolſką: *Alter alteriûs onera portate*; I to maiąc na czętey pamięci: *Neſcit regnare qui neſcit diſſimulare.* Nieznośni byli ludzie Moyżeſzowey głowie, że głową iego Przełożeńſką, zwierzchnoscią Superyorowſką: *ſuper me*: wſzytkie głowy chciały rządzić, y wyżey nad Głowę, głowy własne: *Vniverſi populi*: chcieli podnoſić, czyli iuż w cale podnoſili. Nie tak by ſię były rządy przykrzyły Moyżeſzowi, żeby wſzyscy ludzie z Moyżeſzem według iego dyſpozycyi, Ordynacyi, Uniwerſału, ſobie poſtąpili; Ciężkiemi byli ludzie, słudze Boſkiemu, a Moyzeſz w tym prześladowaniu, do Boga ſię udaie. W naygorſzych afflikcyach naylepſze y naypryncypalnieyſze refugium do P. Boga, prętko y czeſto Bog wysłucha w kłopocie, modlitwę: *In tribulatione invocavi Dominum & exaudivit.* S. Paweł mowi; nie był bym prawdziwym Chryſtuſowym sługą, żebym ſię podobał ludziom. Prześladowanie ſię nam niepodoba, ale ieſt nam pożyteczne, y potrzebne; popycha nas ku Niebu; odrywa nas od ſtworzenia, ktore niepozwala abyśmi kochali Boga; utrzymywa nas w naſzey powinności; czyści nas od naſzych grzechow; umacnia naſze cnoty; brzydzi nam teraźnieyſze życie: wzbudza w nas pragnienie ſmierci, przynagla abysmy w ſobie wzbudzali chęć, pominąwſzy ſmiertelne życie, do niesmiertelnego żywota; Bog uzbraia wſzyſtkich przeciwnych tobie ludzi, na ciebie, aby cię przynaglali, na powrot do ſiebie; ſieie czernia na wſzyſtkich twoich uciechach, aby twemu na nich przeſzkadzały odpoczynkowi, aby cię oderwał od wſzelkiego ukontentowania ktore maſz w ſtworzeniu, y do ſiebie cię nawrocił; nie może chcieć grzechu, ale chce powſtania z grzechu; nienawiedzi prześladowcę, ale kocha prześladowanego. Mawiał S. Franciſzek Salezyuſz że czas przeciwności, y utrapienia, ieſt czaſem żniwa; że Bog mowi za tych ktorzy milczą; [illegible] koronuie cierpliwość ich chwał [illegible] końcem; że [illegible]

[illegible] tey

rzy żeby mu czyniono krzywdę, y dla tego nigdy się nie gniewa; Cierpmy (mowił do iedney Matrony w ucisku zostaiącey) y opuśćmy Boga w Jego pociechach, a podźmy za nim boleiącym, cierpiącym, krzyże, przykre słowa, łaiania cierpliwie znoszącym, *Universi populi.* Rupertus Moyżeszowe słowa explanuie, y applikuie do Apostołow: *Afflictio hæc humilitas est, quæ ad portandum orbem, id est Ecclesiam regendam, constantes Apostolos facit.* Między dwunastą Apostołow S. Jakob dzisieyszy, przyiął ten ciężar na siebie, nosząc na sobie powagę, rządy Kosciołow Jerozolimskich, y Krolestwa Hiszpanskiego; Wiemy z experiencyi, że kto nosi na sobie wielką machinę uniża się, y skłania do ziemi, drobnieie y maleie przy ziemi, z widoczną tego reprezentacyą co dźwiga, oraz z remonstracyią własney siły: Wszelkich sposobow, y ostatniey siły zażywał Jakob, przez pracowite utrudzenia podrożne, pokorne usługi, służąc kosciołom pierwszym, z kąd się y Koscioła S. y Jakobowego Imienia, naylepiey wydawała ostentacya; *Puto quod Deus nos Apostolos novissimos ostendit.* Walesoletanski Doktor Mendosa, winszuie Apostolskiey pracy S. Jakobowi, y koronie Hiszpanskiey, że S. Jakoba obrawszy sobie za Pryncypalnieyszego Patrona, Jego Honor piastuie: *O gloriosum Apostolum, qui primus omnium Apostolorum, Domini calicem bibere meruit!* O *gloriosum Hispaniæ Regnum, tali Patrono munitum!* A nie tylko Publicznym, Chrzescianskich koron, pokazuie się bydź Patronem, ale y prywatnych w szczegulnosci ludzi do siebie nabożnych, iest nie trudnym, w trudnych okkurrencyach Protektorem. Pisze Jacobus *de voragine*; Nie ktory Młodzian (iak ludzie mowią) paliwioska, nie tak ze złey woli, iako z przypadku, ogniem wielką szkodę uczynił, złapany, do sądu oddany, od sądu na stos ognisty dekretowany żywy, iak mu począł ogień do żywego przypiekać, wzywa S. Jakoba z kompostelli, pomocy, widocznie wyrwany z ognia, żadney lezyi na ciele nie maiąc od ognia: wzięty drugi raz do pala żelazem przykowany, ogień tylko żelaza rospalił, człowieka niedotknął, wzywaiąc Jakoba Apostoła protekcyi, od dekretu y ognistey exekucyi uwolniony. Galatow obywatele chcąc czcić w bliskosci kompostelli S. Jakoba Imię, sprzedaią dziedziczne possessye, domy, kamienice, Rezydencye blisko Grobu S. Jakoba zakupią, arenduią, Włości, folwarki, chcąc mieć bliską y łatwieyszą sposobność w nabożenstwie do S. Apostoła.

Za co chwalebny w S. Jakobie, niech będzie od nas pochwalony JEzus Chrystus na wieki wiekow Amen.

KAZANIE



KAZANIE.
Na S. Annę.

Precium ejus. Quæsivit lanam & linum Prov. 31.
Z tąd większy walor S. Anny, że maiąc się dobrze, chciała się mieć lepiey.

NIe bardzo się zbogacił, kto bogactwa, y dostatkow, w miękkey wełnie y bawełnie, dopieroż w kobiecem lnie, w konopnych włosach, szukał. Zdradziło wielkiego serca kawalera Holofernesa w konopnym namiocie szczęscie *Judith. 18. Holofernem sedentem in Conopæo*, tak że na wszytkim, nawet y samym życiu, smiertelnie, y sromotnie polegszy, usiadł. Fortuny obrotne koła, wszelkiemu szczęsciu, z miękkey kądzieli uprzędły bardzo słaba nić, po ktorey nic: *Omnia sunt hominum tenui pendentia filo*: urwie się za czasem, wykręcona frantowskiemi wykrętami, fortuna. Znać że cięszko, y znacznie wten czas publiczne szczęscie zawiodło, chociasz złote runo szacownego Junoszy, kiedy się u Mędrca wstydliwym oblało rumiencem (*Senec. in Herc.*) *Repetita bibit lana rubores.* Powszechne to przysłowie, z pospolitego ubogich wieśniakow gminu, na wyrwana wyniknęło: wyrwał się iak Filip z konopi; ostatni walor fortuny, nawyrwana szczęscie. Chciwi konkurrenci, pracowitemi okkurrencyami pilnemi zabiegami, ubiegaiący się do zni-

 komey

komcy fortuny, *de lana Caprina*, wzawody chodzą, w czym się często, y ciężko zawodzą: Jak owi bogacze we dnie, y w nocy myśląc pewnie o nabyciu fortuny, gdy przemyślne głowy na krotki sen ułożyli, w ręku nic nie znaleźli: *Dormierunt viri divitiarum, & nihil invenerunt in manibus.* Inszego szczęścia probowała, y szukała S. Anna, szukała wieczney fortuny, pilnowała nieśmiertelnego waloru, upatrowała szczegulnie tego, a żeby S. Patryarchini na niczym nieschodziło. Ztąd większy walor S. Anny, że maiąc się dobrze, chciała się mieć lepiey. O tym w Imię Pańskie.

NIgdy się chćiwość y łakomstwo na doczesne rzeczy, w ludziach, nie nadaie. Pod czas wielkiego konkursu ludzi na Uroczystość Zwiastowania N. Maryi, gdy łakomy na pieniądze, potrzebnemu, nad słuszność, drożey za Real Hiszpański, skopowa głowę przedał, iak się o tym dowiedział B. Salwator, strofował łakomego, prorokuiąc, że zbiorow iego ani on, ani dzieci iego, w krotce nie będą zażywali, stało się tak w krotce, y dzieci łakomego, y on sam pożegnał się z tym swiatem. Inni za chciwość trędem karani z Janem uczniem S. Makarego. Kantuaryiski łakomiec, przed śmiercią, kazał odstąpić Xięży od siebie na krotki czas, mowiąc przyidziecie tu pochwili, gdy Xięża odstąpili, sługę przynaglił, żeby mu podał szkatułę; złota, y srebrna moneta natkawszy gębę, mizernie duszę wyźianał. S. Beatryce, gdy Lukrecyusz niesłusznie, wydarł folwark, w krotce przy publiczney

ochocie

ochocie, usłyszał głos z dziecinnych ust rzetelny: *Audi Lucreti, occidisti, invasisti, itaq; datus es in manus inimici;* ktorego w oczach wszytkich porwał bies, rzucił pod stoł udusił. We Francyi, mieście Leonikom, (Anno 1486.) trzey rzemieśnicy się kochali iak dway bracia, Piotr, Antoni, Gwilelm, gdy Piotr dostał za robotę pięćdziesiat czerwonych złotych, Gwilelm y Antoni to widząc, zmowili się na Piotra, zabili, pięniadzmi się podzielili; ruszyło Gwilelma sumienie, y rzecze: dusześmy nasze cięszkim grzechem zmazali; Rzecze Antoni: ktoż wie o tym, odpowie Gwilelm: Bog, y Matka iego, ktorey tu Obraz zostaie; drugi z bluznierstwem ciał w Obraz pod oko, krew się luneła z Obrazu: ludzie dali znać sadowi, wzięto y mężoboycę, y Obrazoboycę surowo karano. Chciwych zaś na święte rzeczy, ktorych chętka bierze do dobrego, z dobrego do lepszego, wielkiemi, y osobliwemi darami, faworami, Bog, y Niebo koronuie, y nadgradza. Nie dosyć na tym było Pawłowi Apostołowi, że zostawał na funkcyi Apostolskiey, że się rezolwował na dalekie podroże prace, trudy, więzy &c. zta ochota: *Audet quis & ego, ministri sunt plus ego;* Jak S. Bonawentura nauczył Nowicyuszow, kiedy was będa pytali proszacych się do Zakonu: *Ad quid venisti?* Odpowiedzcie, In *dies proficere*: Nie kontentuie się iednym cnotlywym aktem iedynie maiacy ukontentowanie w Bogu, ledwie go możesz oderwać od Nabożenstwa; cnotliwemu mało na iedney cnocie, za nic sobie ma, kiedy raz sobie dobrze postapi, zamysły, chęci, y *desideria* iego, pobne

dobne do owych o ktorych Prorokował *Syonski* koronat *Psalm.* 83. *Ibunt de virtute in virtutem.* Chciwy dobrego, miawszy wszytko dobre, ieszcze więcey lepszego pragnie; Takiego w dobrym łakomego znalasł Seneka: *Inventus est, qui post omnia inventa, aliquid concupisceret. Ioannis* 19. Chrystus Pan cięszkie *wy*trzymawszy męki, katownie, więzy, bicia, zelżenia, kalumniie, cierniowy wieniec, na ostatek krzyż, iuż iuż maiacy konac, woła: pragnę; Iużci się to niesłychane od wiekow dzieło zbawienia zakończyło; iuż się na Tobie spełniły wszytkie Profecye, poczawszy od naypierwszych, aż do ostatniego Proroka; iuż się y samym nayokrutnieyszym katom, ciebie dobry JEzu mordować, katować, biczować, krzyzować, uprzykrzyło; słowem, wszytko się skonczyło: *Consummata sunt. Ut Consummaretur scriptura. dixit sitio.* Bazyli Seleuciensis, daie racyą: *O desiderium passione majus! o desiderium in solam futuri cogitationem intentum!* Już nie było gdzie w ciele Chrystusowym spilka tknać, a ieszcze poki ducha staie, woła: *Sitio.* Pragnie większe, cięższe nad ciężka passya; wiele, y owszem wszytko dobrze nam wyświadczył *w* męce swoiey niewinney, ale ieszcze coś więcey miłość Jego Swięta ku ludziom pretendowała. Podobne mieli pragnienie naśladuiacy JEzusa, ktorzy się w tym S. łakomstwie, y pragnieniu niemogli ugasić; o ktorym Doktor Koscielny *S. Augustyn* napisał: *Nimium avarus est, cui tu non sufficis.* Miała wielką łaskę Boską S. *Anna*, gdy

gdy ſkłonność miała do czynienia wſzelkiego dobrego, bo według nauki S. Hieronima, była ſprawiedliwa przed Bogiem, zachowuiac przykazanie Jego, chodzac w drodze pobożności; doſyć było na tey dobroci S. *A*nnie do zbawienia, do pozyſkania łaſki Boſkiey, do utrzymania żywota wiecznego, według nauki Chryſtuſowey: *Si vis ingredi ad vitam, ſerva mandata*; Nie kontentuie ſię tym S. Patryarchini; na trzy części roſporzadza dobra dziedziczne własne, iednę maiętność Kosciołowi Bożemu, y kapłanom oddaie, druga ubogim naznacza, trzecia ſobie z Joachymem do wyżywienia zoſtawuie. Wielka twoia dobroć, cnota, S. *A*nno, wielka ſzczodrota na Kosciol, na *S*zpitale na Duchowieńſtwo, na ubogie, iużeś temi cnotami ſobie y duſzy ſwoiey dobrze uczyniła; nie przeſtaie na tym, ale ieſzcze więcey pragnie, proſi Boga o potomſtwo, z ktorego by mogł mieć chwałę ſwoię; Uproſiła Corkę przedziwna Nayś: Marya Matkę Boſka, ktora Chryſtuſa porodziła; Skryptor żywota *S.* Anny dokłada: Pewna rzecz, że ta Pani, to ieſt *S.* *A*nna, wſzytkich cnot y wielkich darow Bożych była pełna, większe, y ieſzcze większe, w ſobie chęci, żadze, formuiac, żeby iak naywięcey ſobie mogła ſkarbić darow Boſkich. *Gen: 19.* Rad gościom Niebieſkim *A*braam kazał ſię czym prędzey zakrzatnać koło ſtołu, y obiadu: *Ingreſſis, domum illius, fecit convivium.* Y z imienia, y ludzkiey generozyi ku Boſkim ſługom, u Boga y ludzi: *Pater Excelſus.*

Nayprzyncypalneyszy, honoru, imienia gospodarskiego Promotor, wystawiony stoł dla gośći. Wielkie imię po- wstaie, z wystawionych stołow. Wielkiego imienia Karol Cesarz piaty w Akwisgranie, wielka ochotę sprawuie za- proszonym do siebie, u siebie, Xiażętom postronnym, gruchnęło Cesarskie *Vivat*, po Tureckich, Moskiewskich, Polskich, Francuskich, Hiszpanskich &c. granicach. Polityczny Historyk, przeczytawszy Swięte Historyie o Estery Krolowey obiedzie, daie Esterze ten *Panegiryk*. *Sancta & Religiosa Mulier.* Chlodoweusza Krola naylepiey ogłosiła Imię, ochota, ktory zaprosiwszy na swoie własne chrzciny Swiętego Wedasta Biskupa, iako własnego Pasterza, gdy pułmiski trucizna zaprawione od nieżyczliwych Krolowi na stoł przyniesiono, Swięty Bi- skup, poznawszy zdradę, Pasterskim przeżegnał krzy- żem, skruszone, y potrzaskane, od znaku S. krzyża ze- brano zestołu. Podrożnym nieżałuie chleba w Domu swoim Abraam dostatni, podostatku: *Ingressis, domum illiûs, fecit convivium*; Y coż więcey? daley litera S. przydaie, że na przydatek: *Coxit azyma & comederunt*; albo nie dosyc mieli? albo się nie kontentowali Ban- kietem, że gościom ieszcze trzeba było przydawac słod- kie kołacze? *Stoicus*. na to mieysce mowi: *Quæ- runt, quemadmodùm post saturitatem quoquè, esuriant*; Swięci to byli gośćie w Domu Abraamowym goszcza- cy w postaci pielgrzymow, Aniołowie, ktorzy gdy się gdzie

gdzie dobrze maią, lepszey wygody szukaią, gdy w ktorym człowieku sposobność do dobrego do cnoty, chwalebnego życia widzą, większych inklinacyi upatruią; Anjelski to Traktament, gdy człowiek o rzeczach świętych, niebieskich, o chwale Boskiey traktuie, y im większe w sobie do dalszego dobrego chęci wzbudza, świętym Aniołom do siebie większą ponętę daie. Chęć Swiętey Anny była z dobrego w lepsze postępować, w Dom swoi podobnym pragnieniem, przez Corkę swoię N. Maryą Krolową Aniołow, Chrystusa Pana Wnuczka swego, Krola Aniołow, z assystencyą Anielską sprowadziła, ktora w Domu swoim po Anielsku żyła; Ale na co proszę maiąc się dobrze w dobre uczynki, większych pragnęła? Wiedziała prorockim Duchem iako druga *Anna prophetissa* ta S. Patryarchni, że w przyszłych to iest teraznieyszych Archikonfraterniach, Bractwach, wiele miała mieć na regestrze Siostr y Braci zapisanych, więc się o tak wiele zasług starała, żeby służącym sobie w tym Brastwie wielkiemi swemi zasługami przed Bogiem dopomagała; myśliła dobrze o tym głowa Swiętey Anny, żeby każdemu z Siostr, y Braci swoich, dobre mieysce w Niebie obmyśliła; Tę S: Anny Głowę w Moguncyi około wieży Koscielney, robiąc mularz, gdy ukradł z Kosciola w srebro oprawioną, y do Durenu Dioecezyi Kolenskiey, w Xięstwie Iuliaceńskiem będacey, zaniosł, przyięto z wielką czcią S Głowę, przy ktorey Cuda wielkie nastąpiły; Pracowali około rekuperacyi Moguncscy Kanonicy, ale nic nie wskorali, bo Dureńskie Miasto, zaniozszy Supplikę do Papieża, Papieskim Dekretem przytrzymaną, w osobliwym honorze, y poszanowaniu, konserwuie Przy Annie S. tam to się Błogasławieństwo zostało, ktore z Boskiego ramienia Duch Pański komuś Bogoboynemu deklarował *Deut.* 30. *Abundare te fecit Dominus Deus tuus. in cunctis operibus manuum tuarum in sobole uteri tui. & in fructu. ac & in rerum omnium largitate.* Miała w Domu swoim wszystkiego dobrego łaskę Boską *Anna gratia*; Miała Coreczkę N. Maryą *plenam gratia*; Miała Chrystusa Iezusa; *Vnigenitum plenum gratiæ*; ktorych nam szczodrą larg cyą kommunikuie, na pogotowiu w ręku piastuiąc te dwa Naydroższe depozyta: Choyna w samym skutku, rzeczy, y w Imieniu: Anna; *inverso modo*, daiąca, na, nikomu do siebie przychodzącemu. nie umyka tych Swiętych Skarbow. Szczodra była Krolowa Bona. rzeczą y uczynkiem, Pani dobra, ktora swoiey Patronki Anny S. wprowadziła Archykonfraternią do naszego Koscioła Warszawskiego, Papieskiemi, y Krolewskiemi utwierdziwszy Przywileiami, aby z tamtąd na wszystkę Koronę Polską, y Wielkie Xięstwo Litewskie, do

inszych

inszych Kosciołow przez kommunikacyą, tego przeswietnego Bractwa; (w ktorym naypierwey, pierwszych prerogatyw Dygnitarze, zapisowali swoie Imiona) partycypacya wychodziła, Ale Babusia Iezusowa przechodzi choyną szczodrobliwością, choynych Largitorow; Dzień S. Anny *larga dies*. Olorius w Kazaniu, pod podobieństwem pięknego drzewa, chwali S. Annę: *Benedicta arbor, quæ fructum vitæ, Mariam nobis protulit*: Iak z urodzaynego drzewa powabny owoc możesz wziąć łatwo, tak od S. Anny bez wszelkiey trudnosci odbierasz pożytek. Tritemius Opat nazwał S. Annę: *Gazophilacium Dei*; Dwa bogate kleynoty, Boga uczłowieczonego, y N. Maryą Matkę Iego, trzyma wręku na pogotowiu, gotowa swoim Konfratrom, bez dilacyi konferować; Ta droga koncha dwie szacowne perły Siostrom swoim na Ozdobę ofiaruie. Gdybyśmy mieli taki affekt do S. Anny iaki miał ow Konfrater (o ktorym Polius) ktory punktualnie odprawuiąc zwyczayne pacierze na część S. Babusi Iezusowey, złożony chorobą, nawiedzony od S. Anny, y Nas: Maryi, pozdrowiony mile: *Salve mi frater dilectissime*; chory rzecze: *O Maria non sum dignus dici frater tuus*; à N. Marya odpowie: *Si Anna Mater mea, in corde tuo semper tibi dilecta Mater fuit, ergo frater meus es, & omnes devotè eam colentes fratres, & sorores, mei sunt: en adsumus jam reseraturæ tibi januam cæli, veni coronaberis*; W tym momencie czasu szczęsliwie skonał. Iak wielka szczęśliwość, bydź sługą S. Anny y N. Maryi, S. Koleta widziała w zachwyceniu, iako Anna S. wesoło przyiąwszy iey prożby, złożyła ie w złote naczynie, y w komitywie inszych SS. Patronow, ofiarowała P. Bogu, upraszaiąc, aby do końca raczył pobłogosławić miłośćiwie pokorney służebnicy świętym zamysłom. Kończę affektem Tritemiusza Opata wzbudzaiącym do uczczenia Anny Swiętey: Tę sobie Bracia za Patronkę obieraymy, codziennie osobliwym nabożeństwem chwaląc; Niechay Annę S czczą Stany małżeńskie, bo swoim świętym płodem podobała się Bogu, ktoremu za Matkę bez zmazy grzechowey, Corkę swoię N, Maryią wydała. Niech chwalą Annę S, Wdowy, ktorym świętszego życia sposoby podała. Kochay Panieńska dostoyności, bo Panienkę taką porodźiła ktora wszystkie Corki doskonałością, łaską, u Boga znalezioną, y samych Aniołow przechodzi &c. Za co niech będzie pochwalony Iezus Chrystus na wieki. Amen.

KAZANIE.
Na S. Wawrzeńca.

Hilarem datorem diligit Deus. 2. *Cor.* 9.
Szkoda bydź ſkąpym przeciwko Bogu dawcy choynemu.

SKurczone ku Bogu, y ludziom dla Boga, ludzkie ręce, nieumiecie uymować ſobie Boſkiego Serca, kiedy powierzone ſobie do własnych rąk ſzczodre dobrodzieyſtwa Iego, w własnych, bez kommunikacyi potrzebnemu, ściſkacie ręku. Odwraca od was Oycowſkie pierſi *Largitor omnium bonorum Pater totius conſolationis*, gdy w cale Oycowſkiey protekcyi, dobroczynney munificencyi potrzebnemu umykacie. Nie dał Bog Wſzech: błogoſławienſtwa ſwego, wężowi: *Gen*: 3. *Maledictus es inter omnia animantia*; Uchoway Boże tych podobnego przeklęctwa, ktorzy noſzą ſkurczonego węża w kieſzeni. *A* zaś kronika *Dziejow Apoſtolſkich*, tym daie Boſkie błogoſławienſtwo, ktorzy więkſzą maią ochotę, do prętkiego dania, niżeli do łapczywego brania *Act*. 20. *Beatius eſt magis dare quam accipere*. Ktoż kiedy w śmiertelnym życiu dał dobre ſłowo smierći? ktora wſzytko ludźiom, z ludźmi zabrawſzy, oczy tylko ludzkie, w cieplych łzach pławiac, żadnego profitu, ani kontentacyi nieczyni: *Omnia mors aufert reſtituitq; nihil*. Smierci ſię

 rownaią

rownaia żyiacy, ktorzy iako żywo, na żywy Bog proszacym, potrzebnym, nigdy nic dobrego nie czynia. Szczodrym duchem żył ku ubogim ludziom, y Bogu, *S. Wawrzeniec*; niekurczył się S. Lewita *wyciagniony* na ognistey stali, stali ubodzy, sieroty, potrzebni, przy szczodrym Opiekunie, choynym *Protektorze*, rozrutnym Jałmużniku: *Qui thesauros Ecclesiæ dedit pauperibus.* Ubogim znaczna dystrybutę uczynił skarbow, do siebie przychodzące sieroty, koscielnymi dochodami wspomagał, a Bogu na ofiarę siebie samego *wesoło* konsekrował; Pokazuiac każdemu: że szkoda bydź skapym przeciwko Bogu, dawcy choynemu. *O tym w Imię Pańskie.*

NIech kto chce, iak chce, y iakemi chce figurami, prekonizuie S. Lewitę *Wawrzeńca*. Niechay pod podobieństwem ognistego Fenixa, z płomienistych popiołow, w *nowe* życie wylatuiacego, chwali, dodaiac to: *Perit ut vivat.* Niechay pod Allegrya Piraufty robaczka swiecacego się, illuminuie, z tym addytamentem, że: *Non sentit incendium.* Niechay w Metaforze laurowego drzewa, remonstruie: *Fragrat & resonat.* Niechay tryumfalnemi ogniami, wymyślonemi *de novo* feierwerkami, illuminuie, z inskrypcya: *Ad sublimia semper.* Niechay w polerowanym złocie reprezentuie, y nad drogie złoto sobie szacuie, z podpisem: *Ardet ut luceat.* Niechay w iasnoświetnych lustrach adumbruie: *Alcior quo splendidior.* Mnie dziś każącemu o S, Wawrzeńcu, do mowiacych

cych uſt, y ięzyka, przypadły ręce (ktore ſercem całuię) Wawrzeńcowe, ręce ogniſtego Lewity ſzczodre, choyne; Przenoſzą te Swięte ręce, wynoſzące ubogim, potrzebnym, ſierotom, ſkarby, tamtego ręce, o ktorym Propertiuſz: *Nonne putas, miras, hunc, habuiſſe manus.* Czego potrzebnego pretenduie ſerce, ſzczodrze kommunikuia Lewitowe ręce: *Quidquid amas, dabit illa manus*; a lubo żelaznemi łancuchami widziemy do kraty przywiazane ręce, y wyciągnione iak ſtrony z prawey y lewey, z tey y tamtey ſtrony: tym ſamym, nie ma ſkurczonych rąk ku potrzebnym, ſierotom, ubogiem, mendykantom; Y chociaſz uzbroiony Wawrzeniec, w żelazney zoſtaie broni, nikomu iednak, do ſiebie na odebranie ſzczodroty, przyſtępu nie broni: *Par donis armisq; manus.* Nie za żelaznemi drzwiami zamknięty, ale na żelazney kracie położony S. Lewita, widoczny wſzytkim, każdemu, w potrzebach wolny przyſtęp, do odebrania dobroczynney łaſki. Macie ſieroty, ubodzy, z S. Wawrzeńca, choynego drugiego Marcina ſzczodrego; wiedział Marcin za co dał ſztukę płaſzcza urznać, wiedział y widział S. Wawrzeniec, za co, y na co, eleemozyny na ubogich ſpendował, pokazuiac ſzczodremi rękami każdemu to: że ſzkoda bydź ſkapym ku Bogu, nam ſzczodremu. *Numer. 17.* Gdy niewidoma ambycia niektorzy zaslepieni, konkurrowali o pierſzeńſtwo, każe Bog Wſzech: wſzytkim wziać kije, czyli laſki w ręce, obiecuiac, na remonſtracyą Elekta, że

iego laſka zakwitnie : *Quem ex his elegero, germinabit virga ejus. Invenit germinaſſe virgam Aaron in Domo Levi, & turgentibus gemmis, eruperant flores, qui foliis dilatis, in amigdalas deformati ſunt*; Ten że to w honor, reputacya, ſtymę, y koronę kwitnie, u ktorego w ręku laſka zakwitnie ? Nie inaczey, tym *de jure & juſtitia* należy *Virga directionis, Virga Regni*, ktorzy trzymaiac ſię praw Boſkich, koscielnych, konſtytucyi politycznych, koronnych, utrzymuia *in flore Volumina legum*, prawami ułożone foliały, *virgâ virtutis*, na pociechę Oyczyżnie, dobra kommunalnego, Swiętey Religij na konſolacyą, żeby mu ſłuſznie bez pochlebſtwa przyznać: *Virga tua & baculus tuus ipſa me conſolata ſunt*; Tym konferować dyrekcya kwitnacey laſki, z ktorych łaſki biera ſwobodnych lat wigor oſychaiacy ludzie na powſzechney pokoiu konſolacyi, niczego ſię złego nieobawiaiac, ktorzy lękliwemu ſercu dodaia rzeźwośći, czerſtwośći: *Areſcentibus hominibus præ timore*. Wyroſł Aaron w wyſokie Imię, wyroſł w gorna prerogatywę, wynieſiony w pryncypalnieyſze honory, *Aaron Montoſus*, nie gdzie indizey tylko *in Domo Levi in Domo copulata*, w Domu ſpołecznym, w Domu zgodnym, iedność kochaiacym. Proſzę iako Mendykant, nie lekce ſobie ważyć *Domum Levi*, ktory, ieden Sentiment między wielu Lewitami, w pierwſza podnioſł magnificencya ; Y zdrobnych, kiedy tylko zgodnych atomow wyſokie rosna olimpy; Czemu Ren w ſzerokie obfituie

ſtuie inundacyie ? Czemu Wandal rzeka dalekie y rozłożyſte zakłada *wylewow* granice ? Odpowiada Hiſtoryk : *Unio, hæc facit, aquarum* ; Prym trzyma ſłońce między inſzemi pomnieyſzemi luminarzami, że ſwiecąc *wſzytkiey* ziemi iasnemi promieniami, każdy z oſobna w ſobie zamyka : *Collectis in unum* ; Wyſoki talent, dar Ducha S. odebrali Apoſtołowie, ſcyencya oſobliwa, *wſzelkich* rożność języków, w ten cżas, kiedy ſię między ſoba y mieyscem nierożnili : *Erant omnes pariter in eodem loco* ; Z rożnych *kwiatow* pięknie złożona korona, oſobliwa iednomyślney głowy ozdoba : *Ex unione decus* ; W iednę piramidę ułożone ſerca, nayprzeciwnieyſzych nic ſię nie lękały impetycyi, nieprzełomany mur z ſiebie ſamych ułożywſzy : *Hic murus aheneus eſto* ; Dla czego S. Auguſtyn naucza : *A multis curre ad unum, diſperſa collige in unum, mane apud unum, noli ire in multa, ibi eſt beatitudo*; Do wyſokiego komputu należy błogosławionych, do zgromadzenia *zwierzchnych* mięſzkańcow, kochaiacy ſpołeczna iedność. Y *A*aronowa laſka kwitnaca, w wyſoki podroſła wzroſt, w Domu zgodnym, w Domu zgodna iednościa kwitnacym : *In Domo Levi, in Domo copulata* : W ktorym, ieden frukt obiecawſzy Bog, wielka multyplikował krescencya, na pokazanie ſzczodrey ſwoiey largicyi, według nauki Origeneſa : *Unum fructum promiſit Deus in virga, & dedit plura, ut liberalitatem Dei largiorem, promiſſionibus attendamus.* S. Wawrzeniec

niec Lewita *de Domo Levi*, odebrawszy szczodre dary z ręki Boskiey, męstwa, pacyencyi, sposobiac siebie do odebrania sobie męczeńskiey korony nagotowaney, na pogotowiu czyniac retalizacya, recyprokacya Bogu w ubogich, ubogim, potrzebnym, sierotom, choyne dobrodzieystwa, łaski, iałmużny daie, nic sobie nie zostawiaiac: nam przykład zostawuie, że szkoda bydź skapym, ku Bogu y ludziom, dla Boga. Choynym był Panem Aristobulus Judzkiey Prowincyi dziedziczny Pan (iako pisze *Josephus l.* 14) ktory Pompeiuszowi złota latorośl misternie wyrobiona, pięćset talentow złota ważaca, w upominku przesłał. Szczodry Sołtan Egipski, ktory Cesarzowi pierwszemu Frydeykowi, na wyswiadczenie chęci y przyiaźni, puhar z iedney sztuki drogiego kamienia smaragdowego, ksztaltnie uformowany, dwudziesta uncyami drogiego balsamu napełniony, ofiarował *Maiol.* Upominkował Xiażę Medyolanu Galeacius II. przy publiczney znacznych gosci prezencyi, na weselu Corki swoiey Wiolancyi, zaślubioney Delfinowi Krolowiczowi Francuskiemu, tegoż Delfina, trzydziesta tacami złotemi, perłami, y dyamentami napełnionemi *Laurent Dalmata.* Ale te iaśnieiace splendory swiatowych prezentow, choyna largicya dla Boga, na ubogie szczodrobliwy, ognisty Wawrzeniec zgasił: ktory wyniszczywszy się ze wszytkiego, siebie samego rzuca na przyiemna Bogu ofiarę.

Psal. 65.

Psal. 65. Pańskiey generozyi Syońſki koronat, nię żałuie Bogu na chwałę *De eius donis ac dotis*: *Holacauſta medullata, offeram tibi cum incenſo arietum*; Nie dosyć na tym: dosyc, wiele, deklarować, a nic nieuczynić ſkutkiem: te ktore na potym obiecuieſz wota, radzę teraz, nie długo bawiąc wypełnic; Przyiemna Bogu ofiara ſpieſzna y prętka; Gdy Chryſtuſa Bogu Oycu przyniesła Nays: Marya do Koscioła, lotne ptaki. gołąbki y ſynogarlice ofiarę oddała: *Duos pullos columbarum, par turturum*; Uprzedził Kaima z ofiarą poſpieſzywſzy Abel, y ſkłonił na pretką offertę łaſkawe oko Boſkie: *Reſpexit Deus ad Abel munera*: Pańſka to była ofiara Syońſkiego Koronata, a za tym niepośpieſzna, długiey deliberacyi zażywaią Panowie, nim coś maią uczynić na chwałę Bogu. Iednakże w koronie Prorok, lubo wsłowach zdał ſię bydź leniwym do dobrego uczynku, w ſamey rzeczy prętko y śpieſzno czynił ofiary, wzywaiąc spieſzney pomocy Boſkiey: *Domine ad adiuvandum me feſtina*; A do tego nie chudopacholſkie, nie iasnokościstego chudzca, Nayiasnieyſzemy illuminowany tytułamy Pan, każe ofiarować, ale co ſię może tłuſtego, zdolnego, lepſzego znaleść w inwentarzu: co wyraża tymi słowy: *Holacauſta medullata*; przydaiąc gromadę cichych barankow: *Cum incenſo arietum*; Figura to była SS. Męczennikow, o ktorych, y do ktorych, w Apostołach mowił Chryſtus: *Ecce ego mitto vos ſicut oves*; Figura była S. Wawrzęńca, cichego Baranka, ktorego okrutna tyrannia związawſzy iak barana, na ogniſty ſtos żelazny skazała: *Strinxerunt membra corporis poſita ſuper craticulam*. Doyrzał Tybullius takich barankow, ktore na kształt Tyryſkiego karmazynu, purpurową na ſobie reprezentowały wełnę: *De Tyrio murice lana rubet*: I tu w Swiętym Wawrzeńcu złożonym na rospalonym żelazie, każdy widzi ogniſtą purpurę. Wydał wſzytko co miał z prowentow Koscielnych na ubogych, na oſtatek ſiebie ſamego oddaie Bogu na ofiarę, ten purpurowy baranek: *Vt caderet victima grata*; patrząc na obfitą y wielką remuneracyą, cierpliwym nagotowaną: *Quot vulnera tot bravia, quot tormenta tot præmia, quot victoriæ tot coronæ. S. Chriſologus.* Ta ſzczodra largicya wieczney wNiebie nadgrody, mężnym czyniła, y powolnym do znoſzenia ogniſtych tyrannij, S. Lewitę. O Eliaſzu małym ta ieſt z żywota iego tradycya: że będąc dzieciecieſm widziany był, nie tak macierzynſkiemi pierſiami, iako bardziey ogniſtemi iſkrami, rospalonemi płomieniami karmiony; S. Wawrzeniec wſzyſtek w ogniu, ktorego u kochana Matka, Pacyencya, iak do macierzynſkich pierſi przyciſkała, y mile przytulała; Nowy za rzyſty Salamandra, ktory nieugaſzonym ogniem żyie; Cudny, oſobliweg

walory

waloru, czerwony kamień, żadney szkody od ognia niemaiący, y owszem w ognistym upale lepiey się wydaiący, Asbestum nazwany, drugi Wawrzeniec. Dziwował się Senat Regnanta Babilońskiego, że trzech Młodzi wrzuconych w ognisty piec, nic nie naruszył siarczysty płomień, w ktorym całego y wszystkiego stworzenia wzywali na wychwalenie mocy, Boga wszechmogącego, owym Hymnem; *Benedicite omnia opera Domini Domino.* Zmartwieli od podziwienia Isponeńczykowie, kiedy widzieli pięćdziesiąt Chrzescianow dla Wiary, wolnym ogniem, w popioł przeistoconych, na ktorych okrutną śmierć zapatruiąc się dwuch osobliwie kawalerow chrześcianow, y męstwo chwaląc, zsiadszy z koni, wyznali Chrystusa publicznie, rezolwuiąc się na tęż samę exekucyą. Innych w żelaznych rospalonych wołach piekli tyranni, innych sług Boskich, Chrześciańskie Imię wyznaiących, w ogniste piece wrzucali. A S. Wawrzenca tam y sam na żelaznych prętach, czyli stalowym roscie obracali; na ktorą chceż tyrannie obracay stronę, żadnym obrotnym twym sposobem obrocony, nie stroni sercem, chęcią, od Boga. Szczęście to dla Wawrzeńca bydź w ognistym cyrkularnym kole; Ieszcze nie stracił S. Lewita swiatowey fortuny koła, każe y samemu nayglownieyszemu Tyrannowi obracać siebie; *Versa & manduca*; Swoim nieprzyiaciołom dobrze czyniąc, dla miłości Boskiey y bliźniego: Iuż nie ma nic dla siebie, y nitki na sobie, szczodry Wawrzeniec, zaiadłemu okrutnikowi siebie na pokarm daie; *Versa & manduca.* Na tę largicyą zapatrzywszy się, uczony Tuesslin, tę czyni exklamacyą: *O Hostiam Numini gratam! O Sacrificium Abraha sacrificiô maius, & praestantius! cuius odorem odoratus est Dominus.* Za tę szczodrotę, ukoronował Bog S. Lewitę, osobliwą pacyencyą, ślepych illuminacyą przez tego Swiętego, męstwem, y honorem Imięnia iego; Do ktorego, chęci sposobił, y serce, w S. *Laurentem* Biskupie, sukcessorze S. Augustyna, ktory po skończonym życiu Hypponeńskiego Infułata, rządził Kosciołem, y Krola do Rzymskiey Wiary Apostolskiey przyprowadził. W S. Wawrzeńcu Nawaryiskim Kapłanie, ktory razem z dziećmi sierotami w opiece swoiey zostaiącemi, męczeńską odniosł koronę. Biskup Dubliński Laurenty, S. Prałat, od Honoryusza Papieża kanonizowany, oprocz inszych spraw cudownych, siedmiu umarłych wskrzeszeniem. I tak wiele inszych Swiętych tegoż Imienia, Męczennikow, y Wyznawcow; w ktorych, y w nas, niech będzie pochwalony IEzus Chrystus na wieki wiekow, Amen.

KAZANIE.
Na N. P. w Niebowzięcie.

In omnibus requiem quæsivi. Eccl. 24.

W Niebieskie Pokoie wzięta Maryia, Ziemskie niepokoie, uspokaia.

ZNać że na podległey *w*szelkim kłopotom, turbacyom, y trybulacyom, ziemi, trudno o pokoy y wygodne odpocznienie, kiedy wszelkiemi sposobami *S*więta Dusza we wszytkich kreaturach chcac znaleść wczesne uspokoienie, szukała pokoiu. Dawne się to czasy widzę niespokoyne wrociły, pod czas ktorych nikt się y w Pańskich nieosiedział pokoiach, *Zach. 8. Neque introeunti, neq; exeunti erat pax præ tribulatione.* W podroży śmiertelnego życia poślismy coś na podobieństwo, owych pielgrzymow, ktorzy: *Viam pacis non cognoverunt. A* coż to za przymierze pokoiu między przeciwnemi stronami, ktore lubo sobie podaia ręce, sciskaia za ręce, pokazuiac znak pokoiu, a w krotkim czasie przy podaney okazyi, odgrażaia y odkazuia sobie rękami: *Pax vobis; & ostindit manus.* Swięty Rytuał Rzymskiego Koscioła wytyka poiednane zgodnym sposocem przeciwne strony; przychodzacym *ad osculum pacis*, daiący *osculum pacis*, podaie Relikwie do pocałowania:

 a post

a post osculum pacis, in reliquo, biie *w* czoło Reliqwiarzem. Utrapione nasze coś na pozor spokoyne czasy poszły na podobieństwo pokoiow Anjelskich, w ktorych gorzko płakali spiewaiac o biedaszku : *Angeli pacis amare flebant*. Krolowa Anjelska dzis w wielkim Tryumfie wzięta *w* wieczne Pokoie, słodkim snem uspokoiona, gdy na ziemi w czesnego nieznayduie pokoiu, osierociałym, niemaiacym pożadanego *w*czasu y pokoiu, dobra czyni otuchę ziemianom pokoiu: słowem mowiac; w Niebieskie Pokoie wzięta Maryia, ziemskie niepokoie, uspokaia. O tym w Imię Pańskie.

DZiśieysza solenna Uroczystość w Niebowzięcia Nays: Maryi rożne ma denominacyie; Dzień ten poświęcony, bierze nazwisko od prostych ludzi : Dzień Maryi zielney; że według pewnych tradycyi, na mieyscu, gdzie Ciało Swięte na krotki czaś złożone, do Nieba wzięte, znaleziono roskoszne, wonieiace kwiaty y zioła; Dzień ten od Kosciola nazwany w Niebowzięciem; że *Maria Virgo assumpta est in cælum*; Od Doktorow Kościelnych nominowany: *Dormitio Virginis Mariæ*; Uspokoienie Maryi do Nieba wziętey, iest przyczyna uspokoienia przeciwnych niepokoiow naszych, według Uczonego Fuessina: *Hæc in omnibus adversitatibus vestris, in omnibus periculis, in omni angustia & persecutione, volut fidelis Ariadna, porriget vobis filium cæleste, & eruet vos,*

ex omnibus

ex omnibus necessitatibus & angustiis vestris: Woienne, uprzykrzone, niespokoyne potrzeby, w nas uspokaia. Te na sercach naszych resuymy litery, ktore przy facyacie, wystawioney na honor N. Maryi Bazyliki, zapisane charaktery czytałem: *Regina Pacis funda nos in Pace.* Nigdy nie mamy na ziemi pewnego pokoiu, y spokoynego czasu według nauky Joba; *Militia est vita hominis super terram.* zawsze *in turbido* zostaiemy, w ustawicznym niebespieczeństwie, turbacyi, y trybulacyi, kłopotami, afflikcyami, umartwieni, ledwie żyiemy; życie nasze smierci się rowna, gdy nas ostatnia ruina zaczyna niszczyć; pierwsza y ostatnia nadzieia nasza iuż iuż prawie ginacych y zgubionych, Maryia, ratuie: lepiey się niemożemy uspokoić, iako kiedy szukamy u Maryi pokoiu. Jan Zieminscias Cesarz, gdy niemiał pokoiu od Machometanskich potencyi, Maryi w zywaiac pomocy, znaczny odbiera sukkurs przez Swiętego Teodora, z roskazu N. Panny expediowanego, chwalebnie zniosszy przeciwne nieprzyiacielskie imprezy, resztę życia w pożadanym pokoiu konkluduie. *Gen.* 9. Zawarł Bog Wszech: miedzy Niebem y ziemią wieczne pakta, że więcey na potym nie będzie karał ziemi potopem: *Arcum meum ponam in nubibus, & erit signum fœderes inter me & inter terram*: ktore, tęczą naznaczył, czyli zapieczętował; Y ludzkiey z obopolney ugodzie, umowie, służy Tęczy figura, ktora rożnego będac koloru, na kształt koloryzowane do siebie chęci, reprezentuie

zentuie, na ktorych, w tey okoliczności, praktycy, znaia się bardziey, niż na farbowanych lisach. *Malowane* kontraktowych, albo paktowych przyiacioł zgody, y umowy prętko spełzną, iak nietrwałe kolory; Jak ow zmyślony przyiaciel bies, ktory zdradziecko S. Teodorowi chciał świadczyć usługę, w czym był przestrzeżony od S. Grzegorza temi słowy: *Strenue age Theodore, veni, Sequere me, & ne audias tentatorem illum, qui animam tuam quærit: Neq; enim amicus tuus est, sed nostri generis inimicus.* Podobney sztuki ludzie zażywaia w wymyślnych y zmyślonych ku sobie propensyach, ktorych się trzeba strzec według roskazu Ewangelicznego: *Attendite à falsis.* Przymierze między ziemią y Niebem zawarte, nie na ziemi zostawił Bog Wszech: ale na Niebieskich obłokach lokował: bo by tych Paktow ziemia nie dochowała, y niedotrzymała, ktora w *A*damie roskazu Boskiego nie obserwowała. Tęcza wielorakiem kolorem wykształtowana ma mieysce na firmamencie Niebieskim; Y ozdobne barwy, y modne kolory, gdy chcą, mogą mieć korrespondencyą z Niebieskiemi lustrami, y luminarzami; na takie ziemskie farby, ciekawe oczy iak w tęcz patrzą, czym się zewnętrzne duszy oczy psuią. Tęcza iest znakiem pokoiu według Urbana Piątego naywyższego Pasterza, ktory domową woynę y niechęci chcąc uspokoić w Bononij, namalować kazał między gwałtownymi burzami, szkodliwemi wichrami, Tęczą z literami: *Comprimit iras*, y przesłał Bonończykom, tym przesłanem prezentem ułagodził

przeciwne

przeciwne ſobie ſtrony. Wielorakie może mieć człowiek w ſobie przeciwne niepokoie, na ciele gdy uprzykrzone cierpi z choroby albo z inſzey okolicznosci afflikcyie; na duſzy gdy przyſtapia turbacyie, alteracyie, albo owe od S. Ambrożego wypiſane paroxyymy: *Febris noſtra avaritia, ſuperbia, libido &c. eſt.* ktore ſercu, myśli, ſumieniu nie daia pokoiu, nad ktory w życiu y po śmierci nic niemaſz lepſzego; dla czego powſzechna apprekacya zeſzłym nieboſzczykom życzemy wiecznego pokoiu, niech odpoczywaia w pokoiu; ale dla ſiebie żyiacych proſiemi od P. Boga: *Da pacem Domine in diebus noſtris.* O tym S. Bonawentura piſze pokoiu: *Inter omnia bona temporalia, quàm æterna, pax obtinet principatum, ſine qua nulla vita poteſt eſſe beata: & quâ perfecte habitâ beata eſt anima.* A S. Auguſtyn przydaie: *Nihil aliud eſt in vita beata, quam pax æterna. Tantum eſt bonum pacis, quod eam Dominus commendaverit, naſcendo, & reſurgendo.* Dla ziednania y uczynienia nam podobnego pokoiu, wzięta dziś w Niebo, na wieczne Pokoie Marya, lokowana na Niebie ta miſtyczna Tęcza, w ktora iak w tęcz patrzmy na Iey miłoſierne oczy, chcemyli widzieć ſpokoyne czaſy życia naſzego. Wzięta w Niebo ziemianom *pacem reperiens*, dla powſzechnego pożadanego naſzego pokoiu: *Propter bonum pacis. Joan. 2.* Razem y akt weſelny y Tercyarſka profeſſya odprawiała ſię w kanie Galileyſkiey: *Die tertia nuptiæ factæ ſunt in Cana Galilex.* Nowy ſpoſob y dobry, dwa akty iednem koſztem odbyć; wielka pomoc ſpiżarni y Piwnicy, inwentarzowi, y ſpiklerzowi,

gdzie

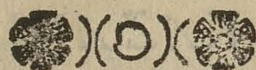
gdzie nie maſz wielkiey y częſtey multyplikacyi zaproſzonych gośći; Nie iednemu ile moderatorowi w ochocie podoba ſię *unius diei actus.* Tylko to na remonſtruiacych politiczne lub Swięte Hiſtorye, ſcenach, *in hac arte periti* na kilka aktow, pierwſzy, drugi, trzeci, dla rzetelnieyſzey dyſtynkcyi czynia dyſtrybutę, bo też tam tylko expenſa na oczy: *propter videre*, byle oczy napaść y ukontentować. Nic ſię nie turbuia Nowożeńcy, chociaſz maią przyczynę do turbacyi, gdy wina niemaia, *vinum non habent*, do dalſzey ochoty, nie ſuſza ſobie głowy, chociaſz oſychaia na przy zwoitym weſelney ceremonij likworze, iakby wſzytkiego pełno po doſtatku mieli, gdy przy ſtole moia prezencya IEzuſa y Maryi; Zkad uczony Oliwa formuie nam w turbacyach zoſtaiacym na duchowna konſolacya, diſkurs: *Non eſt cur vereamur, calicem plenum ærumnarum, ſi Numen ſit Pocillator*, Na niczyim niezbywa gdzie Pan IEzus Czesnikim. Nic ſię nie fraſowała S. Brygida Panna, maiaca przy ſtole ſwoim gosci: *Quæ cæleſti muſica quotidie recreata*; gdy pewnego czaſu niemieła czym częſtować gośći, cudownie od Boga ſtoł iey zaſtawiony y uprowiantowany, dziwnie ſiedzacych przy ſtole prowidował. Na mieyscu przeciwnym, na mieyscu afflikcyi, w Kanie (*Cana tribulatio* z Chaldeyſkiey interpretacyi,) odprawuie ſię akt weſelny. Chwalebnego umyſłu cnota, w kłopocie, uciſku, trybulacyi bydź weſołym. Gdy CHRYSTUS Pan zapowiedział Uczniom ſwoim niepocieſzna nowinę. *Omne malum adverſum vos.* dołożył y to na konſolacya: *Gaudete & exultate.*

Dzis

Dz's w Introicie Koscielnym spiewamy wesołe *Gaudemus omnes* chociasz w lekcyach żałobne intonuiemy, *Requiem quæsivi*: Nie zawsze Zbawiciel z teтryczneмi, melancholicznemi Uczniami, albo pochmurnemi Rabinami kontrwersowsł, y zwesołemi małemi dziecmi miał rozrywkę: *Sinite parvulos ad me venire*: Instrumenta kłopotow, turbacyi, prezentuie Bog wszech: przez Natana Proroka; Miecz, kalwaryą, y czcze kłoty, Dawidowi; á Dawid co na to? wziąwszy stroyną Arsę, pląsa wesoło palcami po lutni, ow text spiewaiąc: *Laudate Dominum de Cælis, in cimbalis bene sonantibus, in cimbalis jubilationis*. Niemasz uprzykrzeńszey pracy, nad ustawiczne dukwienie przy Xiędze, a y te trudnosci z wesołą ochotą przyimuią Uczeni, cieszące się *futurâ laureâ jubilationis*, Znałem tak wiele Pańskiey rekognicyi mediatorow, ktorzy przeciwne sobie strony, kłocące się, y kłopocące, między sobą partyie, wesołą ochotą, politycznemi żartami, chwalebnym jowiiałem, moderowali. Dla tegoć to stan małżeński weselny akt, na mieyscu kłopotliwym w Kanie, odprawuie, abyście pamiętali że kiedy wam się w tym stanie, stanie co przeciwnego, kłopotliwego, siebie nie turbowali, na siebie krzywo nie patrzyli, dopieroż złemi y zelżywemi słowami nieczęstowali, ale wdobrey charmonij *supportantes invicem*, zgodnie żyli. Chrystus Pan gdy sobie miał zaślubić dusze ludzkie przez votum święteg Pokoiu: *Pacem relinquo vobis, pacem meam do vobis*: Wiedział y widział iakie następowały na niego utrapienia; *Tradetur, flagellabitur, crucifigetur*: Wyszedł przeciwko tym adwersyom spiewaiąc, *exivit, hymno dicto*. S Paweł nad zwyczay wesoły w zwyczaynych trybulacyach 1 *ad* Cor 2. *Superabundo gaudio in omni tribulatione*. Akt wesela Galileyskiego, adumbrował dzisieyszey Uroczystosci w Niebowzięcia Maryi, wesołosc, ktorą w niektorych Kosciołach z Indulgencyami przez trzy dni odprawuiemy: *Tertia die Nuptiæ factæ sunt*, a to przy stole wieczney chwały niesmiertelnego Krola *ad Regias Agni dapes*. Dziś ci to wesoło w Niebie y na Ziemi: *Factæ sunt nuptiæ agni*. Przy stole Galilei N. Marya troskaiących się y konfunduiących Nowożeniących się wniedostatku pociesżyła; A nas w kłopotach, turbacyach zostaiących na ziemi, z ziemi zabrana od Aniołow w Niebieskie Pokoie, uspokaia; Według S. Germana nauki: *Requies gemituum nostrorum*, á według S. Episaniusza: *Maria Pax Mundi*. Wspomniałem nie dawno coś o Tercyarkach, z okoliczności słow: *Tertia die Nuptiæ factæ sunt*; Ten stan fundował S. Franciszek dla ludzi oboiey płci; ten Zakon założył dla męzczyzn y białychgłow, ktory mogą zachować y w stanach małżeńskich, nie postponuiąc prawa małżeńskiego; w tym Tercyarskim Zako-

Zakonie między tyfiącznemi poświęcili się S. Elzearyusz y S. Delfina Żona iego; S. Iwo przed tym w świeckim stanie Iurzysta, a potym wduchowuym, Prałat, Altarysta, Pań Panow, Młodzianow, Panien bez liczby: wiedząc to że *Tertius Ordo S. Francisci capit saxum utrumque.* A naypierwey ten Zakon zaczęła N. Marya; o czym zawołany Teolog y Kaznodzieia w Tuscyi Ewangelista de Mamigno: *Prima Tertiaria fuit Deipara, quæ teste Historiâ Sanctorum humili colore & cinericio induta fuit.* Dla tego Zakon cały S. Franciszka wziąwszy początki swoie w Kosciele intytułowanym Imieniem N. Panny Maryi Anielskiey przyiął ten kolor inwestytury szarey, czcząc osobliwie Swięta należących Swiętych do Familij N Maryi: Iako S. Iozefa, Ioachima, Anny, Archanioła Gabryela. O Chrystusie pisze *Bernardinus de Bustis, Ser.* 17, że sukienkę nosił na sobie podobnego szarego koloru: *Illa tunica inconsutilis, quam propriis manibûs effecit B. Virgo Christo Domino, dum esset parvulus, quæ cum ipso crescente crescebat, erat de colore birretino.* *Liranus* upewnia: *Dicunt aliqui, quod Christus utebatur funiculo pro cingulo, & illum funiculum accepit, & ipsum duplicando, fecit quasi flagellum*; ktorym wypędził z kościoła kupuiące y przedaiące. Tercyanow y Tercyarek między inszemi punktami do Obserwancyi należącemi, y ten się nauki Apostolskiey znayduie Artykuł: 2 *ad Cor. Exhibete vosmetipsos in multa patientia &c. in svavitate, in & charitate non ficta. Solliciti servare unitatem Spiritûs in vinculo pacis.* Ten punkt, y wszytkie insze prawa *ad amussim* N. P. obserwowała, y obserwuie. Dla tego dziś wzięta na gorne Pokoie wieczne, żeby z gory liepiey widziała nasze turbacyie y one uspokaiała. Po pracy ziemskiey wzięta na odpoczynek wieczny; *Ad æthereum Thalamum, in quo Rex Regum stellato sedet solio.* Iasne, widoczne, mieysce, swobodnego wczasu N. Maryi w Niebie, iak krysztal, y[owszem sama w Niebowzięta Marya kryształowym, abardziey iaśnieyszym stała się Oknem do Nieba, turbować sie nam, smucić, alterować nie potrzeba. *Cassiodorus* o Pokoiu taką daie dyfinicyą: *Pax est tranquillitas animorum concordantium in bono* Łatwo poznamy, czyli iesteśmy sposobnemi do odebrania pokoiu od Maryi, ieżeli się na dobre, na cnotliwe, chwalebne procedery zgadzamy, ieżeli zgoda między nami kwitnie, co iest z fruktem zbawienia naszego. Iaką miał Falter Mikołay ku bliźniemu, ktorego za Mandrytem, gdy zły duch często napastował, turbował, y niedał pokoiu, udaiąc się do protekcyi N. Maryi w Tuscyi y w Walencyi, odebrał od N. Maryi skuteczną pomoc, y pożądany doczesny y wieczny pokoy. Za co niech będzie pochwalony Pan Pokoiu, Iezus Chrystus, na wieki wiekow. Amen.

KAZANIE



KAZANIE.
Na S. Bartłomieia.

Nunquid omnes Apostoli? 1. *Corinth.* 12.
Stateczny w cierpliwośći S. Bartłomiey ieden za wielu ſtanął. Conventus Socalicensis

NA Uroczyſtość iednego *A*poſtoła S. Bartłomieia, w Apoſtolſkich pracach ſtatecznego, wſzyscy *A*poſtołowie ſtanęli. Znać uroczyſte Swięto, ſolenny dzień, gdy ſię gromadna frequencya na nie ſtawiła. *P*otym każdy poznawał oſobliwſze Uroczyſtośći w koſciele Salomonowym, *k*ied*y* ſię rożnego ſtanu na kilka dzieſiat tyſięc*y* napatrz*y*ł gosci: *Lucæ* 2. *In die ſolemni Paſchæ.* W ten czas wielkim *feſtivem* Judzkie Familie obchodziły *ſolemnitates*, gdzie Izraelſkie Domy gromadnemi frekwencyami za ieżdżał*y*, na promulgacya Swiat. *Judith.* 8 *Faſta Domûs Iſrael.* Pana Jezuſowe Swięto ſię odprawiało *Feſtum Sabbaoth*, gdy za Synem Boſkim ciagnęło niezliczone mnoſtwo ludzi *Joan.* 6. *Sequebatur eum multitudo magna.* W powſzechne Swięto nie obaczyſz ludzi wiele chociaż y w wielkim kościele, ledwie troie dwoie: *Duo homines ascendebant in templum.* Nieuczęſzczaia ludzie do Domu Boſkiego w Feryalne dni, że coś, z imienia, uprzykrzonemi groża feryałami. W dupliczne Swięto ledwie dwoie będzie w kościele. A kiedy naſtanie

 ſimplex

ſimplex feſtum, ani proſtak poſtanie w Domu Bożym. Pod czas zaś Uroczyſtości Apoſtolſkiey *S.* Bartłomieia wſzyscy ſię Apoſtołowie ſtawili : *Omnes Apoſtoli* : Czyli każdy z nich, w uprzykrzonych pracach Apoſtolſkich, w S. pacyencyi, *S.* Bartłomieia reprezentował ? Czyli Bartłomiey każdego z *A*poſtołow prace remonſtrował ? że ieden uroczyſtuie Bartłomiey a wſzyscy ſię swiecą, swięcąc Iego Imię ? Stateczny w pracowitey cierpliwosci S. Bartłomiey ieden za wielu ſtanął. O tym w Imię Pańſkie.

NIe ſtoię tu o was mocni Rycerze, ktorych na prezent politiczne Hyſtoryie, wcienne *A*nnales wyſtawiaią poiedynkiem, iednego za wielu remonſtruiąc ; z ktorych pewnego *Silius* rekomenduie : *In ſe cuncta arma, viroſq; gerebat. A*ni o tym chcę ſłyſzeć, o ktorym w Rzymie do tych czas ſłychać, że tyſiąc zbroynych głuſząc mężow, ieden Oyczyſtych bronił murow : *Inter mille viros, murum tamen occupat unus.* W ſpieraycie na iednym, uniwerſalne ſpezy, cudzoziemscy Rezydenci, że waſze imprezy y was ſamych ieden utrzyma : *Omnis in uno noſtra ſalus poſita eſt.* Drudzy formuycie ſobie nie płonne konſolacyie, y dobra otuchę czyncie kommunalnemu dobru z iednego Kamilla, z Sydoniuſzem : *Reſpublica noſtra tota, Camillus erat.* Innym z Floruſem niechay kwitnie nadzieia pewnogo fruktu, nieomylney krescencyi, zwycięſkich tryumfow, z owego kawalera, ktory *ſemper in æterno*

num clara trophæa feret. Niechay się zewſząd tyſiacznemi nieprzyiacielſkiego woyſka obſłana trupami, niedobyta Kartago, iednym zaſzczyca *Annibalem* : że naypotęż-nieyſze ſiły przeciwne, walecznego Annibala, nie tylko nie obaliły, ale y nie nachyliły : *Stabat Carthago truncatis undiq; membris, uni nixa viro.* Niechay Iscanus takiego w polu prezentuie męża, ktory odważną rezolucyą, mężnym ſercem, zdolnemi ſiłami ſtawa za ſto : *Centumq; viros ſpectabis in uno.* Niechay Pentadius wyſtawia iedne-go, przed ktorym wiele trupem padało : *Qui ſtravit toties armis victricibus hoſtes, inq; fugam ſolus millia multa dedit.* Na oſtatek niech pierwize mieysce daie w rekommendacyi przed ludźmi Tyrtæus owemu ktory ſam to zrobił, w czym miało nie mało ludzi pracować : *Nam quæ multi agerent, omnia ſolus agit.* Ja, co *Escobar* o *S.* Bartłomieiu powiedział, Ziomkowi Galileyſkiemu przy-piſuie : *Bartholomæus unus contra tartari pugnat poteſtates, Vir conſtantiſſimus pro innumerabili cætu militum cenſetur.* Figura tego Starozakonna dowodzę. *Exodi 11.* Kto był prawodawca Moyżeſz, y gdzie ? Odpowieda litera *S. Fuit Moyſes vir Magnus valde in terra Ægipti, coram ſervis* Pharaonis *& omni populo.* Rzekłby kto że to nie wielka ſztuka, wielkości ſobie własney oſobie nadſtawiać rogami ; ia mowię że nie rogami ale cnotami, nie bodzcami ale racyami, dochodzić trzeba wielkiego Imienia ; lubo y ci maią wielkie Imię, ktorzy *Cornuto argumento*

 formu-

formuia dowcipne rozmowy. Wiele, w wielkich Mężow, nauka, experiencia, rozumem, dowcipem, wyrosło, ktorzy czytaiac *Autora à Lapide*, chowaia Korneliusza w głowie; ktorych nie wysokie y wyniosłe kopije, ale uczonych pismiennych Xiąg Cornucopie w gorę podźwignęły: w podobnym rogu może bydź chwała Bogu, *Gloria in excelsis Deo*, y bliźniemu. Temić to rogami Uczeni dobiiaia się Nieba, iak o pewnym pismiennym napisano: *Per cælum cornibus ibit.* Ostrem dowcipem, iak zaostrzonemi, kończystemi rogami, podnoszą swiat do Nieba; iak pewnego upatrzył Manilius: *Portat cum cornibus orbem.* Z kąd biera wielkie Imię uczeni, nauczaiacy prawa, przykazania Boskiego, *Cornutâ facie* Moyżeszowie. *Majolus* pisze że *Cornua significant, in Prælatis, adversùs vitia, disciplinam.* Nie dziwuycie się prostacy, wieśniacy, że wasi y nasi Diæcezalni Prałaci, według waszego rozumu prostego, z krzywa laska, y rogata czapka, do Parochialnych Kościołow, na wiżyty przychodza, na to, żeby was bronili od wszego złego, y grzechu każdego ciężkiego, żebyście się ich bali, czćili, szanowali, iako własnych Pasterzow; groża wam ci nowego Moyżeszowie Zakonu, żebyście nie wszytko zagonu, roli, pracy, gospodarstwa, ale y Kościoła, chwały Boskiey, osobliwie w dni uroczyste, Swięte, pilnowali; temi rogami przez swoich kommendarzow, Plebanow, Wikaryuszow pokazuia nam drogę do Nieba *Cornu Salutis.* Moyżeszowi wyrosły rogi

in terra

in terra Ægipti, ktora z interpretacyi Hebrayſkiey, na zywa ſię ziemia uciſku y trybulacyi ; *Anguſtiæ, & tribulationis ;* każdego czaſu prawda, ale oſobliwie w trudney, uprzykrzoney, kłopotliwey potrzebie, trzeba ſtrzeliſte akty kierować ku gornemu Niebu y Bogu : iak *Syoń*ſki Prorok , *Tribulationem & dolorem inveni & nomen Domini invocavi* : Jak Jonaſz : *Clamavi ad Dominum de tribulatione.* Co y Apoſtoł Paweł czynił, Boga chwalac w uciſku y kłopocie ze ſwemi uczniami : *Benedictus Deus qui conſolatur nos in omni tribulatione noſtra.* S. Adelardy scisniony y złożony tęſkliwa choroba, gdy zbolałem ciałem niemogł ſię ruſzyć z mieysca, mysl y ſerce podnioſł do Boga wołaiac (*Ann. Cæl.*) *Domine pone me juxta te & cujusvis manus pugnet contra me.* Błogoſławiona *A*ngela wdowa cięſzkiemi pokuſami ſtrapiona, prezencya Chryſtuſowa, y Nays: Maryi, rozweſelona, gdy ſkrupulizowała przyiać Nayswiętſze Ciało JEzuſowe w *S.* Kommunii ; uſłyſzała głos Chryſtuſow : *Communica in nomine Patris & Filij & Spiritûs S. & ego qui ſum dignus, facio te dignam.* Sam Chryſtus nieznośnemi plagami, cierniem, goździami, cięſzko zraniony, od ziemie na troyrogatym krzyżu ku Niebu podnieſiony , ſerdecznym głoſem zawołał : Oycze odpuść im, bo niewiedza co czynia. Gdy ſtanał Moyżeſz ieden przed Faraonem, był u wſzytkich, ſtraſznym, boiaźń czyniacym, według nauki Li-

rana: *Moyses Reverendus, & timendus, propter quod coram Pharaone loquebatur, constanter, & sine timore.* Chaldeyczyk czyta: *Fuit vir multus*: dla stateczznego umyslu, nie odmiennych zamyslow, zdał się widzieć za wielu; Dwor wszytek Faraona obawiał się iednego Moyżesza, iak wielu; w iednym Moyżeszu zważał gromodna frekwencya ludzi, patrzyli na iednego Moyżesza iak na wielu; Mężny Prawodawca, liczna gromadę mężow na sobie remonstrował. Daycie naypierwey zdanie Indyanie o S. Bartłomieiu, ktory w krotkim czasie opowiadaiac przyście Chrystusowe według Ewangelii S. Mateusza, wiele w Indyiskim Panstwie do Chrystusa nawrocił? aż słyszę że: *Cùm in ea Provinciâ plurimos ad JEsum Christum convertisset, multos labores, calamitates, perpessus, venit in Mojorem Armeniam.* Jeden Bartłomiey na wiele się Apostolskich prac, trudow, dalekich podroży rezolwowawszy, do wielkiey Armenij udał, wielkie czynił pożytki dusz wielu tamecznych Prowincyach, ieden za wielu stanawszy. A lubo z Hebrayskiey denominacyi Armenia *Maledictio tremoris*, przeklęctwem, boiaźnia, drżeniem, do przystępu wstręt czyniła, bynaymniey się w wielkich Armenskich Prowincyach, naywiększych nie lękał pogrożek, tym większe serce y siły w sobie pobudzaiac, im na większe się gotował persekucye.

2. Reg. 18.

2. *Reg.* 18. Gdy ſię ſam Dawid właſną oſobą wybierał na woynę, do okazyi przeciwko Nieprzyiacielowi, nie pozwoliło na to Rycerſkie koło, alleguiąc racyą: *Quia tu ſolus unus pro decem millibus computaris*; Radził bym y życzył Izraelſkiego Woyſka Reymentarze, żeby koronna Gływa dla więkſzego waſzego ſerca przeciwko przeciwnym ſiłom woiowała. Pod Wiedniem przywodząc Koronat Polſki Oyczyſte Reymenty przeciwko Turkom ſam właſną oſobą, do tey ochoty wzbudził Loznych ludzi przy taborach zoſtaiących, że bez roſkazu y Ordynanſu, z ochoty, za pozwoleniem iednak krolewſkim, Fortecę bliſko położoną attakuiąc, ſzczęliwie doſtali. Za Boſką pomocą, y N. Maryi protekcią, Swiętych Patronow Polſkich intercesſyą, Tatarſkie, Kozackie Wołoſkie, Haydamackie, Ianczarow, Tureckie ſiły pod Chocimem ſzczęsliwie złamał, gdy ſam *Sigiſmundus Rex omnem Regni Nobilitatem trahens adveniret*. Wprzod ſam Regnant Wiekow, *Rex Regum*, podniosł y poniosł krzyżową chorągiew, dopiero za Chryſtuſem w Woiuiącym Kościele millionowa piechota: *Per pedes Apoſtolorum*; Tyſiączna iazda konnych *Apoc.* 9. *Numerus equeſtris exercitûs*: Nieprzeliczona tamtych y tych, dosłyſzawſzy Ordynans: *Qui vult venire &c. ſequatur me*: pobudkę do bitwy ochotnym przyiąwſzy ſercem; *Eſtote fortes in bello*: tamanem czyli kommunikem, a bardziey w nieprzełomaney ſtateczności rożnemi czętemi y gęſtemi kolumnami ciągnęli; *ſequebatur eum multitudo magna*. Na tę Swiętą krucyatę wybrawſzy ſię S. Bartłomiey, pozwolił z właſney ſkory głośne na cały ſwiat huczne tarabany, albo brzmiące kotły, według opinij Pawła Arezyuſza; *Ex pelle Bartholomai tympanum factum eſt per quod omnes Chriſti milites, animantur ad fortiter dimicandum*: Dał z ſiebie S. Bartłomiey ſkorę zedrzeć, ale nie na ow bęben cudzoziemſkiey gwardyi, ktory okrutne echo wydaie drę, drę, ktorego słuchaiąc aż ſkora drży. Nie nowina prawda że ludzie ludzi drą ze ſkory; znaydzie kto chce w Toruńſkiey Naſzego Konwentu Bibliotece, ſkorę zdartą z człowieka, y kości całego na całey ſkorze człowieka: procz tego że zdziercy na cłach, łakomi kupcy na towarach, chciwi Panowie chłopow własnych drą do dzieśiątey ſkory. Ciſka rebellizantow Taborytańſkich Wodz y Herſzt, położył w teſtamencie przed śmiercią tę obligacyą ſukceſſorom, żeby po śmierci iego zdięli z niego ſkorę, y na dragańſkie bębny obrocili, mowiąc y ślubuiąc, że ktokolwiek z nieprzyiacioł, niechętnych, Antagoniſtow, usłyſzy brzmienie, aſſekuruię że albo drzeć, od ſtrachu, albo uciekać muſi. A od ſkory S. Bartłomieia ſzatańſkie ſiły pierzchały; Iak na Chryſtuſa, tak y na Ucznia Iego Bartłomieia narzekali y wołali

wołali czarci, w bałwochwalnicach honor od Pogańskich ludzi maiący: *Venisti torquere nos*; bardziey niżeli rączy albo oparzony ze skory, gdy wi-dzieli bez skory Apostoła, wylecieli czarci z posągow. Rożni Słudzy Boscy wrożnych przypadkach ludziom patronizuią, dopomagaią: S. Wawrzeniec od Ognia broni: S. Apolonia zębow bolenia uśmierza; S. Roch od moro-wego powietrza wolnym czyni; S Walenty od wielkiey choroby Opiekun; S. Piotr z Alkantary brzemiennych matron Patron; S. Mikołay od drapie-żnych bestyi Obrońca, ubogich panienek osobliwy Dobrodziey; Swięty zaś Bartłomiey czartow przeklętych znaczny Exorcysta, Expulsor, Relegator, on związał y zaklął biesa w bałwanie, ktory ani dychnąć, ani mowić niepotra-fił; S. Laurentiusza Iustyniana to o S Bartłomieiu zdanie: *In articulo mor-tis consveverunt tartareæ potestates insistere persvasionibus, fraudes campenere &c. Tu ô Apostole Bartholomæe, pro nobis gratiam precare.* Przeciwko tym niewidomym czartowskim potencyom y impetycyom, ieden za wielu S. Bar-tłomiey za nami się opponuie, y certuie, według nauki Abulensa: *Vnus e-nim fortis & constans pro multis censetur.* Bartłomiey Apostoł S. Gutlaka od czarta do desperacyi skłonionego zmocnił, te słowa mowiąc: *Conforta-re fili, & esto robustus, manum tuam misisti ad fortia, non decet tanti propo-siti professorem, modico tentationis turbine subverti; Impulsus eversus es, ut caderes; sed ego oravi pro te, & adjutus es.* Doznała pomocy do ciała y duszy należącey S. Apostoła Bartłomieia, Błogosławiona Ioanna trzeciego Zakonu S. Franciszka, ktora dziecięciem będąc we dwu lat, bardzo mi-zerna, bliska śmierci, do Kościoła przed Ołtarz Iego przyniesiona, widocznie ręką Apostolską dotknięta, uzdrowiona cudownie, co sama gdy mowić po-częła, wyznała. Osobliwi Estymatorowie byli tego Imienia: W Ziemi Toskulańskiey S. Bartłomiey Opat, socyusz czyli towarzysz S. Nila kto-rego życie spisał. Uczony Barłomiey z Apony, ktory będąc S. Pisma Doktorem w Zakonie S. Franciszka, społecznym zostawał W kom-panij z S. Bernardynem, od ktorego z posłuszeństwa S. ruszył z Kazaniami we Włoskie Państwa y Prowincye. Bogo-boyny Bartłomiey na Wyspach Balearskich przez lat kilka w ścisłym ubostwie mięszkaiąc trzy Klaszto-ry z łaski szczodrych dobrodzieiow wybudo-wał na chwałę Bogu. Za co niech bę-dzie pochwalony Iezus Chrystus na wieki wiekow. Amen.

KAZANIE.
Na N. P. Narodzenia.

Nunc ergo Filii audite me. Prov. 8.

Zaraz od kolebki dziecina Marya dała się słyszeć naszą Matką.

DOpiero się na swiat z iawiła Święta Dziecina Maryia narodzona, iużci Synow rodzi; dopiero się wdzięcznym, Panieńskim, dziecięciem daie słyszec, iużci się każe słuchać. Niesłychana nowina! nowo narodzonemu dziecięciu, gdy urodziwi nadstawiała ucha Synowie. Ani stare wieki otym słyszały, żeby w niemowlęcem wieku dziecię wymownym ięzykiem dało się słyszeć. Z piękney wynikaiacy kwiat łaki, czyli roskoszney kwatery zamknięte reprezentuie usta, dopiero zaczasem przyszedszy do doskonalszey pory, otwiera malowana naturalnemi kolorami gęby, iakby do każdego chciał przemowić. Y drogie złoto, swieżo prezentuiace się z ziemi, milczy, dopiero w dalszym czasie miedzy ludźmi wypolerowane, powabnym daie się słyszeć rezonem: *Adultum clarè loquitur aurum.* Nowo wynikaiacy, delikatnym szumem przeyzroczysty strumik, ani poszepnie do ludzkiego ucha, dopiero wyrosszy w rozłożysta rzekę wydaie głos z siebie: *Elevaverunt flumina vocem suam.* Subtelny obłoczek *Nubecula parva* niezaszumi, az wyciagniony w

doyrzałe chmory, grzmi y brzmi, głośne wydaiac z siebie echo. *A* Dziecina Maryia nowonarodzona z kolebki, iak z katedry Mistrzyni, każe się słuchać; y zaras nadstawiać ucha: *Nunc ergo Filij audite me.* Cudne dziecię Maryia, że Dziecięciem niemowlęciem będac położona w kolebce, iuż sobie po *M*acierzyńsku postępuie, roskazuiac siebie słuchać. *Zw*iazane ręce subtelney nowonarodzoney Dzieciny, ale ięzyk rozwiazany; *B*adźcie wszyscy sludzy Maryi na zawołaniu Maryi; słuchaycie co mowi nie tak szeplacym, delikatnym ięzykiem, iako pełna łaski Macierzyńskiey rzetelnoscia, Marya: *Z*tad usłyszycie; że zaraz od kolebki, Dziecina Marya dała się słyszeć ludzka Matka: O tym w Imię Pańskie.

NIe dziecinna to przypowiastka, że dzieci starych pouczały do dobrego, iak Ociec y Matka synowy corki, napominały, y nie iako się w dobrey admonicyi, y napominaniu wpolepszeniu złego życia, Rodzicami stawali. *S*wiatowa pierwey a potym Swięta Klara *A*tymińska, gdy się w kosciele, nie iak w kosciele smiechami, żartami, zabawiała, małe dziecię przystapiwszy do płochey y swywolney Pani, napomniało żeby ieden przynaymniey pacierz nabożnie zmowiła, czym zadumiała, lepszy żywot, y doskonalszy zaczęła, szczęsliwie cudami słynaca, życie zakończyła. *D*ziecię we wsi Małupuleon nazwaney z ręku macierzyńskich, po macierzynsku informowało y owszem prorockiem duchem do S. Piotra Regalata rżekło: Pietrze, sliczna iest dusza twoia, ktora Bog rozlicznemi darami obiaśnił.

mi obiaśnił. Przy obecnośći S. *K*apiſtrana za roſkazem Iego, dziecię niemowlę przy ſadzie broniło ſławy Macierzyńſkiey, o cudzołoſtwo poſadzoney. Kutberta ieſzcze na ten czas światowego w politycznym ſtanie zoſtaiacego, w wolnieyſzym ſię życiu zabawiaiacego, nic dobrego nieczyniacego, trzecioletnie dziecię po Oycowſku napominało, żeby poprzeſtał proznosci tego swiata. Nad to nie pierwſza to dziecinnym pierwiaſtkom, dać z ſiebie chwalebne przykłady, chwalac w młodosci Boga, czego zdzieciniałe a bardziey zgrzybiałe w ſtarośći lata nie maia w zwyczaiu: Jak u *P*roroka niemowlatka, macierzyńſkiem mlekiem napoione, rospływały ſię w Boſka chwałę: *Ex ore infantium & lactentium perfeciſti laudem propter inimicos.* Do tych czas Kapłani po ſkończoney Mſzy *S.* ſpiewamy dziecinna piosnkę: *Trium puerorum cantemus &c.* mowiac pienie goreiacych w kominie troyga pacholat. Nauczaia nas dzieci iak doyrzali Rodzicy pacierza, nauczaia Boga chwalić, y daia nam duchowna, (ktora ieſt pożyteczniey ſza y potrzebnieyſza niżeli podług ciała) edukacyia, nierownie iak Dyrektorowie, Opiekuni, Rodzicy, dzieciom. Z wielu dzieci iedna dźiś przychodzaca w niewinności y niepokalanym poczęciu Dźiecina N. Marya swiatu na weſele zawitała powita, nam na zbawienna pociechę oddana, żyć poczynaiaca wſzytkim żyiacym ludziom *Mater viventiam* na konſolacya Macierzyńſka naznaczona, od ktorey zaraz z kolebki Macierzyńſka pieczołowitość wynika. W kolebce Maryi ſubtelne pieluſzki, to

płatki, bo ta dziecinna Matka maiaca nas w swoiey Macierzyńskiey opiece, dzieci, wie to, że kto ma dziatki chowa płatki. *Eccl:* 24. Kochana *M*atka z tym się zaszczyca; *Ego mater pulchræ dilectionis, & timoris, & Sanctæ spei.* Do Matki należy przestrzegać żeby się w piękney, chwalebney, cnotliwey miłości Boga y bliźniego, y między soba kochały dzieci, szpetne nieochludne nie piękne tam daie się widzieć serce, gdzie iest w kochaniu czym zaplusnać oko, nie tym podobnym ludziom, ale owym należy pochwała Paulina Nolana, ktorzy *Pietate humiles, & mundo corde capaces*; *Ecce tot egregiis, unum cor esse catervis.* Jak złoto ludzie, Symbolizowana *S.* miłość w złocie z obopolna zachowuiacy. Jak S. Efizyusza poznawszy *Chrystus* skłonne do miłości Boskiey y bliźniego serce, rzekł do niego: *Ab hac hora vas dilectionis eris.* Znak miłosci Macierzynskiey ku swoiemu własnemu dziecięciu, Macierzyńskie piersi; ktore gdy bielsze nad mleko, mlekiem napełnione prezentuie niemowlęciu, ciagnie do siebie dziecię, iak czernidłem usmoli piersi wstręt czyni dziecięciu. N. Maryi nowonarodzoney Dziecìny bez grzechowey makuły, bielsze nad białe lilie, *k*andorem celuiace pieszczone, perłowe Macierzyńskie piersi, grzesznych ogłodzonych ludzi iak Matka do własnych piersi łaknace dzieci ponętuie, zachęca, temi słowami: *Ego Mater*; Powabnesz to słowo, wdzięczne słowo, każdemu grzesznemu człowiekowi miłe: *pulchræ dilectionis.* Ta to Dziecina zaraz od kolebki Matka, ktoryśmy powinni przewinione dzieci rewerencyalna

boiaźń

boiaźń, ktorych grzechy, *malitia ſuper ætatem peccatum puerorum grande.* Umorzonych grzechowem iadem, ożywia nas nalepſzy żywot, poprawę ze złego w lepſze zycie, łaſkawie, Matka pełna łaſki. Panna roſtropna, Matka doſkonałego rozeznania, *Mater agnitionis*; prowadzi nas głupie dzieci: *Omnis peccans ignorans*, do poznania naſzych grzechow defektow, niedoſkonałości, Matka S. na dzieci, ma po nas nadzieię, że znas, Bog nadzieia, że ſwego czaſu będzie miała pociechę. Jak więc grzeſzne Matki z kwitnacych dzieci małych, *Spem in herba*, wielka ſobie, familij, Domowi, krewnym, czynią nadzieię.

Cant. 1. Nayswiętſza Dźiecina mowi przez Ducha Swiętego o ſobie: *Lectulus noſter floridus.* Ten sliczny kwiat Marya, w kolebce, iak w ogrodku lub roſkoſzney kwaterze: *Ut flos in ſeptis ſecretus naſcitur hortis*, ſcisniona pieluſzkami, iak kwieciſta rownianka, czyli woniciący bukiet: Tego pięknego kwiatu zapach *odor bonæ famæ*, na ktory Bogoboyne duſze leca, iak pracowite pſzczołki na kwiat. Nie macie tu mieysca Pogańſkie nienakryte Flory, ktore dni bieſowi swięcac, scierwem ſwicicie, o ktorych wſpomina, niegodnych pamięci, Hiſtoryk *Majolus*: *Obſcænum Feſtum Floræ deæ in nuditate corporum celebratum.* Takie, y tym podobnych, nakrył prawem *Romulus*: *Qui ſe nudum à fæmina videri paſſus fuerit, criminis capitalis reus habeatur.* My ſię rodziemy na swiecie iak liscie kwieciſte według *Minorma*: *Nascimur ut florum folia.* y S. Litera tož ſamo świadczy: *Homo ſicut flos egreditur*, z ktorych iedni

kwitna w męstwo, odwagę, siłę, tryumfuiac w woiennym polu z nieprzyiaciela, wiedząc to z Klaudiana, że: *Mavortia signa rubescunt floribus.* Drudzy pieszczoney komplexyi w swobodne życie, roskoszy, niewiedząc co złego, uprzykrzonego, co praca, kłopot na swiecie, swobodnie sobie żyiac: *Hic radiant flores & prati viva voluptas.* Inni kwitna w wysokie honory, gorne prerogatywy, niedostępne humory, innych przenoszac, przewyższaiac impreza: *Flores supereminet omnes.* Inni kwiat zupełney niewinności, nienaruszonego Panieństwa, w całości Panieńskiego kwiatu przez solenne *vota*, przy Ołtarzu Bogu na chwałę, sobie na wieczna koronę oddaia, słuchaiac statecznie perswazyi Statiusza: *Date serta per Aras.* Inni w Swiatowe, dignitarskie, krzesłowe kwitna purpury, według kompromissu Virgiliusza: *Purpureosq; metent flores.* Inni zaraz z młodych lat w powagę, stateczne obyczaie, iak tamto dziecię, ktore cnota, staremu zrownało, o ktorym Rutitius: *Vitæ flore, puer, sed gravitate senex.* Inni o to się tylko staraia, żeby y na starość każdego czasu, chociasz iuż głowa siwizna kwitnie, w pierszeństwie u ludzi kwitnęli Floryanami; Jak ow u Sykulusa: *Primiq; sequar vestigia floris*; iakby niewiedzieli z Teokritusa, że: *Successu temporis.* te lub tym podobne zwiędnieia y upadna na ziemię, y owszem w ziemię przepadna kwiaty: *sed cito conteritur flos, & vigor ille senescit.* W Niebie zawsze nieodmienna, roskoszna wiosna, gdzie niewinny Baranek *pascitur inter lilia.* y niewinnemi się dziatkami iak kwiatkami delektuie: *sinite parvulos ad me venire.*

me venire. Z kąd S. Agata SwięteyDygnie czerwone roże, białe lilie pokazawszy Bogoboyną Panienkę do cierpliwości exhortowała. A S. Dorota idąc, wytrzymawszy cięzkie katownie, pod miecz, wielkiemi prozbami obligowana od Theofila, a żeby z kwatery oblubieńca swego w miesiącu Lutem, świeżo kwitnące roże, iabłka, y insze kwiaty przesłała, iakoż zadosyć woli Teofilowey uczyniła, gdy przez Anioła, Teofila rożnemi kwiatami, rożami, liliami z Nieba upominkowała, ktorym prezentem do męczeńskiey korony sposobiła. Y kolebka Maryi Dzieciny, kwiat każdemu z nas od siebie konferuie, według owego kompromissu : *Ipsa tibi blandos fundunt cunabula flores*; Ciesząc nas iak kochaiąca Matka, płaczliwe dzieci *in hac lacrymarum valle*, W dzisieyszy dzień Goia miasto na *H*onor Nowonarodzoney Dzieciny *Maryi*, taką wyprawuie scenę ; Publicznie przy tryumfalnych okrzykach y applauzach, na dziewięć chorow niby Anielskich dzieci po *A*nielsku ustroiwszy , widocznie każdemu reprezentuią kwiecistemi wieńcami subtelnie y modno ukoronowane głowy, w ręku dziwney piękności bukiety trzymaiąc, z siebie samych wspaniałe bramy formuiąc, w pośrodku bram, kolebkę lokuią, ktorą przez przezroczyste bramy z każdey strony widać, nie bez wdzięcznych rezonow, wyśmienitey do wesołości pobudzaiącey kapeli; à dzieci, *A*nielskiemi prawie głosami intonuiąc : *Mater admirabilis*, radość pokazuią. Co to iest ? że gdy dziś *Regali ex progenie Maria exorta refulget* ; *Cujus precibus nos adjuvari mente & Spiritu devotissime poscimus*. Jak byśmy to w insze dni pacierza niemowili, nieumieli, nie modlili się, nie byli nabożnemi, że tylko w dzisieyszy dzień myśl y serce do nabożeństwa sposobiemy; czyli w insze czasy mylemy w pacierzu ? opuszczamy co w pacierzu ? Jak za czasow S. Wiktora ktoś niedołożył w Oycze nasz : ale nas zbaw ode złego ; więc Aniołowie dodali śpiewaiąc ; *Sed libera nos à malo*. Jak ow na Rusi iałmużnik ktory nigdy chleba nie iadał, prętko pacierz mowiąc, w pacierzu punkt naypotrzebnieyszy: *Panem nostrum quotidianum da nobis* opuszczał. O co się niegdyś przed S. Hermanem N. Marya żaliła, że dla dobrowolnych dystrakcyi y niepotrzebnych myśli, oziębłe nabożeństwo ku Chrystusowi y sobie widziała : A pewnego czasu z S. Adryanem widocznie Boga chwaląc, pacierz, modlitwy, akty mowiła. Dziś zas z Dzieciną modlącą się za nami, znami nabożeństwa zażywamy iak byśmy niemogli bydź nabożnemi bez Maryi ; Nowonarodzyna dziecina Maryia uczy nas nabożeństwa, iak Matka uczy pacierza, od kolebki dziecinney daiąc się słyszeć naszą Matką. 2. *Reg*. 6. Osobliwe miał szczęście Dom Obededoma, gdy widział u siebie deponowaną skrzynię Pańską, *Arcam Domini tulerunt in Domum Obededom*, Szczęśliwyś iaki taki Obededomie, w ktorego domu czyli serdecz-

pey

ney Rezydencyi, ta swiętsza *Fæderis Arca*, Nowonarodzona Dziecina Marya, miluchną założy kolebkę; tysiączne bowiem Macierzyńskie błogosławienstwa zleie na ciebie: *Benedixit Dominus Domui Obededom propter Arcam Domini.* W Arce albo skrzyni Pańskiey były deponowane kamienne Tablice, droższe nad drogie kamionie, charakteryzowane Prawem Boskim, osobliwym walorem przeważaiące owych kamieni precyał, ktore Oyczyste brzegi y granice nobilitowały; *Littora nativis pellucent picta lapillis, miro candoris honore.* Szacownieysze, te Arki Pańskiey, tabulatury, Boskiem palcem zapisane, nad Sardonickie, smaragdowe dyamentowe ludzkie palce obciążaiące, ktore u Marcyalisa ktoś na iednym palcu nosił: *Sardonicas, Smaragdos, adamantas, jaspidas, uno portat in articulo.* W kolebce Nowonarodzona Marya, iak w Arce Pańskiey Tablica droga lokowana, do ktorey bies niemiał prawa, tylko samo prawo Boskie, na tey tablicy iak Matka dzieciom pokazuie nam pierwsze Principia, wszelkiey doskonałosci, z Admonicyą: *Venite Filij audite me.* W skrzyni Boskiey zostawała laska Aaronowa; w kolebce Maryi, Marya iak roszczka dla nas dzieci swoich, upominaiąc nas po Macierzyńsku: dzieci rozga! Ta Nays. Dziecina y nasza Matka S. Anscharemu dała tytuł Synowski: *Fili, vis ad Matrem tuam venire? si nostræ voluntatis particeps esse velis, omnem debes vanitatem fugere, & jocos pueriles dimittire, at temet ipsum, in gravitete vitæ custodire: Valde enim detestamur, quæ vana & otiosa sunt, nec potest in nostro Conventu esse, quicunq; his fuerit delectatus.* Ta maleńka Panienka weselem niewypowiedzianem napełniła serce S. Jacka Domikana Polaka, mowiąc do niego: *Gaude Fili mi Hiacynte, quia Orationes tuæ sunt exauditæ.* Tę Dziecinę nazwał S. Stanisław Kostka Jezuita koronny, korony Polskiey Patron, Matką: *Mater mea est.* Za Synow przywłaszczonych miała Błogosławionego Stanisława Kanonika Regularnego w Krakowie, w Roku 1484, dnia 3. Maia. Błog: Alexego Franciszkana w Bytoniu Roku 1528. dnia 24. Maia. Pobożnego Andrzeia Brzychica Karmelitę bosego w Krakowie. Błog: Bertolda Opata Cystercyenskiego w Rydze 1234. Błog: Stanisława Karmelitę w Bidgoszczy męczennika Roku 1420 dnia drugiego Czerwca. Błog: Ładysława z Gielniowa. Szymona z Lipnicy. Rafała z Proszowic, Obserwantow. S. Franciszka Zakonu; ktorą osobliwym honorem iak Matkę czcili, honor promowowali, kochali, ktorey się protekcyi oddawali. W ktorey iak w Matce swoiey, niech będzie pochwalony JEzus Chrystus Amen.

KAZANIE.

Na Uroczystość Podwyżſzenia Krzyża S.

Formam ſervi accipiens. Crucis. ad Philip. 2.
Nie na kſztałt, nie na prezent, ani pro forma sługa, Figurę krzyżową na ſiebie biorący,

NIe tylko ſłuſznych Panow korony, ale y Pańſkie ſłużeńſtwo nadworne *ſequito*, zdobią S. Krzyża figury. Nie tylko Monarchow głowy, ale y Miniſtrow czoła bardzo pięknie y foremnie kſztałtuie oku ciekawemu forma krzyżowa. Y Panu y ſłudze, dobra akkomodacya wyrożona expreſſya Figury krzyża JEzuſowego, ſłuży. Nie tylko Pańſkim pokoiom, ale y pokatney czeladzi, aſſyſtencyom, pokoiowym dodaie ſplendoru, illuminacyi, krzyżowa apparycya y apparencya: *Fulget crucis miſterium.* Nie tylko Pańſkie Ballamy, Hebany, ale y ubyżſze Dęby, ſosny, *Homines tamquam arbores*, zdobi Purpurowe drzewo krzyżowe: *Arbor decora & fulgida ornata Regis purpurâ.* Y Panu y ſłodze: *Venerabilior de cruce ſurgit honor.* Y Pan, y ſługa, znacznieyſzy od znaku krzyża S. Y Pan y ſługa ſzukaiacy Honoru krzyżowego, znayduie własnego Imienia chlubę: *Surgit de cruce honor.* Y Pana y ſługi, y Bogacza y ubogiego, ſzczęſliwa krzożowa droga do wiecznosci: *Servi crucis inveniunt viam beatitudinis & veræ lucis*; mowi B. *Thomas a Kemp.* Pan całego chrze,

ge Chrzescianſkiego *Swiata* oraz y ſługa *Servus ſervorum Dei*, Naywyżſza głowa Koscioła prawowiernego, na ozdobę Iego, y ſwoię, potroyny krzyż noſi. Y ſam Syn Boſki maiacy dany ſobie tytuł *Pana* y ſługi, na krzyżu odebrał tytuł krolewſki: *Formam ſervi accipiens*. Panem będąc, krzyżowa wyſługa zbawieniu ludzkiemu ſłużył; nas informuiąc: Ze nie nakſztał ani *pro forma* Pan y ſługa, figurę krzyzowa na ſiebie bieracy. O tym w Imię Pańſkie.

NIe tylko krzyżowe pałaſze, ale y znaki krzyżowe znaczna Panom, y ſługom, Regnantom, y Miniſtrom, czynia *Powagę*; według decyzyi madrey, *Prudencyuſza*: *Hoc ſigno invictus, transmiſſis Alpibus ultor, ſervitium ſolvit miſerabile Conſtantinus*. Oddaiac weneracya, ukłony, Panom ſludzy, własne, zgłęboka inklinacya do ſamey ziemie uchylaiac karkow, łamia krzyże, krzyżowym moſtem ſiebie ſcielac pod nogi *Pańſkie*, obſerwuiac prawo Juwenaliſa: *Pone crucem ſervo*. Jak tamten Miniſter czynił expreſſya krzyżowa przed Krolowa, z ta profeſſya: *Agnoscat Regina libens mea ſigna neceſſe eſt, in quibus effigies crucis*. Inni zyczliwi ſludzy formuiac krzyżowa ſztuka poiedynki z Antagoniſtami przeciwnemi, nacieraiacemi na ſiebie y ſwoich *Panow*, bronia od nieprzyiaciela ſwoich Pryncypałow, chcac od ſiebie odegnać y odżegnac ſtraſzne impetycyie przeciwney ſily. Jak ow adwerſarz moc przeciwko ſobie wywarta y potencya krzyżowa wyſtawiona uznał y wyznał (*Sarbie:*) *Crux micat in telo crux altera calce coruscat, forſitan hæc fortem nuntiat.*

Płataia

Płataia y sztukuia nieprzyiaciela krzyżowe sztuki, iak leśne drzewa; Pokłada y obala na ziemię adwersarza, drzewo krzyża Swiętego; Jak swego zawoiuie, nieprzyiaciela złego, kto tym bułatem krzyżowym certuie: *Cui crux arma parat.* Teologiczna to konkluzya, S. krzyżowi przypisana, od Grzegorza Teologa: *Invictum jam tùm robur Crucis esse probavit.* Na krok nieustępuie nieprzyiacielowi, idacy przeciwko nieprzyiacielowi śladem krzyża Pańskiego, według decyzyi S. Ennodyusza: *Cui crux sequenda est, non metuit nimis.* Przeciwko nieprzyiacielom krzyża *S.* zdrowia, życia, y zbawienia naszego, nayobronnieysza armaturá, figura Krzyża Chrystusowego, według nauki S. Fortunata *Crux nobis dedit arma salutis.* *Jud.* 9. *Akt* Elektoralny uczyniły między soba drzewa, na obranie sobie koronata: *Jerunt ligna ut ungerent super se Regem.* Zeszły się na tę elekcya z Dodonu mocne deby, z Kadeyskich kniei zielone Palmy, z Syonu nieskażytelne długoletnie Cyprysy, Tryumfalne Laury, konkurruiac o koronę. Rosłe Cedry allegowały: my iesteśmy wyższe drzewa nad insze, nam należy korona, możemy zdaleka widzieć nieprzyiaciela, a za tym przeszkodzic wpadaiacemu w Oyczyste granice. Krzepkie Dęby wywodziły, własna potencya nikogo się nie lękamy, nie iada nas siła zmocuie, trwałość nasza zimie y lecie rowna y iednakowa; Cyprys się odezwał, ia nieśmiertelny nie tylko widocznego nieprzyiaciela, ale się y samey śmierci nieboię, dobrze o mnie trzymaycie y rozumieycie z Prudencyusza, że zawsze *in flore* zostaię: *Fronde*

floret incolumi; a za tym iuż nie kwiecisty wieniec, bo to umnie kommunał, ale złota krolewska mi należy korona. Zielone Laury tę propozycya o sobie mogły uformować, przy nas zawsze iest wszelka *securitas*, ognistych się piorunow nielękamy, piorunuiacych z Nieba impetycy się nie wzdrygamy, więc *de Stirpe nostra*, przy nas się może *Regale sceptrum* pomiescic. W Maiowey barwie Palma wotować pewnie zamyśla, ia prawda nikomu niechcę *præripere palmam ad coronam*, bo do mnie zwycięscy konkurruia, o mnie wiedzac z Owidyusza; że *Victoris præmia, Palmæ*, nie iestem *de plebe communi*, na wsi de gente Chłopitudinis urodzona, wyswiadczy mię Horaciusz, że w ogrodach Pańskich moia Rezydencya, moia parentela, familia, z dziadow, pradziadow, z dawna dawnośći nobilitowana, piszac o mnie: *Ævitata rotis Palmaq; nobilis.* A do tego Bogoboyni, cnotliwi, Swięci, sprawiedliwi ludzie, moim się imieniem zaszczycaia, iako mnie odmalował piorem *Sedulius*: *At justus, palmæ, similis, florebit, amana*; Co y Swięta approbowała litera piszac: *Justus ut Palma florebit*; Do wielkich ciężarow przyuczonam: *Quo magis & premitur, hoc magè tollit onus.* Y insze drzewa własne cnoty, kwalitety, przymioty chwalebne, naturalne attributa swoie, z pretensya Rzadow, pierszeństwa; Ale drobnieysze, pomnieysze drzewka, zapatrowały się uważaiac w Cedrowym y Cyprysowem drzewie niezwyczayna wysokość, obawiały się, żeby po-

spolite

ſpolite chroſty, ubożſze charpęciny, poniżone choyki, poziemne z natury rokiciny, nie były w opreſſyi wzgardzone, poſtponowane, lekceważone: W dębie twardym upatrowały cięſzkość, zwłaſzcza ſłyſząc o iednym, że gdy ſprochniały upadł na ziemię, oppreſſyą uczyniwſzy cięſzką ziemi ſam ięczał na ziemi: *Contremuit, gemitumq; dedit, decidua quercus.* Niektore zezwalały na Elekcyą z tym ſię odzywaiąc: *Protegat & noſtras querna corona fores.* Inne kontradykowały uważaiąc dwie wady do drzewa dębowego twardość y wyſokość; y z tego y z tamtego niepodoba nam ſię przymiotu: bardzo nie użyty, á do tego gorą patrzy w Niebo, a na ziemi niewidzi co ſię dzieie: *Ardua robuſtis quercus radicibus hærens, extollit ramos quæ ſuper aſtra ſuos.* Niektore mowiły życzliwſze drzewka, ieżeliby ſobie tak miał cięſzko z nami poſtępować, dać pokoy, obrać go, mnieyſza o to chociaſz nam ſię będzie naprzykrzał, abo niemamy ſpoſobu, uczyniemy publiczną konfedaracyą ztraciemy z tronu: *Eruta frondoſum ponit & ipſa caput*; To iednak trzeba uważać, że ma przyiaźń z naywyſzym Jowiſzem według relacyi Lukana: *Quercus amica Jovi*; Z tey okoliczności niech będzie Panem naſzym, przez niego, iako przez Pryncypała naſzego, możemy mieć łatwy przyſtęp, audyencyą, u naſzych Jowiſzow, Faunow, Orfeuſzow; a do tego wchodzi w kolligacyą, z Dodononſkiemi Puſzczami, knieiami, *Sacra Jovi quercus de ſemine Dodonæo*; może

przypaść na nas iaka trwoga, naprzykrza nam się pograniczne siły, więc łatwo może mieć auxyliarne posiłki na utrzymanie domowych buntow, postronnych inkursyi; wiemy y to z politycznych skryptorow, że dęby w fortunę kwitnęły, zwycięskie frukta z nieprzyiacioł odniesły : *Magnificas quercus habebat opes, diverso ex hoste, trophæa.* Jednak że kontradykcye zachodziły niektorych, y na Elekcya dębu niepozwalały, przydaiac y przyznaiac skłonność iego w trudnych okkurrencyach, y owszem w małych okazyach do ucieczki według Seneki : *Vulnusq; ferrum patitur, & truncum fugit quercus.* Więc gdy się na te nie zgodziły *vota*, drzewa, przenosza chęci życzsliwe, z konferencya korony, do Oliwy : *Dixeruntq; Olivæ impera nobis* : Oliwne drzewo zaraz uczyniło rezygnacya : *Quæ noluit*; dla kłopotow pewnie przytey funkcyi zostaiacych, turbacyi, alteracyi z tego honoru pochodzacych, ktorego cnota burze gwałtowne uspokaia, według *S.* Bazylego nauki : *Oleo mare tranquillari, & ob id per mare navigantes ore spargunt oleum.* Syryiskie zaś drzewa oliwne według Pliniusza, tłusty sok z siebie wydaia, w podobieństwie patoki, czyli rezyny, osobliwa słodycz maiace, pełne wszelkiey dobroci, unikały od korony; Tocby tłuste drzewa osadzać potrzeba na Rzady, na Imperatorskie trony; *impera nobis*, maiace *pingve beneficium naturæ*, żeby

żeby do siebie chudszych drzewek skłonność, chęci słodziły, powabiały; Ale że oliwa abdykowała *Virgam Regni*; Figowe drzewo zapraszaią do korony; *Dixeruntq; ligna ad ficum, veni & super nos regnum accipe*; nierostropnescie, nierozumne drzewa głupie iak głupie dzieci, kiedy na dziecinną zabawę, na figę wstuiecie, ieżeli zamyślacie przez postpozycyą nieprzyiaciołom, przeciwnym sobie pokazać figę, nie trzeba bardzo żartować, żeby was nie ziadł y połknął iak figę, mało by was miał na śniadanie; Za panowania figowego drzewa nigny jnie będziecie mieli *in flore* waszego Państwa, bo lubo zawsze zielęnieie, ale y razu niekwitnie; Na to drzewo cięszką exkumunikę włożył Chrystus, ktore nic dobrego nierodziło tylko grzech, według nauki S. Augustyna: *Folia ficulnea intelliguntur peccata*; gdy się y to drzewo iako słabe do nosęnia korony y berła wymowiło z Rządow Pańskich, wszytkie drzewa zgodnemi kryskami y głosami obieraią szakłak, ktorego wszytkie stroie y zbroie, Judaszowska papuża barwa, y ciernište ostrogi: *Dixeruntq; omnia ligna ad Rhamnum, veni & impera super nos.* Godnieyszego ia niewidzę drzewa do Pańskiey, Krolewskiey korony, nad drzewo krzyżowe, sposobnieyszego nieznayduię nad to ktore dziś znalazła S. Helena. To Swięte krzyża S. drzewo, czyli krzyżowe berło, y Panom y sługom Panuie, nad Regnantami, Monarchami, Potencyami y Poddanemi, Sługami, słowem nad wszytkimi y wszytkim kroluie: informuiąc pierwsze y drugie, przednieysze, srednieysze, ostatnie y każde wszelkiego stanu ludzi kondycyie, żeby się tą formą, prawidłem krzyża S. regulowali, rządzili, dyrygowali. Zywy portret ukrzyżowanego JEzusa, prawdziwy abrys rospiętego na krzyżu Chrystusa Pana, ubogich Ociec Synow, bierze ten tytuł od Apostolskiey stolice: *Forma minorum* S. Frencißzek, ktorego, y naśladowcow Jego zwyczay, w modlitwie formę y figurę reprezentować krzyżową. Tą się formą informowali w dalszym doskonalszym życiu; S. Ludwik Krol Frankow, przyiąwszy Regułę S. Francißzka Tercyarską ktora *Capit sexum utrumq;* S. Ludwik Krolewicz Sycilijski, a potym tegoż Zakonu konsekrowany Biskup. Chrabiowie Elizearyuszowie; Krolewne Helżbiety Węgierskie, Portugalskie, y tak wiele innych o ktorych czytay w kronikach Minorytow dawnieyszych y nowych, gdzie doydziesz łaskawy czytelniku, iak wiele tysięcy Monarchow, Krolow, Xiążąt, Chrabiow, Grafow, tandem miałkiey kondycyi ludzi, ktorzy regularną figurą krzyża S. życie własne dyrygowali, y prowadzili; nie mieli sobie za uprzykrzone, w małey mortyfikacyi noszenia szarey inwestytury, zycie, za konfuzyą, postpozycyą, ale za osobliwą magnificencyą, wiedząc z informacyi S. Chryzostoma, że mała y pomiarkowana, u wielkich

kich Panow od Swiata mortyfikacya, iasniey się wydaiąc, większego od pono-
ſzonych krzyżykow ſplendoru dodaiąc: *Crux Regum magnificentia. Pſ. 98*
Bog Wſzech; do Panow Izraelſkich w kolumnie iak na Tronie mowił: *In co-
lumna nubis loquebatur ad eos.* ludzkie, swiatowe propozycye, ſentymenta, dy-
ſkurſy na słabey się trzcinie wſpieraią, lokuią, y funduią, ktore albo pieſzczo-
ny fawoniuſz reſpektuiącego faworu przyiacielſkiego, albo oſtry przeciwnych
adwerſyi y niechętnych awerſyi Aquilo kruſzy, łamie, ruynuie, tam y ſam,
na tę y tamtę ſtronę chwieie, nakłania do prętkiego upadku: Jak tam temu lek-
komyślnemu, płochomownemu przypiſano: *Utquè levi Zephiro gracilis vibra-
tur arundo.* Boskie zas fundamentalne ſłowa, na gruntowney kolumnie oſadzo-
ne, wieczne, bez przeſtanku: *In æternum Domine permanet verbum tuum.* Przy-
ganiaią obrzydle kosciołowi Swiętemu. (iako przeciwne Herezyie) ze prawo-
wierni oſobliwem ſumptem wyſtawiaią koscioły Pyramidami wſpaniałemi,
kſztałtnemi koloſſami adornuią, magnifikuią, iakby to dawnieyſzych wiekow
niebyła ta moda y zwyczay w kosciele Salomonowym; za ktorego czaſu do
dziſieyſzego czaſu czytami: *Templa manent hodie vaſtis innixa columnis.* Wie-
dząc dobrze złych y dobrych rzeczy wiadomy mądry Experymentaliſta, że
Bog do rozmowy z ludzmi obrał ſobie kolumnę: *In columna nubis loquebatur
ad eos.* Nie z iasnego koloſſu mowi do ludzi, ale z przykrytey piramidy, bo
Boskie taiemnice tym ſamym niebyłyby skryte, taiemne, ale iasne, żeby nie
były ukryte; za nic by była S. Wiara, nie miałaby waloru między ludzmi,
żeby widzialne znaki były: bo coż ieſt wiara? według S. Auguſtyna pytania:
Quid eſt Fides? niſi credere quod non vides. Ta kolumna pokryta obłokiem
reprezentuie krzyz Chryſtuſow żałobną oponą, przez zaćmione ſłońce y Xię-
życ, iak czarną chmurą zaſłoniony, z ktorego oſtatnie konaiący Chryſtus do
ludzi *ſitio*, y do Boga Oyca *Pater in manus tuas &c.* mowił. Koło tego krzy-
żowego koloſſu, ludzi co niemiara, iak chmara ſtało, y podzisdzień o protekcyą
krzyżową ſtoi, wzywaiąc pomocy krzyżowey, ſtawiaiąc przed natarczywemi
importuniami z wyznaniem: *Ecce crucem Domini fugite partes adverſæ.* Każde-
go ſtanu iak Pańskiego tak służbiſtego, od tego drzewa krzyżowego mogą ſię
zwać Krzyżakami prawowiernemi; do jego Herbu krzyżowego nie tylko pier-
wſze, y pryncypalnieyſze Familie, do tey krzyżowey kolumny, nie tylko Ko-
lumnow Domy, ale y unizone chaty, ſłużeńſtwa kondycyie, należą, żegnaiąc
się tym znakiem, zaſzczycaią ſię tym kleynotem, zegnaiąc ſię y kładąc na ſie-
bię ten Znak. Za co niech będzie ukrzyżowany na tym Drzewie
pochwalony JEzus Chryſtus. Amen.

KAZANIE.
Na S. Mattheuſz.

Facies hominis. Ezechielis, 1.

S. Mattheuſz Uczłowieczonemu Bogu y ludziom ludzki Człowiek.

JAko widzę że między ludźmi często ſię znayduie *Alia facies rerum.* iż będąc ludźmi, często nie ludzkie ludziom y Bogu reprezentuią na ſobie twarzy. Jedni remonſtruią ſtraſznych, niedoſtępnych Lwow: *Facies Leonis*; z ktorych o iednym napiſano: *Armatus, venit, Leone.* Inni pokazuią leniwych wołow, ktorzy lubo ſą do wſzelkiego dobrego wołowatemi, iednak pretenduiący wyſokiego honoru, chcieliby noſić chlubę imienia na wołowych rogach, z owym chciwem konkurrentem: *Tardi pecoris ſum gloria taurus*: Albo żeby ich rogi były koronowane, chociaſz prożno ſtoiąc nic nie robiąc, o to ſtoią żeby nayprędzey doſtali korony, y ſtanęli w regeſtrze koronatow, widząc podobnych w koronach: *Plena coronato ſtare boves capitè.* Inni reprezentuią *Facies aquilæ*: Chcąc iak nayprędzey wylecieć w gorne honory, nieunoſzonego będąc humoru, tego upatruią, żeby ich widziano y przyznano: *Magni Jovis ales fertur in altum.* Albo żeby ſobie gdyby można nieuważną pretenſyą, mogli założyć dziedziczne gniazdo między obłokami; á

 podobnych

podobnych imienin huczne głosy wypadały: *Volucrumq́ potens & fulminis hæres.* Niepamiętaia na to że w momencie czasu, gdy wionie przeciwna aura może wszytko ptakiem uleciec: *Non reditura volat.* Insza *Facies rerum* w Zyciu S. Mateusza Apostoła, na ktorego Bog y ludzie, z osobliwym ukontentowaniem serca, chętnie kierowali oczy. Ludzkiey twarzy, ktora poprzedzały Boskie oblicze, iak drugiego Moyzesza, *Præcedet te facies mea*, od ludzi nieodwracał; y owszem ludzkim się po wokacyi na funkcya Apostolska pokazał S. Mateusz uczłowieczonemu Bogu y ludziom ludzki człowiek. *O tym w Imię Pańskie.*

TRudno o człowieka ludzkiego między ludzmi, iako kommunalna między ludzmi dykterya niesie: *Homo homini lupus.* dziczeia miedzy ludzmi ludzie y z ludzmi iak dzikie zwięrzęta sobie postępuia. Zwierzęca upatrzył w ludziach posturę Apostoł, że się iak dzikie stworzenie mieli grysć, na siebie wrzeć, mowiac: *si ad invicem mordetis, ab invicem consumemini.* W Tracyi upatrzył Piliniusz bardzo scisła społeczność Jastrzębiow z ludzmi, z ktoremi ludzie, iak z ludzmi obcowali, teraz ledwie nie każdy człowiek stanie za dzikiego iastrzębia. Marcialis napisał o iastrzębiu że: *Præda fuit volucrum, famulus nunc aucupis idem.* dzisieyszego wieku co chciwy człowiek, to porywczy iastrzab. Bayka to, co pisza o Prometeuszu, że kiedyś miał u Grekow człowieka uformowac z gliny, y miał *animare igne cælesti, quem furatus est, ex Jovis solio.*

Jednak

Jednak temu wierzę że człowiek łakomy iak ogień ktoremu *nunquam ſufficit*, bardziey podobnieyſzy do pożeraiącego ognia niżeli do człowieka. Im więcey do ognia przykładaſz, tym ſię więkſzy pożar ſzerzy, im ſię ma dobrze łakomy, tym bardziey, y więcey chce mieć. Gdyby człowiek był nazwany, *homo ab hamo*, niedziwowałbym ſię że do ſiebie ciagnie iak węda; ale że ma denominacia od ziemi, *homo ab humo*, więc iako ziemia wziawſzy od ludzi w wnętrznosci ſwoie naſiane ziarna, w troynaſob oddaie, ludzka ſię pokazuiac ludziom; tak y człowiek z materyi ziemſkiey uformowany ma ſię ſzczodrota konformowac ziemi, pokazuiac ſię bydź ludzkim ku Bogu y ludziom. Jakim był S. *M*ateuſz po *wokacyi* na *funkcya* *A*poſtolſka ludzkim ku Chryſtuſowi *y każdemu* człowiekowi. 3. *Regum* 19. *Z*awołany Elizeuſz żeby nasladował Eliaſza, daleki od swiatowych zabaw, bliſki affektem, y ſercem ku Eliaſzowi, ſprawuie ochotę: *Tulit par boum, & mactavit illud, & in aratro boum coxit carnes & dedit populo, & comoderunt, conſurgensq́, abiit & ſecutus eſt Eliam.* Znać ze nie goſpodarz Elizeuſz kiedy pracowite woły z inwentarza, a do tego parzyſte, *par boum*, deſtynuie na kuchnia. Porzucił goſpodarſka Ekonomia, gdy ſię miał zabawiac Niebieſka z Eliaſzem kontemplacya. Pewnie ſię do pracy, do roboty niezdały, na coż maia prożno mieysce zaprzatac leniwe karwy, lepiey ie obrocic do kuchni ubogiey profeſſyi Eliaſzowi, za coż żałować cnotliwemu, a do tego potrzebnemu mężowi, wſzak y Seneki ieſt ta decyzya,

zya, zeby oltarzowemu Mężowi, słudze, iak samemu ołtárzowi nie żałować: *Appellite aris, candidum tergo bovem.* Częstuie mięsnemi potrawami Elizeusz Eliasza, wiedząc, że *non est cibus nisi caro.* Gdy miał Elizeusz Eliaszowem towarzyszem, *Socyuszem* bydz w drodze, traktuie Eliasza, kaptuie sobie zastawionem potrawami stołem; przyiacielska benewolencya, zyczliwe chęci, nayprędzey przy stole, kto szuka znaydzie, przyiaciela. Konkurrenci o przyiaźń dożywotnią, żywo częstuią żeby do smierci y po smierci przysięga małżeńską zwiazanego dewinkowali sobie przyiaciela. Probanci y Probantki do Zakonow też obserwuią ceremonią: przyiacioł, kolligacya, znaiomych życzliwych sobie traktuią, y tych do ktorych komputu zamyslaią. Ten artykuł Ceremonialney ochoty wypełnił S. Mateusz, kiedy na zawołaney ochocie przy powołaniu od Jezusa, *sequere me*, częstuiac Chrystusa, zaprosiwszy wspoł kollegow, zyczliwych sobie, traktuie, Bogu człowiekowi, y ludziom ludzko się pokazuiac: *Ut ostenderet Matthæus, affectûs sui præstantiam, divitias suas, magnum expendit in convivium, & Christo & Discipulus, & publicanorum turbæ appositum;* Mowi uczony Mendoza. *Apoc. 3.* ztym się odzywa y daie słyszeć Syn Boski, że kto głosu jego Pańskiego slucha, ztym kołacya odprawuie: *Si quis audierit vocem meam, & aperuerit mihi januam, introibo ad illum & cænabo cum illo, & ipse mecum.* Zyczę dobry mieć słuch każdemu na Pańskie słowa, y jego wdzięczne głosy, ale nie radzę pretendować y życzyć sobie Fanezyiskich

ludzi

ludzi uszu, o ktorych Solinus: *Esse Insulas & Fanesiorum gentem, quorum aures adeo in effusam magnitudinem dilatantur, ut reliqua viscerum illis contegant, nec amiculum aliud sit, quam ut membra, membranis aurium vestiant.* Ci ludzie chodzac z własnych uszow maia inwestyturę, a układaiac się na odpoczynek, iedno ucho za materac sobie scielą, drugiem się iak kołdra odziewaia; Monstrum wielkie z wielkiemi nad zwyczay widziec ludzi uszami; ale to większe, gdy ludzie maia uszy stanowi swemu proporcyonalne, a na propozycyie głosu Pańskiego słuch zamykaia, albo na inszy czas audyencya odkładaia, z owemi Pawła S. trudnemi do słuchania słow Apostolskich *Audytorami*: *Audiemus te de his postea.* Mało nas Samuelow chciwych słuchania słow Pańskich, mowy Pańskiey, mowiacych: *Loquere Domine quia audit servus tuus.* Miała by nas sposobić do łatwego słuchania głosu Pańskiego, deklaracya pewna ku nam, ochoty Jego, *Cœnabo cum illo*, donatywa Pańskiey *Prezencyi*, kommunikacya personalney bytnosci *facie ad faciem*; Ktora gdy sprowadził *Zacheusz* w dom swoy w osobie JEzusowey, suto do gustu zastawiwszy smacznemi alimentami, osobliwa odebrał konsolacya z ust JEzusowych, zdrowia życzacych całemu Domowi: *Salus huic Domui.* Zbawienny dyskurs JEzusa przy stole *Zacheuszowym*, daleki y bardzo rożny od rozmowy owego stołu ktoremu trzeba było dawać S. *Augustyna* monitoria: *Quisquis amat dictis absentem rodere*

 famam

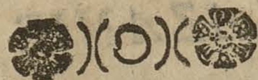
famam, hanc mensam vetitam noverit esse sibi. Albo S. Pawła adintende: *Sermo vester semper in gratia sale sit conditus, ut sciatis quomodo oporteat vos unicuiq; respondere.* Polityk zas, politycznych dyskursow stoły informuie: Zeby mieć wzgląd na osoby, z ktoremi się dyskurs ma prowadzić; Jeżeli z godnemi y poważnemi, albo w leciech nad siebie starszemi, kto dyszkuruie, pierwsze im mieysce w mowie, lub odpowiedzi dać powinien. Niech czeka innych resolucyi z zarzuconey qwestyi, niech się z obszerną nie wyrywa mową, lecz krotko y subtelnie odpowie, zwłaszcza spytany: Ani zbytnim zelusem przy swoiey stawa sentencyi. Lepiey starszych ustąpić powadze, a niżeli przy zaczętym y zawziętym stać uporze. Tak sobie niegdyś sławny u Rzymian postępował Polio, z ktorego gdy zażartował Cesarz, y do responsu przymuszał, to tylko namienił: *At ego taceo: Non enim facile est in eum dicere, aut scribere, qui pro uno dicto potest proscribere.* Plato przy stołowych dyskursach tę dawał admonicyą ukrzywdzonym ostremi słowami: *Curare noli si quis te læsit, & omne vulnus curasti.* Zeby pomiarkowanym, y zdrowym rozumem, nieprzyiemny y szkodliwy innych znosić dyskurs; bo chwalebnieysza iest rzecz, uszczypliwemu dyssymulować słowu, niżeli pozwoliwszy niecierpliwości odpor dawać. Zwycięża w mowie adwersarza, ktorego zadorowite propozycyie milczeniem konwinkuie; Według sentymentu Waleryana: *Plena victoria est, ad clamantem*

clamantem tacere, non re∫pondere provocanti. Młod;m y ∫rednych lat politykom daie in∫trukcyą Seneka ; *Noli contendere cum inferiore, aut pari, quia ∫ordidum, neq; cum ∫uperiore, quia furio∫um & periculo∫um.* Bardzo niebe∫pieczno, be∫piecznie ∫ię z Prałatem w ob∫zerną mowę wdawać, albo z Potentatem, pamiętaiąc na to, że *cum potente ne litiges.* Wieloraki może bydź według rozności materyi dy∫kurs przy ∫tole ; Dy∫kurs polityczny ktory traktuie o rzeczach do Rzeczypo∫politey należących, iako to o ∫tanach, o Monarchii, o Radach, Woynie, Pokoiu, o Prawach, o Trybutach, o Wolności y tym podobnych ; Naturalny ktory o naturalnych traktuie propozycyach, gdy kto qwe∫tyą rzuci o biegu Planet, o powietrzu ; z kąd ∫ię rodzą grady, ∫niegi, de∫zcze, pioruny, grzmoty, bły∫kawice, komety, zacmienia ? Czemu niektore części ziemi, ∫ą ciepley∫ze, niektore zimniey∫ze ? O Antypatyach, Sympatyach, o własnosci wody, ziemi, ognia, drew, kwiecia, minerałow, kamięni y tym podobnych; Takiemi dy∫kur∫ami po ∫konczonym traktamencie S. P. Jas: Wiel: Imc. Pan Ładysław Poninſki Podkoniu∫zy koronny u ∫iebi za∫tawiał ∫toły zapro∫zonym gosciom. Dy∫kurs Jowialny ktory w ∫obie zamyka que∫tyie we∫ołe, y pocćiwemi żartami attemperowane : Taką był rzucił kwe∫tyą Krol Filip pytaiąc ∫ię: Co by też było pod Niebem naywięk∫zego ? na co odpowiedział pierw∫zy, że ziemia ie∫t taka ; Drugi ze Ocean, ktory całą oblewa ziemię; Trzeci zaś bydź twierdził ∫łońce, ktore ∫to ∫ześcidzie∫iąt razy więk∫ze ie∫t niżeli ziemia; Czwarty rozumiał ∫erce ludzkie, ktorego by cały ∫wiat napełnić niepotrafił, y ten odniosł pochwałę. Dy∫kurs kontrower∫yczny, w ktorym propozycyie zachodzą o Wierze ; do tego dy∫kur∫u niemaią ∫ię wdawać o∫obliwie z Heretykami , tylko ci, ktorzy ∫ą biegli w Artykułach Wiary S. w Pismie, w kontrower∫yi, żeby nie pobłądzili. Dy∫kurs Teologiczny, w ktorym ∫ię Teologiczna traktuie materya, iako to o Bogu, o Wcieleniu, o Łasce Bo∫kiey, o Aniołach, o Sakramentach y o podobnych propozycyach. Dy∫kurs duchowny, ktory traktuie o rzeczach Swiętych, do zbawienia wiecznego należących , iaki ie∫t naprzykład o obieraniu ∫tanu życia, o cnotach, o du∫zy, o ∫mierci, o Piekle, o ∫ądzie Pań∫kim, o Zyciu Swiętych Pań∫kich, o cnotach, męczen∫twie, o du∫zach w czyscu zo∫taiących, o chwała Niebie∫kiey, o kazu∫ach ∫umienia. Tą intencyą za∫iadał do ∫tołow Chry∫tus Pan grze∫znych ludzi, żeby zbawienne propozycyie, dy∫kur∫y formował, mowi S. Hieronim: *Ibat autem Dominus ad*

Convivia

convivia peccatorum, ut occasionem haberet docendi, & spirituales invitatoribus suis praeberet cibos. Jako y sam u Apokaliptycznego Proroka mowi: *Si quis audierit vocem meam caenabo cum illo* Tego się łatwego słuchania zbawiennego spodziewał przy ludzkiey ochocie JEzus, y szedł z Uczniami swemi do Domu Jego, do stołu Mateuszowego, Człowieka Bogu y ludziom ludzkiego, ochotnego, humanisty. Częmu w kontemplacyi przypatrzywszy się Rupertus mowi: *Ergo praecipue in Matthaeo clarissimum est illius dicti Domini experimentum: intravit enim domum ejus, & caenavit ipse primum cum illo, & deinde Matthaeus caenavit cum eo.* Co tam były za specialy na tey kollacyi ochotnego Mateusza, ludzkiego iesżcze Celnika, ba y iuz nie Celnika, ale bardziey Apostoła? nie insze tylko duchowny obrok, iak głodny na potrawy, tak S Mateusz zaostrzył appetyt na duchowny pokarm; Ktory usłyszawszy JEzusowę wokacyą, miał sobie za osobliwą kollacyą. Ten ktoremu przypadły y przypadaią do ukontentowania lilie: *Qui pascitur inter lilia,* miał u Mateusza ochoczego osobliwą nowalią z powołania pierwszego jego: *Talia prima Matthaei germina. Quid? cum fructus uberrimos germinavit;* mowi uczony *Escobar*, Dopiero to początek chęci, ochoty, ludzkosci Mateuszowey przy stole, po skonczonym stole większa ochota przystąpiła, JEzusowych roskazow słuchać, y ludzkiemu zbawieniu na funkcyi Apostolskiey służyć, Tego mienia Błogosł: Matteusz Sykulczyk w przod Biskup Agrigentu, a potym Reguły S. Franciszka Regularny obserwant, Kaznodzieia Apostolskim duchem zawołany w Włoszech, Hiszpanii, Trynakryi; Wystawiał Kościoły y Konwenty, w Messanie, Panormie, Agrigiencie, Kamarunie, y w Eàtàlàgieronie. W WielkoPolskim Kazmierzu S. Mateusz ze czteremi towarzyszami, Benedyktem, Izaakiem, Janem, Chrystynem Pustelniczy żywot prowadząc od rozboynikow domowych Męczenską odniesli koronę W ktorych niech będzie pochwalony JEzus Chrystus Amen.

KAZANIE



KAZANIE.
Na S. Michał.

Oportet fieri cito. Apocal. 1.

S. Michał Archanioł, nayprędszy ludziom na pomoc.

Z Gornego Olimpu, od Dworu Niebieskiego, naszła poczta, prętka staneła sztafeta na Patmenskich Insułach do Jana S. z podpisem : *Cito.* Nie lubia przedłużonemi bawić, w interesie osobliwie zbawienia, Niebiescy Dworzanie, wiedzac kommunalne opiniie: *Bis dat qui cito.* Niedościgłym strzałom w biegu lotnym tę dał pochwałę Domowy Helikon: *Quam pius ad superos ejaculatur amor.* Jedney nodze zaszczyt y kleynot znacznego Domu pokazuiacey, te słowa z Juwenalisa kazano napisac: *Velocis gloria plantæ. A* ia prętko obracaiacemu się na iedney nodze ku Niebu, tę zapisuie chwałę: *Sic itur ad astra.* Nie z chciwego łakomstwa, ani drapieżney szarpaniny, ale z lotnego skrzydła, kieruiacego kroki prętko z Nieba do ziemi y z ziemi ku Niebu, Jastrzębia, między Swiętemi Homerus liczy: *Nam celer accipiter fit Phœbi nuntius ales; sacer ab alto.* Z Nieba rodem słońce według Tebaida nauki: *Cœlestis origo est*: z wysokich attributow, z iasnych splendorow, z kommunikacyi całemu swiatu publicznego swiatła, godne osobliwey pochwały, ale

z tąd naychwálebnieysze że nie umie na mieyscu zabawić momentu iednego: *Multa cum luce cucurrit.* Prętko do Syna Boskiego pastuszkowie prostacy trafili, bo prosta droga śpieszno bieżąc, *festinantes*, niebawili. Ministrow, wysokiego Majestatu Pan, chciał mieć iak ogień: *Fecit Ministros suos ignem urentem*; Dla tego tych zwyczayna praktyka, malarze maluią, snycerze rzną, nie nakrytych, żeby im inwestytura nie ciężała, lekko z skrzydłami gotowych do prętkiego wylecenia. Z ktorych S. Michał nayprętszy ludziom na pomoc. O tym w Imię Pańskie.

Z wielu okolicznosci między inszemi apparamentami, instrumentami woiennemi, ma żelazny miecz rekomendacyą; A naypierwey, że dniom wypogodzonym, iasnego dodaie splendoru, według decyzyi Klaudyana: *Ingeminat splendore diem.* Ten, Swiętego prawa, chwalebnych konstytucyi, żeby były *ad ungvom* zachowane, pilno strzeże, y mocno pilnuie: *Victaq; pugnaci jura sub ense jacent.* Ze ludzi woiennych Zwycięscami, Tryumfatorami czyni, według Horacyusza: *Explicuit sua victor arma.* Ze oczywistych Nieprzyiacioł, głownych Antagonistow pod nogi ściele, iak upatrzył Statius: *Ensem unum, & multis fatalem millibus hastam.* Ze gdy komu grozi na poprawę życia, obyczaiow, uięcie excessow, ukrocenie kryminałow, gdy do kogo mierzy, albo się na kogo zamierzy, niezawsze uderzy (*Horat:*) *Non semper feriet, quod cunq; minabitur ensis.* Ze złemu, natarczywemu, niewinnie napastuiącym, zawiia kołnierza, y do siebie broni

łatwego

łatwego przystępu: *Toties recedit ense malum.* Ze obronnym iest znakiem pewnego zbawienia według Focylisa: *Nec cædis gladius, sed causa salutis.* Ze Nayiasnieyszym, Jasnie oswieconym, Jasnie Wielmoznym Domom, Familiom, Parentelatom za deklaracya Seneki osobliwego dodaie splendoru: *Fulsit hinc, illinc, agitatus ensis.* Tenci to S. Sprawiedliwosci exekutorski instrument, w prawnych Trybunałach, w sadowych prawach, po Grodach, Ratuszach, powagę utrzymuie, jurysdykcye autoryzuie, że mu się kłoniaia, y czapkuia: *Vis colitur, jurisq; locum sibi vendicat ensis*; mowi uczony Silius. Przy mieczu wszelka *Securitas.* Jak tamta Monarchia u Sydoniusza iego się zaszczycała protekcya: *Plus gladio secura fui.* A S. Michała ognisty miecz z tad ma pochwałę, że na obronę, defensya naszę iest pręcki, skwapliwy iak piorun, ktory zawsze dobyty na pogotowiu, niezatrzymanem zamachem, grożacy przeciwnym impetycyom, ktoremu to przyznać, co *Iscanus* przypisał inszemu: Robore *fulmineum præceps nudaverat ensem.* *Numer.* 22. Z Tryumfem powracaiacym prawowiernym obozom do Ziemi obiecaney, gdy nieprzyiaciele zamyslaia wszelkiemi sposobami y wielkiemi siłami zachodzić: *Angelus ad locum angustum transiens, ubi neque ad dexteram neq; ad sinistram poterant deviare, obvius stetit.* Małym się mieyscem kontentuia Aniołowie, scisły kacik naymilsza Aniołom rezydencya; Jak by to iedna była denominacya: *Angelus* y *Angulus*; W ciasnym kacie zamkniętego żelaznemi drzwiami nawiedził Anioł

Piotra *A*postoła. *Do* szczupłego Oratorium Porcyunku*ły* naywięcey uczęszczali Aniołowie; Tym Zakonnikom ktorzy nie maiąc nic, *neque boves, neque oves, neque agrum,* tylko szczupłe mieysce do pomięszkania na krotki czas, dała *S*tolica *A*postolska tytuł: *S*eraficki. Gdy się nam Chrystus narodził w ciasnym żłobie, w ten czas *Facta est multitudo cælestis militiæ cum Angelo.* Do S. Hadelina na szczupłym łożku spiącego, w trzy ogniwa skurczonego, przyszedł Anioł, y od słonecznego upału przez okno dogrzewaiącego zasłonił: *Angelus ad locum angustum transiens.* Scisnieni ludzie nędzą, oppressya, tyrannia, tym się cieszćie y weselcie, że macie przychodzących do siebie *A*niołow na waszę konsolacya, ktorych smiertelnym okiem niewidzicie, ale wiarą ogladacie. Nie iednemu Modestynowi od nieprzyiaciela ucisnionemu, persekucyie cierpiącemu, w ciasney turmie zostaiącemu: *ad locum angustum transiens* Anioł przybył, y z katuszy, z niewoli uwolnił. Szkoda y tych ganic ktorzy ludzie iednego mieysca długo nie zagrzeią usługuiąc w potrzebie, w nieszczęsciu bliżniemu, bliskiemu, przyiacielowi, w ustawicznych zostaią obrotach, iak ow Ewangeliczny *M*inister, mało co odpoczął nogom: *Transiens ministrabit;* Wiedząc cnotliwy nieprożnuiący sługa, że: *stare nescia loco virtus.* Wolno temu skoczyć do Nieba, kto się prętko po *A*nielsku na ziemi w usługach chwalebnych uwinie: *In astra, & ipsos fecit ad superos iter.* Stanął *A*nioł nieprzyiacielowi w oczy, *obvius stetit;* ktorego wszędy wesołe oko, smiele się może naygłowniey-

głownieyszemu adwerzarzowi stawić w brew człowiek, ktorego bespiecznym czyni życie cnotliwe, Anielskie. Zadnych się nie lękał pogrozek, ani wrzacego oleiu w ognistym kotle dla siebie nagotowanego Jan Ewangelista, ktorego Panieńskie, cnotliwe, czyste życie, Aniołem czyniło. Ostro nacierał szatan pokusami napastuiąc Anioła Ostrowskiego, Kommissarza Obserwantow, Czeskiey, Polskiey, Rakuskiey *Prowincyi*, ale nic niewskorał u Swiętobliwego Męża, ktorego życie cnotliwe, chwalebne, Bogoboyne Aniołem pokazowało. Za Anioła prawie mieli y witali Anioła Salwettę Męża cnotliwego Generała całego Zakonu Serafickiego w Senie, Tuscyi, y Umbryi, ktorego się cienia lękali szatani. Co to był za Anioł ktory na drodze, w ciasnym kącie zastąpił nieprzyiaciołom ludu Bożego? a tak spieszno stanał na scisłym trakcie, że ani tam ani sam, ani wprawa, ani wlewa niemogły się ruszyć przeciwne siły? Odpowiada Theodoretus: *Ajunt nonnuli angelum illum esse Michaelem qui populo praeerat.* Lubo był S. Michał w tym obozie Generalissimus, miał tak wiele inszych Officyerow, żadnemu (nie czytam) żeby zlecił komendę w pierwszey straży na pierwszy ogień, sam *ad locum angustum* stawa, iak ogień spieszno. *Gen*: 22. Co możemy mieć, albo mamy kontentuiacego affekt y serce nasze, tego nie trzeba żałować Bogu na usługę, poniewasz roskazuie Bog Abraamowi kochanego Syna swego ofiarować sobie: *Tolle filium tuum, quem diligis Isaac & offer illum in holocaustum super unum montium.* Lepiey

z młodu zaraz na chwałę Boſka potomſtwo ofiarować, niżeli ſię potym z podroſłemi kłocić y paſſować y woiować; *Stary Abraamie* Syn twoy w młodych latach *weſoły*: *Iſaac riſus*. nieuchować ſię, nim go Bog zabierze ordynaryina ſmiercia, lepiey go za wczaſa Bogu ofiaruy; coż będzieſz miał za krzywdę, żadney ſzkody dom twoy w Imieniu nieodnieſie, y owſzem z ſynem wygorwieſz rodowite imię Iſaakowe: *Super unum montium*. Nie ieſt przeciwny woli Boſkiey Abraam, ſam prowadzi *Syna* na ofiarę, ſtarozakonny Starzec niby do zakonu, do klaſztoru, do nowicyatu, na wyżſza kontygnacya; Dawne to czaſy minęły, kiedy z Domow, z ſzkoł ochotnie do Zakonow Synow applikowali, y od tey S. wokacyi nieodradzali, ani odmawiali; Dawne te czaſy minęły, kiedy w Roku Pańſkim 1453. do iednego Klaſzroru w Krakowie Minorytow ſto trzydzieści zacney młodzi wſtapiło y profeſſya uczyniło; trafiło ſię że dway bracia proſili ſię do tego Zakonu Climacus, y Woyciech, *Synowie* wielkiego Pana na Włosci Kobylinſkiey: nie w smak one duchowne intencyie były Oycu, Kawalerſkim animuſzem nadętemu, zaczem dużo trudnił ſwięte Synowſkie zamyſły, ani zdrowe S. Kapiſtrana rady, przemoc u knadrnego Pana, co mogły: przeto Swięty dał Młodzianom na wola, czy z Oycem powrocić, czy wtowarzyſtwie zakonnym zoſtawać: Woyciech powrocił do Domu, lecz według proroctwa Swiętego *Męża*, ſiła na swiecie ucierpiał biedy y kłopotow; Climacus zaś iał ſię żywota Zakonnego, ſwiatobliwie życie ſkończył, pocho-

wany

wany w Kobylinie. Trudne położył Bog Wszech: kondycye, na starca Abraama, żeby swego Syna, a do tego kochanego, wesołego, młodego, dedykował własną ręką Oycowską, exekwował; tę ochotę widząc Bog Wszech; zatrzymuie miecz wyniesiony, ręką Anielską: *Ecce Angelus Domini de Cælo clamavit dicens, Abraham non extendas manum super puerum*. Prętki był Abraam do exekucyi Izaaka, ale prętszy Anioł zatrzymuiący miecz Abraamow; ktoryż to Anioł? daie respons uczony Lopez: *Inter præclara Michaelis gesta, est, quod Abraham comitatus est, cum è terra sua egrederetur, qui manu tenuit gladium, ne Isaac interficeretur.* Spieszny S. Michał na obronę ludzi y od samey smierci. *Ezechielis 1.* swerycznе oczy Niebieskie Zwierzęta obrociły na ziemski cyrkuł, y obaczyły iedno koło: *Apparuit rota super terram*; Jednoście tylko kołko widziały SS. Zwierzątka na ziemi, boście *breviter obiter* spoyrzały, niemaszci prawda co widzieć na mizernym swiecie, ale gdybyście były głębiey oczy wyciągnęły, obaczyłybyscie więcey, tyle kołek, ile ludzi, według Korneliusza a Lapide: *Omnes sub rota sumus.* Na Ziemskich Sądach, kwerelach, Trybunałach, *rota super terram*, ten się unosi nad inszych, ktory ma obrot w głowie lepszy, obroci sprawę inaczey, żeby w sprawie posłużyło szczęscie, żeby go nie doiechała *adversa pars*; zażywa od Trybunału Cyrkulacyi, *pro & contra*, kręcąc, tam y sam ieżdząc. Inni wszytkie zamysły, imprezy, obroty na to kieruią, aby własne imię wożono po swiecie: *Vehat fama per orbem.* Jak drugich Fabrycyuszow Rzymskich, Kurciuszow. Druzusow, Kamillusow; *Stantes Duces in curribus altis. Fabricios, Curtios, hinc Drusos, inde Camillos.* Y o takich na swiecie nie trudno, ktorzy na swoie koło radzi wodę ciągną; w Szkołach iak w kołach cyrkuły; w Marsie rycerskie koło; excessanci bez końca obracaią rospustne, y rospuszczone na wszelkie kryminały koła: *In circuitu impij ambulant.* Nie wspominam owych kołodzieiow, ktorzy niechętnie krążą koło sprawiedliwego, dobrego, cnotliwego człowieka, krzycząc: *Venite circumveniamus justum quia contrarius est operibus nostris.* Y tak wiele inszych okolicznosci wiele się znaydzie w iednym swiatowym kole podobnych: *Una rota super terram.* W Niebie zaś procz *Novem orbes Cælestes*, dał się widziec Ezechielowi woz z czterema kołami: *Ioannes Capnius* rozumie przez cztery Koła, czterech Pryncypalnieyszych Aniołow; Michała, Gabryela, Rachwałe, Uryela; o ktorych *Thomas à Villa nova*, daie swiadectwo: *Orbes illi cælestes, tam vasti & ampli, singuli à singulis spiritibus,*

bus, tanta velocitate, & uniformitate moventur. a z tych wszytkich nayprętszy S. Michał bo naypierwszy *Princeps Gloriosissimus.* ktorego funkcya y ziemię spiesznie lustrować, y w Niebo wylatywać; *Ardua pennis astra secat qui.* Doznały ochotney S. Michała protekcyi Hyszpańskie Clarissæ, pod czas swywolnych buntow przeciwko Karolowi Piątemu, gdy rozpustna zgraia wpadła Klasztor rabować, y czynić wiolencyie, przypadł tam *ex nunc* S. Michał y szczęśliwie obronił, na murach klasztornych pokazawszy się, rabusiow rospędził. Między wyspami Kanaryiskiemi iednę znacznieyszą Tenaryfę, Insułę, podbił pod władzą Hiszpańskiego Krola, Fernandez Lugo, Admirał Klassy woienney, na tamecznym Oceanie, o to nabożnie wzywaiąc z Insulanami w potrzebie S. Michała, ktoremu na honor tam że wspaniały Kościoł wystawił z Klasztorem, Zakonnikami naszemi osadziwszy. Pod czas Dedykacyi każdego Kościoła spiewamy ową Ewangelią, w ktorey JEzus prętko każe stępować Zecheuszowi; Dzis Dedykacya Uroczystosci S. Michała do nas na pomoc spiesznego. Przybył na sukkurs *S.* Kapracemu Opatowi przy smierci, wprzod opowiedziawszy dwiema dniami przed smiercią, godzinę smierci. Uprzedził smierć S. Bonifacego Arcybiskupa, ktorego na dziesięć dni przed skonaniem nawiedził. S Konaiących Patronie, y w każdey okazyi Protektorze, ieżeli kiedy, to w ostatnim terminie smierci prętko na ratunek przybyway, bo tam nagła sprawa, sąd y dekret pogotowiu: *Post hoc autem judicium.* Tym Imieniem zaszczycał się S. Biskup Trigij, Michała S. Osobliwey Swiątobliwosci X. Michał Bal znaczney na Rusi Familii Stolnika Sanockiego Syn, od S. Kapistrana do Zakonu przyięty, dla osobliwey w sprawach poważnych rozrywki; kilka chwalebnie odprawił legacyi, zleconych sobie od Krola Kazimierza, do Panow y Xiążąt pogranicznych; Jeszcze Dyakonem posłany do Czech, na pohanbienie y przytarcie rogow błądzącym Hussytom; Młody Apostoł siła ucierpieć musiał, broniąc prawdy, według nauki prawowierney Kościoła S. Katolickiego Rzymskiego. Za co niech będzie pochwalony JEZUS CHRYSTUS Amen.

KAZANIE

KAZANIE.

Na S. Franciſzek.

Ego Stigmata Domini JEſu Chriſti in Corpore meo porto. Ad Gal. 6.

S. Franciſzek gdy Syna Boſkiego na ſobie Rany noſi, znoſi naſzych adwerſarzow.

SŁudzy Boscy, w doſkonałosci życia ſię kochaiacy, Boga nadewſzytko wynoſzacy, tak własnego ciała y swiata iak bieſa nie nawiedzili; woiowali z ſwoim ciałem, nierownie bardziey iak z czartem. Jedni uſtawicznemi pracami Zakonnemi naprzykrzali ſię ciału z Bogoboynym Apelleſem: *Cœnobiis, fabrili haud inscius arte; Cudere ſollicitâ profuit usq; manu.* Drudzy z S. Ewagriuſzem częſtemi trudnili ſię kazaniami: *Evagrius ſacri Divina oracula verbi Doctus, & æterna dogmata legis erat.* Inni z S. Spiridionem kłopotliwe życie znieſpoſobnemi y cięſzkiemi do Duchownego życia Nowicyuſzami prowadzili: *Tyrones in monte Cavo pia ſcripta docere, Et labor & ſtudium Spiridionis erat.* Inni z S. Onufryuſzem Krolewiczem, chwalebna wſtrzęmięźliwościa ſię kontentowali: *Divinis oculis, pergratus Onufrius, ævum, traduxit rara ſobrietate ſuum.* Ktorych ciała gdy wykwintney wygody, w czaſu ſwobodnego, ſkromnym y ſcisleyſzym życiem na ſwiecie niemiały wczesnego pokoiu, wiecznego zażywaia po-

ia pokoiu: *Corpora Sanctorum in pace sepulta sunt.* Inni z *S.* Bernardem instrumentami Męki JEzusowey się cieszyli. S. Gallus przed krzyżem Chrystusowym padaiac na ziemię krzyżem, szatanskie pokusy, impetycyie Figura S. krzyża attakuiac, zawoiował: *Cernuus ante Crucem projecto corpore Gallus, dum jacet astra tenet mente, stygemq; repellit.* A zaś od *S.* Francıszka, Ranami Jezusowemi uzbroionego, piekielne siły, potencyie, tumanem nacieraiące, pierzchały; Minorytow Patryarcha gdy Syna *B*oskiego na sobie Rany nosi, znosi naszych adwerzarzow. O tym w Imie Pańskie.

PRzyiaciel przyiaciela animuiac do woyny Anno 1732. przeciwko nieprzyiacielowi, tym czyli podobnym pisząc stylem, obsyła zapieczętowanym Listem: *Præsenti Cursore* przesyłam woiennego Marsa *tubam* ktora, *kawa*lerskiemu sercu: *Arma virumq; canit*: Werbuie po całey Oyczyznie dobra pospolitego *amor* wołaiac ad arma, na ktore *classicum*, chyba ten zatykać będzie uszy, ktory o swoiey odwadze, *legali justitiæ* chce *male audire*; Rozumiem wiadoma inszych IMCiow propozycya, ktorym *bella geri placuit*, a żeby *armata manu* nachylona do ruiny, wesprzeć Oyczyznę, iakoż *nemo diu tutus, qui periculo proximus*: długa dyssymulacya pewnym w krotkim czasie bywa upadkiem. Zechcesz tę potrzebę woienna, tak alto *comprobare sensu*, poniewasz *opus perficit qui consentit*; iako też sam przyść *in suppetias*, y mocna ręka od śmiertelnego razu założywszy oyczyznę, przeciwny wytrzymać

zamach

zamach &c. do ktorego terazniey szym stylem *provoco* ale oraz przyiaźni moiey podpisuię dawne pakta, iakom iest Przyiaciel &c. Swięty Franciszek u *Swiata simplex*, u Boga Przyiaciel *amicus Dei*, iuż nie w liscie odbiera do woyny sposabiace propozycyie, ale na siebie *actu* bierze oręże krzyżowe: *Crucis arma fulgentia*, z ordynansem nie na papierze, ale na własney Franciszkowey skorze, wyrażonym, z pięcia pieczęciami na nogach, rękach y sercu, wytłoczonemi od samego neywyższego Krola: *Vade Francisce* przeciwko nieprzyiacielowi trzema kolumnami następuiacemu, ciału, Swiatu, y czartu. Uzbroił na tę expedycya piersi, nogi, ręce, nie karwaszami, nie blaszanemi puklerzami, nie stalowemi zbroiami, ale JEzusowami ranami, na obronę swoię y naszę. *Exodi* 12. Przechodzac Bog Wszeh: przez Egipt nawiedził Egipt plagami: *Transibit enim Dominus percutiens Ægyptios.* Znac Pańska wizytę, ktora się Egipcyanom dała w znaki. To szczęscie Egipcyanow że karzacy, biiacy Pan przechodził, nie długo surowa exekucya bawił. Po czem że byscie Panowie Egipcyanie Pana pamiętali? żeby wam nie zostawił pamiętnego: wytrzymuycie na krotki czas rękę cięszka biiaca Pańska, maiac pewna nadzieię, że plaga y skaranie Panskie minie: *Transibit Dominus percutiens.* Nie mieycie sobie za złe, ani za konfuzya, bo wam się nie lada urwij poday, szaropatka, naprzykrza, ale wszechmocny Pan sprawiedliwie karze, y to bardzo krotko przechodzac; będziecie lepszemi: *Frix plagis melior.* będziecie się mieli

 lepiey,

lepiey, gdy wam dyſkretny Pan *kiy* na grzbiet przylepi, gdy was smiertelne prochy, *homo pulvis*, z prochu wykurzy, *Percutiens Dominus*; będziecie grzecznieyczemi, lżeyſzemi a zatym ſpoſobnieyſzemi do uſlug Pańſkich. Na dobre to *w*aſze, gdy ſwoie Pańſkie daie wam admonicye: *Virga virtutis ſuæ*; Po plecach to waſzych, gdy was pogrżbiecie chędoży, *Percutiens Dominus*; Pan ktoremu rownego nie było, ani będzie na wieki, grozi tymi plagami Panom doczesnym, Jurysdykcyom, y pokazuie iak ſobie maia z poddańſtwem, ſlużeńſtwem, czeladzia poſtępować w karaniu, nie tak bić żeby na mieyscu zabić, albo żeby ſię z mieysca nie ruſzył. Y to Pańſki obrot nie ſtać zawſze z binduła nad ſluga, poddanym, nie wſzytkie defekta uważać do ſlugi, że nie zewſzytkim ſluga, ma ſwoie, ale; ale uważnie pominać, zwinać to, co zawinił ſluga: *Tranſibit Dominus.* a ta albo podobna Pańſka circumſpekcya polepſzy Serviuſza. Tym Bog Wſzech: dyſſymulował, y przepuscił *Percutiens Dominus*, ktore były na znaczone krwia Barankowa, domy, *Cumq; viderit ſangvinem in ſuperliminari, & in utroq; poſte, transcendet oſtium domûs, & non ſinet percuſſorem ingredi.* Jużby dawno nas y was piekielni łotrowie, Exekutorowie, Perſekutorowie, Perkuſſorowie, z woli Boſkiey w niwecz obrocili zniſzczyli, ubili, gdyby nam y wam, *krwia* JEzuſo*w*a ufarbowany, zbroczony Franciſzek ręki niepodał; o ktorym uczony *Eſcobar* mowi: *Innumeri Fideles ſtigmatibus Franciſci, Chriſti imaginis, muniti, ab incommodis diaboli deſævientis,*

deſævientis, ſunt erepti. Albo złożone, albo rozłożone wyciągnione widziemy ręce Franciſzkowe, podaie nam ie, winduiac nas y wyciagaiac z przepaſci ſzatanſkiey, Swiata, y ciała, y przytula, przyciſka do ſiebie, wſtręt czyniac od ſiebie y od nas, naſzym adwerſarzom; ſłowem mowiąc: gdy JEzuſowe na ſobie Rany noſi, znoſi naſzych nieprzyiacioł. *Iſaiæ* 10. Bog nieograniczony: *Dominus exercituum* w prowadził woyſko w granice Madianitow: *Suſcitavit Dominus Deus exercituum flagellum, juxta plagam Madian.* Exotyczny żołnierz w koronie Polſkiey ieſt to bicz Boży, ktoremu ſprzeciwiaiace ſię domowe woyſka, własna Oyczyznę, rodzona Matkę ciężko biczuia, że nieboga wołać muſi: dla Boga, do Boga, przez rzęſiſte łzy ubogich ludzi, płaczliwe głoſy ucisnionych: *Lachrimæ pondera vocis habent.* przez koscielne modlitwy: *Hoſtium noſtrorum quæſumus Domine elide ſuperbiam.* Przez Duchownych, y wſzytkich Stanow publiczne ſupplikacye: *Contere Domine.* Gdy Syn własny Matce uczyni wiolencya, albo uderzy ręka, gardłem tego exceſſu przybeknie, według S. Prawa politycznego. Gdyby przyſzło, przeſzłe karać, pod czas inkurſyi exceſſa, kryminały, krzywdy zadane od Synow własnych, prawowierney Oyczyznie domowey, żelazaby nieſtało na miecze, drzewa na pale y ſzubienice. Do Państwa Madyanitow w kroczyły cudzoziemſkie Woyſka; ktoż ie wprowadził, y onym doradził? (Madian z Hebrayſkiego: *Judicium litigans*) od-

 powiada

powiada S. Jakub *Apostoł*: *Ep. 4. Litigatis & Belligeratis*: Niezgodne dyssensyie, wciągaią obcych narodow inkursyie; niechętne ku sobie strony, zapraszaią do siebie z cudzych stron milicyie. Łatwie tam przystęp nieprzyiacielowi, gdzie przyiacielskie, braterskie partye odstępuią od siebie. Znakiem nietylko mądrosci, wąż, według Ewangelij: *Estote prudentes sicut serpentes*, ale też y złości, ktory wcynę podniozszy w Niebie przeciwko samemu Naywyższemu Bogu, *Draco pugnabat*, między Bogiem, y człowiekiem zruynował na ziemi pokoy. Z Wężowego gniazda owi się wytwali, ktorzy punkta do pokoiu ułożone zrywaią na rwetes y ruinę *Oyczyzny*, złotem ostrząc apetyt y cudzoziemskie żelazo, na złota Wolność; z ktorych iednego okryślono: *Martius angvis erat, cristis praesignis & auro. A* lubo dawno *praecessit in saeculis* z wyrokow Boskich, y uniwersalnego Prawa, usmiercione ciało, przepadło, woienney *Ryxy*; iednak w niechętnych, nieprzychilnych sobie Domach, z szkodliwą Oyczyżnie woyna, bardziey dziwacko niżeli cudownie zawzięte ku sobie Domy y dumy, wskrzeszaią ryxy, *Litigatis & belligeratis*. Zganił Chrystus *Pan* skłonną do woyny imprezę, gdy się *Apostołowie* między soba porożnili: *facta est contentio*, przyszło do kordow: *Ecce duo gladij*; z ktoremi kazał się Piotrowi schować. Nayczęsciey podnoszą woienne batalliony, zwadliwe y przeciwne sobie strony: przez ktore sobie kłopot, y na siebie przeklęctwo ubogich ludzi,

pomstę

pomstę od Boga wywołuiących, drobneyszym stanom biedę, Swiętey Religij przez wprowadzenie Heretykow, Schizmatykow, szkodę zaciągaią, ktorych w Katolickim Panstwie, ledwie nie tyle, ile Katolikow, dni postne ze zgorszeniem samych akatolikow mięsnemi potrawami zakazanemi od Kosciola S. Rzymskiego, profanuią, bespiecznie społkuiąc z Heterodoxami. Madyanitowie, niespokoyne, przyciwne sobie, w sobie konserwowali, bardziey do zwady niżeli do zdrowey rady, sposobnieysze *Judicium litigans*; Podobnych dosyć się znayduie w Prawowiernych Państwach, Madianitow, ktorzy nie insze podaią *Media*, do utrzymania uporczywego zdania, tylko *judicium litigiosum*. Nieuważaiąc zawołanego Kaznodziei Francuskiego Dworu Marcellina de Pile Zakonu S. Franciszka, admonicyi, y reflexyi: *Bellum corporale, figura est belli Spiritualis. Jus Canonicum* q. 2. Tę tylko sprawiedliwą Sądzi woynę: *Justum est bellum, quod ex edicto geritur de rebus repetendis, aut propulsandorum hostium causa.* Niech że osądzi *Judicium litigans* ieżeli sprawiedliwa Woyna sprowadzać y zaprzsząć, na domowy chleb, obcego nieprzyiaciela, co naszych lat niedawno *fuit practicatum*; Day Boże żeby więcey podobney praktyki nie było. Odważni Madianitowie, iuż nieprzyiaciel na granicy: *Juxta plagam*; Łatwy respons: odwaga, rezolucya, Serce, w gębie; zarzuciemy tych niedobitkow czapkami, piaskiem zasypiemy, albo tez kańczugami wypłoszemy, aż kiedy przyszło stanąć nieprzyiacielowi w oczy, oni w nogi. Widoczna woyna iest oczywistą figurą niewidzialney batalii duszy z przeciwnym nieprzyiacielem, ciałem, czartem, Swiatem; ledwie by dusza nasza w tey okazyi niezawsze przegrała, gdyby nieprzyiaciela naszego, Krew nayswiętsza JEzusowa, *Sangvis clamans*, nie okrzykneła. Nie ieden by był smiertelnie raniony, gdyby go Rany JEzusowe niebroniły: W czym upewnia, *Ailredus*: *Vere vulnera tua, premunt fluctus seculi, Domine, persecutionum; sedant tempestates, & mitigant tentationum procellas. An nescitis? an non sentitis? fervet in carne aliquando æstus concupiscentiæ, in mente ira desævit indignationis, jam jamq; prorupit, instar maris, quod vehemens exagitat ventus, omnia interiora hominis conturbantur; sed levante super hoc mare, vulnera sua, JEsu, sedantur omnia, omnia conquiescunt.* Więzy, powrozy, łancuchy JEzusowe zawiązuią swiat; wylana krew, szkodliwe upały, *æstus belli*, rebellizuiącego ciała, nieprzyiacielskiego humoru, gasi; Krzyżowy miecz, od szatanskich zamachow broni. Te instrumenta, y moderunki Męki JEzusowey wziął S. Franciszek

ciszek przeciwko tym nieprzyiaciołom, broniąc nas wszytkich; ktore gdy nosi znosi naszych Adwersarzow; Tego doznał Mendoza y wyznał: *Christi imago Franciscus, adversus mundum, diabolum, carnemq; tres animi validissimos hostes, sapissime nos eripuit.* Mikołay Papież V. Roku 1449. ziechawszy umyslnie do Assyża, powagą naywyższą w Kosciele S. Woiuiącym dokazał tego, że obaczył, y do serdecznego uraczenia oglądał prosto stoiące ciała Serafickiego Patryarchy, Rany Nays. Jego swieciły iako sliczne rubiny, z ktorych iako y ze wszystkiey umarłey osoby, przedziwne Niebieskie wynikały wonie, oczy ku Niebu maiąc żywo otwarte. Stoi S. Franciszek, *post mortem vivus, in vita mortuus*, gotow stawać każdego czasu przy nas otwartemi piersiami, uniwersalny wszytkich Minorytow Patryarcha, y zastawiać się za wszytkich sobie życzliwych, y imienia swego, pomocy, protekcyi wzywaiących, szarey Gwardyi Generalissimus; O nim napisał Claudian: *Miles habet nudum, promptumq; ad vulnera pectus.* Zadnemu niedopuszczaiąc do nas, zuchwałego przystępu, nieprzyiacielowi. Drobny imieniem Pryncypał mnieyszey Buławy ordynaryinego, *Ordinis Minorum*, woyska, ale wielkiego serca, ktore każdemu serdecznie widzialnie prezentuie: w zmysłach umartwiony, ale rzeskiego serca y odwagi przeciwko przeciwnym adwersarzom; *Exigua numero, sed bello vivida virtus.* Nie darmo mu Niebo prezentowało wspaniały pałac instrumenrami polerownemi, woiennemi, tarczami, kołczonami, mieczami, zbroiami, kirysiami, pancerzami, adornowany, ktorego chciało mieć na sukkurs w woiuiącym Kosciele. Dla czego wzwysz pomieniony Namieśnik naywyższy na ziemi Chrystusow, Mikołay Piąty, poklęknął przed stoiącym, pokornie upraszaiąc, aby raczył mieć w opiece swoiey przed Majestatem Boskim kosciol woiuiący; tym affektem: O nayswiętszy Patryarcho Patronie y Obrońco Kosciola Swiętego, przyszedłem do was prosić, abyście obroną swoią przemożną w spierali, tenże Kościoł Swięty, w następuiących niebespieczeństwach. Podał S. Paweł Apostoł S. Franciszkowi miecz, odebrawszy od Franciszka, krzyż, na defensyą honoru Zakonnego, y na porażenie nieprzyiacioł iego, na obronę każdego do Franciszkowey się protekcyi uciekaiącego. Za co niech będzie pochwalony JEzus Chrystus Amen.



KAZANIE.

Na Swietych Szymona y Tadeuſza.

Occurramus omnes in unitatem fidei. ad Eph. 4.

Nie iednemu na Swiecie dobrze wyſzła Szymona y Tadeuſza Swięta iedność.

SZczęsliweście Swięte nogi Apoſtolſkie, z ktorych żadna *Stare loco nescit*, z ktorych każda nam pokazuie drogę do Nieba: *Sic itur ad aſtra*; ktore chodząc pracowitemi zabiegami około zbawienia ludzkiego, między ludźmi niebawicie, uchodząc y unikaiąc od *Swiata*; Na każdym kroku sladow waſzych ſkładam y zapiſuię, publiczne elogia, każdemu podrożnemu wolne do przeczytania: *Velocis gloria plantæ*. Zdaleka uſtąpcie z drogi zabiegi ludzkie konkurrentow ſwiatowych, u ktorych nie inſze zawody y nie zatrzymane w podroży krotkiego życia wycieczki, tylko błotniſte parowy, brzydkie ſprosne ſapiſka: *Nullum ſit pratum quod non pertranſeat luxuria noſtra*. Ktorzy dla cięſzkich y częſtych kolei, na zła y niepoczciwa drogę pominawſzy proſte gośćińce mandatow Boſkich, błądząc narzekacie: *Laſſati ſumus in via iniquitatis*. Nie bez wielkiey y nienagrodzoney ſzkody, *curriculum vitæ* wywracacie, odwracaiąc ſię od pięknych y dobrych sladow Ewangelicznych: *Quam ſpecioſi pedes Evangelizantium*. W ciemna iaſkinię piekielna

kielna nawracacie. Swiętych Apostołow, co krok, to stopień, do Nieba, co skok, to gradus do wieczney korony: *Hinc disposito comitatur gloria cursu.* Idąc z Ordynansu Syna Boskiego na cały swiat *per pedes Apostolorum*, na krok od Boga y iego mandatow nie odchodzili, miłoscią Boską spoieni y złączeni siebie do samey Męczenskiey smierci nieodstąpili, razem Męczeńską koroną Imię JEzusowe obiaśnili, *Simul Sanctissimum JEsu Christi nomen illustrarunt, glorioso Martirio*, Szymon y Tadeusz, dwoch Apostołow, bez liczby do JEzusa ludzi przeprowadzili, y zdrogi Pogańskiey nawrocili: *Cum innumerabiles Filios JEsu Christo peperissent.* Nie iednemu na swiecie dobrze wyszła, Szymona y Tadeusza, S. Jedność. O tym w Imię Pańskie.

Y publicznego, uniwersalnego dobra całość, tym szczęsliwsza, swobodnieysza, im bardziey życzliwą chęcią braterskiego affektu związana; gruntownieysza, mocnieysza, gdy *vinculo pacis in unitate spiritûs*, związana y skrępowana; wolnieysza gdy sercem y affektem zniewolona: *Perpetuata salus, horum circumdata nexu libera semper erit.* Mawiał niegdys Rzymski krasomowca: *Amicis utendum ut floribus*; Ktore tym oczom ludzkim udatnieysze, sercu przyiemnieysze, gdy rowną proporcyą y korrespondencyą sobie parieruią; osobliwy y znaczny frukt wydaią, kiedy wspołecznosci zostaią *in flore.* Tym się zaszczycały faworem życzliwych ku sobie chęci owe dwie dusze, iak dwa kwiaty, dwie iagody, albo dwoie bliźniąt:

niat: *Dilectus meus mihi & ego illi.* Czyli w ſzczęsciu czy w nieſzczęsciu, czyli w ſwobodzie, czyli w kłopoćie, iednakowo kochanek moy, przy ſercu moim złożony, iak wonieiąca rowniankę: *faſciculus Myrrhæ dilectus meus,* ktorych śliczne frukta, *Fructus honoris & honeſtatis.* Wielkaſz to nowalia dawne ponawiać, albo nowe *de recenti* formować propenſye, y *Ambulare in novitate & vitæ & amicitiæ.* Oſobliwa *raritas* Braterſkich zobopolnych do ſiebie chęci, ktora nie ſukni, lecz wina naśladuiac cnotę y naturę, tym lepſzego im dawnieyſzego y ſtarſzego; w pełni affektu, do ſchyłku życia, przyiaźń pieczętuie y konſerwuie, przyłoż wſzy *ſignaculum ſuper cor.* Jakoż *Optimam vitæ ſuppellectilem, quisquis amicos, comparat.* Ten ieſt iedyny pożycia ludzkiego ſkarb, więcey *in unitate* przyiacioł, niżeli tyſiace liczyć; w więkſzym mieć walorze miłość, niżeli złoto, bardziey ſobie ſzacować y ſkarbić ludzkie ſerce, niżeli fortunę: ktore łatwo w przyiacielſkiey dobrey charmonij, możeſz ukontentować chlebem z ſolą, y wiele z niego pożytkować. *Levitici* 2. Było takie Prawo na dawnieyſze Duchowieńſtwo: *Quid quid obtuleris ſacrificij ſale condies.* Nie darmo też ten ſtan częſto ſię ſtaie *adverſariis* ſolą w oku; *Vos eſtis ſal,* kiedy ſłuſznie o kośćielne prowizyie, legacye, fundacye, czynſze mesne, decimatury, prawem koscielnym przyſolą, o coby ſię niepowinni tak dalece gniewać, poniewaſz *A*poſtoł potoczne dyſkurſy, prawne terminy tym kondymentem każe zaprawiać *ad Col.* 4. *Sermo veſter ſit ſale conditus.* *A* do tego

ofiara należąca do ołtarza, kościoła, ma bydź solą adaptowana, według Ewangeliczney decyzyi *Marci 9. Omnis victima sale salietur.* Nie są sposobni ci do ołtarza, ktorzy z zawźiętych ku sobie niechęći, miarki soli z sobą pożywać niemyślą. Pisze *Maiolus* że Salionow kongregacya prawa miała do regularnego zycia, dziennych zabaw refekcyi, rekreacyi, nocney quietacyi, bardzo powabne, do ktorey wpisał się w regestr *Scipio Africanus, Titus Vespasianus, quod numero Saliorum fuisset cooptatus, gratias egit. Antonius quoq; Philosophus, natus annos octo, ab Adriano Caesare inter Salios adnumerari laudi duxit, velut magni splendoris munus ferret.* S. Salezyusz na pomnożenie większey chwały P. Boga pod Regułą S. Augustyna zostaiącym Wizytkom Zakonnym Pannom, bardzo przyiemne, miłe, wdzięczne dziwnie, konstytucyie uformował. S. Kunegunda Patronka Korony Polskiey, wielki skarb Polszcze prokurowała, kiedy *à Deo, salis fodinam, undè opulentissimi reditus Regno proveniunt, mirabiliter obtinuerit*; Mądra Pani y Panna, stan Małżenski paniceństwem nobilituiąc. Indyiski Apostoł S. Franciszek Solanus według Rzymskiego Kościoła S. sol święcąc, gdy w wodę sypał, liczne frekwencye ludzi chrzcił, do ktorego bardziey się cisnęli, niżeli do soli, potrzebni ludzie. Dwie ma signifikacyie z iednego łacinskiego słowa to słowo *Sal* znaczy Sol, y żarty, ale żarty nienależą do ołtarza Pańskiego, bo z Panem Bogiem szkoda żartować, bo P. Bog do prawdy odżartuie: *ludit in humanis Divina potentia rebus*; y że sług swoich żartuiących

cych

cych karze. Z Swiętego Konstantego po smierci naśmiewali się dworscy, gęba żartuiąc grzeszyła á oczy nagle w okamgnięniu slepota zarażone illuzorow pokutowały, w krotce upokorzeni przez przyczynę Swiętego, pokutuiący wzrok odebrali. Nie lubił podobnych żartow ow, u Salustiusza: *Et salibus variare novis, constanter omitto,* osobliwie gdy się zdarzyła wesoła okazya, á przysunęła się zwadliwa, y pomięszana fantazya: *Dum vacat insanis ebria turba jocis.* Ale y te jowialne dyskursy, chwalebnym stylem akkomodowane, maia przy politycznych stołach mieysce, iak tam ktoś niesmaczne potrawy, żartobliwym dyskursem zaprawiał: *Condit ornatis & sua dicta jocis.* Nikt niezakazuie proporcyonalney do stanu każdego chwalebney rozrywki: *Hilarem diligit DEus.* Polityk decyduie że z dobrego cnotliwego serca wesołość pochodzi: *Casta fides, risus hilares, moresq; sereni, nunc alacres risus, nunc & læta joca parentur.* Pierwszego dnia Wrzesnia zaszczyca się *S.* Lætusem Hiszpania; Drugim, *A*frika, obserwuiąc Swiętego Lætusa, dzień szosty, tegoż Miesiaca. Trzeci wesołem y *Sw*iętem życiem Aurelia rozweselał Lætus. Ma Kosciol S. na wesoła konsolacya S*w*ięte Hilaryie; S. Hilarya Matka Błogosławioney *Afry,* ktora iak wdzięczna *A*rfa wydawała chwały Boskiey rezonancya z służbistemi swoiemi, Dygna, Europia, y Eonomiia; od przesladowcow Wiary S, Męczenską koronę wesoło odniosły. Czci y Hilarionow,

Hilaryona Męczenńika w Arecie od Juliana umęczonego; W Cyprze Hilariona Opata; W Piktawie Hilaryona Infulata; ktorzy wesołym umysłem, ochotną intencyą, iakby żartem do prawdy szli, pracowite życie konsekruiąc na ołtarzową ofiarę, pamiętaiąc o tey admonicyi: *Quid quid obtuleris sacrificii, sale condies.* Procopius expliku iąc te słowa mowi: *Amore condies.* Petrus *Cluniacensis. fusius* elucyduie: *Nam sicut in lege nullum sacrificium sine sale suscipit, sic nullum munus, sine fœdere charitatis sibi placere ostendit.* Ta zaprawą miłosci, iedności, y chęci do siebie akkomodowali funkcyą *A*postolską, S. Szymon Tadeusz, ktora appetyty ludzkie, do słuchania siebie y uznania JEzusa Chrystusa, ostrzyli; Czym, w SS. kochaiący się iedności, nie iednemu profitowali, iako Kosciol *S*więty swiadczy: *Convenientes, innumerabiles Filios JEsu Christo pepererunt. Michææ* 2. Czyni Bog Wszech: ten kompromis Izraelowi: *In unum conducam reliquias Israel, tumultuabuntur à multitudine hominum.* Dawny zwyczay, czcić y mieć w poszanowaniu *S*więtych, Błogosławionych, sprawiedliwych ludzi, Relikwije; Niewinnych pozostałe okruchy; Oco prosił Boga Dawid. *Psal. 36. Custodi innocentiam & vide æquitatem, quoniam sunt reliquiæ homini pacifico. A*postołowie odrobiny ukruszonego chleba ręką Chrystusową błogosławionego, zbierali. *Matt.* 14. *Tulerunt reliquias.* Kapłańskiemi pacierzami czciemi, y obchodziemi pamiątkę złożonych

nych Relikwij SS. Pańſkich, w Kosciele Upſalenſkim w Szwecyi. Gdy z wielkim tryumfem Antyocheńczykowie przyprowadzili do Kościoła partykuły niektore Ciała S. Symeona Stylicyuſza, z tym ſię protestowali, y odezwali: *Cum non ſit urbi noſtræ murus, quem ira Imperatoris in nos ſæviens dejecit, Sacrum hoc Corpus adduximus, ut nobis pro muro & Propugnaculo eſſet.* Do Izraelſkich relikwij, zwyczaynie iak do Relikwij cisnęła ſię wielkość ludzi: *Tumultuabantur à multitudine hominum.* Swięci Apoſtołowie ktorych Profeſſya: *Reliquimus omnia,* u ſwiata za wyrzutki: *tanquam purgamenta;* U Prawowiernych za oſobliwe Swięte Cząſtki, ktorych Apoſtolſka miłość *Congregavit in unum,* wielką za ſobą do wiary Chryſtuſowey prowadzili gromadę: *Tumultuabantur a multitudine hominum.* Oſobliwie dziſieyſi gorliwi Uczniowie JEzuſowi Szymon y Tadeuſz. *Actor.* 3. Piotr y Jan wchodząc do Kosciołа, wprzod kazali na ſiebie ſpoyrzeć kulawemu, a potym uzdrowili, na nogi zdrowe wyſtawili chromego: *Surge & ambula.* Z obopolnych ſtron Piotra y Jana, razem idących ſtał ſię cud, y nie ieden, y nie iednemu tylko pomagający *Actor.* 8. *Multi enim eorum, qui habebant Spiritus immundos, clamantes voce magna exibant, Multi Paralitici & claudi curati ſunt.* Powſzechna ſpołeczność Jedności Ducha Apoſtolſkiego wielom do zdrowia, duſzy y ciała ſłużącego, pomogła; Według nauki Bazyliuſza Seleuciuſza: *Communis ſiquidem cum utroq; miraculi effectio, ex utroq; curationis profecta eſt gratia.* Jak Piotr z Janem, tak Szymon z Tadeuſzem rowney ku ſobie chęci, ktorych Apoſtolſka iedność, nie iednemu, na dwoiakiem duſznym y cieleſnym zdrowiu profitowała. Piſze Mendoza, że Xiążęciu Uvaraach nazwanemu, prorockim Duchem przepowiedzieli, Szymon y Tadeuſz, że mu ſię w naſtępuiącey Batalij Indyjſkie woyſko miało poddać; Czemu bałwochwalscy Popi przeczyli, ſkazał Xiążę, y Apoſtołow y Popow pod areſzt; gdy ſprawdzili SS. Apoſtołowie, Bałwochwalcow Popow ogniem karać dekretował; Ale Szymon y Tadeuſz bronili: *Nos non occidendum homines ſed ad vivificandum miſſi ſumus. Petrus Capilinus.* O SS. Apoſtołach Szymonie y Tadeuſzu to piſze, że Nie ktorego pewnego Xiążęcia Corka *ex fornicatione concepit filium, & autore criminis inſtigante, quendam Sanctum Diaconum, Apoſtolorum Diſcipulum infamaverit, dicens ſe ab illo violatam peperiſſe; Cujus Parentes Diaconum occidere voluerunt. Apo-*

ſtoli

ſtoli adveniunt, & quando puer natus ſit? requirunt; qui Reſponderunt, hodie hora prima diei. Tunc SS. Apoſtoli puerum ad ſe portari juſſerunt, & coram Diacono ſtatuerunt, adjurantq; puerum in Chriſti nomine, ut ſi Diaconus eum genuiſſet, coram cunctis propalaret; Infans vero diſerte reſpondit: Diaconum juſtum & Sanctum aſſerendo, dicens quod nec ſuam Carnem coinquinaſſet; Cum autem Parentes inſtarent, ut Apoſtoli quærerent quis Autor ſceleris fuiſſet? Dixerunt: ſe innocentes abſolvere debere, non autem nocentes prodere. Razem obadwa SS. Apoſtołowie dwuch obronili, y niewinnego Diakona defendowali, y winowaycy nie wydali; Czym wiele ludzi do uznania wiary Chryſtuſowey przyprowadzili. Szymonowego Imienia Błogoſławiony Szymon z Lipnicy oſobliwy Honorator y obſerwant, z tego swiata zſzedł w Roku 148?. ſerdeczny do N. Panny Maryey dewocyuſz, niegdyś Akademij Krakowſkiey zawołany Doktor, w politycznych naukach, potym Zakonney S. Franciſzka Obſerwancyi zaſzczyt, Krakowſkiey Ambony w Katedrze ozdoba; Ktorego po ſmierci wſławił Bog nieśmiertelny wielkiemi cudami, oſobliwie wſkrzeſzeniem dziewiąciu umarłych, od powietrza uleczonych przez niego ſiedmdzieſiąt dziewięc &c. Pobożny Tadeuſz Juliwan, ktory gorliwemi Kazaniami, wielką część Hibernij, P. Bogu pozyſkał, przez pokutę y prawdziwey Wiary uznanie. Za co niech będzie pochwalony JEzus Chryſtus na wieki wiekow Amen.



Series Concionum

Ad regularem ordinem currentis Anni, reducta.

Series Rerum notabiliorum.

A.

F.

G.

H.

I.

L.

M.

N.

O.

P.

R.

S.

T.

V.

Errata

Errata ſic corriges.

Pag. 1. vers. 6. Habac. 3. lege: Iſaiæ 6. Pag. 3. v. 21. nie brała: l. nie brata. Pag 5 v. 12. vicit. l: vincit. P. 10. v. 2. y Princypalem. l. z Pryncypałem P. 19. v. 26. Oddoabben. l. piſze Odoabben. P. 22. v. 11. aurum. l. aurem. P. 24. v. 10. Dures. l. Dares. P. 27. v. 22. Naxera, poſt textum. lege. P. 27. v. 26. Abulenſis. cita poſt textum. P. 30. v. 5. Kore. l. ktore. P. 33. v. 15. pugnantorum. l. pugnatorum. P. 35. v. 6. Amos. 9. l. Joelis 3. P. 37. v. 17. Imperfectus l. Imperfecti operis Author. P. 40. v. 22. oſtoio. l. Oſtoią. P. 41. v. 23. podał. l. podała. P. 42. v. 14. A od wodź rzekł l. Ahud Wodz rzekł. P. eadem v. 15. Moabitis l. Moabitas. P. item 45. v. 7. 26. Aod. l. Ahud. P. 47. v. 1. terit illa l. ferit ille. P. 48. v. 1. utrapieni. l. utrapiony. P. 51. v. 24. przynioſł l. przynioſła. P. 52. v. 12. czyiaty. l. czyiato. P. 55. v. 3. głoſie. l. głoſem. P. 57. v. 24. Xiężycem. l. Xiążęciem. P. 59. v. 7. Luminarzem. l. Luminarzom. P. 61. v. 14. coagulata. l. conglutinata. P. 66. v. 8. Pańſtwo. l. Panieńſtwo. Item eâdem p. v. 12. Pańſkie l. Panieńſkie. P. 67. v. 1. że ten ktory Krol. l. że ten Krol, ktory. P. 69 v. 11. In Pane Cienciora l. in Panegiri Cienſciorum. P. 70. v. 24. poſt: Abraamowe. adde: zanieśli Anjołowie. Item eadem p. v. 21. smierny. l. Smyrny. P. 78. v. 13. uczenia l. uczczenia. P. 79 v. 21. Pałzaniuſza. l. Pauzaniuſza. P. 81. v. 1. Paulinus l. Swiętego Paulina. P. eadem. v. 23. aliter. l. alter. P. 84. v. 5. a fine : Domine. l. Domini. P. 94. v. 3. Domioo. Domino. P. 99. v. 5. w ſzkale. l. w ſzkole. Pag. 107. v. 4. a fine) pone poſt 3. p. 124. v. 8. ſzczypłe. l. ſzczyptą. P. 125. v. 15. Ceſarſkie. l. Ceſarſkiey. P. 135. v. 5. S. Mankarego. l. S. Makarego. P. 143. v. 1. domniemamy. l. domniemany. P. 155. v. 19. na ſokie. l. na ſobie. P. 179. v. 19. paragenda l. peragenda. P. 191. v. 23. Troni l. Tronu. P. 201. v. 5. a fine: Angelorum. l. Angelum. P. 229. v. 11. quadraga. l. quadriga. P. 235. v. 11. ſmątną l. ſmutną. P. 245. v. 6. a fine. caſu. l. czaſu eadem p. v. 3. a fine. żlubu. l. żłobu. P. 265. v. 4. a fine: oſtindit. l. oſtendit. P. 273. v. 9. a fine Faſta. l. Feſta. P. 278. v. 7. a fine: wielu. l. w wielu. P. 281. v. 15. gęby l. gębę. P. 282. v. 1. chmory l. chmury. eadem p. v. 15. Synowy Corki. l. Synowy Corki. P. 283. v. a fine: viventiam. l. viventium. P. 289. v. 15. ubyzſze. l. uboźſze. P. 292. v. 5. impetycy. l. impetycyi. P. 295. v. 8. nigoy. l. nigdy. P. 297. v. 19. ſupra, Capite. P. 300. v. 8. a fine. Diſcipulus. l. Diſcipulis. P. 306. v. 16. ungvom. l. ungvem. P. 320. v. 7. ciała. l. ciało.

Reliquos errores, interpunctiones, omiſſas, vel tranſpoſitas. &c. &c: Prudentia Lectoris corrigat.


Biblioteka Jagiellońska
stdr0024854